

Plebiscyt Gazety Krakowskiej i Radia RMF FM rozstrzygnięty

Krakowskie Złote Maski

Małe dziecko nie potrafi samo zadzwonić do „niebieskiej linii”...

Papierowa pomoc

Zakończyły się obrady Ogólnopolskiego Forum na rzecz Praw Dziecka. W dyskusji uczestniczyli eksperci i ministrowie. Kraków reprezentowany był przez pracowników Fundacji „Dziecięce Listy do Świata” i Romana Ficka z Krajowej Rady Oświaty Specjalnej. Uczestnicy dyskutowali o wdrażaniu Europejskiej Konwencji o Wykonywaniu Praw Dziecka w Polsce i programu działań na rzecz dzieci. Jest gorzej niż źle...

Osiem lat temu, podczas Światowego Szczytu na rzecz Dzieci w Nowym Jorku, premier RP zobowiązał się do przyjęcia w Polsce krajowego programu działań w ochronie dzieci. Mimo starań Polskiego Komitetu UNICEF, wspieranego przez organizacje pozarządowe, program nie powstał. Zdaniem uczestników dyskusji, trudno mówić również o koordynacji działań rządu na rzecz dzieci. Skutkiem tego jest marnotrawstwo środków finanso-

wych. Co więcej – MEN dyskryminuje fundacje, które zwracają się z konkretnymi programami pomocy. Jakby i tego mało – rząd zdecydował o zlikwidowaniu stowiska pełnomocnika rządu ds. dzieci.

Przedstawiciele Ogólnopolskiego Forum na rzecz Praw Dziecka zwrócili się do rządu, by jak najszybciej odbyła się wspólna debata, która będzie poświęcona pomocy dzieciom. Takiej prawdziwej. Nie na papierze... (JOK)



Zdjęcie J. Trela: RUBIŚ

Został rozstrzygnięty trzeci już plebiscyt na najlepszą krakowską aktorkę, aktora i przedstawienie teatralne. W konkursie zorganizowanym przez Gazetę Krakowską i Radio RMF FM czytelnicy i słuchacze wybrali Dorotę Segdę, Jerzego Trełę oraz spektakl Krzysztofa Orzechowskiego „Pan Jowialski”, zrealizowany w Teatrze Ludowym.

Wczoraj podczas tradycyjnego już Rautu Aktorów szczęśliwi laureaci odebrali statuetki Krakowskich Złotych Masek. Dorocie Segdzie nagrodę wręczył redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej”, Ryszard Niemiec.

– Organizatorzy zrobili wszystko, żeby rywalizacja była oskarowa. Do końca

nie wiedziałam, że dostanę nagrodę. Chciałabym wszystkich prosić, żeby była ona dla nas najważniejszym wyróżnieniem, bo dostajemy ją od publiczności – powiedziała Dorota Segda.

Zapracowany Jerzy Trela spóźnił się na wręczenie nagrody, więc miast z rąk Jerzego Bińczyckiego, który udał się

w stronę sałatek, odebrał ją od prowadzących raut Wojciecha Szawuła i Łukasza Żurka.

Zarówno Dorotę Segdę, jak i Jerzego Trełę widzowie mogą już oglądać w „Fauście” Jerzego Jarockiego granym w Starym Teatrze.

Krakowskie Złote Maski otrzymali też twórca spektaklu „Pan Jowialski” – reżyser Krzysztof Orzechowski oraz dyrektor Teatru Ludowego, w którym powstało przedstawienie – Jerzy Fedorowicz. Zebrani tłumnie w Klubie Wolność SM artyści bawili się do wczesnych godzin rannych. (MSZ)

Obszerne relacje z rautu zamieścimy w jutrzejszym wydaniu „Gazety”

JUŻ WE WTOREK

NIERUCHOMOŚCI

W COTYGODNIOWYM DODATKU

Gratka Wokół domu

Krótko

Plk Kukliński w Filharmonii

Uroczyste spotkanie z plk. Ryszardem Kuklińskim, który przyjedzie do Krakowa, aby odebrać tytuł Honorowego Obywatela miasta, odbędzie się 30 kwietnia br. w gmachu Filharmonii – poinformował Antoni Kuźniar, przewodniczący komitetu organizacyjnego tej wizyty.

70 milionów zł na referendum?

Około 70 mln zł może kosztować zorganizowanie referendum w sprawie reformy administracji, a więc prawie tyle, ile organizacja wyborów – ocenił w sobotę w Krakowie wiceminister finansów, Jerzy Miller, dodając że Ministerstwo Finansów może w ciągu 3 godzin zaprezentować analizy finansów dla wariantu 17 województw, jeśli SLD przedstawi mapę takiego podziału i określi kompetencje województw.

Ukraina dla... komunistów?

Na Ukrainie odbywały się wczoraj wybory parlamentarne. Faworytem była Komunistyczna Partia Ukrainy, która wygrywała w sondażach przedwyborczych. Wstępne rezultaty wyborów będą znane dzisiaj, a oficjalne w ciągu 21 dni. Wybory odbywały się po raz pierwszy według mieszanej, większościowo-proporcjonalnej ordynacji wyborczej. Frekwencja do godzin wieczornych przekroczyła 50 proc. Przebieg wyborów śledziło kilkuset zagranicznych obserwatorów. (Szerzej na str. 2)

Wybory pod patronatem Gazety Krakowskiej

Góral z Krakowa – Mister Małopolski

Trzy warunki musieli spełnić kandydaci na Mistera Małopolski '98: mieć ukończone 18 lat, powyżej 180 cm wzrostu i posiadać polskie obywatelstwo. Nikt natomiast nie wymagał, aby byli kawalerami. Nie określono również górnej granicy wieku, która obowiązuje dziewczęta startujące w podobnych konkursach. O tytuł Mistera Małopolski walczyło w tym roku w sądeckim kinie Sokół dziesięciu mężczyzn. Według jury, złożonego głównie z pań, wśród których jedynym mężczyzną był japoński fotografik Hiroshi Kyodo, najlepiej zaprezentował się 27-letni Roman Staszek.

Oprócz autoprezentacji kandydaci na mistera musieli przemarszerować przed publicznością w garniturach, a także w szybkim tempie założyć na siebie kilka warstw sportowego stroju. Konieczne było pozytywne przejście konfrontacji z szefową podczas starania się o pracę sekretarki w firmie i zniechęcenie swojej dziewczyny do zakupu drogiej sukienki prezentowanej przez Miss Polski '95, Sabinę Snioch. W pierwszym przypadku kandydaci deklaruowali na ogół chęć pozostawiania z szefową po godzinach i pełną dyspozycyjność, zaś w drugim dawali do zrozumienia ukochanym, że nie mają aż takiej figury jak... była Miss.

Do finału zakwalifikowano pięciu mężczyzn. Spośród nich jury wybrało trzech najprzystojniejszych. Misterem Małopolski został ostatecznie Roman Staszek, który będzie reprezentował Małopolskę w konkursie ogólnopolskim. Ma 27 lat i urodził się w Zakopanem. Przez dziewięć lat przebywał w Grecji, gdzie pracował jako zawodowy model. Grał również drugoplanowe role w przedstawieniach teatralnych i filmach. Rok temu wrócił do Polski. Prowadzi sklep sportowy w Krakowie. Jego marzeniem jest stworzenie agencji promującej modę męską.

(Dokończenie na str. 4)



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Krótko

Przebaczenie a tolerancja

Chrześcijańskie przebaczenie nie jest synonimem tolerancji, ale zawiera w sobie coś bardziej zobowiązującego, powiedział wczoraj papież Jan Paweł II w rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański. Razem z papieżem modlitwę zmówiło blisko 30 tysięcy wiernych przybyłych na plac św. Piotra, w tym kilkuset pielgrzymów i turystów z Polski. Przed południem Jan Paweł II odwiedził rzymską parafię Gesu Adolescente. Była to 271 parafia rzymska odwiedzona przez Jana Pawła II od początku jego pontyfikatu.

Most gigant

Prezydent Portugalii Jorge Sampaio otworzył wczoraj most im. Vasco da Gamy na Tagu – największy most w Europie, długości 12,24 km (17 km z dojazdami), wzniesiony na północno-wschód od Lizbony. Most uważany jest w Portugalii za „budowę stulecia”, łączy wybrzeże z lądem i umożliwia lepszy dojazd do europejskiej sieci dróg. Koszty budowy wyniosły 967 milionów dolarów. Przez dwa dni przejazd mostem będzie bezpłatny. Później trzeba będzie płacić równowartość ok. 2 dolarów.

Co z pokojem

Bliskowschodni proces pokojowy jest bliski całkowitego załamania się, powiedziała w rozmowie telefonicznej z przywódcami amerykańskiej społeczności żydowskiej Madeleine Albright, minister spraw zagranicznych USA. „Jeżeli do końca przyszłego roku nie zostanie podpisane żadne porozumienie, należy oczekiwać wybuchu przemocy, który zagrozi bezpieczeństwu Izraela” – dodała.

Złamany Antonow

Od 15 do 20 osób zginęło wczoraj w Peru, gdy rozbił się transportowy Antonow (samolot produkcji rosyjskiej). Według świadków, samolot rozpadł się na dwie części. Maszyna przewoziła osoby poszkodowane przez El Nino. Z powodu tego zjawiska meteorologicznego, powodującego zarówno powódzie jak i susze, w Peru śmierć poniosło ponad sto osób, a tysiące ludzi jest poszkodowanych. (PAP)

Wybory parlamentarne na Ukrainie

Nowa ordynacja



Wczoraj na Ukrainie odbywały się wybory parlamentarne, które po raz pierwszy przeprowadzono według mieszanej, większościowo-proporcjonalnej ordynacji wyborczej. Ukraiński parlament – Rada Najwyższa Ukrainy, jest wybierany na 4-letnią kadencję. Uprawnionych do głosowania jest 37 mln 168 tysięcy Ukraińców.

O 450 mandatów do Rady Najwyższej Ukrainy ubiega się – według sobotnich danych Centralnej Komisji Wyborczej – 6291 kandydatów. W części większościowej wyborów, o 225 miejsc w jednomandatowych okręgach rywalizuje 4116 osób. W części proporcjonalnej, o drugie 225 mandatów walczy 30 partii i bloków, które na swych listach w jednym okręgu wielomandatowym umieściły 3539 kandydatów. Ordynacja wyborcza ze-

zwala na równoczesny start w okręgu jednomandatowym, jak i z listy partyjnej. Z tej możliwości skorzystały 1364 osoby – głównie liderzy politycznych ugrupowań.

Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma skrytykował mieszaną, większościowo-proporcjonalną ordynację wyborczą. Po oddaniu głosu Kuczma oświadczył, że był i pozostaje zwolennikiem czysto większościowej ordynacji. Podkreślił, że kraj niczego nie zyska na

tym, iż „pewne siły polityczne” narzuciły mieszany system. Zdaniem Kuczmy wybierana Rada Najwyższa Ukrainy, nie będzie odzwierciedlała poglądów mieszkańców całego kraju. Równocześnie szef państwa zapewnił, że prezydent i rząd zrobią wszystko co możliwe i niemożliwe, aby nawiązać dobre kontakty z nowym parlamentem.

Faworytem wyborów jest Komunistyczna Partia Ukrainy, która zdecydowanie wygrywała we wszystkich sondażach przedwyborczych. Komuniści raczej jednak nie zdobędą absolutnej większości i mając około 140-150 mandatów pozostaną w opozycji – twierdzą kijowscy politolodzy. W ostatnich badaniach opinii publicznej drugie miejsce zajmowała Socjal-Demokratyczna Partia Ukrainy, która – jak się uważa – będzie miała kluczowe znaczenie przy tworzeniu powyborczych koalicji. Na trzecim miejscu w sondażach plasowała się ostatnio Partia Zielonych Ukrainy, a na czwartym Ludowy Ruch Ukrainy. Ogółem – jak się oczekuje – 4-procentowy próg wyborczy pokona 6-8 partii i bloków wyborczych.

Wstępne rezultaty wyborów mają być ogłoszone dziś rano. (PAP)



Wiktor Chornomyrdin, usunięty tydzień temu ze stanowiska premiera, przeszedł do kontrofensywy. W wyemitowanym w sobotę wieczorem wywiadzie dla telewizji ORT były szef rządu oświadczył, że gotów jest wziąć na siebie odpowiedzialność za Rosję i dlatego zdecydował się stanąć do wyborów prezydenckich w roku 2000. Chornomyrdin zasugerował przy tym, że krok ten czyni w porozumieniu z Borysem Jelcynem. Poproszony o sprzeciwienie, czy Jelcyn wiedział o jego decyzji, Chornomyrdin odparł, że „rozumiał, że prezydent zgadza się z jego stanowiskiem”. Jednocześnie były szef rządu nie ukrywał, że dymisja była dla niego całkowitym zaskoczeniem.

Zarobki i problemy

Prezydent Borys Jelcyn zarobił w ubiegłym roku – po przeliczeniu z rubli – blisko 600 tysięcy marek niemieckich.

Na zarobki prezydenta składają się głównie pensja i honoraria za książki. Przeciętą pensja w Rosji wynosi około 900 rubli miesięcznie, w przeliczeniu około 270 marek niemieckich.

Tymczasem szef Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej Giennadij Ziuganow, oświadczył wczoraj, że komunisty, najsilniejsza frakcja w parlamencie rosyjskim, nie popra-

wysuniętej przez Jelcyna kandydatury Siergieja Kirijenki na premiera. – Powierzenie stanowiska premiera niedoświadczonemu politykowi, takiemu jak Kirijenko, byłoby nierozważne i nieodpowiedzialne, ponieważ to premier kierowałby państwem – dysponującym bronią jądrową – gdyby Jelcyn umarł lub stał się niezdolny do wypełniania swoich funkcji – powiedział Ziuganow.



Prezydent Bill Clinton przyjmuje komunię świętą z rąk katolickiego duchownego księdza Ramadiusa Makubane w kościele Regine Munidi w Soweto. Clinton jest członkiem Kościoła Baptystów

Szekspir na cenzurowanym

Żyjemy w czasach przestrzegania „politycznej poprawności” (political correctness). Przeczesuje się biblioteki w poszukiwaniu trefnych pozycji, mogących obrazić uczucia czytelników lub narazić na zwinięcie młodociane charaktery. W poszukiwaniu przejawów często bzdurnego rasizmu, ofiarą czystki padły już książki Henry Rider Haggarda, Agathy Christie czy nawet autorki opowieści dla dzieci Enid Blyton. Szanujmy, jak najbardziej, ludzkie uczucia czy nawet tylko uczulenia, ale czy musimy aż tak przesadzać?

Typowym tego przykładem jest wynik ankiety zamówionej przez niedawno odbudowany w Londynie teatr Szekspira, The Globe. Zwrócono się do tysięcy nauczycieli w dwunastu krajach z pytaniem, co sądzą o „Kupcu weneckim”, który ma być wkrótce tu wystawiony a poza tym jest w Anglii obowiązującą lekturą maturalną. Prawie 25 proc. pytanych uważała sztukę za antysemicką, z czego pięć procent odmówiło przerabiania jej lub wystawienia. Przeszło piątą część respondentów uważała, że antysemityzm sztuki zależy od

podejścia reżysera a i może być dobrą okazją do przedyskutowania tych spraw, łącznie z Holocaustem.

Pocieszającym aspektem ankiety jest to, że aż 56 proc. pytanych nauczycieli uważało, że „Kupiec wenecki” nie jest sztuką bardziej antysemicką niż „Makbet” antyszkołacka a „Otello” antymurzyńska. Sztyło w „Kupcu weneckim” jest niewątpliwie postacią raczej niesympatyczną. Jest jednak produktem utrwalonego już wtedy stereotypu Żyda: „Mściwego, zjadliwego, złośliwego i chytrego”. Choć Szekspir nie mógł

odejścia reżysera a i może być dobrą okazją do przedyskutowania tych spraw, łącznie z Holocaustem.

Pocieszającym aspektem ankiety jest to, że aż 56 proc. pytanych nauczycieli uważało, że „Kupiec wenecki” nie jest sztuką bardziej antysemicką niż „Makbet” antyszkołacka a „Otello” antymurzyńska. Sztyło w „Kupcu weneckim” jest niewątpliwie postacią raczej niesympatyczną. Jest jednak produktem utrwalonego już wtedy stereotypu Żyda: „Mściwego, zjadliwego, złośliwego i chytrego”. Choć Szekspir nie mógł

Korespondent „GK”
pisze z Anglii

stanąć okoniem wobec postaw i przyzwyczajęń myślowych tego okresu, dał jednak Sztyłowi okazję do wytłumaczenia swojego postępowania. Nie miał takiej szansy Barabas, dużo bardziej odrażający, w trochę wcześniejszej sztuce Christophera Marlowe'a „Żyd z Maltzy”.

Może najtrafniej sytuację ujął prof. Jean Aitchison z Oksfordu, kiedy analizując wyniki ankiety powiedziała: „Jeżelibyśmy zaczęli się martwić uprzedzeniami w sztukach historycznych, zostałoby nam bardzo mało zarówno do oglądania jak i do czytania”.

Równie realistycznie ocenił sytuację prof. James Shapiro z Uniwersytetu Columbia mówiąc, że sztuka daje nam możliwość przedyskutowania myśli i uczuć tkwiących w naszym dzisiejszym społeczeństwie.

Roman STEFANOWSKI

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Inicjały życia

Ludzie, których inicjały tworzą słowa o negatywnej konotacji (P.I.G. = świnią, B.U.M. = zadek), żyją zwykle krócej niż ludzie o pozytywnych konotacjach, takich jak V.I.P. (Very Important Person = osobistość), czy W.I.N. (win = wygrywać) – poinformowała agencja Reutersa, powołując się na wyniki badań kalifornijskich uczonych. Badania świadectw zgonu wykazały, że osoby mające inicjały o negatywnej konotacji, żyły przeciętnie o prawie 3 lata krócej w porównaniu z grupą kontrolną składającą się z osób o inicjałach nie mających żadnego znaczenia – twierdzi dr Nicholas Christenfeld, profesor psychologii z Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Diego. Badanie było skoncentrowane na mężczyznach, ponieważ oni przeważnie zachowują te same inicjały przez całe swoje życie. Mężczyźni mający pozytywne inicjały żyli o prawie 4,5 roku dłużej.

Idioci i forsa

Mimo rosnącej liczby zabójstw popełnianych w USA przez dzieci za pomocą broni palnej, handlarze i producenci broni coraz częściej nakierowują swoje kampanie reklamowe na dzieci. Reklamy pistoletów, strzelb i karabinów w katalogach rozprowadzanych przez producentów broni zachęcają do ich używania dzieci i młodzież. „Dzieci są przyszłością sportu, który wszyscy kochamy” – głosi tegoroczny katalog firmy New England Firearms. „Sport”, o którym tu mowa, to strzelanie i polowania. Broszury innej organizacji zraszającej handlarzy bronią głoszają, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby już 10-letnim dzieciom powierzać pistolety i uczyć je strzelać.

Ptasie bombardowanie

Stada srok-złodziejek wywołały panikę na ulicach Hagi, obrzucając przechodniów i parkujące samochody drobnymi kamyczkami. Urzednicy haskiego ratusza polecieli wywieszenie na ulicach miasta tablic z napisem: „Uwaga na kamienie rzucone przez sroki. Parkujecie na własne ryzyko”. Sroki zbierają błyszczące w słońcu żwirowe kamyczki, aby przenieść je następnie do swoich gniazd; jednak mają dość nieprzyjemny zwyczaj porzucania swego łupu w czasie lotu.



Michael Jackson ze swym synem Prince'em Michaeliem juniorem w cyrku Krowe w Monachium

Senna świadomość

W holenderskim sądzie najwyższej instancji w procesie o gwałt został uniewinniony mężczyzna, którego pewna kobieta omyłkowo wzięła za swego kochanka. Podstawą uniewinnienia była niemożność dowiedzenia oskarżonemu, że zmusił kobietę do stosunku. Oskarżony wszedł nocą do mieszkania kobiety i położył się w jej łóżku. Pani, przekonana, że to jej przyjaciel, choć mocno senna, uległa jego pieczytom i miała z nim stosunek. Dopiero rano z przerażeniem stwierdziła, że śpiący obok niej mężczyzna jest kimś całkowicie jej nie znanym. Wnieśli ona przez kobietę skarga o gwałt była rozpatrywana we wszystkich kolejnych instancjach sądowych. Eksperti wyrażali przekonanie, że wprowadzenie mężczyzny nie może odpowiadać za wymuszenie siłą stosunku, ale może być skazany za wykorzystanie nieświadomości kobiety i faktu, że była już w półśnie. Kolejne sądy nie zgodziły się jednak z tym stanowiskiem. Sąd najwyższy ostatecznie mężczyznę uniewinnił. (d)

Unia Wolności w wyborach samorządowych

Samodzielnie

W nadchodzących wyborach samorządowych samodzielny start zalecała kołom i władzom regionalnym Unii Wolności obradująca wczoraj w Warszawie Rada Krajowa tej partii.

Rady Regionalne będą jednak mogły podejmować – w uzgodnieniu z zarządem Unii – decyzje o koalicjach wyborczych z ugrupowaniami i organizacjami lokalnymi oraz regionalnymi strukturami Polskiej Partii Socjalistycznej. Warunkiem tych koalicji powinna być bliskość programowa – głosi przyjęta uchwała.

Podkreślono też znaczenie, jakie przywiązuje UW do powodzenia reformy samorządowej, dokończenia prywatyzacji, restrukturyzacji górnictwa i hutnictwa, reformy ubezpieczeń emerytalnych oraz reformy oświaty i służby zdrowia.

– Ludzie UW prowadzili reformę państwa od 1990 r. i tylko obalenie rządu Hanny Suchockiej sprawiło, że w Polsce nie ma jeszcze samorządowych powiatów i województw – powiedział lider Unii Wolności Leszek Balcerowicz. Wytknął części AWS udział w „osobliwym antyreformatoryjnym sojuszu” z PSL, UP, ROP i odłamami SLD. – Używane są szczytne hasła demokracji, ale w praktyce przypomina to liberum veto – stwierdził Balcerowicz. Jego zdaniem, nieporozumieniem jest traktowanie referendum ja-

ko najwyższej formy demokracji.

Ponadpartyjne porozumienia

Reformy wymagają ponadpartyjnych porozumień, co nie eliminuje uczciwej rywalizacji na programy – powiedział lider UW. Do takiego porozumienia wzywamy wszystkich, którzy myślą kategoriami prawdziwej, wielkiej polityki. Zdaniem Balcerowicza, szanse na naprawę państwa i rozwój kraju są tym większe, im mniej zapalna będzie sytuacja w kraju. Podziałów w społeczeństwie nie należy sztucznie pogłębiać dla odcinkowych celów politycznych. (PAP)

Egzekucja czy napad

Potrójne zabójstwo

Skierniewicka policja poszukuje napastników, którzy w nocy z piątku na sobotę w miejscowości Rzaśno (Skierniewickie) zastrzelili trzech mężczyzn i postrzelili kobietę.

„Sprawcy poruszali się prawdopodobnie terenowym mercedesem w kolorze srebrny metalic na niemieckich numerach” – powiedział naczelnik wydziału przemyślnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Skierniewicach nadinspektor Wiesław Salkowski.

Komenda Rejonowa Policji w Łowiczu została poinformowana, że na drodze w miejscowości Rzaśno stoi samochód BMW, w którym leży zakrwawiona kobieta. Na miejscu policja znalazła leżą-

ce obok samochodu ciała trzech mężczyzn, zastrzelonych z broni palnej. Kobietę w bardzo ciężkim stanie odwieziono do szpitala w Łowiczu. Po przeprowadzonej operacji, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Zastrzeleni mężczyźni w wieku 36-39 lat to Polak i dwaj obywatele krajów WNP. Policja odmawia ujawnienia innych szczegółów sprawy. Nie wiadomo czy morderstw dokonano na tle rabunkowym czy była to egzekucja. (PAP)

Przewodniczący odwołany

Obradujący na Jasnej Górze VI Krajowy Zjazd NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” odwołał wczoraj Romana Wierzbickiego z funkcji przewodniczącego związku. Za odwołaniem Wierzbickiego wypowiedzieli się prawie wszyscy obecni delegaci. Wierzbicki nie uczestniczył w obradach, a w przesłanym oświadczeniu zjazd w Częstochowie określił jako nielegalny. Według organizatorów Zjazd ma moc prawną, ponieważ dysponuje niezbędnym quorum głosów do podejmowania decyzji. Na pełniącego obowiązki przewodniczącego został wybrany poseł AWS Marian Dembiński. (PAP)

Król i Królowa Odchudzania '97

Mniej tłuszczu



W sobotę w stołecznym hotelu „Sobieski” odbył się finał V edycji konkursu na najsukuteczniejsze odchudzanie, w którym członkowie Klubów Kwadransowych Grubasów i niezrzeszeni walczyli o tytuły Króla i Królowej Odchudzania '97. Królewską parą zostali w tym roku Antoni Chalimończyk z KKG Białystok odchudzony o 55 kg i Danuta Malina z KKG Zabrze, która schudła 84 kg, bijąc tym samym rekord odchudzania. Na zdjęciu skrzynki ze słonią ważące tyle ile zrzucili zwycięzcy

Krótko

Awaryjne lądowanie

Z powodu usterki technicznej, w sobotę rano wylądował na warszawskim Okęcie samolot Air Bus 320 Francuskich Linii Lotniczych lecący z Moskwy do Paryża. Po kilku godzinach oczekiwania na lotnisku pasażerowie odlecieli do Paryża innym samolotem.

Atak niedźwiedzia

Złamanie kości przedramienia i palca oraz liczne stłuczenia i zadrapania na całym ciele to efekt wczorajszego ataku niedźwiedzia na 20-letniego mężczyznę. Do zdarzenia doszło w okolicach Zatwarnicy w Bieszczadach. Mężczyzna ujrawszy drapieżnika wdrapał się na drzewo. Niedźwiedź nie dał jednak za wygraną i także podjął próbę wejścia na drzewa. Pierwsza próba okazała się mało skuteczna – misiowi udało się jedynie zdjąć but mężczyzny. Podczas drugiej próby drapieżnik ściągnął atakowanego na ziemię. Powalona ofiara była wielokrotnie drapana i gryziona. Po chwili niedźwiedź zostawił 20-latkę i odszedł. (PAP)

KRAKOWSKA SZKOŁA FINANSÓW

Kraków, ul. św. Anny 9 organizuje kursy

• POŚREDNIK

• ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI rozpoczęcie - 18 kwietnia 1998r.

zajęcia: soboty, niedziele

Informacje i zapisy

tel. (0-12) 423-01-38

TWÓJ SZCZĘŚLIWY

Nowa gra liczbowa! NUMEREK Licz na szczęście.

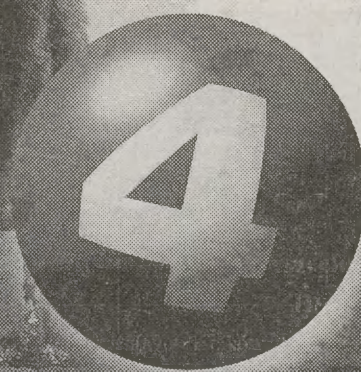
Jedna z 36 liczb jest Twoim szczęśliwym numerem.

Rozglądaj się dookoła! Zaufaj intuicji!



Numerek - w to mi graj!

Kupony do nabycia w kolekturach Totalizatora Sportowego.



Krótko

Zjazd PSL w Tarnowskim

— Odrzucenie wniosku o przeprowadzenie referendum dotyczącego reformy administracyjnej kraju, będzie dowodem braku poszanowania woli społeczeństwa przez większość parlamentarną — powiedział w sobotę w Tarnowie prezes PSL Jarosław Kalinowski. Jego zdaniem, również projekt SLD "nie jest korzystny dla społeczeństwa, kraju i rozwoju demokracji, jest jednak o te 5 województw lepszy od rządowego". Prezes stronnictwa przyjechał w związku z odbywającym się w sobotę w Zbylitowskiej Górze koło Tarnowa, Wojewódzkim Zjazdem Sprawozdawczym PSL. W trakcie jego obrad doszło do nieudanej próby odwołania dotychczasowego przewodniczącego ludowców w województwie, Ryszarda Ochwat.

Będzie redyk jak co roku

Podpisano umowy pozwalające na wypasanie owiec i krów na tatrzańskich halach przez kolejne cztery lata. Po powstaniu Tatrzańskiego Parku Narodowego wypas był zakazany, od 1982 r. przywrócono go w części jako zjawisko kulturowe. Teraz bawowie muszą chodzić w strojach regionalnych, używać tradycyjnego sprzętu, wypaszać owce górskie i krowy tylko rasy polskiej, czerwonej. Od polowy maja na 140 ha górskich polan wypaszać się będzie 1200 do 1400 owiec. Zieleń dolin górskich jest w ten sposób naturalnie pielęgnowana a i TPN zarobi na tym dodatkowo.

Tragedia na Zakopiańskiej

Była niedziela, 4.10 nad ranem, gdy samochód cinquecento uderzył w słup przy ulicy Zakopiańskiej. Dwie osoby zginęły, a dwie, ranne odwieziono do szpitala. Przyczyną wypadku będą przedmiotem dochodzenia prokuratorskiego. (rtk)

Z 125 zatrzymanych — 27 już ukaranych

Tryb przyspieszony po krakowsku

Od momentu wprowadzenia w życie trybu przyspieszonego dla kierowców jeżdżących po pijanemu, tzn. od 8 bm., krakowska policja zatrzymała 125 takich delikwentów. 19 z nich wpadło w dniu popularnych imienin Józefa.

— To mniej niż bywało do tej pory — mówi podkomisarz Krzysztof Burdak z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Krakowie. Czasem w ciągu tygodnia krakowscy policjanci zatrzymywali 100 nietrzeźwych kierujących.

Być może świadomość, że pijak niemal natychmiast po wytrzeźwieniu stanąć może przed Kolegium i ponieść konsekwencje własnej nieodpowiedzialności podziałała odstraszająco. Oby. Nie wszyscy jednak odpowiadali przed Kolegium. Spośród 125 osób odpowiedzialność w trybie przyspieszonym poniosło 27. Reszta, w sytuacjach gdy nastąpił zbieg wykroczeń, poczeka na rozprawę. Tak czy inaczej, kara ich nie minie. (mik)

Bliskie spotkanie przemysł — plantatorzy

Na jednym wózku

1 mln 181 tys. 700 sztuk akcji krakowskich Zakładów Przemysłu Tytoniowego, czyli 15 proc. całej puli, zostanie podzielonych między 20 tys. plantatorów, od lat współpracujących z firmą. 23 marca zakończono rozpatrywanie podań. Ministerstwo Skarbu zamierza zamknąć całą akcję 8 kwietnia.

Krakowskie zakłady tytoniowe to najpoważniejszy w Polsce kontrahent plantatorów tytoniu. Inna sprawa, że areal upraw kurczy się z roku na rok. U nas zawsze dominowały tytonie ciemne, które wykorzystywane są głównie do papierosów krótkich, jak Popularne czy Mocne, ale też do Klubowych, a nawet Caro uważanych za wyrób lepszej klasy. Najwięcej papierosów z polskiego tytoniu wytwarza się właśnie w Krakowie (bliżko 40 proc.) oraz w Radomiu i Poznaniu (po 25 proc.).

Kiedyś, tylko z krakowskimi zakładami, współpracowało 30 tys. gospodarstw, teraz zaledwie połowa z tego. Zakłady preferują większych dostawców, mocniej związanych z firmą. Sformułowany został nawet specjalny program „Pracujmy razem” obejmujący prenumeratę fachowych pism, wydanie specjalnego poradnika uprawy, zorganizowanie pierwszej w Polsce biblioteki specjalistycznej przy Central-

nym Laboratorium Przemysłu Tytoniowego. W roku ubiegłym ściągnięto nawet najlepszego na świecie fachowca od tytoni „Virginia” prof. William Collinsa z North Carolina University, który prowadził szereg konsultacji, także bezpośrednio wśród plantatorów.

Obecnie krakowskie zakłady zaangażowały się w program kształtowania nowej jakości surowca. W roku bieżącym przeznaczą 2 mln dolarów na niskooprocentowany kredyt dla rolników na modernizację sprzętu. Zaangażowanie firmy w unowocześnienie gospodarstw spowodowało, że i obcy inwestor, i rolnicy, mówią jednym głosem o regulacjach prawnych (np. o styczniowych zmianach w systemie podatkowym, które wyższą akcyzą obłożyły papierosy z tytoni zagranicznych) i o takim kształtowaniu przepisów, które uchroni przed zagraniczną konkurencją ten fragment rynku rolnego.

Filip RATKOWSKI

IV Turniej wiedzy kryminalistycznej

Wisielec w Instytucie Ekspertyz

Krakowski Instytut Ekspertyz Sądowych już po raz czwarty zorganizował Ogólnopolski Turniej Wiedzy Kryminalistycznej dla aplikantów prokuratorskich. Przyszli oskarżyciele musieli odpowiedzieć na 50 pytań trudnego testu, sporządzić projekty postanowień o powołaniu biegłych, dokonać oględzin zwłok na miejscu zbrodni...

Otóż właśnie, czy rzeczywiście było to miejsce zbrodni? Dozorca, pan Kowalski, znalazł ciało wiszące na sznurze w podziemiach Instytutu. Odciał

wisielca, a następnie wezwał policję. Z policją przyjechał młody prokurator i wspierany przez lekarza sądowego, którego rolę grał doświadczony tech-

nik kryminalistyki, musi sobie poradzić z trudnym zadaniem.

Aplikant Michał Swiniarski (na zdjęciu) zauważył oczywiście, że sznur jest dłuższy niż trzeba, że plamy opadowe zaznaczone na manekinie nie zgadzają się z układem typowym dla wisielca, że w palcach „samobójcy” znalazły się cudze włosy...

Okazało się, że idealne rozwiązanie trudnych zadań postawionych młodzieży prokuratorskiej nie jest proste. Ostatecznie jury, pod przewodnictwem prof. Józefa Wójcickiewicza, postanowiło pierwszej nagrody nie przyznawać. Laureatami dwóch drugich zostali Piotr Krupiński z Prokuratury Rejonowej Kraków — Nowa Huta i Tomasz Sołtysik z Dąbrowy Górniczej. Miejsce trzecie zajął Michał Swiniarski z Konina. Fundatorami nagród są ministrowie sprawiedliwości, Hanna Suchocka, dyrektor Instytutu Ekspertyz Sądowych, Aleksander Głazek oraz Rada Główna ZZ Prac. Prokuratury. (rtk)



Mister Małopolski

(Dokończenie ze str. 1)

Tytuł pierwszego wicemistrza Małopolski przyznano 21-letniemu studentowi II roku filologii hiszpańskiej UJ, Piotrowi Stokłosie, a drugim wicemistrzem został 24-letni student IV roku rekreacji krakowskiej AWF, Bartłomiej Ciepiela.

Półfinały konkursu Mister Polski odbędą się pod koniec czerwca w Łodzi, a najprzystojniejsi panowie na finałach spotkają się w sierpniu w Warszawie.

Po raz trzeci organizatorem edycji konkursu była krakowska Agencja Modelek i Promocji Mody Reclamex-Entry.

— Nie ma zbyt wielu chętnych mężczyzn, którzy chcieliby się pokazać na wybiegu — powiedział „Gazecie” Jerzy Gawel, dyrektor Krakowskich Szkół Artystycznych, który prowadził imprezę. — Kandydaci zgłaszają się do nas przez cały rok. Przechodzą przez eliminacje i dopiero wtedy kształtuje się małopolska czołówka. Jury złożone z przedstawicieli sponsorów i patronów imprezy oceniało m.in. wygląd kandydatów, sposób poruszania się i urok osobisty.

— Dla nas liczy się przede wszystkim uśmiech, pogoda ducha, naturalne zachowanie — twierdzi Jerzy Gawel. — Zwykle odpadają osoby, które są zbyt pewne siebie, popisują się. Do krakowskiej agencji najczęściej zgłaszają się studenci. Tak też było w tym roku. Wśród dziesięciu kandydatów, czterech pochodziło z Krakowa, a wszyscy byli związani z tym miastem przez wykonywaną pracę lub studia.

— Dajemy im możliwość zaistnienia, pokazania szerokiej publiczności — mówi Gawel. — Często zdarza się, że po takich występach, kandydatami interesują się poważne firmy reklamowe, które chcą ich zatrudnić jako modeli.

Maria OLSZOWSKA

Po tarnowskim meczu koszykarskich gwiazd

Bić Murzynów!

Wczoraj o północy w Tarnowie, w nocnym klubie Blue Velvet doszło do rozróby. W wyniku bijatyki poważnie ucierpieli ciemnoskórzy koszykarze kilka godzin wcześniej grający w meczu gwiazd Północ — Południe.

Po zakończeniu meczu kilku zawodników biorących w nim udział, a także niektórzy gracze Unii Tarnów wybrali się do dyskoteki do nocnego klubu. Finał zabawy był zaskakujący — bójka, a jej efekcie interwencja policji. Ze skąpych i sprzecznych informacji, jakie można było wczoraj uzyskać, wynika, że na czarnoskórych koszykarzy napadła część bawiących się w dyskotecę ludzi. Niektórzy zawodnicy salwowali się uciecz-

ką, niektórym to się jednak nie udało.

— Od kilku lat, od kiedy organizujemy takie widowiska, nigdy nie doszło do podobnej sytuacji — powiedział zaskoczony nocnymi wydarzeniami redaktor naczelny Magazynu Koszykarskiego Basket — Janusz Skowroński.

Trzej czarnoskórzy gracze: Keith Hughes i Will Brantley z Unii Tarnów oraz Kelvin Upshaw ze Stargardu Szczecin, pobici, odwiezieni zostali do szpitala św. Łukasza. Z in-

formacji uzyskanych od lekarzy wynika, że poszkodowani doznali urazów głowy, nosa i ran twarzy. Nie było jednak konieczności zatrzymania ich w szpitalu.

O rozróbie policja poinformowana została pięć minut po północy. Zaniepokojony skalą wydarzeń, właściciel klubu Blue Velvet wezwał policjantów na pomoc. Ci okazali się skuteczni i bójka została zażegnana.

Przez cały wczorajszy dzień policjanci prowadzili intensywny śledztwo przesłuchując świadków i uczestników zdarzenia. Sprawa w dalszym ciągu jest w toku. Sprawcy bójki odpowiadać będą z artykułu 158 kodeksu karnego. (pisz)

Do Miechowa wraca Kraków

Powiaty uporządkują wiele spraw?

Urząd Rejonowy w Miechowie powstał we wrześniu 1990 r. jako jeden z 260 w Polsce. Jego kierownikiem jest od początku Mieczysław Bertek. Rejony wypełniały lukę, jaka powstała po utworzeniu gmin samorządowych. Ktoś musiał przejąć zadania administracji państwowej — budownictwo, geodezja, komunikacja, ochrona środowiska.

Nie było to najlepsze rozstrzygnięcie — mówi Mieczysław Bertek. Gminy miały zadania własne, zadania powierzone, zadania zlecone... Z czasem powstał wielki chaos.

Jestem zwolennikiem przywrócenia powiatów — to po-

winno uporządkować wiele spraw, spowodować, że układ zadań wykonywanych przez administrację będzie wreszcie przejrzysty. A co do miejsca przyszłego powiatu. Nasze stosunki z Kielcami były dobre na każdym poziomie

kontaktów. Może nawet rolnicy Miechów lepiej potrafił się znaleźć w rolniczym województwie kieleckim. Ale naturalne związki i sympatie miechowieńskie są po stronie Krakowa. Nie trzeba będzie robić referendum, czego już nie byłbym taki pewien w przypadku innych przychodzących czy wracających do Krakowa ośrodków, na przykład co do Olkusza, który mocno osadził się w Katowickim. (JeG)

3 kwietnia
krakowski
kurator oświaty
Jerzy Lackowski
przy redakcyjnym
telefonie „GK”

Rewolucja

W szkole

W tym roku inaczej będzie przebiegała w Krakowskim rekrutacja do szkół średnich. Natomiast w roku szkolnym 1999/2000 zapowiada się prawdziwa rewolucja w systemie oświaty. Nauka w „podstawówkach” ma trwać sześć lat, kolejne trzy lata uczeń spędzi w obowiązkowym gimnazjum, by następnie kontynuować naukę w liceum lub szkole zawodowej, zaś egzamin dojrzałości ma być jednocześnie egzaminem na studia.

Wszystkich zainteresowanych zmianami w systemie kształcenia zapraszamy do rozmowy 3 kwietnia. W tym dniu przy redakcyjnym telefonie (0-12) 412-46-33 w godz. od 11 do 13 dyżurować będzie kurator oświaty w Krakowie — Jerzy Lackowski.

Czekamy na opinie i propozycje uczniów, nauczycieli, rodziców. Zapis rozmów opublikujemy na łamach „GK”. (ECe)

Od przedszkola do Opola czasem przez mękę

Mikrofon zamiast lizaka

— Na imię mam Ksyś i zaśpiewam piosenkę o burstynku — tak prezentował się w sobotę jeden z kandydatów do piosenkarzkiej kariery. Mimo panicznej tremy, ciężkiej chrypki, nerwowego gryzienia mikrofonu, przez eliminacje do programu „Od przedszkola do Opola” przebrnęło ponad 40 dzieci z całej Małopolski. Wiele z nich zniosło tę próbę znacznie lepiej niż rodzice.

Kasia ma dopiero trzy lata. Skacze po widowni, ostro dyskutuje z rodzicami, ale kiedy staje na scenie a w rękach zamiast lizaka musi trzymać mikrofon trema odbiera jej mowę. Trzy razy pcha się na scenę, lecz nie śpiewa. Młodzi rodzice Kasi podchodzą do tego z rozbrajaniem: — Przecież to zabawa. Kasia oglądając program w telewizji mówiła, że też chciałaby wystąpić, więc dlaczego nie mieliśmy spróbować?

5-letniej Dorocie towarzyszy nastoletnia kuzynka.

— Dorotka przyjechała do nas w gościnę na jeden dzień. Wpadłam na pomysł, by w ten sposób uprzyjemnić jej pobyt w Krakowie.

Niektóre dzieci od razu startują w poważniejszym repertuarze. 4-letnia Natalia „widziała orla cień”. Sara po wykonaniu piosenki „Przyślij na świat po to, aby kochać ciebie” szczerze wyznała, że nie wie, po co właściwie Kora przyszła na świat.

Kiedy na scenie pojawia się Ania, jej rodzice, dziadkowie i wujek dostają wypieków. Nerwowo podpowiadają słowa i rytm, na migi pokazują, żeby



Fot. J. Jędrzejewski

się uśmiechała. Dziecko jest zdezorientowane. Śpiewa, lecz w końcu nie wiadomo, czy do kamery, czy dla taty.

Inni kandydaci nie chcą zacząć popisu bez akompaniamentu z kasety. Łzy w oczach, mikrofon w buzi i tragiczna mina.

Niektórzy rodzice, choć nie przyznają się do tego, liczą na sukces. Organizatorzy z daleka poznają ich dzieci. Wiele razy stały na nowohuckiej scenie. Rodzice nie mogą się pogodzić z faktem, że na tym karierę ich pociech na razie się skończyła.

— Dziecko inaczej zachowuje się w domu, inaczej przy obcych. Tu muszą nie tylko ładnie i czysto zaśpiewać, ale też pokazać swobodę bycia. Z moich obserwacji wynika, że te najlepsze dzieci mają profesjonalne przygotowanie, na co dzień np. występują w różnych zespołach. Genialne „samorodki” zdarzają się niezmiennie rzadko — opowiada Bożena Makowska.

Kaseta nagrana w Nowohuckim Centrum Kultury zostanie obejrzana w Gdańsku. Agencja prowadząca nabór

do programu wybierze z całej grupy kilkanaścioro dzieci, którym zostaną przydzielone konkretne „dorosłe” piosenki. Kolejne nagranie, kolejna selekcja. Dwoje, może troje, dostanie szansę pokazania się w telewizji. Jak dotąd, z krakowskich eliminacji występowało w programie po dwoje, troje dzieci. Właśnie dlatego, żeby w telewizji mogły ją zobaczyć koleżanki, mimo przeziębienia i chrypki wyszła w sobotę na scenę Magda. Ale Magda ma już osiem lat. Zaczyna sama decydować. (JGH)

Wirusy atakują

Grypa idzie od...

morza

Od początku marca na grype i grypopodobne infekcje choruje coraz więcej osób. Epidemii obawiają się mieszkańcy północnej Polski. Ale przybywa zgrypionych także w Krakowie i województwie tarnowskim. Wśród chorych przeważają dzieci.

W pierwszych dwóch tygodniach marca najwięcej zachorowań odnotowano w Łodzi i w Krakowie. Teraz zagrypionych przybywa każdego dnia m.in. w woj. tarnowskim. Najwięcej przypadków — ponad połowę — odnotowano w rejonie Dębicy. Grypa omijała dotąd Bochnię. W sumie w ubiegłym tygodniu w Tarnowskim na grype i grypopodobne infekcje zapadło ponad 900 osób (od początku miesiąca — około 1,6 tys.), w większości dzieci.

W województwie krakowskim z objawami grypy i grypopodobnych infekcji zgłosiło się w ostatnich dniach do lekarzy około 4 tysięcy pacjentów. Od 6 do 25 marca łącznie ponad 16,5 tysiąca. Lekarze twierdzą, że w Krakowie sytuacja jest na razie stabilna, ale może się to w każdej chwili zmienić.

Większych problemów z gripą nie ma na razie województwo nowosądeckie. (JGH)

Kulawe prawo
w internetowej sieci

Kiedy kodeks łyknie bajty?

Internet obala granice i umyka paragrafom prawnym. Wirtualna rzeczywistość powoli staje się rzeczywistością faktyczną. To najpilniejsze wyzwanie, z jakim prawodawcy muszą się zmierzyć, przekonywał prof. Janusz Barta z Instytutu Wnalezności i Ochrony Własności Intelektualnej UJ podczas seminarium, które zorganizowała w sobotę krakowska filia Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa.

Miliony ludzi na całym świecie podróżują każdego dnia po komputerowej sieci, zawierając przyjaźnie, oglądając filmy, negocjując kontrakty, podpisując umowy. Socjologowie uważają, że o tym, kto zostanie prezydentem USA, już w najbliższych wyborach zadecydują użytkownicy Internetu. Potrafią się błyskawicznie porozumieć i stworzyć potężne lobby. Jego obecności we współczesnym społeczeństwie nie można zlekceważyć. Tymczasem komputerowa przestrzeń to pod względem prawnym wciąż biała plama.

— Ale są już kraje, takie jak Niemcy czy Włochy, które wprowadziły do przepisów prawa cywilnego postanowienia np. o cyfrowym podpisie. Mówią, że ma taką samą rangę i powoduje taki sam skutek prawny, jak podpis ręczny pod rzeczywistym dokumentem — stwierdził prof. Barta.

Tymczasem w Polsce nawet najnowocześniejsza firma i idący z duchem czasu biznesmeni nadal muszą podpierać

komputery szeregiem segregatorów z plikami umów, rachunków, rozliczeń.

Komputerowe bazy danych to także nowy rodzaj dowodów. Wymaga prawnego rozstrzygnięcia, w jakim stopniu mogą być wykorzystane przez sędziów, prokuratorów czy policjantów. Są i inne problemy. Ochrona znaków towarowych, prawa autorskie, reklama rozpowszechniana drogą komputerową, przepisy celne a międzynarodowy obrót elektroniczny, a nawet pytania, który z narodowych systemów prawnych zastosować wobec internetowych bezpaństwowców.

Na razie do Instytutu Wnalezności i Ochrony Własności Intelektualnej zwrócono się o opinie jedynie w kwestii wyjaśnienia sytuacji prawnej gazet mających internetowe mutacje.

Prof. Barta jest wraz z prof. Markiewiczem współautorem książki „Interent a prawo”, która wkrótce się ukaze. To pionierska publikacja na ten temat. (KaK)

Pieniądze z banku wyciągniesz jednym ruchem



Karta Visa Electron Kredyt Banku PBI S. A. to propozycja dla Tego, komu zależy, by Jego pieniądze były jednocześnie bezpieczne i łatwo dostępne. Nic bardziej prostszego. Ulokuj oszczędności na rachunku w naszym Banku i skorzystaj z nowoczesnej formy płatności. Karta Visa Electron działa całą dobę w bankomatach i sklepach z sym-

bolem Visa. Z nią właściwie ocenisz swoje możliwości. Karta pozwoli bowiem wydać tylko tyle pieniędzy, ile zaoszczędziłeś. Dzięki niej, mając stały dostęp do konta, całkowicie kontrolujesz swoje wydatki. W sklepie, na stacji czy w klubie z kartą Visa Electron sięgasz po pieniądze z banku. To tak, jakbyś trzymał bank w kieszeni.

Karta Visa Electron. Twój Kieszonkowy Bank.

KREDYT BANK PBI S.A.

WSZYSTKO W JEDNYM BANKU

Centrala Kredyt Banku PBI S.A., ul. M. Kasprzaka 2/8, 01-211 Warszawa, tel. 6345400, fax 6345335, telex 824129, 815267, komertel 3912-0755, http://www.kb-pbi.com.pl.

Premiera w Teatrze im. J. Słowackiego

Kto jest bez grzechu...

Idąc do Teatr im. J. Słowackiego mija się pod drodze całą galerię dziwnych postaci. W przejściu podziemnym siedzi zabiedzona Rumunka z niemowlęciem przy piersi, prosząc o wsparcie. Tuż obok niej usadowił się mężczyzna z odsłoniętym kikutem, wyglądającym tak makabrycznie, że ma się ochotę sprawdzić, czy to przypadkiem nie jest atrapa. Tak więc już sama droga do przybytku Melpomeny tłumaczy fakt, dlaczego debiutujący reżyser, Bartosz Szydlowski sięgnął po tekst hiszpańskiego dramaturga „Słowo Boże”.

Ramón Maria del Valle-Inclán napisał sztukę opowiadającą o żebrakach, włóczęgach, równie okrutnych jak świat, który ich otacza. By przeżyć, walczą o jałmużnę, którą zapewnić może litość, a jeszcze pewniej zdziwienie tłumu. Jarmarkową sensacją będzie na pewno karzeł, człowiek-pokraka, wożony w wózku przez żadne zarobku kobiety.

To właśnie on jest głównym elementem intrygi „Słowa

Bożego”. Żona księdza Maria Gaila (świetna tym razem Joanna Jankowska), kiedy uda się jej dopaść już rzeczony dziwadło, wyruszy w świat, zostawiając niezbyt udaną rodzinę i odda się w miłosnym zapomnieniu diabolicznemu lotrzykowi Lucero (Mariusz Wojciechowski), nie zwracając uwagi na przytyki gawie-

Jej reperezentanci to ślepcy, sprzedawcy dewocjonalów, karczmarki czy homose-

ksualni wykołajeńcy, którym dwuznaczna moralność nie przeszkadza brać udziału w religijnych procesjach i całować z uniżeniem święty obrazek.

Tu wchodzimy w obszar tułowego „Słowa Bożego”. Już na początku reżyser wraz z autorką znakomitej scenografii Małgorzatą Szydlowską zmieniają scenę i widowisko „Miniatury” w świątynię. Publiczność zasiada w drewnianych ławkach, a przestrzeń zakomponowana na planie krzyża z symbolicznym ołtarzem stanie się miejscem gry aktorów. Sferę religii reprezentuje Pedro Gailo (Ryszard Jasiński). Ale cóż z niego za ksiądz. Sam nie może znaleźć środka na swoje bólczki, upijając się niemilosierdzie na widomość

o odejściu żony i namawiając córkę (ciekawa Dominika Bednarczyk) do kazirodziej pufalości.

Te dwa niby osobne ale tak naprawdę bliskie sobie światy łączy ze sobą przede wszystkim bieda. To on powoduje, że zwierzęce odruchy wzwalają w sobie tak samo kapłan jak i włóczędzy. Tylko, gdy dojdzie do finałowej sceny, podczas której tłum żebraków chce wygnać występna niczym Maria Magdalena, nagą Marię, to sługa boży osłoni ją świętą księgą, wypowiadając pamiętne słowa Ewangelii „Kto z was jest bez grzechu, niech w nią pierwszy rzuci kamieniem”.

Bartosz Szydlowski przygotował wyjątkowo atrakcyjne przedstawienie, o którego



aktualności nie musi się nikogo przekonywać. Uwodzi ono kiczowatością barw, migocącymi odcieniami hiszpańskiego klimatu, podkreślonego muzyką Marcela Chyżyńskiego. Nie ustrzegł się on jednak pewnego grzechu: braku emocjonalnego nasycecia spektaklu. Jest w nim kilka scen wstrząsających, na czele z finałową, jed-

nak niektóre wydają się puste i za bardzo rozciągnięte. Lecz, któż z nas jest bez winy...?

Magda HUZARSKA-SZUMIEC
Ramón Maria del Valle-Inclán
„Słowo Boże”

Reżyseria: Bartosz Szydlowski
Scenografia: Małgorzata Szydlowska
Muzyka: Marcel Chyżyński
Premiera: marzec 1998

„Księga Imion Świętych”

Poznaj swego patrona

Wielu z nas wierzy, że nadanie nam na chrzcie imię nie jest przypadkowe i nie pozostaje bez związku z charakterem osoby, która je nosi. Wydana przez WAM „Księga Imion Świętych”, będąca rzetelnym i pełnym zestawem wiadomości na temat świętych w aspekcie liturgicznym, nie pomija także aspektu historycznego, spełniając tym samym, wymogi dzieła naukowego.

Kojarzenie imion z bohaterami nie jest niczym nowym. W starożytnym Rzymie i kulturze hellenistycznej nawiązywano do mitologii. Podobnie rzecz się miała w Izraelu. Tu jednak, bardziej niż gdzie indziej, imię identyfikowało z osobą, która je nosiła. Narodowych bohaterów z czasem otaczać zaczęto czciliwymi, niemal religijnymi, uważając ich za świętych w znaczeniu, jakie określenie to zyskało w chrze-

ścijaństwie. Pierwsi chrześcijanie nosili imiona które nawiązywały by można pogańskimi, przejęte m.in. z obyczajowości Grecji i Rzymu. Z wolna kształtował się kult męczenników, do grona których od IV stulecia przyrównywano także wielkich ascetów czy prześladowanych biskupów. Takimi właśnie imionami chętnie obdarzano neofitów i małe dzieci, bowiem wśród chrześcijan coraz powszechniejszy stawał się zwyczaj udzielania chrztu niemowlętom. Tak, w wielkim skrócie, doszło do powstania imion uznawanych za chrześcijańskie. Kto więc chce wiedzieć coś więcej o swym imieniu i sławnych, którzy je nosili, ma po temu okazję.

Maria ZIEMIANIN
„Księga Imion Świętych”
tom II (D - G), Wydawnictwo WAM, Księża Jezuit, Kraków



Weekend kinomaniaka

Oskary rozdane. Dyskusje o szansach i nadziejach związanych z poszczególnymi kategoriami najważniejszych nagród filmowych już skończone. Teraz rozpoczynają się dywagacje na temat korzyści płynących z posiadania Oscara. Szkoda, że przy podziale łupów – tak w postaci samej statuetki, jak i dochodów zasilaających kasy kin wyświetlających wyróżnione tytuły – nie będzie uczestniczyło świetne i długo zapowiadane dzieło Kevina Reynoldsa pod tajemniczym tytułem „187”.

Najnowszy obraz twórcy „Wodnego świata” i „Fandango” nie miał szczęścia przy rozdawaniu oscarowych nominacji, po macoszemu potraktowali go także krajowi dystrybutorzy. Film zapowiadany już na listopad ubiegłego roku, trafił wreszcie na ekran w ubiegły piątek. Warto było czekać. Szkoda jednak, że to niecodzienne, jak na amerykańskie standardy dzieło,

„dzięki” felernej promocji, zobaczy zapewne garstka wtajemniczonych kinomanów, którzy czekali na tę premierę rozochoceni zapowiedziami w prasie i recenzjami albumu zawierającego doskonałą muzykę z tego filmu...

A może inaczej. Może właśnie dobrze się stało, że temu skromnemu, społecznemu filmowi opowiadającemu o brutalizacji amerykańskich szkół państwowych nie towarzyszy taki rejwach, jaki zapowiadał tylko tematycznie mu podobnych „Młodych gniewnych”. Filmu, który kilka lat temu zaliczony został (na wyrost) do kanonu popkultury a dziś już go mało kto pamięta. Nie chciałbym, aby taki los spotkał „187”. I palicho, że niektórzy powiedzą, że stanie się on „kultowy” tylko dzięki słabej promocji. Dla mnie bowiem taka etykieta jest czasami o wiele bardziej warta od jedynastu „Oscarów”.

Artur SZKLARCZYK

Cała Polska. 225 zł

Prawdziwy ogólnopolski zasięg.

Telefony z aktywacją od 225 złotych.

Taka oferta: tylko Centertel. Tylko teraz.

Wszystkie ceny netto. Szczegóły oferty w punktach sprzedaży. Liczba aparatów objętych promocją ograniczona. Oferta dotyczy aparatów działających w sieci NMT 450 i.

CENTERTEL
Największy zasięg w Polsce.

Aparaty dostępne w salonie firmowym PTK Centertel: Kraków, ul. Piłsudskiego 22, tel. 0 90 33 00 00 oraz w Autoryzowanych Punktach Sprzedaży.

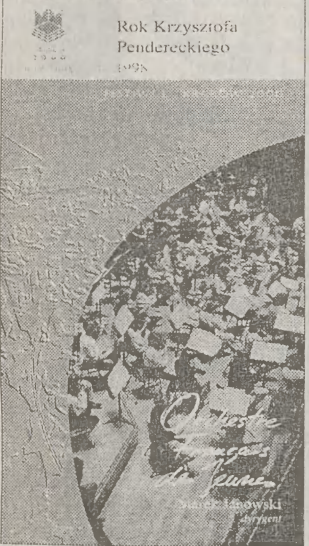
Przed Wielkanocnym Festiwalem Nadzwyczajny Herreweghe

Nim zaczną się koncerty II Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena Kraków czeka muzyczna rewelacja. W dwóch nadzwyczajnych wieczorach (5 i 7 kwietnia) w filharmonii wystąpi bowiem Marek Janowski z Francuską Orkiestrą Młodzieżową oraz niekwestionowany ambasador muzyki dawnej na świecie—Philippe Herreweghe z Collegium Vocale z Gandawy. Jego koncerty uznawane są powszechnie za największe wydarzenia sezonu...

Zacznijmy od koncertu, zaplanowanego na 7 kwietnia. To naprawdę niezwykła okazja dla melomanów posłuchać tak wybitnych wykonawców, znanych głównie z wzorcowych nagrań dla Harmonia Mundi czy Virgin Classics.

Pod batutą Philippe Herreweghe i jego zespołu Collegium Vocale zabrzmiał *Pasja wg św. Mateusza* Jana Sebastiana Bacha. W partiach solowych usłyszymy: Marka Padmore (Ewangelista), Detlefa Rotha (Chrystus), Deborah York (sopran), Sally Bruce-Payne (mezzosopran), Lothara Odinius (tenor) oraz Gottholda Schwartza (bas).

Herreweghe studiował grę na fortepianie w konserwatorium w rodzinnej Gandawie. Następnie poświęcił się medycynie i psychiatrii. Jeszcze podczas studiów założył Collegium Vocale, którego artystyczne dokonania zauważyli wkrótce Nicolaus Harnoncourt i Gustaw Loe-



nhard. Razem dokonali nagrania wszystkich *Kantat* Bacha. Praca Herreweghe z La Chapelle Royale pozwoliła mu na rozszerzenie repertuaru od Renesansu aż po muzykę współczesną. Od tej pory współpracuje z orkiestrami, grającymi na instrumentach z epoki — La Chapelle Royale, Collegium Vocale Gent, Concerto Köln, The Hannover Band, The Age of Enlightenment czy Freiburg Barockorchester i zespołami tradycyjnymi — Scottish Chamber Orchestra, L'Ensemble Orchestral de Paris czy L'Orchestra d'Auvergne.

Efektem niezliczonej liczby koncertów jest dziś bodaj najobszerniejsza i najbardziej ceniona dyskografia Herreweghe, zawierająca m.in.: *Vespero della Beata Vergine Monteverdiego*, *Pasje*, *Kantaty*, *Motety*, *Mszę h-moll*, *Weih-*

nachts Oratorium Bacha, antologię motetów francuskich, *Mszę c-moll* Mozarta, *Requiem* Faure'go, *Motety* Gesualdo da Venosa, utwory Brucknera, Schoenberg'a i Weila. Od 1982 r. Philippe Herreweghe jest dyrektorem artystycznym Festiwalu Muzyki Dawnej w Saintes. Związek Krytyki Dramatycznej i Muzycznej Belgii wyróżnił go zaś w 1990 r. prestiżowym tytułem „Personnalite Musicale de l'Annee”.



Kiedy w 1971 r. Herreweghe zakładał Collegium Vocale, zasady wykonawstwa muzyki dawnej dopiero się kształtowały. Zarówno dyrygent, jak i jego zespół wiele dokonali dla lepszego poznania repertuaru polifonicznego czasów przedbachowskich. Ich nagrania od lat stanowią temat rozważań teoretyków polifonii wokalne, a ich *Pasja wg św. Mateusza*, którą usłyszemy w Krakowie traktowana jest przez znawców jako niemal jedyna wersja tego utworu...

5 kwietnia usłyszymy Francuską Orkiestrę Młodzieżową, zapewniającą wykształcenie w grze zespołowej około stu studentom uczelni muzycznych rocznie. Orkiestra pracuje zawsze pod najsłynniejszymi batutami, a jej koncertami szczyliły się takie sale jak Concertgebouw Amsterdam czy Corum Montpelier. Od sześciu lat prowadzi jej Marek Janowski, artysta polskiego pochodzenia, dyrygent z słynnymi niemieckimi orkiestrami Lipskiem Gewandhaus, Filharmonią Berlińską, Staatskapelle Dresden, największymi w Anglii, Francji, USA i Japonii. Związany także z operą, m.in. ze sceną Metropolitan w Nowym Jorku.

Pod jego batutą w naszej filharmonii L'Orchestre Francais des Jeunes wykona: *Odwieczne pieśni* M. Karłowicza, *IV Symfonia d-moll* R. Schumana, *Symfoniczne metamorfozy na tematy C.M. Webera* P. Hindemitha oraz poemat symfoniczny *La mer* C. Debussy'ego.

Koncerty odbywają się w ramach Festiwalu Kraków 2000. Poprzedzą Wielkanocny Festiwal Beethovenowski, który już 8 kwietnia zainauguruje wielką wystawę autografów Beethovena, Mozarta i Haydna, pt. „Beethoven i poprzednicy” w Bibliotece Jagiellońskiej.

Adrianna GINAŁ

Wystawa w Centrum przy Meiselsa Figury otwarte

— W obwołanie przewodnika po wystawie Kingi Łopot-Dzierwy i Roberta Małoszowskiego wycięty jest prostokąt. Twórcy twierdzą, że każdy z nas, przez takie właśnie okienko patrząc na świat, może go w jakiś sposób kształtować. A przynajmniej wybierać, co chce zobaczyć i wyeksponować.

Kinga Łopot-Dzierwa i Robert Małoszowski tworzą światy zupełnie odrębne. Łączy ich to, że obydwoje pracują w Katedrze Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie.

Kinga obraca się wśród klasycznych technik malar- skich, Robert środków arty-



Fot. Maria ZIEMIANIN

Kinga Łopot-Dzierwa i Robert Małoszowski musieli odpowiadać na mnóstwo pytań związanych z ich koncepcją podglądania świata

stycznego wyrazu poszukuje przy pomocy programów komputerowych. Czy wobec tego jest jakiś powód, że wystawiają razem? — Zawsze można czerpać nawzajem ze swojej twórczości — mówi Kinga. — Mimo dzielących nas różnic w technice, w klimacie, myślę, że to uzupełnianie się skrajnie różnych postaw. Mnie urzeka kolorystyka prac Roberta. Uważam jednak, że wszystkie formy sztuki są pełnoprawne i mogą być razem prezentowane, nawet jeżeli z pozoru się wykluczają.

Twórcy zachęcają, aby spojrzeć na świat przez wycięcie w kartonie ich katalogu. Twierdzą, że dzięki temu zobaczymy niezliczoną ilość światów. Ich realna treść, zwana obrazem, powstaje bowiem tylko dlatego, że na ten właśnie fragment rzeczywistości zwrócimy uwagę. Spróbujcie więc państwo. Kto wie? Może zaskoczy was to, co zobaczycie?

Maria ZIEMIANIN

PORA ZMIENIĆ SYSTEM OD ŚRODKA

TABLICA INFORMACYJNA

OBIEKT: PAŁAC KULTURY

NADZÓR: NIDA GIPS

MATERIAŁ: NIDA GIPS

ADRES: NIDA GIPS

SPÓŁKA Z O.O. W GACKACH

28-400 PIŃCZÓW

TELEFONY ALARMOWE

DZIAŁ MARKETINGU 041 35 78 155 lub 194

DZIAŁ SPRZEDAŻY 041 35 78 171..3

DORADCA TECHNICZNY 041 35 78 162

WNĘTRZA BEZ GRANIC

NIDA GIPS

SYSTEMY BUDOWANIA WNĘTRZ

CONSTRUCTION Firma Handlowa Tarnów ul. Goldammera 15 tel. (014) 22 12 62 w. 115 (014) 21 73 78 fax: (014) 26 07 13 **SUFIGS Przeds. Handl.-Usług.** 33-100 Tarnów ul. Kochanowskiego 43 tel. (014) 21 38 72 tel./fax: (014) 21 31 70 **Brzesko ul. Kopernika 14 tel. (014) 66 324 13 fax: (014) 68 61 99** **Dębica ul. Drogowców 1 tel. (014) 81 18 88** **AS 34-500 Zakopane** tel./fax: (018) 20 68 945 **ul. Kasprzowicza 30 F tel. (018) 20 68 261** **DOM I WNĘTRZA 33-300 Nowy Sącz ul. Jana Pawła II 28 tel. (018) 443 78 21 w. 39 33-380 Krynica ul. Cicha 8 tel. (018) 471 56 09** **HALLER 2 S.C. Katowice oddział Nowy Targ 34-401 Nowy Targ ul. Willowa 55 tel. (018) 26 62 831 w. 397 (018) 26 694 09** **Hurtownia Mat. Bud. St. Grzęda 34-400 Nowy Targ ul. Ludzmińska 29 tel. (018) 266 28 31 w. 530** **Hurtownia Materiałów Budowl. 34-745 Spytkowice tel. (0187) 71 520** **KALBUD Firma Handlowa 34-407 Ciche Ratulów tel. (0187) 58 468** **34-470 Czarny Dunajec ul. Mościckiego 8 tel. (0187) 57 242** **MODOM Firma Budowlana 34-424 Szafary ul. Zakopiańska 18 tel./fax: (018) 27 54 987 tel. (018) 27 54 901 (018) 27 54 911** **(018) 27 54 921** **SUPREX Przedsiębiorstwo Prod.-Handl. 34-520 Poronin ul. Zatoram 39B tel. (0187) 59 314** **CENTER-BUD 30-205 Kraków ul. Księcia Józefa 20 tel. (012) 422 56 36 fax: (012) 267 60 09** **DUKAR Przeds. Handlowo-Prod. Mat. Budowlanych 31-872 Kraków Os. Dywizjonu 303 nr 12 Al. Gen. Bora-Komorowskiego 41 tel./fax: (012) 647 16 24 tel. (012) 623 95 14** **KARADIX 31-228 Kraków ul. Pachońskiego 9 tel./fax: (012) 415 36 65** **KOLONIA Firma Handlowo-Usługowa 30-864 Kraków ul. Jerzmanowskiego 37 tel. (012) 657 49 49** **(012) 657 29 27 fax: (012) 657 82 31** **31-323 Kraków ul. Opolska 12 tel./fax: (012) 636 71 46** **30-499 Kraków ul. Wązowskiego 15 tel./fax: (012) 266 64 93** **30-323 Kraków ul. Praska 23A tel./fax: (012) 266 06 94** **KONSTRUKTOR Firma Handlowa 30-553 Kraków ul. P. Tadeusza 4 tel. (012) 423 52 35 (012) 656 29 36 fax: (012) 423 52 36 (012) 423 55 99** **WAN-DEKO 31-402 Kraków Al. 29 Listopada 90** **MODOM Firma Budowlana 30-213 Kraków ul. Emaus 53-55 tel./fax: (012) 425 36 94 (012) 425 19 21** **PASTAN-POL Firma Handlowo-Usługowa 30-552 Kraków ul. Wielicka 61 tel. (012) 656 54 55 (012) 656 07 71 (012) 656 30 55 fax: (012) 656 07 71**

OFICJALNY SPONSOR KONKURSU MURATORA DOM DOSTĘPNY

PRODUKT ROKU 1997

W KATEGORII MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE

Dziesiąte towarzystwo powiernicze

Mitologiczne fundusze

Od dzisiaj można kupować jednostki uczestnictwa funduszy powierniczych Forum — Zachodniego Towarzystwa Funduszy Powierniczych. Ten dziesiąty na polskim rynku powiernik proponuje klientom trzy fundusze: Forum Olimp, Sfinks i Dragon.

Akejonariuszami spółki Forum są: Bank Zachodni SA i amerykańska grupa kapitałowa Forum Financial Group. Kapitał akcyjny Towarzystwa wynosi 8 mln zł. 51 proc. akcji objął Bank Zachodni, reszta należy do Amerykanów.

Forum Olimp to fundusz zrównoważonego inwestowania, który będzie lokował środki zarówno w akcje jak i papiery dłużne. W skład portfela będą wchodzić akcje renomowanych spółek i posiadających duży potencjał wzrostu oraz obligacje i inne papiery dłużne.

Sfinks jest funduszem bezpiecznych papierów wartościowych. Będzie inwestował środki w dłużne papiery wartościowe, głównie w obligacje skarbu państwa, obligacje gmin oraz przedsiębiorstw o dobrej kondycji finansowej, a także instrumenty rynku pieniężnego takie jak: bony skarbowe, pieniężne, komercyjne,

depozyty bankowe i certyfikaty depozytowe.

Dragon jest funduszem akcji, zwanym inaczej agresywnego wzrostu. Będzie inwestował środki przede wszystkim w akcje spółek dopuszczanych do publicznego obrotu, posiadających największy potencjał wzrostu oraz w akcje renomowanych spółek o ustabilizowanej sytuacji finansowej.

Forum Financial Group jest amerykańską firmą finansową posiadającą doświadczenie w zarządzaniu funduszami powierniczymi. FFG zarządza własną rodziną funduszy powierniczych, banków, firm inwestycyjnych i doradczych, domów maklerskich oraz innych instytucji finansowych. Forum jest jedną z dziesięciu największych firm tego rodzaju w USA. Wartość ponad 100 portfeli, którymi zarządza Forum przekracza 30 miliardów dolarów. (kz)

Na dowód sympatii do swoich wiernych czytelników nie będę nudził powtarzaniem, co myślę o fabryce traktorów Ursus. Zamiast tego powtórzę, ale w inny sposób i z innym zakończeniem, co myślałem o drugim planie Balcerowicza. Albo zdradzę zakończenie już teraz — mało kto tak jak on dzieli rodaków na wielbicieli i kryty-

które jak reakcja chemiczna chłonią ciepło zamiast je wydzielać. Skomasowane w jednym czasie rozsada budżet państwa jak piechota maszerująca w nogę załamie nawet solidny most.

W ten sposób Balcerowicz został wmanewrowany w mocno niewygodną pozycję hamulcowego reform, bo jak-

wiązkowemu powołaniu chcą jak najwięcej wyszarpnąć „dla ludzi”, troskę o bezduszne liczby zostawiając innym. Jeszcze dalej ludzie przekonani o swoim patriotyzmie, którzy w konfliktach o strategię zwiertzyli szansę utracenia naszych starań o przyjęcie do Unii Europejskiej. Wreszcie sieroty po PRL, które pięć lat temu ją straciły, bo AWS obiecywał góry jeszcze większe; co za satysfakcja widzieć teraz, że i oni się przyliczyli.

Z wyjątkiem tych ostatnich, których wyliczam do kompletu, wszyscy mieszczą się w

Wartość dodana

Piechota na moście

ków. Jest wysoce prawdopodobne, że podzieli nie tylko rządową koalicję, ale i Akację Wyborczą „Solidarność”.

Kiedyś opowiadał mi były minister finansów, że na posiedzeniach rządu czuje się jakby z kolegami w barze: każdy zamawia sobie z fantazją jakiegoś drinka, ale co do płacenia oglądają się na niego.

Gdyby Balcerowicz miał skłonności do kwiecistych metafor, mógłby powiedzieć to samo. Od dawna niepokoiła mnie fantazja ministrów, którzy prezentowali opinii publicznej swoje pomysły reform, prawie wszystkie endo-

termiczne (tak nazywam te, kolwiek tłumaczyłby swoje racje w licznych wywiadach prasowych (czytam wszystkie) i jakkolwiek naukowo podbudowałyby swoją strategię tabelkami i wykresami (przeczytałem 18 bitych stron), to jego przeciwnicy nie zawahają się wytoczyć przeciw niemu takich dział: hamulcowy.

Kto to są, ci przeciwnicy (bo z myślą o nich wracam do tematu, który już dwa tygodnie temu poruszyłem)? Przede wszystkim ci, którzy szczerze uważają, że Polsce nie grozi kryzys przegrzania gospodarki, kierują się więc poglądami, a nie polityczną intrygą. Dalej idą ci, którzy wierni swojemu

AWS. Są tam także ludzie, którzy choćby nie wiem co staną murem za Balcerowiczem. Dlatego właśnie podejrzewam, że jeśli ciśnienie wzrośnie, jeśli trzeba będzie się opowiedzieć za jego planem albo przeciw, jeśli bukowe talenty łagodzenia sprzeczności i odwołania decyzji okażą się niewystarczające — może dojść do rozłamu w AWS, a dalej...

Nie chcę się bawić w przewidywania, co dalej. Jedno jest pewne: jeleniem, który zapłaci rachunek, będziemy my wszyscy.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI
Autor jest komentatorem „Polityki”

Ważne dla inwestora

W nadchodzącym tygodniu giełdowym spółkizapowiadają następujące wydarzenia:

— poniedziałek, 30 marca: — wprowadzenie do obrotu giełdowego 1 mln 257 tys. 375 akcji Pagedu SA;

— wprowadzenie do obrotu giełdowego 17 tys. 122 akcji Banku Przemysłowo-Handlowego SA;

— wprowadzenie do obrotu giełdowego 8,5 mln akcji Próchnika SA;

— koniec przyjmowania zapisów na akcje serii „F” Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku w trybie praw poboru;

— środa, 1 kwietnia: — koniec przyjmowania zapisów na akcje Softbanku SA;

— czwartek, 2 kwietnia: — pierwsze notowanie na rynku równoległym warszawskiej giełdy akcji Milmetu SA;

— początek zapisów na akcje serii „C” WFM SA w transzy dużych inwestorów;

— na specjalnej sesji giełdowej dokonany zostanie przydział akcji serii „A” Mennicy SA.

Uwaga! W piątek 3 kwietnia nie odbędzie się sesja giełdowa.

(PAP)

Jedziemy na całość

Stacja CPN

- Całodobowa, w pełni ekologiczna stacja
- Parking dla TIR-ów i autobusów
- Dobrze zaopatrzone sklepy
- Miła, fachowa obsługa
- Wkrótce motel i restauracja
- Piękny widok na Tatry



Nowy Targ

os. Niwa

REWELACYJNE CENY !

Zapraszamy !

domo

Krótko

200 mln IKEI

— W sierpniu szwedzki koncern IKEA otworzy w Krakowie swój kolejny dom meblowy w Polsce — poinformował Jan Musiolik, dyrektor generalny firmy na Polskę. — Na listopad br. planowane jest otwarcie w Bielanach Wrocławskich nowoczesnego regionalnego centrum handlowego firmy IKEA.

Wrocławskie centrum będzie największym pawilonem szwedzkiego potentata. Centrum będzie mieć ponad 70 tys. m kw. powierzchni. Wartość inwestycji wyniesie ok. 40 mln dol.

Wartość dotychczasowych inwestycji w Polsce firmy IKEA sięga 100 mln dol. Do 2000 r. Ikea chce zainwestować kolejne 100 mln dol. W Polsce firma ma pięć domów meblowych: w Warszawie, Jankach koło Warszawy, Poznaniu, Gdańsku i Wrocławiu.

Rolls Royce dla Niemców?

BMW złożyło ofertę kupna Rolls Royce'a. Wcześniej z ofertą wystąpił też Volkswagen. Wysokość oferty BMW nie jest znana, a o ofercie Volkswagena gazeta „Bild” napisała, że wynosi 800 mln dolarów. Zdaniem rzeczoznawców, doniesienia te mogą być przesadzone. Sam Vickers zapowiedział, że chciałby uzyskać ok. 650 mln dolarów.

Zainteresowanie nabyciem Rolls Royce'a wyraziła też brytyjska grupa biznesu na czele z byłym dyrektorem Rovera, ale zasadniczo przetarg o Rolls Royce'a uważany jest za sprawę wewnątrzniemiecką.

Rolls Royce od 1980 r. wchodzi w skład inżynierskiego i zbrojeniowego koncernu Vickers'a, który produkuje m.in. czołgi Challenger. Koncern uznał, że nie stać go na nakłady, których wymaga Rolls Royce. Produkcja prototypu nowego modelu sięga ok. miliarda dolarów.

Paliwa podrożeją

— W sytuacji dalszego wzrostu cen paliw na światowych giełdach, już pod koniec pierwszego tygodnia kwietnia krajowe rafinerie mogą podjąć pierwsze decyzje o podniesieniu cen swoich produktów — uważa Biuro maklerskie Reflex, na podstawie analizy rynku paliw płynnych.

Drugim czynnikiem, który wpłynie także na poziom cen w kraju, będzie wzrost zapotrzebowania na paliwa wraz z nadejściem wiosny. Wtedy też wzrośnie zapotrzebowanie na paliwa z importu, których ceny są dzisiaj wyższe od paliw produkowanych w kraju.

Kolejna emisja

Od dzisiaj będą przyjmowane zapisy w transzy małych inwestorów na 500 tys. akcji serii „C” Wielkopolskich Fabryk Mebli SA z Obornik Wielkopolskich.

Zamknięcie subskrypcji przewidziano na 10 kwietnia br. Zapisy na 700 tys. akcji spółki w transzy dużych inwestorów rozpoczyna się 2 kwietnia. W obu transzach będą one przyjmowane do 6 kwietnia. Cena emisyjna została ustalona na 15 zł.

Giełdowy debiut zarząd spółki przewiduje w połowie maja br.

Oprac.: (kz)

Porządek w gospodarowaniu nieruchomościami

Gmina scali i podzieli

To rada gminy będzie decydować o scaleniu bądź podziale nieruchomości na swym terenie. Może to zrobić na wniosek właściciela czy użytkownika nieruchomości, zaś w niektórych przypadkach przeprowadzi taką operację z urzędu. A wszystko po to, by w gminie zapanował ład przestrzenny.

Od 1 stycznia obowiązuje ustawa o gospodarce nieruchomościami. Pisaliśmy niedawno o efektach prac legislacyjnych Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, które przygotowało i opublikowało już część aktów wykonawczych do tej ustawy. Kilka dni temu Rada Ministrów wydała kolejne rozporządzenie — tym razem dotyczące przepisów wykonawczych o scaleniu i podziale nieruchomości. Określa ono precyzyjnie ustawowe możliwości przekształcania nieruchomości zgodnie z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Chodzi bowiem przede wszystkim o racjonalne w każdej gminie zagospodarowanie i rozwój terenów budowlanych.

Gmina uchwali i uzbroi

To właśnie rada gminy decyduje w swych uchwałach o

scalaniu i podziale nieruchomości, zamianie własności lub użytkowania wieczystego, granicach gruntów i nieruchomości. To także gmina przejmuje na siebie obowiązek uzbrojenia scalonego gruntu, co znacznie podniesie później wartość nieruchomości. Za uzbrojeną i nadającą się do zabudowy działkę trzeba więc więcej zapłacić. Najnowsze rozporządzenie Rady Ministrów określa szczegółowe zasady i tryb ustalania tych kosztów, czyli opłaty adiacenckiej oraz rozliczenia kosztów scalenia bądź podziału. Opłata adiacencka jest rekompensatą dla gminy za poniesione wcześniej wydatki na uzbrojenie terenu, ale jej wysokość nie może przekroczyć połowy różnicy wartości nieruchomości przed scaleniem i po jego przeprowadzeniu.

Na wniosek lub z urzędu

Gmina zadecyduje o konieczności przeprowadzenia scalenia na wniosek właściciela nieruchomości lub jej użytkowników wieczystych. Musi ich być jednak odpowiednia ilość — muszą posiadać razem taki obszar gruntu, który będzie większy niż połowa terenu, jaki zostanie objęty scaleniem. Proces scalania może się odbyć z urzędu, gdy objęte nim tereny zostały w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego przeznaczone np. pod budownictwo mieszkaniowe czy inną zorganizowaną działalność inwestycyjną.

Jeśli rada gminy uchwali konieczność scalania nieruchomości na swym terenie i przeprowadzi ten proces, wówczas będzie można dokonać zmian w księgach wieczystych.

Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast przygotował też projekty kilku innych aktów wykonawczych do zmiennej ustawy Prawo budowlane oraz ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Wszystkie przepisy zmierzają do uporządkowania gminnej przestrzeni. (ECe)

W Krakowskim bezrobotnych nieco mniej

Zmobilizuj się

W lutym minimalnie ubyło bezrobotnych w Krakowskim. W rejestrach „pośredników” figurowały 24723 osoby, podczas gdy na koniec stycznia było ich 24804. Na jedną ofertę pracy przypadało 38 poszukujących zatrudnienia. Stopa bezrobocia — 4,4 proc. — należy nadal do najniższych w kraju.

Nowych mniej

Rejonowym urzędem pracy w województwie przybyło w lutym 2660 nowozarejestrowanych bezrobotnych (w styczniu — 3264). Najwięcej, ze względu na terytorialny zasięg i specyfikę miasta, w RUP Kraków — 1668 osób. W pozostałych urzędach, tj. w Krzeszowicach, Myślenicach, Proszowicach, Wieliczce liczba ta kształtowała się od 219 do 282 osób. Najwięcej bezrobotnych jest w gminach, które obejmuje swym zasięgiem myślenicki urząd pracy — 3553. W pozostałych rejonach ich liczba wynosi niewiele ponad dwa tysiące.

Dla aktywnych

O pracę, zwłaszcza atrakcyjną i na stałe, nie zawsze jest łatwo. Firmy zgłosiły w lutym 1019 ofert (w styczniu 1265), na jedną propozycję przypada-

ło 38 bezrobotnych (miesiąc wcześniej 32). Stałe miejsce zatrudnienia znalazły w poprzednim miesiącu 994 osoby, do prac interwencyjnych i robót publicznych skierowano łącznie niewiele ponad sto osób.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Andrzej Martynuska, zapewnia, że każdy aktywny znajdzie zatrudnienie, choć nie zawsze zgodnie z oczekiwaniami i ambicjami. Poszukiwania ułatwiają szkolenia, podczas których bezrobotni zmieniają lub doskonalą swe kwalifikacje zawodowe. Luty był pod tym względem obiecujący — szkolenie lub staż rozpoczęło 157 osób, w styczniu chętnych było dwukrotnie mniej.

Najtrudniej zachęcić do pracy kobiety — ponad 63 proc. ogółu bezrobotnych. Inna sprawa, że sporo pracodawców woli mężczyzn, którzy nie pójdą na

urlop macierzyński czy opiekę nad dziećmi.

Selekcja pożyczek

Sposobem na pracę są też pożyczki na prowadzenie własnej działalności gospodarczej. W lutym otrzymało je pięć osób. To skuteczny sposób pobudzenia aktywności bezrobotnych, ale nie traktuje się go jako masowego środka ograniczania bezrobocia. Na ogół przyznanie pożyczki wiąże się z wcześniejszym udziałem w odpowiednim szkoleniu, które minimalizuje ryzyko nietrafionej inicjatywy. W latach 1993-1997 udzielono w Krakowskim ponad 570 pożyczek (w ub. r. 149). (ECe)

Ceny żywności

Targowiska w Małopolsce

(ceny zbóż i ziemniaków — za kwintal, pozostałe — za kilogram)

Pszenica

Krakowskie — od 48-50 zł (Słomniki) do 56-60 zł (Krzeszowice). Proszowice, Skąpa — 50 zł, Myślenice — 55-60 zł. (bez zmian). **Nowosądeckie** — od 58 zł (Limanowa, Stary Sącz) do 63 zł (Jablonka). Grybów, Gorlice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Rabka — 60 zł. (stabilizacja).

Żyto

Krakowskie — od 40 zł (Proszowice, Skąpa) do 48 zł (Myślenice). (bez zmian). **Nowosądeckie** — od 42 zł (Limanowa) do 50 zł (Grybów, Jablonka, Nowy Sącz, Nowy Targ, Stary Sącz, Rabka). (spadek).

Jęczmień

Krakowskie — od 41 zł (Proszowice) do 50 zł (Myślenice, Krzeszowice). Skąpa — 40-44 zł, Słomniki — 40-45 zł. (stabilizacja). **Nowosądeckie** — od 50 zł (Limanowa, Nowy Sącz, Nowy Targ, Stary Sącz, Rabka) do 56 zł (Grybów). Gorlice — 54 zł. (stabilizacja).

Owies

Krakowskie — od 38-40 zł (Skąpa) do 50 zł (Myślenice). Proszowice, Słomniki — 40 zł, Krzeszowice — 44 zł. (bez zmian). **Nowosądeckie** — od 45 zł (Limanowa) do 52 zł (Jablonka). Grybów, Nowy Sącz, Nowy Targ — 50 zł. (wzrost).

Ziemniaki

Krakowskie — od 35 zł (Proszowice, Słomniki) do 40 zł (Krzeszowice, Myślenice). Skąpa — 36-40 zł. (wzrost cen minimalnych). **Nowosądeckie** — od 40 zł (Limanowa) do 50 zł (Gorlice, Nowy Targ). Grybów — 42 zł, Nowy Sącz, Stary Sącz, Rabka — 45 zł, Jablonka — 47 zł. (stabilizacja).

Żywiec wieprzowy

Krakowskie — od 3,75 zł (Słomniki) do 3,80 zł (Proszowice). (bez zmian). **Nowosądeckie** — od 3,80 zł (Grybów) do 4,50 zł (Nowy Targ). Stary Sącz — 3,90 zł. (spadek cen minimalnych).

Żywiec wołowy

Nowosądeckie — od 1,80 zł (Grybów, Limanowa, Nowy Targ) do 2,00 zł (Stary Sącz). Jablonka — 1,90 zł. (bez zmian).

Cielęcina

Krakowskie — od 4,60 zł (Proszowice) do 7,00 zł (Krzeszowice). Myślenice — 6,00 zł. (bez zmian). **Nowosądeckie** — od 4,50 zł (Limanowa) do 5,00 zł (Stary Sącz). Grybów — 4,70 zł. (bez zmian).

Kraków-Rybitwy

Ziemniaki — 35 zł/q (wzrost), buraki czerwone — 0,45 zł/kg (wzrost), pietruszka 2,00 zł/kg (znaczny wzrost), marchew — 0,50 zł/kg (wzrost), seler — 1,00 zł/kg (wzrost), kapusta biała — 0,30 zł/kg (bez zmian), kapusta czerwona — 0,40 zł/kg, cebula — 2,00 zł/kg, por — 0,50 zł/kg, (wzrost), jaja — 0,30 zł (bez zmian).

(Opracował: kż na podstawie informacji ODR Kraków, Nowy Sącz)

Inwestowanie...

Czy to proste?



Leasing z

WBC LEASING Sp. z o.o.

bezpieczny leasing*

Lublin, ul. Okopowa 1, tel. (0-81) 534-61-18, 534-61-19, Dębica, ul. Rynek 4, tel. (0-14) 70-39-44
Kraków, ul. Grzegorzewska 10, tel. (0-12) 411-45-88 w. 355, Kraków, ul. Królewska 46/7, tel. (0-12) 421-04-25
Ropczyce, ul. Króla Kazimierza Wlk. 2/4, tel. (0-17) 221-83-29 w. 56, 57, 58, Tarnów, tel. (0-14) 218-109 w. 23, 24

UPROSZCZONA PROCEDURA ZAWIERANIA UMÓW

*** KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZENIOWY W TUIR WARTA**

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 412-46-33



Zesłańcy też Polacy

Popieram Związek Sybiraków. Skoro chcemy przywrócić obywatelstwo Żydom, którzy wyjechali z Polski w 1968 roku, przywróćmy je i Polakom, których wywieziono siłą na tereny byłej ZSRR.

Szukający pochówek

Szukająca historia z pochówkiem zmarłego we Wrocławskim. Rodzina sama kopie grób i chowa swego bliskiego. Nie chciałbym być w takiej sytuacji. Chyba wolalibyśmy wtedy pochować bliską mi osobę w sadzie. Czy nie lepiej zostawić sąd nad zmarłym Bogu? Skoro na wiejskich cmentarzach nie ma, jak np. na cmentarzu Rakowickim, obok kaplicy domu pogrzebowego, to ksiądz nie powinien czynić żadnych przeszkód. Zmarłemu należy się bowiem szacunek. On już się nie obroni. Nie wiem, co sądzą o tym inni, ale mnie, jako wierzącego i praktykującego katolika, takie praktyki zawsze rażą. W moim Kościele chciałbym widzieć dobroć i wielkoduszność, a nie działania odwetowe: nie chodźcie do kościoła, nie trafisz na cmentarz itp.

Uderzenie po kieszeni

Nic nie da akcja „Małolat” czy inna walka ze stadionowym rozbastwieniem pseudokibiców, jeżeli za tym nie

pójdzie uderzenie po kieszeni. Niech rodzic płaci, jeśli nie obchodzi go to, co robią dzieci. A represje muszą być, bo dochodzi do coraz groźniejszych w skutkach wydarzeń.

Strach z siekiera

19-letni uczeń z Wrocławia chciał postraszyć nauczycielki. Do czego to podobne. Biorę do ręki nóż i siekierę i chcę tylko postraszyć. Mam nadzieję, że sędzia, który będzie sądził tego „stracha”, będzie tak samo stanowczy, jak ostatnio sędzia z Warszawy.

Święta w poprawczaku

Sąd Rodzinny w Krakowie odmówił prośbie rodzin małoletnich zabójców Michała Łyska zezwolenia na świętowanie w gronie swoich rodzin. I słusznie. Żeby nie mieć cienia przyzwoitości względem rodziny zamordowanego, bo tak to oceniam, tylko od razu dzieci na święta?! Widzę, że to dalej ślepa rodzicielska miłość. Kara ma być karą. Proponuję rodzinom zabójców, żeby przeczytały sobie artykuł Grzegorza Pulita „Zbrodnia i wiara” („GK” z 27 marca) i m.in. to, co matka 16-letniego mordercy mówi na temat kar i naszego prawa. Za zło trzeba odpokutować. A kara i pokuta to nie święta. To musi być dolegliwość.

Sprzątacze-podpalacze

Znowu pojawiają się mel-dunki o płonących łąkach.

Pamiętam, jak jesienią spotkałem na kartoflisku kobietę. Pytam: co tak siedzi? Czy poluje na coś? A ona mówi, że pilnuje, by nie kradli ziemniaków. Ale pożaru nie upilnuje! Proponuję więc, żeby straż pożarna wystawiła rachunek właścicielowi gruntu za wyjazd do palących się traw. Bo prawda jest taka, że to właściciele łąk i przydrożnych, przylegających do pól czy posesji rowów sami podpalają trawy. To ich sposób na porządku, a że przy okazji stwarzają zagrożenie puszczenia z dymem połowy wsi i niszczą środowisko naturalne, już ich nie obchodzi. Myślę, że gdyby choć raz któryś z takich sprzątaczy-podpalaczy opłacił koszt przyjazdu straży pożarnej, a na dodatek wysoką grzywnę, to na drugi raz skosiłby trawę w odpowiednim czasie i potem nie musiał palić chaszczy.

Droga profilaktyka

Co pewien czas prasa donosi o zagrożeniach wścieklizną, o akcjach zrzutów w lasach szczepionek przeciw tej chorobie. A co z profilaktyką i szczepieniami zwierząt domowych? Ano są, tyle że z roku na rok coraz droższe. W ubiegłym roku za szczepienie psa zapłaciłam 5 zł, w tym roku – 10. Śmiem przypuszczać, że połowa psów w naszym mieście – w Krzeszowicach – i okolicy

nie została zaszczepiona. Wiadomo, żyje się nam coraz biedniej, a 10 zł to czasem sumą, jaką niejedna rodzina przeznacza na całodzienne utrzymanie. Dlatego uważam, że coroczne akcje szczepień powinny być bezpłatne lub dofinansowywane – może przez gminę lub jakąś instytucję – aby cena szczepienia nie zniechęcała ludzi do spełnienia tego obowiązku nie tylko względem swego czworonoga, ale i współmieszkańców.

Martwy przepis

Rada Miasta Krakowa nakazała sprzątać po psach ich właścicielom. Ale jeszcze nie widziałem jednego, oczywiście właściciela, żeby sprzątał po swoim pupilu. I pytam: po co było tracić czas i uchylać przepis, którego nikt nie stosuje i nikt nie egzekwuje? Lepiej już było nałożyć na właścicieli czworonogów jakąś opłatę i potrącać ją przy okazji płacenia czynszu. Może część tych pieniędzy byłaby dla dozorców? Bo przecież to właśnie oni muszą sprzątać najwięcej psich kup. Masz psa, zapłać za niego, jak np. za używanie windy.

Lumpy i żebracy

Właśnie wróciłem z centrum miasta i dzwonię, żeby „GK” poruszyła problem lumpów i żebraków. Na Plan-tach w pobliżu Dworca Głównego

wszystkie ławki zajęte są przez lumpy i panie lekkich obyczajów. Bezkarnie piją wódkę i wino w publicznym miejscu w biały dzień. K...a leci co drugie słowo. Normalny człowiek nie ma tu czego szukać. Jeżeli musi tędy iść na dworzec czy z dworca, lepiej niech przyspieszy kroku. Zastanawia mnie tylko, gdzie jest policja i strażnicy miejscy. Czy picie alkoholu i sianie zgorszenia w miejscu publicznym jest już u nas dozwolone?! Druga sprawa to problem żebractwa. W ciągu godziny w okolicy Rynku Głównego zaczęło mnie kilku żebraków. Oczywiście spotkałem ich dużo więcej, tylko nie wszyscy byli tak nachalni. Pora więc zastanowić się, jak rozwiązać problem żebractwa na krakowskich placach i ulicach, bo zjawisko to zaczyna przybierać zastraszające rozmiary.

Zdewastowana Zdrowa

Wzdłuż ul. Zdrowej i Żmujdzkiej w Krakowie parkujące samochody niszczą zieleni. Wzdłuż Żmujdzkiej np. w ogóle nie można po chodniku przejechać wózkiem. Tam nawet nie ma miejsca dla pieszych; często trzeba ulicą obchodzić i objeżdżać wózkami parkujące auta. Jak to może się skończyć, nie trzeba chyba nikogo uświadamiać. Zielenie przy ul. Zdrowej są dokładnie zdewastowane, bo auta parkują właśnie na nich. Pytam więc gospodarza tego terenu dlaczego nie robi tu parkingów, tylko idzie taki zły przykład dla młodzieży, że auta można stawiać gdzie popadnie, nawet na trawniku? Zwłaszcza, że można by tu zrobić parkingi z prawdziwego zdarzenia. Na razie zaś Straż Miejska,

gdyby się tu przeszła, miała by wielki worek pieniędzy.

Spacerowa oferta

Przy ul. Józefa 5 w Krakowie zlikwidowano pocztę. Wywieszka informuje, że trzeba to było zrobić z powodu zagrożenia życia pracowników. Przepraszam, to po co remontowano pomieszczenia poczty kilka lat temu, skoro cała kamienica nadaje się do remontu generalnego?! Po co wydano na to ciężkie pieniądze?! A teraz nam, głównie starym ludziom, bo w obrębie Kazimierza jest nas sporo, proponuje się spacer do urzędu pocztowego przy ul. Limanowskiego, na Starowiślną, albo na Wielopole. A my nie potrzebujemy spacerowej oferty pocztowej i jej wielopolskich marmurów. Nam wystarczy okienko i sprawna, sympatyczna obsługa, jaka była na poczcie przy ul. Józefa.

Złe oznakowanie

Niektóre krakowskie tramwaje są źle oznakowane. Na tablicach informacyjnych są tylko przystanki początkowy i końcowy, i nie wiadomo, które trasy tramwaj jedzie.

Która godzina

Zamieściliście „Fotointerwencję” z zegarami, na których zatrzymał się czas. Pewnie, skoro wiszą, to powinny iść. Ale to są stare zegary i zapewne jak zwykle rozchodzą się o pieniądze na naprawę tych starych mechanizmów. A co powiedzieć o nowych zegarach „Plus GSM”, zainstalowanych na przystankach tramwajowych? Chodzą jak chcą i zdarza się, że z obu stron zegara jest inna godzina.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Zadzwoń do USA

... Wystarczy tylko jeden żeton

- Jeśli dzwoniś z poczty, wystarczy jeden żeton. Kiedy dzwoniś z domu lub od znajomych, licznik aparatu telefonicznego rejestruje tylko jeden impuls. Niezależnie od tego jak długo trwa rozmowa. Ty płacisz nie więcej niż kosztuje najtańszy żeton. Tak mało, bo za połączenie zapłaci Twój rozmówca w Stanach
- Wybierz numer:

0-0800-111-1112

a zgłosi się telefonistka AT&T DirectSM Service. Po Polsku.

- Podaj nazwisko i numer telefonu osoby, z którą chcesz rozmawiać, lub podaj adres a numer telefonu zostanie odszukany. Jeśli osoba, z którą chcesz rozmawiać zgodzi się zapłacić za rozmowę, zostaniecie natychmiast połączeni.

AT&T DirectSM Service. Po Polsku.
To takie proste



Fotointerwencja



Kraków, al. Kasztanowa. Drzewo ścięto kilka miesięcy temu. Kto usunie spróchniałe pnie?

HONDA

CAR PARTNER

SALON
Kraków Nowa Huta
os. Niepodległości 1
(Gen. Andersa)
tel./fax 647-67-22

SERWIS
Kraków Nowa Huta
os. Dywizjonu 303 33A
tel./fax 647-00-53

szerokiej drogi...

atrakcyjne elementy tuningowe

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 – 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, w godz. 14.00 – 15.00 osobiście – Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

Śladem naszych publikacji

Ludzie czy fatum

Piszę powodowany nie tyle chęcią oczyszczenia mojego imienia, gdyż mam prawo repliki, ile niewłaściwą w ocenie Zarządu Miasta Bochni pracą lokalnych dziennikarek – MAW i JOK. Wydaje się co najmniej podejrzanym, gdy w oczach lokalnego autora szef jednego samorządu chodzi w aureoli geniusza administracji, a drugi, łagodnie ujmując, jest nieudacznikiem. Ten drugi to burmistrz Bochni. W przeddzień wyborów czytelnikowi nasuwa się spostrzeżenie: ludzie głoszą na geniusza! A miasto, wbrew temu co piszą dziennikarki „GK”, ma się całkiem dobrze. Pomimo braku życzliwości władz wojewódzkich w czasie drugiej kadencji, w rankingu Instytutu Badań nad Rynkiem i Gospodarką Bochnia wraz z Dębicą zaliczone zostały, jako jedyne w Małopolsce, do miast o dużej atrakcyjności. (...) Uważam więc, że zamieszczanie faktów mijających się z rzeczywistością źle mu służy. (...)

Oto fakty: 5 marca ukazał się artykuł JOK pt. „Ludzie czy fatum”. Rzecz dotyczy budowy basenu w Bochni. Autorka pisze: „Najpierw z inwestycji wycofał się Totalizator Sportowy”. Paradoksalnie w dniu ukazania się artykułu Gwidon Wójcik, wiceprezes UKFiT, podał na konferencji prasowej w Tarnowie informację, że Bochnia otrzymała na budowę krytej pływalni 2,3 mln zł dotacji. Dalej: „Mokną w niej (wodzie) betonowe kręgi”. Te moknące kręgi to studzienki drenażowe, umożliwiające odpompowywanie wód opadowych i gruntowych. „Wadliwe badania geologiczne” – skąd taki wyrok? „Opinia geotechniczna dla terenu projektowanej krytej pływalni w Bochni” wykonana przez „Ecoconcept” z Krakowa i zweryfikowana – jak cała dokumentacja – przez Wojewódzką Komisję Opinii Projektów Inwestycyjnych w Tarnowie jest wykonana dobrze, co potwierdza wysokość wód gruntowych w wykopie. Badania te służyły projektantom do posadowienia fundamentów. Natomiast przyczyną zalewania piwnic w budynkach przy ul. Poniatowskiego jest niedrożna kanalizacja opadowa w ulicy (wojewódzkiej). Zalewanie piwnic nie ma więc związku z wodami gruntowymi, tym bardziej, że nie mają ich pobliskie bloki os. Słonecznego (50 m od wykopów), a zalewane są budynki oddalone o ok. 350 m.

Pisanie o „podwyższeniu fundamentów” czy „gruntownym przerobieniu kanalizacji” wbrew dokumentacji, to zwykła insynuacja informatora autorki artykułu. O tym autorka dowiedziała się – jak pisze – nieoficjalnie. Zaznaczam, że nie zwróciła się, by potwierdzić tę informację ani do inwestora, ani do wykonawcy.

Odbijające się narady służą rozwiązywaniu problemów wynikających z realizacji tak dużej i skomplikowanej inwestycji, jaką jest budowa krytej pływalni.

I jeszcze jeden cytat: „były kłopoty z przetargiem”. Takich kłopotów nie było. Zgłosiło się ośmiu oferentów, z których jeden odwołał się. (...) Arbitrowie utrzymali wybór komisji przetargowej.

Brakiem znajomości sztuki budowlanej i obowiązującego prawa charakteryzuje się też artykuł Małgorzaty Więcek „Kamieniczka po remoncie”. Jako przewodniczący Zarządu stwierdzam, że Zarząd nie zlecił żadnej ekspertyzy budynku w sprawie, cytuję, „mokrych plam na ścianach”, nazywanych też „wilgocią i grzybem”. Inspektor nadzoru, z uwagi na zatrzymanie robót przez konserwatora zabytków (spowodowane odsłonięciem zabytkowych fresków), przy rozebranym dachu i stropach, przewidywał zawilgoceń. Stąd niezrozumiały jest podtytuł „znaleźć winnego”. Również martwienie się, że wydzierżawiony na przetargu lokal nie osiągnął zawrotnej ceny, jest nie na miejscu. Osobiście jestem z tego faktu zadowolony, bowiem świadczy to o stabilizacji rynku i roztropności oferentów. Pani Więcek sugeruje co innego.

Mam nadzieję, że mój list przyczyni się do obiektywnego przedstawiania faktów.

dr Teofil WOJCIECHOWSKI
burmistrz Bochni

Bezduszni radni z Grybowa

Po przeczytaniu listu do redakcji pt. „Bezduszni radni” („GK” z 3 marca) pragnę opisać i naszych radnych, którym ten przymiotnik też bardzo pasuje.

Sprawa zaczęła się około 19 lat temu, gdy Urząd Miasta w Grybowie sprzedał nam około 20 garaży na Osiedlu Równie II. Kiedy poculiśmy się właścicielami garaży, zaczęliśmy się starać o kupno parceli, na których stały. Przez 18 lat (!) urzędniczka z magistratu mówiła nam, że tego się nie da załatwić. Ale znalazł się człowiek, który wraz z kilkoma innymi właścicielami garaży, doprowadził do tego, że Rada Miasta Grybowa wyraziła zgodę na oddanie w użytkowanie wieczyste gruntu dla osób mających garaże na nieruchomości położonej w Grybowie przy ul. Armii Krajowej 1. Wraz z radością, że wreszcie coś załatwiliśmy, otrzymaliśmy uchwałę ustalającą wysokość opłaty rocznej za wieczyste użytkowanie na 30 proc. wartości rocznej parceli, a ustawa ograniczała tę opłatę do 3 proc. jej wartości. Ustalono też pierwszą opłatę za wieczyste użytkowanie na 25 proc. wartości nieruchomości. Pani z magistratu wtedy szybko zorganizowała podpisanie umowy notarialnej, 28 września 1996 r., mimo że 18 września odwołaliśmy się od tej uchwały do przewodniczącego Rady Miasta. A że tyle lat czekaliśmy, przystąpiliśmy jednak do kontraktów. Po ich sporządzeniu naliczono nam opłatę roczną za użytkowanie miejsca pod garażem dwa razy wyższą niż płaciliśmy dzierżawę przez 18 lat.

Dzięki nowej ustawie, od stycznia br. możemy kupić wieczyste użytkowane parcele pod garażami za 10-krotną wartość opłaty rocznej. Jak nam obliczyła pani z magistratu grybowskiego ar gruntu z opłatami wyniesie 100 milionów starych zł, a więc drożej niż kosztuje ar w centrum Warszawy.

właściciel garażu z Grybowa

Warto wiedzieć

Macierzyński nie tylko dla matki

☐ **Helena B. z Tarnowa.** Porzucane przez matkę kilkumiesięczne dziecko przyjął na wychowanie z założeniem, że je przysposobię. Czy należy mi się zasiłek macierzyński?

– Zasiłek macierzyński przysługuje nie tylko z tytułu urodzenia dziecka, ale także pracownicy, która przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do jednego roku i wy-

stąpiła do sądu opiekuńczego z wnioskiem o przysposobienie tego dziecka.

Okres wypłaty tego zasiłku zależy od wieku dziecka. Jeżeli pracownica przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 4 miesięcy – ma prawo do zasiłku macierzyńskiego przez okres do 14 tygodni, a jeżeli są to bliźnięta w wieku do ukończenia 6 miesięcy, zasiłek może być wypłacany przez okres do 22 tygodni. Jeżeli dziecko ma mniej niż rok – pracownica otrzymywać będzie

zasiłek macierzyński przez 4 tygodnie, przy bliźniakach – przez 8 tygodni. Na dziecko powyżej jednego roku życia, zasiłek ten nie przysługuje.

Do wypłaty zasiłku macierzyńskiego pracownicy, która przyjęła dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza, wymagane jest orzeczenie wydane przez sąd opiekuńczy lub umowa powierzenia dziecka. Umowa ta powinna być zawarta na piśmie między rodziną zastępczą a kuratorium oświaty właści-

wym dla miejsca zamieszkania rodziny zastępczej.

Zasiłek wychowawczy

☐ **Janina W. z Myślenic.** Na jaki okres ustalany jest zasiłek wychowawczy?

– Prawo do zasiłku wychowawczego ustala się na okres do 31 maja, a jeżeli zasiłek ten wypłacany jest dłużej, na kolejne okresy roczne tj. od 1 czerwca do 31 maja następnego roku.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

To proste!

FUNDUSZ
Stabilnego Wzrostu

FUNDUSZ
Zrównoważony

FUNDUSZ
Polskich Akcji

Inwestycje dla Ciebie - Fundusze Powiernicze PKO / CREDIT SUISSE

Inwestowanie w Fundusze Powiernicze PKO / CREDIT SUISSE jest proste, szybkie i wygodne. Proste jest nabycie jednostek uczestnictwa, proste jest ich przeniesienie z jednego Funduszu do drugiego, proste jest ich umorzenie (czyli odsprzedaż). W każdej chwili służymy radą, dzięki czemu to, co proste staje się jeszcze prostsze. To, co skomplikowane wzięło na siebie PKO / CREDIT SUISSE - Towarzystwo zarządzające Fundu-

szami, założone przez doświadczonych i wiarygodnych instytucji: PKO BP - największy polski bank detaliczny, którego wybrane placówki prowadzą sprzedaż Funduszy i CREDIT SUISSE - jeden z największych i najstarszych banków szwajcarskich. Dzięki temu to, co Ty masz do zrobienia jest bardzo proste - wystarczy udać się do jednego z wielu naszych punktów sprzedaży lub skorzystać z bezpłatnej infolinii: 0-800-22-202.

PKO / CREDIT SUISSE

TOWARZYSTWO FUNDUSZY POWIERNICZYCH SA

WYŚLIJ Z DOPISKIEM „INFORMACJE”

Chcę otrzymywać informacje o PKO / CREDIT SUISSE oraz jego produktach i w tym celu zgadzam się na umieszczenie moich danych w zbiorze danych Towarzystwa

IMIĘ I NAZWISKO

KOD POCZT. MIEJSCOWOŚĆ

ULICA

PODPIS

Jeżeli zmienisz zdanie lub zechcesz poprawić swoje dane zadzwoń pod numer 0-800-22-202

PKO / CREDIT SUISSE TFP SA AL. JEROZOLIMSKIE 81 02-001 WARSZAWA

GK



6.00 Kawa czy herbata? (audiotele: 0-70055560-2)
 7.20 Polityczny budzik
 8.05 Murphy Brown — serial kom.
 8.30 Wiadomości
 8.40 Prognoza pogody
 8.45 Dla dzieci: Mama i ja
 9.00 Aukcja — teleturniej
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 Dr Quinn — serial obyczajowy prod. USA
 10.50 Klub Samotnych Serc
 11.15 Ochroniarz
 11.25 Sto lat — magazyn
 11.35 Sensacje XX wieku: Śmiertelny pojedynek — program historyczny Bogusława Wołoszańskiego
Rozgrywki o przejęcie władzy po śmierci Stalina.

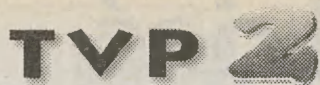
12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
 12.20 Co w kraju piszczy
 12.45 Zobaczymy to jeszcze raz: Korek — reportaż
 13.10 Cena zdrowia — program publicystyczny
 13.35 Hitler: Zbrodniarz — film dok.
 14.30 Wiadomości
 14.40 Dla młodych widzów: Szatnia
 15.05 Dzikie, dziwne i nieznane, czyli świat dzikich zwierząt: Wielkie podróże — serial dok.
 15.35 Frona: Niemieckie prześciganie kompleksu Boga

16.00 Czesy — katolicki magazyn
 16.15 Moda na sukces — serial obyczajowy
 16.40 Tydzień prezydenta
 17.00 Teleexpress
 17.25 Klan — telenowela, Polska 1997, reż. Paweł Karpiński, wyk. Halina Dobrowolska, Zygmunta Kęstowicz, Agnieszka Kotulanka
 17.50 Czytadło
 18.05 Forum — program publicystyczny Karola Małcużyńskiego (audiotele 0-70015011 — opcja 1, 0-70015012 — opcja 2)
 18.50 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody
 19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki
 19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.10 Teatr TV — Premiera: Gustaw Flaubert — Pani Bovary, reż. Krzysztof Babicki, wyk. Kinga Preis, Jerzy Zelnik
 21.45 W centrum uwagi
 22.00 Na czasie: Żebraczej drogi ciąg dalszy — reportaż
 22.25 Twarzą w twarz z Europą: Telemost Warszawa — Bruksela — Sztokholm
 23.05 Wiadomości oraz Sport
23.20 **Mistrzowie kina: Andrzej Wajda — Piłat i inni, 1971, reż. Andrzej Wajda, wyk. Jan Krecmar, Wojciech Pszoniak, Daniel Olbrychski, Andrzej Łapicki**
 0.50 Klub samotnych serc
 1.10 Szpon orla
 1.35 Polska znana i mniej znana
 1.50 Gram w Atlantic City — film dok.
 2.15 Zakończenie programu

Polecamy...

● **Piłat i inni** — Film jest historią procesu, skazania i kaźni Chrystusa. Przenosząc na ekran wydarzenia sprzed blisko dwóch tysięcy lat, reżyser wyraźnie podkreśla ponadczasowy, metaforyczny sens historii. Dwie odległe epoki — początki naszej ery i współczesna niemiecka rzeczywistość są tu ze sobą ściśle związane. Zarówno rekwizyty, jak i kostiumy aktorów stanowią mieszaninę stylizowanych elementów historycznych i współczesnych. Pelen różnorodnych znaczeń, film jest autorską wizją Andrzeja Wajdy i refleksją nad problemem cierpienia, zdrady, okrucieństwa i trudnego wyboru między odpowiedzialnością za losy innych... Scenariusz powstał na podstawie kilku rozdziałów powieści Michaiła Bułhakowa Mistrz i Małgorzata. **23.20**



7.00 Sport telegram
 7.05 Dziennik krajowy
 7.25 Prawie doskonałi — serial kom.
 7.50 Studio urody
 8.00 Programy lokalne
 8.30 W labiryncie — serial obycz.
 9.00 Królowa Bona — serial historyczny, Polska 1981, reż. Janusz Majewski, wyk. Aleksandra Ślaska, Zdzisław Kozień,

 10.00 Nasze dziecko
 10.30 Kaczorek Hugo — serial anim.
 11.00 Kraina indygo — serial obycz.

12.00 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski
 12.25 Akademia Zdrowia Dwójki — program rekreacyjno-sportowy (audiotele: 0-70055666)
 12.35 Familiada — teleturniej
 13.00 Panorama
 13.20 Dziennik krajowy
 13.40 07 zgłoś się — serial krym.
 14.50 Akademia Zdrowia Dwójki
 15.00 Dla młodych widzów: Mixer
Przegląd imprez techno w Łodzi i na terenie Pomorza Zachodniego, spotkanie z młodym miłośnikiem trylogii Sienkiewicza.
 15.30 Dlaczego to my

16.00 Panorama
 16.10 Przygoda z wojskiem
Reportaż o zadaniach lotników ochrony powietrznej kraju oraz przebudowa systemu obronnego państwa.
 16.35 Koło fortuny — teleturniej (audiotele: 0-70055500)
 17.05 Krzyżówka trzynastolatków — teleturniej
 17.30 Programy lokalne
 18.00 Panorama
 18.10 Kronika Kraków
 18.30 Va banque — teleturniej
 19.00 Auto — magazyn
 19.30 Dwa światy — serial fantastyczny-no-przyg., Polska/Australia 1995, reż. Noel Price, wyk. Gosia Piotrowska, Zbyszek Trofiński, Brian Rooney, Krzysztof Kumor

20.00 Pociąg do Hollywood — film obycz., Polska 1987, reż. Radosław Piwowarski, wyk. Katarzyna Figura, Piotr Siwkiewicz, Rafał Węgrzyniak, Grażyna Kruk
Mariola Wafelek marzy o karierze filmowej. Po obejrzeniu filmu „Pół żartem, pół serio”, zauroczona Marilyn Monroe, pisze kolejne listy do Billa Wildera, czekając z nadzieją na zaproszenie do Hollywood i powierzenie jej roli. Mariola jest bufetową w pociągu, mieszka w wagonie kolejowym na bocznicu, wraz z Sądą polującą bezskutecznie na męża.
 21.35 Tele wizje kultury: Warszawskie Spotkania Teatralne
 22.00 Panorama
 22.35 Sport telegram
 22.40 Seans filmowy
 23.10 Encyklopedia Sztuki XX wieku: C. G. Jung — Mądrość snu — film dok.
 24.00 Historia organów: Nowoczesność

1.00

Weronika i ja — dramat obycz., USA 1992, reż. Don Scardino, wyk. Elizabeth McGovern, Patricia Wetting, Michael O'Keefe, John Heard
 2.30 Zakończenie programu

Polecamy...

● **Weronika i ja** — Chcąc uciec od świata i życia, nie utrzymująca kontaktów z rodziną, Fanny zaszywa się w małym domu na wybrzeżu. Jej spokojną egzystencję zakłóca niespodziewane przybycie starszej siostry, Weroniki, którą czeka więzienie za dokonanie malwersacji finansowych. Weronika jest samotną matką i przeżyła ją pobyt za kratkami. Ostatnie chwile wolności pragnie spędzić w towarzystwie Fanny, której nie widziała od pięciu lat. **1.00**



7.45 Koncert na dzień dobry: Emerson, Lake and Palmer, cz. II
 8.30 Latające misie — kanadyjsko-jugosłowiański serial anim. dla dzieci, odc. 23/39
 8.55 Przylądek Canaveral — amerykański serial fab., odc. 20-ost.
Epizody z prywatnego i zawodowego życia astronautów związanych z realizacją programu kosmicznego NASA.
 9.35 Wokół Europy — niemiecki magazyn kulturalno-społeczny
10.10 **Błękitne hełmy — kanadyjski dramat obycz. 1994 r., reż. Brd Turner, wyst. Gabriel Hogan, Jeremy Ratchford (powt.)**
 11.40 Dziewczynki z Toyamy — reportaż przedstawiający dziecięcy japoński zespół baletowy

12.00 Retransmisja TV Polonia, a w niej:
 12.00 Wiadomości
 12.10 Niezwykła podróż Baltazara Kobera — film kostiumowy
 14.00 Twoja Lista Przebojów — program muz.
 14.40 Polacy i Niemcy wspólnie w Europie — reportaż Jolanty Roman-Stefanowskiej
 15.00 Kronika
 15.10 Misie z Niedźwiedziej Krainy — austral. serial anim. dla dzieci, odc. 22/26
 15.35 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial animowany dla dzieci, odc. 16/32

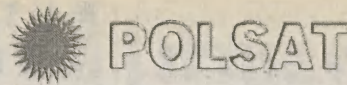
16.00 Globalna wioska — angielski program prezentujący najnowsze osiągnięcia ze świata komputerów, odc. 21/26
 16.30 Gość TV Kraków — Pola nadziei, cz. I
 16.35 Zagajnik — serial fab. dla młodz., odc. 17/21
 17.00 Gość TV Kraków — Pola nadziei, cz. II
 17.05 Rola — program publicystyczny dla rolników
 17.30 Załatwmy to razem — program publicystyczny
 18.00 Gość TV Kraków — Pola nadziei, cz. III
 18.10 Kronika
 18.30 Historia miłości — brazylijski serial fab.
 19.25 Gość TV Kraków — Pola nadziei, cz. IV

20.00 Bomba zegarowa — niemiecki serial fab., 1993 r., reż. Thorsten Nater, wyst. Julia Grimpe, (odc. 2/2)
 21.45 Kronika
 22.00 Nasza Antena
 22.05 Sport
 22.10 Temat dnia „Pola nadziei” — program publicystyczny
 22.25 Z medycyną na ty — magazyn publicystyczny
22.45 **Kingsajz — polska komedia fantasy, 1987, reż. Juliusz Machulski, wyst. Jacek Chmielnik, Jerzy Stuhr, Katarzyna Figura**
 0.35 Zakończenie programu

Polecamy...

● **Błękitne hełmy** — Trwa wojna w byłej Jugosławii. W ramach misji ONZ do małego miasteczka w Chorwacji przybywa oddział kanadyjskich żołnierzy. Mają za zadanie rozbroić działające w okolicy bandy.

● **Kingsajz** — Do laboratorium chemicznego Adasia wlatują się nieznani sprawcy. Chemik informuje o tym Ols, redaktora pisma „Paskonik”, który wyznaje własnie swej narzeczonej Ewie, że jest krasnoludkiem. Adaś umawia się z Olem w hotelu, by przekazać mu bezcenny preparat kingsajz. W wyniku zamieszania z agentami Zylem i Wasiem, fiolka trafia w ręce Ali. Porwany Adaś zostaje przy pomocy zastrzyku zmniejszony do wielkości krasnoludka i osadzony w więzieniu Szwajcarii, którą włada dyktator Kilkujadek. **10.10**



6.00 Poranek z Polsatem
 7.45 Polityczne graffiti
 7.55 Poranne informacje
 8.00 Batman, odc. 85 — serial animowany dla dzieci
 8.30 Żar tropików, odc. 60; USA 1991 — serial sensacyjny
 9.30 Żar młodości, odc. 410 — kanadyjski serial obyczajowy

 10.30 Drużyna „A”, odc. 84 — amerykański serial sensacyjny
 11.30 Legendy kung-fu, odc. 6; USA 1992 — 96

12.30 Dziewięciu wspaniałych — program rozrywkowy
 13.00 Disco polo live
 14.00 Piramida: gra — zabawa
 14.30 Drzewko szczęścia: gra — zabawa
 15.00 Garfield, odc. 1; USA 1988-92; reż. John Walker, Steve Clark, John Sparey
Serial animowany, który opowiada o przygodach kota imieniem Garfield oraz parze jego przyjaciół. Garfield jest kotem wyjątkowym pod każdym względem.
 15.30 Ręce, które leczą — program Zbigniewa Nowaka

16.00 Informacje
 16.15 Piraci Show: gra — zabawa
 16.45 Drużyna „A”, odc. 87 — amerykański serial sensacyjny

 17.45 Świat według Bundych, odc. 55 — serial komediowy
 18.15 Szaleję za tobą, odc. 21 — amerykański serial komediowy
 18.45 Informacje
 19.00 Polityczne graffiti
 19.10 Żar tropików, odc. 61, USA 1991; wyk. Rob Stewart, Carolyn Dunn, Pedro Armendariz

20.00 Legendy kung-fu, odc. 7; USA 1992 — 96; prod. Michael Sloan
 20.50 Losowanie LOTTO
21.00 **„Rambo II”; USA, 1985; reż. George Pan Cosmatos, wyk. Sylvester Stallone, Richard Crenna, Charles Napier, Steven Berkoff, Julie Nickson**
 ok. 23.00 Wyniki losowania LOTTO
 23.05 Informacje i biznes informacyjne
 23.25 Polityczne graffiti
 23.40 Bumerang — program publicystyczny
0.10 **„Zdławiony krzyk”; USA 1986; reż. Tony Lo Bianco, wyk. Anne Archer, Maureen O'Sullivan, Mike Connors, Ian McShare**

Polecamy...

1.55 Przytul mnie
 2.55 Dżana Top
 2.25 DJ'S Club
 2.55 Pożegnanie
 ● **Rambo II** — Druga część przygód Johna Rambo, byłego komandosa z Wietnamu, który po powrocie do kraju nieoczekiwanie trafia do więzienia. Stamtąd wyciąga go dawny dowódca i powierza specjalną misję. Ma odnaleźć jeńców amerykańskich w Wietnamie. Wyrusza na tę akcję sam. Potem okazuje się, że cała ta historia ma jeszcze jedno dno... Gwałtowny i pełen przemocy film. **21.00**
 ● **Zdławiony krzyk** — Młoda i atrakcyjna kobieta zostaje brutalnie zamordowana wkrótce po powrocie do swojego luksusowego apartamentu. Śledztwo w tej sprawie przejmują para detektywów: porucznik Dinardo i jego młodsza koleżanka, Kate. **0.10**



6.00 Telesklep
 6.30—7.25 Ciężko ranne pantofle — magazyn poranny
 7.25 Przegląd prasy
 7.30 TVN Fakty — informacje
 7.35 „Pacific Drive” (122) — serial
 8.00 „Mała Rosey” (13) — serial
 8.25 „Conan i młodzi wojownicy” (13) — serial animowany
 8.45 De De Reporter — program dla dzieci
 9.00 „Conan” (4) — serial przygodowy
 9.45 „Rodziców nie ma w domu” (26) — serial prod. polskiej
 10.00 Pod dobrą gwiazdą — prowadzi Edyta Wojtczak
 10.30 „Anna” (122) — telenowela prod. argentin.
 11.30 „Jolanda” (56) — telenowela prod. argentin.

12.00 Telesklep
 12.30 Ludzie w drodze — program reporterów
 13.00 „Opowieści z Zielonego Lasu” (32) — serial animowany dla dzieci
 13.30 Krok w krok z Brianem Scottem
 14.00 Twój problem, nasza głowa — program na żywo dla dzieci, w programie magazyn NBA
 14.45—16.45 NIEŻY KANAŁ
 14.45 „Puly” (6) — serial dla młodzieży produkcji amerykańskiej
 15.15 „Szkoła Złamanych Serc” (122) — serial dla młodzieży prod. austral.

15.45 „Star Trek” (68) — serial SF prod. USA
 16.45 „Przygody Bosco” (21) — serial anim. dla dzieci
 17.15 TVN Fakty regionalne
 17.30 Co za dzień! — rozrywka, informacja
 18.00 „Beverly Hills 90210” (119) — serial obyczajowy prod. USA



19.00 Dobra cena — teleturniej
 19.30 TVN Fakty — informacje

20.00 Sport
 20.05 K.O. czy O.K. — sport, rozrywka, informacje
21.00 **„Ogień” (12) — serial obyczajowy produkcji australijskiej**
 22.00 Supergliny — mag. policyjny
 22.30 TVN Fakty — informacje
 22.35 Kropka nad i — prowadzi Monika Olejnik
 23.00 TVN Fakty Regionalne
 23.15 NBA w TVN — skrót meczu koszykówki Houston Rockets — Miami Heat
 24.00 Nic straconego: „Beverly Hills 90210” (114) — serial
 0.50 Nic straconego: Pod dobrą gwiazdą

Polecamy...

● **Ogień** — Nareszcie, po wszystkich żmudnych i trafiających w próżnię czynnościach śledczych, nikomu innemu, tylko właśnie Morgan udaje się ustalić tożsamość piromana, który wszystkim już nieleżał za skórę. Piroman orientuje się jednak, że Morgan go wreszcie namierzyła. Nie tracąc czasu wywołuje pożar i w rozpętanym piekle ma nadzieję pozbyć się pani strażak. Morderczy plan nie udaje się, bo zamiast Morgan, która jakimś cudem uchodzi z życiem, ginie w płomieniach inny strażak, członek tej samej drużyny. Policja, zwykle nieudolna, tym razem przeprowadza udaną akcję i aresztuje podpalacza. Niestety nie udaje się oskarżyć przebiegłego zbrodniarza. Jak zwykle w takich sytuacjach przestępca zostaje wypuszczony na wolność, a ci, którzy narażali się pomagając wymiarowi sprawiedliwości, muszą teraz trząść się o własne życie. **21.00** (d)

„Buzia”, „Olo” i inni, czyli...

Polityczne ksywki

Wprawdzie nowa kadencja parlamentu trwa zaledwie pół roku, ale wielu deputowanych zdążyło już „dorobić” się pseudonimów i przezwisk. Niektóre z nich są bardzo miłe, sympatyczne, inne mało wyszukane i wręcz obraźliwe.

Pod względem życia towarzyskiego, które najbardziej sprzyja wyszukiwaniu przydomków, przezwisk, obecnej kadencji parlamentu daleko jest do minionej, która wręcz rozkwitała nocnym życiem. Dykteryjki na temat wizyt pań z agencji towarzyskich, czy kolejnych skrzynek wypitego alkoholu mogłyby posłużyć za scenariusz niezłej komedii politycznej. To przy takich okazjach narodziły się pseudonimy „Bimber”, „Kieliszek” czy „Agencja” (chodzi o jednego z byłych posłów PSL, któremu w stanie zamroczenia sprowadzono do hotelu wylosowaną w pejcz prostytutkę dla masochistów). Teraz, jak twierdzi obsługa, w hotelu sejmowym

jest o wiele spokojniej, co jednak nie przeszkadza wymyślać członkom rządu i bardziej znanym parlamentarzystom kolejnych pseudonimów.

Premier Jerzy Buzek nazywany jest „Długopisem” bądź „Buzią”. Jego zastępcy, czyli wicepremierzy: Leszek Balcerowicz i Janusz Tomaszewski to odpowiednio – „Mądrała” i „Tomek”. Do marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego przylgnął, wymyślony przez polityków SLD, przydomek „Przerwa”. Działaczom lewicy pseudonim zawdzięcza też marszałek Senatu Alicja Grzeszkowiak, nazywana „Świątą Alą”.

Prezydent Kwaśniewski to z kolei „Kwach” albo „Piękny Olo”. Dużo więcej przydom-

ków nosił jego poprzednik Lech Wałęsa – „Walek”, „Ponton”, „Bolek”, „Gruby”, to tylko niektóre z nich.

O Marianie Krzaklewskim, liderze AWS, najczęściej mówi się jako o „Krzaku” bądź „Ducze”. Do Leszka Millera przylgnęło ostatnio przezwisko „Siwy”, a Waldemar Pawlak nazywany jest „Cyborgiem”. Ten ostatni pseudonim pochodzi od krążącego od dawna dowcipu, który opowiada o tym, że gdy Japończycy zobaczyli byłego lidera PSL w telewizji, chcieli zapłacić za niego milion dolarów. Nigdy w życiu nie widzieli bowiem lepiej skonstruowanego robota. Jerzy Szmajdziński to po prostu „Szmaja”, Józef Oleksy – „Łysy”, a Jerzy Wiatr to „Jajo”. Lider prawicy Jan Olszewski nawet wśród członków własnej partii znany jest pod pseudonimem „Wujek”. (wit)

Powrót Indiany Jonesa

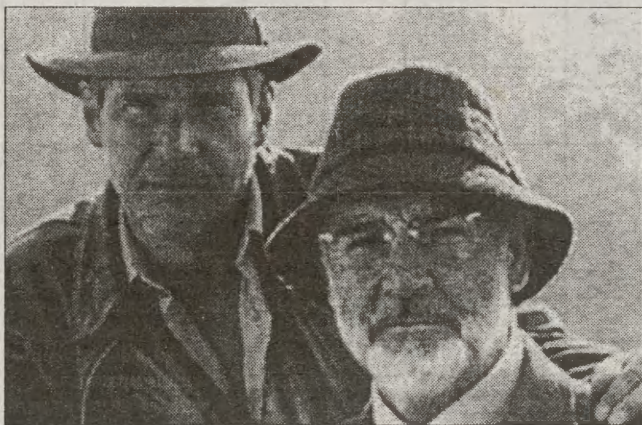
Wszystko wskazuje na to, że fani Indiany Jonesa, a jest ich na całym świecie mnóstwo, doczekają się w najbliższej przyszłości czwartej części przygód słynnego archeologa-awanturnika.

Pierwsze pogłoski o zamiarach nakręcenia kolejnego filmu opowiadającego o jego losach pojawiły się już w 1996 roku, gdy pewien austriacki magazyn filmowy opublikował wypowiedź przedstawiciela wytwórni Lucasfilm, Steva Sansweeta, z której wynikało, iż Spielberg, Lucas oraz Harrison Ford zaaprobowali scenariusz filmu. Sansweet twierdził również, że zdjęcia do filmu rozpoczną się na przełomie 1998 i 1999 roku. Jego reżyserem będzie, jak należało się spodziewać, Steven Spielberg, producentem – George Lucas, a odtwórcą głównej roli, oczywiście, Ford.

Tyle wiadomości półoficjalnych, jednak z rozmaitych przecieków można dowiedzieć się nieco więcej na temat fabuły planowanego filmu.

Jego akcja będzie toczyła się po II wojnie światowej, na początku lat 50. Ponieważ od nakręcenia ostatniej części minęło już kilka lat, taki wybór czasu akcji nie jest dziełem przypadku, chodzi tu bowiem o wiek samego Harrisona Forda, który z energicznego młodzieńca przeistoczył się już, niestety, w stępczego pana.

Treść filmu ma nawiązywać do pierwszej części cyklu („Poszukiwacze Zaginionej Arki”) i znowu będzie chodzić o znalezienie biblijnej Arki Przymierza.



W nowym filmie wystąpić ma oczywiście Harrison Ford i – w roli ojca – Sean Connery

Przeciwnikiem Indiany Jonesa (mającego już żonę i córkę) będzie jego dawno zaginiony brat (Montana lub Lonnetient Jones), który za wszelką cenę będzie starał się odnaleźć skarby ukryte w Arce. W tej roli mamy szansę zobaczyć Keviną Costnera lub Toma Sellecka. Innym konkurentem w wyścigu do Ar-

ki będzie stary znajomy Indiego z college'u, tajemniczy profesor Conrad. Niewykluczone, że w filmie wystąpią również Sowieci, zainteresowani odnalezieniem tzw. Ogrodu Edenu, zastępując w tej roli zawsze dotąd obsadzanych hitlerowców. Jeszcze innego bohatera negatywnego ma grać Mark Hamill, kinoma-

nom znany jako Luke Skywalker z „Gwiezdnych wojen”.

Po stronie Indiany staną oprócz ojca, w tej roli oczywiście Sean Connery, znani nam z poprzednich odcinków: Sallah (John-Rhys Davies) oraz Marion (Karen Allen). Film ma wejść na ekrany w 2000 roku.

Tomasz BIENIEK

Najpierw był Frankenstein...

Zbrodnia i literatura

Brzydkie, deszczowe lato nie zawsze można uznać za nieudane. Gdyby nie padało w Szwajcarii w 1816 roku prawdopodobnie nigdy nie poznalibyśmy jednego z największych bohaterów kultury masowej: doktora Frankenstein i stworzonego przez niego potwora. A tak nuda wieczorów, gdy za oknem szalały nawałnice, skłoniła wypoczywające tego lata niezwykle towarzystwo do pisanie niesamowitych opowieści. I choć w tej rywalizacji startowali dwaj giganci angielskiego romantyzmu – Byron i Shelley, najlepsze opowiadanie wyszło spod pióra żony Shelley'a – Mary.

„Frankenstein, czyli Nowoczesny Prometeusz” to historia genewskiego studenta filozofii naturalnej, który ze zwłok, wykradanych z cmentarza i prosektorium tworzy monstrum. Monstrum to, czując się samotne i nieszczęśliwe, z zemsty zabija, w końcu popełniając samobójstwo.

Opowiadanie Mary Shelley stało się bardzo głośne. Można by się zastanawiać, w jaki sposób wpłynęło ono na działalność jednookiego doktora Roberta Knoxa, który w cztery lata po wydaniu „Frankenstein” został profesorem medycyny Uniwersytetu Edynburskiego. Dla Knoxa głównym problemem edukacyjnym był brak zwłok do przeprowadzania sekcji. Aby je zdobyć, posłużył się sposobem praktykowanym przez studenta z Genewy.

Najpierw stworzył tajną organizację o nazwie „Zmarłych powstanie”, której głównym zadaniem było wykopywanie na cmentarzach świeżo pogrzebanych zwłok i dostarczanie ich do uniwersyteckiego prosektorium. Członkowie organizacji tak przejęli się swym zadaniem, że wykopywali trupy z godną podziwu, lecz jednak nadmierną częstotliwością. Doszło w końcu do tego, że rodziny zmarłych i władze kościelne podniosły alarm i wynajęły strażników do pilnowania grobów, a to oczywiście spowodowało, że studenci doktora Knoxa i on sam, nie mieli kogo krajać.

Ale wkrótce problem ten został rozwiązany. Znaleźli



Dr Jekyll przed przemianą, zdjęcie z jednej z wielu adaptacji powieści Stevenson

się bowiem nowi dostawcy „świeżego towaru”. Byli nimi: William Burk, nauczyciel tańca i William Hare, właściciel przytulku dla bezdomnych. Początkowo ta dwójka dostarczała Knoxowi zmarłych mieszkańców schroniska. Lecz gdy ci nie chcieli masowo wymierać, Williamie postanowili pomóc losowi i po prostu kilka osób zamordowali z zimną krwią, a potem ciała dostarczyli na uniwersytet.

Sprawa wyszła na jaw, gdy studenci zorientowali się pewnego razu, że krajana i znana przez nich osoba jeszcze wieczorami czuła się doskonale. Wszczęto alarm i policja wkrótce aresztowała obu morderców. Skazano jednak tylko Burka, który zadyndal na szubienicy, a później posłużył jako następna pomoc naukowa.

Doktor Knox został skompromitowany i zmarł w 1862 roku zapomniany w Londynie.

W rzeczywistości wcale go nie zapomniano i w gruncie rzeczy został nieśmiertelny, a wszystko to za sprawą Roberta Luisa Stevensona, który posłużył się postacią Knoxa, pisząc najpierw nowelę „The Body Snatchers”, a następnie słynną powieść „Dr Jekyll i Mr Hyde”.

Trzeba zresztą przyznać, że Uniwersytet Edynburski pośrednio dał światu nie tylko Jekylla i Hayde'a. W XIX wieku również medycynę,

obok Knoxa, wykladał tam doktor Joseph Bell, który stał się z kolei pierwowzorem postaci Sherlocka Holmesa.

Stevenson pisząc o panu Hyde nie przypuszczał, że przyjdzie mu się spotkać z prawdziwym Hydem. Stało się to kilka lat po napisaniu powieści na wyspie Samoa, gdzie pisarz stał się z oszalałym kaznodzieją maltretującym tubylców, wielbionym Hydem.

Powieść Stevensona stała się natchnieniem dla kolejnego, jednookiego jak Knox, doktora, Thomasa Neilla Creama. Cream, który podobnie jak pisarz urodził się w 1850 roku w Szkocji, był gorącym miłośnikiem twórczości Stevensona. Studia medyczne ukończył w Kanadzie, a działał po obu stronach Atlantyku. Zajmował się leczeniem, najprawdopodobniej dokonywał także aborcji, a jednocześnie mordował swe pacjentki. Praktykował swe terapeutyczno-mordercze zajęcia podobnie jak Jekyll pod swoim i przybranym nazwiskiem. Wpadł przez niedoszlą ofiarę, która zawiadomiła policję. Został aresztowany, osadzony i wkrótce powieszony.

O doktorze Cream pisano jedynie kryminalne i sądowe reportaże. Czyżby więc dla literatury temat rozpoczęty przez Mary Shelley został wyczerpany?

Daniel BIENIEK

ASTRA CLASSIC

JUŻ OD
33 700 zł



OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10



KREDYT OKOLICZNOŚCIOWY

W związku ze zbliżającymi się Świątami Wielkanocnymi Powszechny Bank Kredytowy SA III Oddział w Krakowie wprowadził Kredyt Okolicznościowy.

Kredyt ten udzielany jest od 16 marca do 6 kwietnia 1998 roku.

Kredyt okolicznościowy to:

- minimum formalności
- okres kredytowania 9 miesięcy
- maksymalna kwota kredytu 2.300 PLN
- oprocentowanie 25% w skali roku
- raty malejące



Powszechny Bank Kredytowy S.A.

III Oddział w Krakowie

30-960 Kraków, ul. J. Dunajewskiego 8, tel. 421-70-55, fax 429-22-79

Filia w Porcie Lotniczym w Balicach, tel. 285-60-90, fax 285-60-77

Filia w Świątyniach Górnych, ul. Bruchnalskiego 4, tel. 270-47-57, fax 270-47-58

Filia na terenie Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Przy Rondzie 7, tel. 411-41-00 w. 2678

30 marca 1998 r.

Dyskusja o reformie administracyjnej

Powiat...

piąte koło u wozu

W przygotowywanej reformie podziału administracyjnego kraju bez wątplenia najważniejszą, a co za tym idzie — najbardziej kosztowną zmianą — ma być utworzenie 310 powiatów. A to oznacza setki budynków, dziesiątki tysięcy urzędników no i miliony nowych złotych z kieszeni podatnika. Obawiam się, że ci, którzy chcą reanimować po tylu latach nieistnienia 310 powiatów, nigdy nie zastanawiali się nad tym jak te powiaty powstały w zamierzonej przeszłości. Otóż o granicach powiatu decydowała możliwość dotarcia do jego stolicy i z powrotem za przęgiem konnym, z uwzględnieniem czasu potrzebnego na załatwienie spraw urzędowych, w ciągu jednego dnia. Przecież od tamtych czasów dokonana się prawdziwa rewolucja informacyjno-komunikacyjna! Powrót do powiatów w epoce Internetu i powszechnej motoryzacji jest po prostu anachronizmem.

Zacznijmy od Gierka

Sporo ludzi sądzi, że Gierek zniósł powiaty wzorując się na rozwiązaniach ówczesnego Wielkiego Brata. Nic podobnego! Ex-sekretarz po prostu przez pewien czas przemieszczał w Francji i kiedy doszedł do władzy postanowił w Polsce wprowadzić francuskie zasady podziału administracyjnego z lat 60. I w ten sposób na mapie administracyjnej Polski w 1975 r. pojawiło się 49 województw (Francja ma 95 departamentów, ale i większość terytorium). W latach 80. Francuzi dodali jeszcze jeden szczebel — mianowicie regiony, głównie dla koordynacji rozwoju gospodarczego.

Wiele województw, kilka regionów

Jeżeli więc praktykujemy już ponad 20 lat rozwiązanie francuskie, to sensowna reforma administracyjna powinna pójść dalej tą drogą, jaką w międzyczasie poszli Francuzi. A więc na bazie istniejącej struktury gminno-wojewódzkiej należałoby utworzyć kilka regionów. Każdy z takich regionów koordynowałby rozwój gospodarczy kilku województw. Nie jestem regionalistą, więc co do liczby i nazw proponowanych regionów nie chciałbym się wypowiadać arbitralnie. Ale przykładowo —

strukturą administracyjną kraju? jako kluczowe w ewentualnym referendum nie wydaje się fortunny. Według mnie, tak czy inaczej struktura byłaby trójszczeblowa. Chodzi tylko o to, czy szczeblem pośrednim powinny być nowe powiaty w liczbie 310, czy stare województwa w liczbie 49.

W proponowanej wyżej strukturze gminy i województwa powinny mieć charakter samorządowy, natomiast regiony przejęłyby zdecentralizowane terytorialnie kompetencje rządowe.

Przeciwno powiatowi

Na nieracjonalność tworzenia powiatów i przegrupowywania dotychczasowych województw zwracali już wielokrotnie uwagę tak znani autorzy jak prof. Witold Kieżun w „Rzeczpospolitej” i „Polityce” czy Stefan Bratkowski w „Gazecie Wyborczej”. W tym samym duchu wypowiadała się niedawno na łamach „Gazety Krakowskiej” prof. Irena Pietrzyk z Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Ze swej strony chciałbym przytoczyć tylko niektóre spośród argumentów stawiających pod dużym znakiem zapytania wprowadzanie w podziale administracyjnym powiatów.

Zdegradowana gmina

We współczesnym świecie dąży się do radykalnego ograniczenia ośrodków decyzyjnych w sztywnych strukturach organizacyjnych.

Eliminacja szczebla powiatowego pozwoliłaby zmniejszyć

liczbę ośrodków decyzyjnych w administracji do 55 z 322, przewidywanych w projekcie rządowym, nie licząc gmin. Zresztą gminy są — zgodnie z Europejską Kartą Samorządu Terytorialnego — podstawową jednostką samorządu lokalnego. Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że utworzenie powiatów musiałoby automatycznie spowodować osłabienie pozycji gmin. Jak piszą w liście otwartym do opinii publicznej, do Sejmu, Senatu i rządu RP wybitni specjaliści od zarządzania administracją „dodatkowy (...) powiatowy szczebel administracji będzie oczywistym czynnikiem degradacji gmin, ograniczy bowiem ich kompetencje i osłabi ich potencjał finansowy, nie mówiąc już o wessaniu z gmin najambitniejszego i najprężniejszego żywiołu ludzkiego” („Rzeczpospolita” nr 276/97).

Sześć regionów — wyjdzie taniej

Min. Kulesza mówi, iż skoro „zaprasza się nas do siatkówki, nie możemy wystawiać liliputów” („siatkówka” — to Unia Europejska, a „liliputy” — dotychczasowe województwa, przyp. — Z.M.). Wystawmy więc regiony w liczbie 6, bo przecież to jest liczba właściwa dla siatkówki... Gwoli ścisłości należy dodać, iż autorzy cytowanego wyżej listu otwartego są przeciwni tworzeniu regionów, ale jako „samodzielnych minipanstw z własnymi parlamentami, własną skarbowością, własnymi organami stosunków zagranicznych (...)”. Lecz nie taki byłby charakter proponowanych wyżej 6 regionów, które spełniałyby przede wszystkim funkcję koordynatorów rozwoju gospodarczego. Jest rzeczą oczywistą, że stworzenie 6 tego rodzaju regionów kosztowałoby wielokrotnie mniej niż reaktywowanie 310 powiatów. Ponadto pozwoliłoby na rozładowanie i ograniczenie nadmiernej skoncentrowanej i rozbudowanej administracji centralnej.

PONIEDZIAŁEK

30 marca

- Wschód słońca — 6.16
- Zachód słońca — 19.06
- Wschód księżyca — 7.46
- Zachód księżyca — 22.18

Dzień dłuższy od najkrótszego o 5 godz. 9 min, a krótszy od najdłuższego o 3 godz. 52 min.

Imieniny:

Anieli, Dobromira, Kwiryna, Leonarda

Charakter urodzonych 30 marca władczy, przedsiębiorczy, zuchwały. Szlachetni, namiętni, wspaniałomyślni, szybko się zakochują i bez namysłu wstępują w związki małżeńskie, co może później stać się źródłem wielu przykrości. Najlepszym partnerem w małżeństwie dla urodzonych tego dnia jest osoba ustepliwa, spokojna, czuła i łagodna.

POGODA

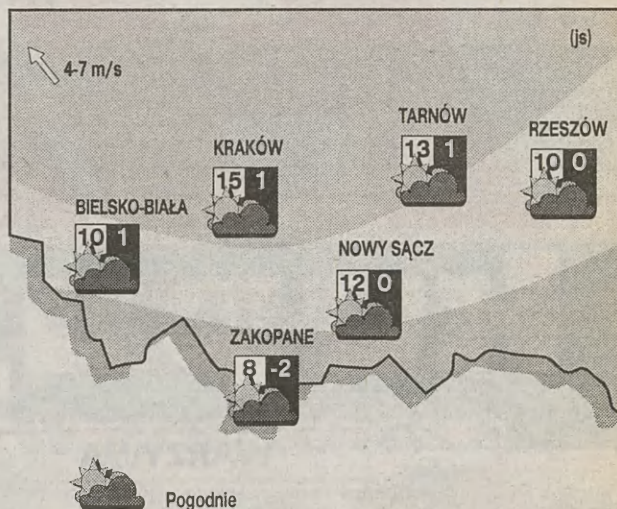
GWIEZDZNA

Dzień Księżyca. KSIEŻYC przebywa w znaku BYKA, co ułatwić może załatwianie spraw związanych z ziemią. SKORPIONY, WODNIKI I LWY

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem rozległego wyżu z centrum nad Białorusią. Temperatura minimalna od -2 do 1 st., w Tatrach -7 st. W ciągu dnia słonecznie. Temperatura maksymalna od 8 do 15 st., w Tatrach -2 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni. Ciśnienie wzrośnie (wczoraj wynosiło 998 hPa). Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: korzystna



Pogodnie

znajdują się w cyklu wewnętrznej przemiany, dlatego w sytuacji napięcia powinny unikać stresu. PANNY i KOZIOŁY odczuć powinny pobudzenie energii. Harmonia między WENUS i SATURNEM sprzyja połączeniu obojczy z miłością. Napięcie między KSIEŻYCEM i URANEM

NEM wzbogaci wprawdzie wyobraźnię, ale wywołać może skłonność do przewrotności emocjonalnej i nagłych, niewytłumaczalnych zmian nastroju. Możemy czuć się znużeni rutynowymi czynnościami. Cofający się MERKURY może spowolnić myślenie.

Andrzej JAMRÓZ

Reguła przekory

Lecz tutaj chodzi nie tylko o koszty w ich wymiarze materialnym. Każda zmiana organizacyjna wyraża układ, którego dotyczy, ze stanu względnej równowagi. W teorii organizacji tego rodzaju tendencja określa się mianem reguły przekory. W konsekwencji działania tej reguły w układzie społecznym pojawia się tendencja do odrzucenia zmiany. Aby temu zapobiec mierkuje się zakres i tempo reorganizacji. Trzeba też wykonać ogromną pracę wyjaśniającą istotę reformy. To wymaga czasu. Ludzie nie przekonani do zmian będą stawiać opór.

Niewesołe scenariusze

Ktoś powie, że skoro Gierek zlikwidował powiaty i utworzył nowe województwa w relatywnie krótkim czasie, to obecna reforma administracyjna też może przebiegać bez większych tarć i wstrząsów. Jest jednak zasadnicza różnica pomiędzy przeprowadzaniem tego rodzaju zmian w państwie totalitarnym i państwie demokratycznym. Zebranie ponad

pół miliona podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie reformy administracyjnej najdobitniej o tym świadczy. I raczej wydaje się, że gdyby do referendum doszło, wówczas mogłyby przeważać głosy niezadowolonych gmin i likwidowanych województw. A co najgorsze, w tego rodzaju akcie decydują przesłanki emocjonalne a nie racjonalne, interes lokalny może zdominować interes ogólnonarodowy. Lecz nawet gdy nie dojdzie do referendum, a projekt rządowy zostanie wprowadzony par force, bez oglądania się na protesty specjalistów i obywateli, trzeba sobie zdawać sprawę z groźnych niebezpieczeństw. Ujmują je dosadnie autorzy wspomnianego listu otwartego w jednym zdaniu, które pozwolę sobie na zakończenie zacytować: „Niedostatecznie przygotowana reorganizacja, oparta na iluzorycznych interesach politycznych, może spowodować nieobliczalne co do skali ujemne skutki materialne i społeczne, wywołując zamieszanie i chaos administracyjny”.

Zbigniew MARTYNIAK

BLIŻEJ

PRZYRODY

Głośnieć nad stawami

To jeszcze nie ten wielki szum i gwar, jakiego doświadczymy w maju, ale już teraz wyraźnie widać, że nad stawy dotarła na dobre wiosna. Kiedy wczoraj odwiedziłem lasy radłowskie z ich pięknymi stawami, zobaczyłem jak powoli wraca tu życie.

Niecierpliwie kręcą się wśród zeszłorocznych trzciny łyski, jakby nie mogły doczekać się pory, kiedy wyrosną tu bujny sit wyniosły, palka wodna i mięta, gdzie będzie można schować się przed wrogiem.

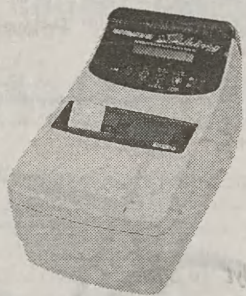
Migrujące dzikie kaczkę odpoczywają w tych stronach przed dalszą wędrówką na północ kraju, a czaple siwe przespiają teraz całe dnie na czubkach wysokich sosn, raz po raz opadając nad wodę w nadziei, że trafi się jakiś drobiaż, który można by ustrzelić ostrym jak harpun dziobem.

Stałem na grobli, gdy usłyszałem jakieś gniewne parskanie. Ze starego dębu, który rośnie tuż za groblą zbiegała na dół wiewiórka, wyraźnie zaafektowana. Albo ją coś złośliwie albo też spieszyła się w jakiejś znajomej sobie miejsc... Najwyraźniej nie miała czasu na zastanawianie się, co o tej porze — był wczesny ranek — robi w takim miejscu człowiek. Pokręciła się chwilę po drzewie i natychmiast, kręcąc spiralę po drzewie, wskoczyła do dziupli.

Popiskuje jej tam jakiś drobiaż, dwie albo trzy małe, skulone z zimna i pewnie trochę ze strachu przed światem stworzenia. Matka musi je karmić i przykrywać długim ogonem. Natknąłem się na taką scenkę przed rokiem, kiedy pewna nieostrożna wiewiórka zbudowała sobie gniazdo w wykrocie po upadłym świerku. Spała skulona, a razem z nią dosypiało do rana troje wiewiórcząt, ssąc matkę.

Zygmunt SZYCH

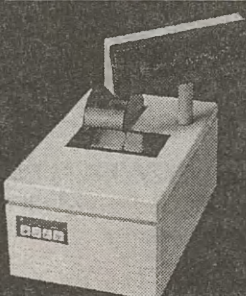
WIKING



Oszczędny sposób na fiskalizację!

- najnowsza drukarka fiskalna
- współpracuje z większością programów
- niezawodna technologia w finyzycznej obudowie

VENA



- jedyna japońska drukarka fiskalna w Polsce

1095 zł.

Przy zakupie drukarki fiskalnej macie Państwo możliwość uzyskania rabatu 100 zł. na program SOTIS, który ułatwi fiskalizację i pozwoli profesjonalnie zarządzać sprzedażą i magazynem.

w ofercie również kasy fiskalne już od 695 zł.*



wszystkie urządzenia można zakupić systemie kredytowym Banku Śląskiego (oprocentowanie 27%), oraz ubezpieczyć w PZU (1,5% wartości)

zadzwoń 0 800 300 24

bezpłatna infolinia

niezawodne kasy fiskalne

OPTIMUS-IC

• Bochnia BIT LINE 612 38 71 • Brzesko ZETO 316 64 • Kraków PARASOFT 425 36 39 • EXPERT POLAND 634 25 15 • LANTECH 637 24 10 • OPTIKOM 411 50 98 • OPTIMUS ESC 632 64 77 • Krynica INFO SERWIS 471 25 20 • Limanowa BAJT 37 41 31 • Nowy Targ POLAŃSKI 680 99 • SHIFT 651 59 • Nowy Sącz PROTEUS 42 34 11 • Tarnów RWD PROSPECT 21 50 00 • ZETO 21 66 62 •

* wszystkie ceny netto po odliczeniu 50%

HIT

ZAPRASZAMY

7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00

NIEDZ.: 9.00-18.00

**OFERTA WAŻNA
OD 30.03. DO 02.04.98**

kupuj najtaniej!

WARZYWA



POMIDORY

5⁹⁹
1 kg



CYKORIA

1⁹⁹
opak.

MIĘSO / PODROBY



WOŁOWINA NA
ROSÓŁ BEZ KOŚCI
Duża porcja

6⁹⁹
1 kg



GULASZ
CYGAŃSKI
wieprzowy

11⁹⁹
1 kg

WARZYWA



KAPUSTA BIAŁA

0³⁹
1 kg



ZIEMIANKI MŁODE

3⁴⁹
1 kg

WĘDLINY / HERBATA



KABANOSY

16⁹⁹
1 kg



OSCAR'S CHOICE
Herbata ekspresowa

5⁴⁹
100 sasz.

OWOCE



CYTRYNY

2⁷⁹
1 kg



MELON MIODOWY

6⁹⁹
1 szt.

SŁODYCZE / ART. DO PIECZENIA



WAWEL
Czekolady świąteczne

1⁴⁹
100 g



DR OETKER
Posypka do ciast
- 2 rodzaje,
Polewa - 4 rodzaje

0⁵⁹
1 szt.

HIT – SUPEROFERTA



SPODNIE DZIECIĘCE
KOLOROWE

24⁹⁹
1 szt.



FANNY
Samochodzik z siodełkiem

44⁹⁹
1 szt.



ROWER MTB 26''
21-biegowy

499⁰⁰
1 szt.

Kraków: Wielicka 259

HUTNIK – Bełchatów 1:2

Szczegóły na str. 7

Zamknięte stadiony

W sobotni wieczór przerwane zostały górnośląskie derby Katowice – Ruch. Obiektem przy ulicy Bukowej zawładnęły bowiem bandyckie hordy przystrojone w barwy obu klubów. Wczoraj zaś – na wniosek przewodniczącego wydziału do spraw bezpieczeństwa PZPN, Eugeniusza Kolatora, stadiony Katowic i Ruchu zostały zamknięte przez szefa Wydziału Dyscypliny PZPN. Na podstawie artykułów 21 i 22 regulaminu dyscypliny PZPN. Decyzja ta będzie obowiązywać do czasu rozpatrzenia sprawy przez Wydział Dyscypliny. Posiedzenie odbędzie się w czwartek i zapadną zapewne dalsze decyzje. Czy działacze będą się oglądać na Mariana Dziurawicza?

Jeżeli zaś chodzi o sprawy czysto sportowe to zaskakiwać może wyjazdowa przegrana Widzewa. Czyżby finansowo-personalne perturbacje ciągle wpływały na formę piłkarzy? Na przeciwnym biegunie nastrojów znajdują się zaś kibice „Białej Gwiazdy”, która wywiozła trzy punkty z Ostrowca. Wprawdzie jakość gry pozostawiała wiele do życzenia, ale czy za tydzień lub miesiąc będzie się to tego przywiązywać jakąś wagę...

(WB)

I liga

*KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – WISŁA Kraków 0:1 (0:0)
*ŁKS Łódź – ODRA Wodzisław 2:0 (1:0)
*LEGIA Warszawa – RAKÓW Częstochowa 2:0 (1:0)
*AMICA Wronki – POLONIA Warszawa 1:1 (0:1)
*PETROCHEMIA Płock – GROCLIN Grodzisk Wielkopolski 1:0 (1:0)
*STOMIL Olsztyn – POGOŃ Szczecin 2:1 (2:0)
*LECH Poznań – GÓRNIK Zabrze 2:2 (0:1)
*ZAGŁĘBIE Lubin – WIDZEW Łódź 2:0 (0:0)
*KATOWICE – RUCH Chorzów – mecz przerwany po burdach na stadionie

1. Legia	21	41	33:16
2. ŁKS	21	40	34:16
3. Polonia	21	37	27:16
4. Widzew	20	36	35:20
5. Ruch	20	32	31:21
6. Amica	21	32	26:21
7. Wisła	21	30	18:23
8. Stomil	21	29	25:27
9. Katowice	20	29	25:17
10. Zagłębie	21	28	27:28
11. Górnik	21	27	24:30
12. Petrochemia	21	26	19:27
13. Pogoń	20	26	23:26
14. Groclin	21	24	18:25
15. Lech	21	24	24:27
16. Odra	21	24	24:35
17. KSZO	21	13	12:27
18. Raków	21	13	15:38

Klasyfikacja strzelców

11 – A. Bąk (Polonia), Czereszewski (Legia) i Saganowski (ŁKS)
10 – Jasiński (Zagłębie)
9 – Carbone (ŁKS) i Śrutwa (Ruch)
8 – Kłos (ŁKS)
7 – Miaszkiewicz (Petrochemia), Moskal (Katowice) i Wojciechowski (Katowice)

Po 5 goli strzelili wiślacy Pater i Niciński. Ten ostatni cztery trafienia ma z rundy jesiennej, kiedy grał w Pogoni, oraz jedno jako napastnik „Białej Gwiazdy”. Sunday natomiast jest drugim, po Feutchine, czarnoskórym zawodnikiem, który strzelił gola dla Wisły.

Zdaniem kibica...

Waldemar Rybak
(sympatyk Hutnika)

– Hutnik ma w II lidze najsilniejszy skład, ale z różnych powodów w najważniejszym me-

czu sezonu nie mogli zagrać wszyscy najlepsi piłkarze. Mam tu na myśli przede wszystkim Romuzę, chociaż i brak Gruzina Lacabidze był po przewie widoczny. Mimo, że zespół zaczął bardzo ładnie i miał dużą przewagę, z boiska zeszliśmy pokonani. Myślę, że o wszystkim zdecydowało wyrzucenie z boiska Arka Kaliszana, a chociaż piłkarz jest

moim kolegą, a dla mnie liczy się tylko Hutnik, sędzię za to wydarzenie nie winię. Patrząc z trybun jak Nocoń uderzył Arka jestem przekonany, że nasz piłkarz mu łokciem oddał. Trudno, ale to dalej Belchatów musi odrabiać straty, chociaż przewaga Hutnika wynosi już tylko 1 pkt. Nie wyobrażam sobie, byśmy do I ligi w tym sezonie nie wrócili.

Radosław Kałużny
(Wisła)

– Zagrałem dzisiaj słabo. Po przyjeździe z meczu reprezentacji byłem nieco przeziębiony

i mój występ w ogóle stał pod znakiem zapytania. Nie tłumaczy mnie to jednak. Nie mogę być dzisiaj zadowolony ze swojej postawy. Był to dla nas bardzo ciężki mecz. KSZO, które nie miało nic do stracenia, zagrało z nami bardzo walecznie, rzuciło na szalę wszystkie środki, by ten mecz wygrać. Wiadomo nie od dzisiaj, że jeśli przy-

jeżdża zespół z aspiracjami to drużyna z dołu tabeli chce się na jego tle pokazać z jak najlepszej strony. Stąd dużo walki na boisku. Szkoda mi trochę tych kibiców, którzy tak licznie przychodzą na ostrowiecki stadion. Wszystko wskazuje na to, że już niedługo nie będą mogli oglądać tutaj spotkań pierwszoligowych.

Piotr Kocáb
(Cracovia)

– O naszych problemach nie chcę szerzej mówić, gdyż to nie ma już sensu. Niedługo zaś możemy być w

takiej samej sytuacji jak nasi hokeiści... Dziś wystąpiła cała nasza kadra zawodnicza. Oczywiście z grona tych zdolnych do gry. W takim składzie jesteśmy w stanie remisować, ale do wygrywania potrzeba trochę lepszych piłkarzy. Tym gorzej cieszę się z tego zwycięstwa. Na pewno szczęśliwego, ale myśmy musieli wygrać... Gola strzelił

Gędlek, który zaczął serio trenować bardzo niedawno. Studiuję bowiem AWF i zajęcia uczelniane utrudniają mu grę w piłkę. Za tydzień wróci do gry Kowalik, ale z kolei ubył Mróz, który zobaczył czwartą żółtą kartkę. Kontuzjowani są Depa i Krupa, a Senegalczyka Thiao nie zarejestrowaliśmy, gdyż nie mieliśmy na to pieniędzy.

...zawodnika

...trenera

Problemy, gdy nie staję zdrowia

Sunday – wymarzony debiut!

KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – WISŁA Kraków 0:1 (0:0)



Bramkarz Janusz Jojko – zapora nie do przebycia

Bramka: Sunday 75 min. Sędziował K. Słupik z Tarnowa. Żółte kartki: Wachowicz – Węgrzyn, Pater, Surma, Adamczyk. Widzów ok. 7 tys.

KSZO: Jojko (61. Kwedyczenko) – Jop, Nocoń, Wachowicz – Krawiec (46. Złotek), Graba, Stokowiec, Develous, Kaczorowski (46. Bilski) – Brytan, Żelazowski

WISŁA: Sarnat – Matyja, B. Zając, Węgrzyn – M. Zając (49. Pater), Kałużny (63. Surma), Bukalski (68. Sunday), Adamczyk, Kulawik – Niciński, Kaliciak

Jak odnieść się do ostrowieckich deklaracji, że zespół KSZO wcale jeszcze nie stracił szans na uratowanie pierwszoligowego bytu? Moim zdaniem można dwojako – albo są to jedynie tzw. pobożne życzenia, albo też w Ostrowcu ciągle wierzą w cuda. Umówmy się bowiem, że choćby KSZO robiło nie wiadomo jakie sztuczki, to i tak jesienią zagra na drugim froncie. Wystarczy bowiem choć odrobinię znać nasze ligowe realia, a przy okazji zerknąć na tabelę... Najwyraźniej jednak piłkarze gospodarzy po sportowemu „podeszli” do Wisły, gdyż podjęli walkę. Krakowianie zaś podnieśli rzuconą rękawicę, stał nad żałowano sobie razów.

Jeżeli więc można bić brawo ostrowieckim zawodnikom, to wypada się zastanowić po co przysłała na trybuny pewna część widzów? Przede wszystkim tych na tzw. łoża honorowej. Dawno bowiem nie spotkałem się z tak daleko posuniętą dolegliwością zwaną „mentalnością Kalego” (oczywiście nie ma to nic wspólnego z wiślackim napastnikiem). Generalnie więc przybył z Krakowa (zawodnicy, trenerzy, kibice, dziennikarze; nie oszczędzono nawet nieobecnego przecież na meczu prezydenta podwawelskiego grodu...) to byli „k...”, „s...” oraz... Żydz z Kaziemierza, których należałoby „z...” a Wawel spalić. Prowincja? Owszem, choć wcale nie musi chodzić o położenie czy wielkość Ostrowca Świętokrzyskiego...

W takiej więc atmosferze toczyło się to spotkanie, które – generalnie – było meczem po prostu słabym. Nie brakowało w nim jedynie zaangażowania zawodników. Z grą w piłkę było już dużo gorzej. O ile trudno o taki stan rzeczy wnosić było pretensje do gospodarzy, to jakości poczyniła wiślacków mogła zaskakiwać, momentami wręcz irytować. Akcje nie miały odpowiedniego

go tempa, raziły niedokładnością i dużą liczbą strat piłek, druga linia nie była tą stowowiącą o obliczu drużyny. Owszem, defensywna taktyka gospodarzy nie ułatwiała realizowania własnego planu, ale tego można się było spodziewać. O ile więc ze spokojem obserwowano (chodzi o obóz krakowski) pierwszą połowę, to w drugiej już się denerwowano. KSZO wiele do powiedzenia nie miało, ale dla „Białej Gwiazdy” nie pozytywnego z tego nie wynikało. Gra toczyła się wprawdzie głównie na połowie gospodarzy, ale Jojko, a później Kwedyczenko nie musieli się czuć specjalnie zagrożeni.

W tym miejscu wypada wspomnieć dlaczego doszło do zmiany bramkarza w drużynie gospodarzy. W 60 minucie Jojko zderzył się bowiem z Paterem. Wyglądało to groźnie, a golkeeper odwieziony został karetką do szpitala. Wiślak twierdził, po meczu, że nawet nie dotknął Jojki. Tylko czy wstrząśnienie mózgu, lekki paraliż części twarzy i problemy z przelknięciem mogły się wziąć u bramkarza tylko po nieszczęśliwym upadku? Na szczęście – jak oświadczył lekarz ostrowieckiego pogotowia – w sobotni wieczór stan zdrowia Jojki uległ znaczącej poprawie.

Wracając zaś do meczu, to im bliżej było końca, tym coraz bardziej wątpiono w możliwość strzelenia przez Wisłę choćby jednego gola. O KSZO zaś można było być spokojnym, gdyż jego siła rażenia było po prostu zerowa. Aż nadeszła 75 minuta i całą sprawę „załatwili” przybyście z Afryki. Centrę Surmy zbyt krótko wybił bowiem głową pomocnik Develous. Piłkę przejął Pater, ale trafił w nogi jednego z obrońców, Sunday zaś już nie kombinował, tylko „kropnął” jak leci, by za moment omal nie zostać przydużonym przez uszczęśliwionych partnerów. Cóż, im kamień spadł z serca. Sympatyczny Ibrahim z kolei długo chyba będzie wspominał swój pierwszoligowy, wiślacki debiut – ostatecznie wygrał ten mecz! Przy kasie, po premii, stanie więc w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

Kiedy więc – już po ostatnim gwizdku sędziego – niektórzy szykowali się do ataku na trenera Łazarkę, eksplodowała mała „bombka”. Okazało się bowiem, że: Kałużny i Bukalski jeszcze w piątek wieczorem mieli temperaturę dochodzącą do 38 stopni, ten drugi cierpi na zapalenie spojówek, występ Kaliciaka i Nicińskiego był niepewny do ostatnich chwil przed meczem, a Sundaya ściągnięto do Ostrowca w trybie awaryjnym. Generalnie więc Wisła nie była przygotowana na podjęcie normalnej walki... Czyli szeroka kadra nie zawsze musi oznaczać kłopoty bogactwa?

Wojciech BATKO

Statystyka meczowa

KSZO – WISŁA	
Bramki:	
0	1
Strzały celne:	5
0	5
Strzały niecelne:	8
3	8
Rzuty różne:	7
2	7
Spalone:	2
4	2
Żółte kartki:	4
1	4

Zdaniem trenerów

Adam Topolski

(KSZO)

– Ciągłe wierzymy, że możemy być godnym rywalem dla ligowej czołówki, że możemy jeszcze się utrzymać. Chcieliśmy więc wygrać. Podjęliśmy walkę i lepszą technicznie Wisłę zaskakiwaliśmy determinacją. Goście nie mieli „setek”, ale gola jednak zdobyli, gdyż popełniliśmy jeden błąd w defensywie. Dla mnie negatywnym bohaterem był Pater, który z premedytacją kopnął Jojkę. Tacy piłkarze nie powinni grać w pierwszej lidze. Poza tym Wisła jest na tyle dobrym zespołem, że nie musiał jej pomagać sędzia. A on cały czas pracował na naszą niekorzyść. Taki Węgrzyn powinien za swoje faule dostać czerwoną kartkę. Mamy taśmę z tego meczu i mogłaby być ona wykorzystywana do pokazywania jak nie należy sędziować.



Wojciech Łazarek

(Wisła)

– Mecz z ŁKS zostawił na nas swoje ślady. Jeszcze bowiem w czwartek aż siedmiu zawodników nie było zdolnych do gry. Nie byliśmy więc przygotowani na podjęcie normalnej walki przez dziewięćdziesiąt minut. Z kolei wiedzieliśmy, że KSZO prezentuje się jako zespół so-

lidny i to się potwierdziło. Mogę więc tylko współczuć gospodarzom, gdyż bodaj po raz ósmy w tym sezonie przegrali różnicą jednego gola. Ale jeżeli w Ostrowcu zachowują zimną krew, to w przyszłości może tu być bardzo ciekawy zespół. Czy moi zawodnicy grają faul? Ostro owszem, ale z brutalnością nie przesadzajmy. Przecież to nie ich wina, że w większości mają po 190 centymetrów wzrostu! Daleki byłbym też od oskarżania Patera o działanie z premedytacją w celu wyeliminowania Jojki. Na pewno stało się nieszczęście, ale w męskiej walce nie takie rzeczy się zdarzają. Jeżeli zaś chodzi o sędziego, to nie bądźmy śmieszni. Chyba, że byliśmy na różnych meczach... Poza tym jeśli przegramy, to z reguły staram się szukać przyczyn we własnych decyzjach i w grze swojego zespołu...

(Wysłuchał: BAT)

Słowa w złą godzinę...

Tym razem lekarz wiślacków, dr Bartłomiej Kita, nie miał szczęśliwej miny. Nie brakowało mu bowiem pracy...

– Chyba w złą godzinę wypowiedziałem przed tygodniem słowa zadowolenia ze stanu zdrowia zawodników. Tyle że po meczu z ŁKS sytuacja była naprawdę bardzo budująca. Teraz jest zupełnie inaczej. Dobrze, że przed nami tydzień względnego spokoju – oświadczył dr Kita.

Cóż, gdzie drwa rąbią... Tylko niewielu z czternastu krakowian grających przeciwko KSZO nie narzekało po spotkaniu na jakieś dolegliwości. Najbardziej sponiewierany wydawał się Grzegorz Kaliciak, który stwierdził krótko: – Nieźle mnie pokopali.

Wszyscy zaś byli solidnie zmęczeni, zadowoleni ze zwycięstwa i nie usatysfakcjonowani jakością swojej gry. Może z wyjątkiem Ibrahima Sundaya, ale ten zdobył przecież „złotego” gola.

(wb)

Od 1 do 90 minuty

4 – wyrzut piłki z autu z lewej strony boiska, tradycyjnie daleki w wykonaniu Kaliciaka, jednakże „główka” Węgrzyna była zbyt anemiczna by zaskoczyć Jojkę.

7 – akcja Kulawika, podanie do Nicińskiego i niecelny strzał oddany zza „szesnastki”.

13 – chybiony strzał Kaliciaka z rzutu wolnego.

15 – po tzw. krótkim rogu Brytan „nawinał” B. Zająca, miękko zacentrował, ale czarnoskóry Develous „główkował” nad poprzeczką.

28 – po centrze Bukalskiego z rzutu wolnego, w oddaniu strzału głową przeszkadzali sobie Niciński i M. Zając.

32 – kolejny wolny w wykonaniu Bukalskiego, ale „główka” Kałużnego nie sprawiła Jojce kłopotów.

34 – Kaliciak zdecydował się na strzał z ok. 40 metrów; oczywiście piłka nie trafiła w światło bramki...

38 – minimalnie niecelna „główka” Nicińskiego po podaniu z prawej strony w wykonaniu M. Zająca.

44 – wyraźnie „przekombinowany” rzut wolny i anemiczny (niecelny przy tym) strzał Kaliciaka.

48 – mało precyzyjna „główka” Węgrzyna po aucie wykonanym przez Kaliciaka.

54 – gorąco pod wiślacką bramką po nieporozumieniu Matyi i Węgrzyna.

58 – rzut wolny autorstwa „Kalego” i wybiecie piłki na rzut rożny przez Jojkę.

60 – strzał Kałużnego, blokowany przez Wachowicza, interwencja Jojki i zderzenie się ostrowieckiego bramkarza z Paterem.

75 – akcja prawym skrzydłem Matyi z Surmą. Centra tego drugiego zbyt krótko wybiła przez Develousa, zablokowany strzał Patera, ale skuteczna już poprawka Sundaya z ok. 18 metrów. Piłka wylądowała w prawym górnym rogu, mimo rozpaczliwej interwencji Kwedyczenki. 0:1!

82 – niecelny strzał Kulawika z linii pola karnego, mimo tzw. czystej pozycji.

84 – rzut wolny Kaliciaka i wybiecie piłki na róg przez bramkarza gospodarzy.

90 – piłka w środku pola i przeciągły gwizdek sędziego. Trzy punkty dla „Białej Gwiazdy”. (W.B.)

Piąty do szeregu debiutanckich strzelców

Bóg pozwolił wejść na boisko i pomógł grać

Teraz można go stawiać w jednym szeregu z Tomaszem Dziubińskim, Zbigniewem Grędą, Stanisławem Owcą i Januszem Świeradem. Oczywiście, biorąc pod uwagę tylko ostatnie wiślackie dziesięciolecie. Albowiem tych czterech dzentelmenów swoje ligowe debiuty w barwach „Białej Gwiazdy” zaznaczyło zdobyciem goli!



Mam się z czego cieszyć...

W przypadku Dziubińskiego, Owcy i Świerada były to trafienia w zwycięskich spotkaniach, Grędy zaś w remisowym. Teraz takim szczęśliwym (jeśli chodzi o gola w debiucie) jest niespełna 18-letni (pełnoletni będzie 20 czerwca...) przybyś z Nigerii, Ibrahim Sunday. Do bramki rywali strzelił celnie (i wcale efektownie) już po siedmiu minutach przebywania na ostrowieckim boisku. Nie więc dziwnie, że po meczu był w centrum zainteresowania nie tylko dziennikarzy, ale także łowców autografów. Sprawa przy tym wrażenie lekko zażenowane, zaskoczonego zgłębkiem wokół swojej osoby...

– Przecież zrobiłem tylko to co powinienem, gdy nadarzyła się okazja – stwierdził Ibrahim Sunday. – Nie mogłem się doczekać momentu, kiedy zagram w pierwszej li-

dze. Nie przypuszczałem jednak, że będzie to tak udany debiut.

– Co więc najbardziej pomogło?

– Nie co, ale kto... Po prostu mocno wierzyłem, że Bóg pozwoli mi wejść na boisko i pomoże w grze. Tak się też stało. Jestem więc usatysfakcjonowany.

– Gol był bardzo efektowny...

– Nie zastanawiałem się zbyt długo przed strzałem. Kiedy zobaczyłem, że piłka leci w moją stronę błyskawicznie podjąłem decyzję, żeby tylko mogłem się bardzo cieszyć. Dla mnie nie ma zbyt różnicy czy strzelam prawą, czy lewą nogą. Ważne, żeby zrobić to dobrze. Teraz marzę, żeby zdobywać dla Wisły kolejne gole. Wierzę, że Najwyższy będzie czuwał nad moją grą...

(BAT)

Grzegorz Pater

To był przypadek

Najwięcej emocji wśród widzów sobotniego spotkania Wisły z KSZO wzbudziła sytuacja z 60 minuty meczu. Wtedy to Grzegorz Pater zderzył się z ostrowieckim bramkarzem, w wyniku czego ten ostatni został odwieziony karetką do szpitala. Spytaliśmy „Grzele” o tę sytuację.



Moment zderzenia się Patera z bramkarzem Jojko

— Nie było tutaj z mojej strony żadnej złośliwości. Wystartowaliśmy obaj do piłki, i nastąpiło zderzenie. W ostatniej chwili próbowałem cofnąć nogę, ale było już za późno. Mam nadzieję, że Januszowi nic się nie stało. Jestem w kontakcie z Tomkiem Kwedyczenką i będę się orientował czy wszystko jest w porządku.

— Trener Topolski na pomeczowej konferencji powiedział, że tacy zawodnicy jak Pater nie powinni grać w I lidze. Co Ty na to?

— Cóż, mogę tylko jeszcze raz powiedzieć, że to był przypadek.

— Zostawmy sprawę incydentu z 60 minuty i zajmijmy się spotkaniem. Nie wyszedł wam dzisiejszy mecz najlepiej.

— Nie da się tego ukryć. Gospodarze podeszli do konfrontacji z nami bardzo ambicjonalnie. Wiadomo, że mówi i pisze się o nas jako o drużynie gwiazd. To na pewno sprawiło, że KSZO chciało pokazać się z jak najlepszej strony. Dużo było walki z obu stron. Ambicji nie można chyba odmówić ani im, ani nam. W naszym zespole odczuwalny był brak Ryśka Czerwca, do tego doszły jeszcze przeziębienia. Nie pozostało to bez wpływu na jakość naszej gry. Było ciężko, ale tym bardziej cieszymy się z wygranej.

— Na pomeczowej konferencji trener Topolski stwierdził, że Wisła wygrała dzięki wydatnej pomocy sędziego. Spędziłeś trochę czasu na ławce rezerwowych, później mogłeś obserwować pracę arbitra już z boiska. Czy Twoim zdaniem rzeczywiście wam pomagał?

— Moim zdaniem w ogóle nie sędziował najlepiej. Pogubił się trochę. Nie uważam jednak, żeby nam pomagał. Najlepszym dowodem na to są kartki, które pokazał Adamczykowi i Węgrzynowi. Moim zdaniem, nie zasłużyli na nie.

(bk)

Łukasz Surma

Trudny przeciwnik

Łukasz Surma wchodząc na boisko w ostatnich spotkaniach wnosił sporo ożywienia w poczynania wiślackiej jedenastki. Nie inaczej było w sobotę. To właśnie po jego dośrodkowaniu powstało zamieszanie na szesnastce ostrowieckiego pola karnego, po którym Sunday zdobył zwycięskiego gola.

— Możesz opisać sytuację, po której udało się wam zdobyć bramkę?

— Dostałem podanie od Jacka Matyi, podciągnąłem i wrzuciłem piłkę na pole karne. Doszedł do niej Ibrahim i strzelił. Piłka wylądowała w siatce. To wszystko.

— W ostatnich meczach zaczynasz być jokerem z ławki.

Wchodzisz na boisko w drugiej połowie i trzeba przyznać, że swoją postawą sporo wnosisz do gry zespołu. Czy taka sytuacja ci odpowiada?

— Mówiąc szczerze nie bardzo. Każdy piłkarz chciałby grać w podstawowym składzie, ja również. Wierzę, że swoją postawą przekonam do siebie trenera Łazarkę i wkrótce wywalczę sobie miejsce w podstawowej jedenastce.

— Wygraliście dzisiaj, ale wasza gra pozostawiała trochę do życzenia.

— To jest właśnie tak, że z tego typu rywalami jak Ostrovia gra się bardzo trudno. KSZO zagrało szyki obronne i było się ciężko przebić. Krótkie boisko też nie ułatwiało zadania, bo panował na nim duży tłok. Myślę jednak, iż najważniejsze, że wygramy. Z tego cieszymy się teraz najbardziej.

(bk)

Widziane z ławki

Startowaliśmy z innego pułapu

Paweł Weiner obserwował spotkanie Wisły z KSZO z ławki rezerwowych. Nie miał jeszcze w tej rundzie okazji pokazać się na boisku. Świecie jednak wierzy, że już wkrótce otrzyma od trenera Łazarka szansę.

Był to dla nas bardzo trudny mecz. — powiedział — Fatum ciążyło nad zespołem przed rozpoczęciem tego spotkania. Rozchorowało się kilku zawodników, co nie pozostawiło bez wpływu na postawę drużyny na boisku. Poza tym graliśmy pod presją. Zdawali nam się sobie sprawę z tego na jakiej pozycji znajduje się Ostrovia, i że nie możemy złożyć innego rozwiązania niż nasze zwycięstwo. KSZO natomiast mogło grać bez obciążeń. Ich sytuacja jest właściwie przesądzona, więc mogli zagrać na luzie. Nie mieli praktycznie nic do stracenia. To na pewno odbiło się na grze obu zespołów.



Zagraliśmy dzisiaj nieco słabiej niż w poprzednich spotkaniach. Myślę, że czasami przychodzi taki moment, dzień, kiedy nie wszystko wychodzi. Tak było dzisiaj z nami. Dobra dru-

żyna potrafi jednak nawet w chwilach słabości wygrać. Nam się to udało i dlatego myślę, że jest to właśnie zaletą takiego dobrego, pełnowartościowego zespołu.

Gospodarze mieli sporo pretensji do sędziego, że sędziował pod nasz zespół. Zupełnie się z tym nie zgadzam. Moim zdaniem arbitrowi prowadził dzisiaj swoje zawody dość poprawnie i nie faworyzował żadnej ze stron.

Te pierwsze spotkania rundy wiosennej przyszło mi, podobnie jak dzisiaj, obserwować jedynie z boku. Zdaję sobie sprawę z tego, że przy takich wzmocnieniach, do jakich doszło w Wiśle, muszę ciężko pracować by zająć się do składu. Uzbijam się wobec tego w cierpliwość i spokojnie czekam na swoją szansę. Wierzę, że już wkrótce kibice zobaczą mnie na boisku.

(bk)

I liga – wyniki

KATOWICE — RUCH Chorzów — mecz przerwany. Sędziował Z. Ziobor z Przemyśla. Żółta kartka: Moskal. Widzów ok. 7 tys.

KATOWICE: Luncik — Szala, Widuch, Adamus — Preksaitis, Kucz, Olczak, Wojciechowski, Szymczyk — Moskal, Koniarek.

RUCH: Dreszer — Baszczyński, Mizia, Wleciałowski — Kwieciński, Nawrocki, Jikia, Wiechowski, Bizacki — Śrutwa, Włodarczyk.

Spotkanie rozpoczęło się z blisko 20-minutowym opóźnieniem, gdyż w rolach głównych występowali bandyci w barwach obu klubów. Z kolei w trakcie I połowy grę przerwano dwukrotnie, do burd doszło też w czasie przerwy. Sędzia główny zdecydował więc o nierozpoczynaniu II połowy. Obserwator z ramienia PZPN Grzegorz Prącik stwierdził zaś: — Arbitr zrobił tak w porozumieniu ze mną. Decyzję w sprawie dalszych konsekwencji podejmie Wydział Gier i Dyscypliny PZPN. Na marginesie — po raz drugi w tym roku (wcześniej w styczniu podczas turnieju w katowickim „Spodku”) górnośląska policja pokazała, że nie ma bladego pojęcia o rozprawianiu się z bandytami. Hordy zatrumfowały w tym kraju po raz kolejny. Tak trzymać...

LEGIA Warszawa — RAKÓW Częstochowa 2:0 (1:0). Bramki: Bednarski 13, Czereszewski 81. Sędziował A. Dymek z Wrocławia. Żółta kartka: Kozioł (Legia). Widzów ok. 5 tys.

LEGIA: Szamotulski — Kozioł, Zieliński, P. Mosór — Karwan (88. Kacprzak), Czereszewski, Skrzypek, Sokółowski (68. Magiera), Bednarski — Mięciel, Kucharski (78. Zeigbo).

RAKÓW: Matuszek — Wieprzeć, Synoradzki, Piatek (58. Kołko), Drajer — Bański, Kielbowicz (84. Majchrzak), Spychalski, Szopa (70. Pikuta), Kampa — Skwara.

Wprawdzie po meczu trener Legii Mirosław Jabłoński mówił, że Raków zaprezentował się lepiej niż wskazuje na to jego pozycja w tabeli, ale my uważamy, że szkoleniowiec trochę przesadził. Cóż, dawno już Legia nie wygrała tak małym wysiłkiem...

AMICA Wronki — POLONIA Warszawa 1:1 (0:1). Bramki: Sobociński 52 — Marcin Żewłakow 32. Sędziował S. Żyjewski z Leszna. Żółte kartki: Jackie-wicz — Bąk, Pawlak, Mikulen-ski, Olisadebe. Widzów ok. 3 tys.

AMICA: Stróżyński — Bajor, Małachowski, Siara — Przera-da, Jackiewicz (79. Motyka), Sokółowski, Biliński, Dubiel (57. Maciuszek) — Kryszala-wicz, Sobociński (67. Kalu).

POLONIA: Wojdyga — Sadowski (74. Malinowski), Galuszka, Żvirgżdauskas — Lewandowski, Michał Żewłakow, Pawlak (46. Bogdalski), Vencevicius (68. Olisadebe), Dąbrowski — Bąk, Mikulen-ski.

Amica jeszcze nigdy nie wygrała w ekstraklasie z „Czarnymi Koszulami” i w sobotę tradycji stało się zadość. Remis jednak odpowiada przebiegowi gry. Było sporo walki, trochę ciekawych zagrań, słowem ligowa norma. Polonia objęła prowadzenie po ładnym „wypuszczeniu” Michała Żewłakowa i jego przytłumionym strzale w sytuacji sam na sam z bramkarzem. Gospoda-

rze wyrównali w zamieszaniu na przedpolu Wojdygi.

STOMIL Olsztyn — POGOŃ Szczecin 2:1 (2:0). Bramki: Kaczmarek 11, Mikadze 17 samobójcza — Moskałewicz 77 karny. Sędziował M. Nowak z Katowic. Żółte kartki: Faltyński, Rycak, Zajac. Widzów ok. 7 tys.

STOMIL: Bako — Jurkowski, Januszewski, Nowak — Orliński (90. Rzeczycki), Preis, Kaczmarek, Chańko, Kwiatkowski (33. Jankowski) — Szulik, Pluciennik (85. Laval).

POGOŃ: Majdan — Kaczmarek, Lewandowski, Mandryś (80. Piotrowski) — Rycak, Leszczyński, Faltyński, Mikadze (46. Kuras), Walburg (46. Zajac) — Moskałewicz, Dymkowski.

Gospodarzom zaczęło zagładać w oczy widmo degradacji. Stąd ten mecz był dla nich z gatunku za sześć punktów. Szansa została wykorzystana. Zresztą nader szybko Stomil objął prowadzenie po przytomnym strzale Kaczmareka, a po chwili przewaga została zwiększona, gdy Mikadze — chcąc wybić piłkę

LKS: Wyparło — Pawlak, Bendkowski, Klos — Krysiak (11. Jakubowski), Wyciszkiwicz, Darlington, Wieszczycki (75. Kos), Lenart (89. Cebula) — Saganowski, Carbone.

ODRA: Primel — Nosal, Brzoza, Jegor — Sibik (83. Pawłowski), Skorupa, Wiecek, Malinowski, Polak (59. Prusek) — Paluch, Woś.

Płynie Odra, płynie... W sobotę przegrała po raz czwarty w rundzie wiosennej. Mecz zaś był nader przeciętnym widowiskiem. Dziwił więc może czerwona kartka dla Jakubowskiego w tak bezbarwnym meczu. Cóż, łodzianin mając już na koncie „żółtko” faulował od tyłu i to na środku boiska, w zupełnie niegroźnej sytuacji. Za boiskową głupotę trzeba więc płacić.

LECH Poznań — GÓRNIK Zabrze 2:2 (0:1). Bramki: Reiss 70, Żurawski 85 — Kampka 37, Górsz 87. Sędziował M. Mi-kolajewski z Ciechanowa. Żółte kartki: Urbaniak — Urban, Kuźba, Rocki, Bledzewski, Bonk. Widzów ok. 3 tys.



Obrazek z derbów Katowice - Ruch...

— za cel obrał siatkę własnej bramki. Trochę emocji było jeszcze w końcówce spotkania, kiedy Pogoń złapała bramkowy kontakt.

PETROCHEMIA Płock — GROCLIN Grodzisk Wielkopolski 1:0 (1:0). Bramka: Sobczak 15. Sędziował S. Grzesiczek z Katowic. Żółte kartki: Mi-szkiewicz, Sobolewski — Rybak. Widzów ok. 4 tys.

PETROCHEMIA: Sejdu — Dec, Milewski, Podolski, Janus — Sobolewski, Soczewka, Miąskiewicz (62. Gocejna), Remień (62. Popek) — Sobczak (85. Wyczałkowski), Gosik.

GROCLIN: Szulcik — Janeczek, Soczyński, Tierszczenko (79. Kaziów), Najtkowski — Jutrzenka, Majewski, Molewski, Chromiński (59. Suchomski) — Rybak (66. Juraszek), Rosiak.

Teraz, po czterech wiosennych meczach, obie drużyny mają na koncie po jednej wygranej i trzech porażkach. Z tym, że gospodarze zdobyli w sobotę pierwsze punkty w rundzie rewanżowej. Tym samym popracuje jeszcze w Płocku trener Bogusław Kaczmarek... Gola dla „Petry” zdobył Sobczak, wykorzystując złe ustawienie (przy dośrodkowaniu) bramkarza gości.

LKS Łódź — ODRA Wodzisław 2:0 (1:0). Bramki: Carbone 4, Saganowski 87. Sędziował M. Kowalczyk z Lublina. Żółte kartki: Klos, Saganowski, Jakubowski — Brzoza, Sibik. Czerwona kartka: Jakubowski (po drugiej żółtej). Widzów 4112.

ZAGŁĘBIE Lubin — WIDZEW Łódź 2:0 (0:0). Bramki: Górski 55 karny, Molongo 79. Sędziował A. Szczelkun z Jeleniej Góry. Żółte kartki: Molongo — Terlecki. Widzów ponad 4 tys.

ZAGŁĘBIE: Lech — Cecot, Żuraw, Przerywacz, Shapoke (73. Manuszewski) — Szczypkowski, Lizak, Górski, Jasiński (80. Piotrowski) — Nuckowski, Molongo (84. Naskret).

WIDZEW: Onysko — Szymkowiak, Gęsiar, Wichniarek (58. Szemoński), Michalcuk (66. Czajkowski) — Siadaczka, Szarpak, Terlecki (86. Kubiak), Bogusz — Zajac, Kobylański.

Niespodzianka, ale też gospodarze wygrali zasłużenie. Walczyli z determinacją i spotkali ich za to wymierna nagroda.

PRACA

DAM PRACE

ABSOLUTNA nowość dla sprzedawcy bezpośredniego- wysoka prowizja. (0-12) 4251263.

AKWIZYTORÓW do rozprowadzania rajstop. Tarnów, Ujejskiego 10 8.00-9.00 codziennie.

ATRAKCYJNA praca w domu. Różnorodne oferty. Zaopatrzenie i zbyt zapewnione w umowie, zarobki zależne od zaangażowania. Informacja gratis, załącz znaczek na list. Kontakt tylko listowny. F.U.R. „ALEX” 38-311 Szymbark 600

OD ZARAZ

- * **Majstra budowy z uprawnieniami** (praktyka min. 5 lat)
- * **Mechanika - ślusarza samoch.** (Kamaz, Żuk)
- * **Kierowcę z kat. C, E**

zatrudni

Sp. z o.o. w Nowym Sączu
(0-18) 443-74-18 w. 40

443-78-21 w. 40

ATRAKCYJNA praca chałupnicza Firma SANTA. Os. Kościuszkowskie 6/261 Kraków (koper-ta+ znaczek).

CHAŁUPNICTWO 0-700-71-195

CHAŁUPNICTWO FUH „Beta” skr. poczt. 110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek)

CHAŁUPNICTWO 070071738

DLA aktywnych. (0-14)21-47-34, (9-11)

DLA samodzielnych, stała lub dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie, w Tarnowskim. (0-90) 682271

DODATKOWA, stała nie akwizycja. (0-14)52-52-54, pon.-pt. (8-10).

2.000 zł

każdemu za umieszczenie reklamy na pojazdach, budynkach, działkach.

INFORMACJA:

Znaczek na przesyłkę poleconą ciężką.
Agencja Pośrednictwa Reklamy
02-303 Warszawa 79, skr. 171

FIRMA zagraniczna nawiąże długotrwałą współpracę z trzema reprezentantami firmy na terenie województwa nowosądeckiego. Informacje: (0-33)184-802.

FIRMA Budowlana w Nowym Sączu zatrudni męzczyznę do obsługi komputera, wiek 25-40, wykształcenie średnie (0602)12-40-71 po 17.

FIRMA AKROPOL Kraków, ul. Balicka 117. Tel. (012)638-00-20 zatrudni do sprzedaży samochodów (chętnie kobietę) z przygotowaniem handlowym i prawem jazdy.

FRYZJERKI (0-18)442-80-79.

HANDLOWCA z samochodem-zatrudni hurtownia. (0-14)22-34-81.

KIEROWNIKA magazynu branży ogólnospożywczej zatrudni firma „WADEX”. Zgłoszenia pisemne- Kraków, ul. Legnicka 5 w godz.: 10-14

MURARZY, tynkarzy, posadzkarzy. Budowa w Warszawie. (0-18)443-87-32.

NORWEGIA, MŁODZI, samochód. (0-22) 648-05-35

PRACA w Grecji dla barmanki i kelnerki (0-12)421-35-98

DAM PRACE

PODEJMIEMY współpracę z przedstawicielami handlowymi na terenie woj. nowosądeckiego. (0-18) 35-26-339.

PRACA domowa, biurowa stała lub dodatkowa. Wysokie zarobki „PRACA” skr. poczt. 27, 33-300 Nowy Sącz 7 (znaczek)

PRACA w domu. Poszukujemy chętnych do współpracy przy przyjmowaniu zleceń na nawilżacze powietrza, przy wprasowywaniu nadruków, regeneracji kaset i inne. Zgłoszenia korespondencyjne. Informacja gratis (znaczek). Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości „Współpraca” ul. Na Kozłowie 5/46, 30-631 Kraków

PRACA Tarnów i okolice. Wymagany samochód osobowy. Tel. (0-14)26-18-88, (9-15).

PRZ. „BUDOSTAL-8” S.A. Kraków, ul. Przewóz 34- zatrudni inżyniera budownictwa- minimum 3 lata praktyki. Tel. (012)653-21-14, 653-25-10 w.264

ZATRUDNIAMY na dobrych warunkach kierownika apteki. Mile widziana znajomość języka niemieckiego. Pisemne oferty i CV kierować: B.O. skrytka 353. al. Pokoju 3.

ZOSTAŃ niezależnym dystrybutorem produktów Firmy Herbalife, informacje, tel. (0-14)21-86-89.

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENT AGH, energetyka- podejmie pracę. Tel. (014)817-612

MATURYSTKA pilnie poszukuje ciekawej pracy w godzinach popołudniowych. Oferta J/K Starowiślna 10, Kraków

PRZYJMĘ chałupnictwo- bez szcicia (012)654-53-07

SPRZĄTANIE, mycie okien, prasowanie. Tarnów, tel. (014)26-47-57.

NAUKA

AGENT Ochrony- kurs (0-12)421-83-33 429-23-60

BHP szkolenia, usługi. (0-14)42-26-37.

BIURO pośrednictwa korepetycji pn-pt 15.00-18.00 tel (012)285-83-31

BUKIECIARSTWO, Manicure, pedicure, Kelnr. Kursy rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)634-58-55

INSTRUKTOR nauki jazdy. Kurs rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)634-58-55

KURSY prawa jazdy „PIRAT” Kałwaryjska 9, profesjonalne szkolenie. (012)656-15-66, 0602-362-355

MATEMATYKA studentci, doświadczenie, skuteczność, nie czekaj do ostatniej chwili. 0602-660-148

PEDAGOGICZNY kurs dla mistrzów rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)634-58-55

PRZEWÓZ materiałów niebezpiecznych (ADR), uprawnienia. Kurs rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)634-58-55

SPAWACZ: gazowy, elektryczny. Kursy rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)634-58-55

STUDENTKA języka angielskiego udzieli lekcji. Tarnów, tel. (014)21-82-65.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

AUDI 80 1800cm3, 1988, 150.000km, cena: 19.900zł, biały (0-18)443-40-26.

AUDI 100 wyrejstrowane sprzedam. Tarnów, ul. Szpitalna 39B/2.

FIAT Punto 60SX, 1994, czarny, dobre wyposażenie, 23.800zł (0-14)612-70-93

FIAT 126EL XI/1996 (0-18)332-71-24.

SPRZEDAŻ

FIAT

Chcesz ułatwić sobie życie kupuj Fiaty w Auto-Polmozbycie!



Siena już od **28.900** – jazda próbna CC 704, Maluch – w wersji dla niepełnosprawnych

Zapraszamy

Auto-Polmozbyt

Kraków, al. 29 Listopada 39
tel. 411-81-61, tel. 411-54-85,
tel. kom. 0601-52-08-02
codz. 8-18, sob. 8-13,
niedz. (informacja) 9-13

OPEL Ascona, 1987 na części lub w całości (014)68-43-360

OPEL Astra Combi 1.4 czerwony, 1995, 30.000 km, stan bardzo dobry. (014)78-47-36.

akropol

AUTORYZOWANY DEALER DAEWOO OFERUJE

Daewoo: Lanos, Nubira, Leganza oraz Tico, Nexia, Espero, Polonez Plus, Citroën C-15D, Truck ST, LB, ROY

Na nowe modele w okresie gwarancji 3-letnia darmowa obsługa. W sprzedaży kilkadziesiąt samochodów używanych.

Akropol, Kraków
ul. Balicka 117
tel. 637-92-74, 636-20-52

Serwis czynny

w godzinach od 7 do 21

PASSAT combi, TD, 1.6.1991r. 145.000 km, bordo metalik, AA, AF, S. Tel. (014)70-42-38, 815-939

PILNIE! Golf III 1.4, 1993 r. prod. biały, cena: 24.000 zł. (014)68-62-787 po 17

Uwaga!

W POLINARZE
Fiat SIENA
od ręki!

Zapraszamy na jazdy próbne
Siena 1.4 – 2.000 zł TANIEJ



Siena
- doskonale zawieszenie (na polskie dziurawe drogi)
- duży bagażnik (500 cm³)
- komfort i bezpieczeństwo
- silniki 1.4 i 1.6

odbiór natychmiast, raty, leasing, cliffing
Polinar S.A.
K-ów, ul. Ofiar Dabia 14, tel. 414-11-33
ul. Wielicka 224, tel. 657-55-99, 657-55-88
N. Sącz, ul. Tarnowska 32, tel. (0-18) 441-29-30
Limanowa, ul. Piłsudskiego 24, tel. (0-18) 337-17-48

PILNIE sprzedam ładę samarę 1300, 3-drzwiowy, biały, rok. prod. 1992. Cena: 98.000 PLN, 84 tys. km. Tel. (012) 633-65-69

OPEL Corsa 95r- zielony, cena do uzgodnienia (0-14)612-73-10

FIAT 125p, 1990 rok prod. biały, cena: 5.200 zł. (014)61-297-04

FORD Sierra kombi 2.0, silnik DOHC, 1992, 19.000zł, dodatki, pilnie sprzedam. (0-18)443-40-44.

FSO 1500 1987, niebieski, 1.700zł. Nowy Sącz, (0-18)443-01-13 do 12.00

ŁADA Samara 2108 1.3, 1992, 99.000km, (0-18)445-61-22 po 15.

MERCEDES E 124, 250D, V20. Tel. (012)632-00-39, 0602-34-78-74

ODSTĄPIĘ dowód złomowania samochodu. Wiadomość: tel. (0-14)21-35-75.

POLONEZ Atu 1996/97, tanio sprzedam (0-18)442-76-52, (090)563-507.

POLONEZ Caro 1.6, 1992 (I rejestracja 1995), 63.000km, bordo, MuT-lock, alu-felgi, radio-magnetofon, 11.300zł. FIAT 126p, 1987, 71.000km, groszek, szyberdach, 3.300zł. (0-18)441-91-71, 441-63-57.

POLONEZ caro GLT 1600, rok prod. 1995, auto-alarm. Tel. (018)26-50-210

RENAULT Megane RT 1.4 1996, z salonu (0-18) 442-07-09.

SPRZEDAM: VW Bus 1600D, 1984 rok 0602-220-727 (0-12)632-41-55 do 16.00.

SPRZEDAŻ

RENAULT Safrane wersja RT, poj. 2,2SI, 1993, 34.500 zł, bogate wyposażenie m.in. ABS, el. szyby, alarm, alufelgi, radioodtwarzacz. (0-14) 26-18-80

RENAULT Laguna 2.0 RT, 1996, 44 tys zł. (0-14) 79-74-30

FSO 1500, 1989, biały - sprzedam. Tel. (0-14) 68-63-294

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

C-360-3P, 1987. (0-18)44-33-147

C-328, C-330, T-25A, C-363P, C-360, Ferguson 255, rozrzutniki, kosiarki rotacyjne, sprzęt rolniczy. Bronisław Wastag, Librantowa 139, poczta Nowy Sącz. (0-18)44-17-952.

CIĄGNIK T-25A z kabiną, 1994r, czerwony, 245 mtg. 1 właściciel, inst. pneum., 15.000 zł. Czechy 10 32-090 Słomniki

CIĄGNIK C-360, stan bardzo dobry- sprzedam. (014)68-45-069

KOMBAJNY zbożowe, prasy do słomy, zachodnie - duży wybór. (0-34) 62-86-81, (0-34) 27-41-51, (036) 435-50-63, (0-33) 75-45-06.

KOPARKO-ŁADOWARKI Case 580 K; Case 580 G. Tel. (0-52) 3853997, fax (0-52) 3853911, 8-16.

LAWETĘ nową- sprzedam. Tel. (0-14)45-12-14.

PRZYCZEPY campingowe, towarowe- nowe, używane, komis, naprawa. (012)656-19-03, 0602-212-894

WÓZEK widłowy „ZRAB”, udźwóg 2t na wys. 3 mb. Tel. (017)58-13-307, 77-47-324

CIĄGŁA sprzedaż ciągników, maszyn rolniczych oraz kombajn zbożowy Bizon Super, kombajn ziemniaczany - na raty. K. Michniak, Łapczyca 33, (0-14) 61-275-48

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio, Zestawy GSM, montaż. (0-12)411-15-33 413-13-33

ALARMY, blokady. (0-12) 413-49-91 od 9 do 16.

AUTOALARMY, Immobilisery, (0-12)644-45-17, Cienista 12

FORD Transit przewóz. (0-18)441-24-93.

KAROSZA. Geometria . Wyważanie kół na samochodzie. Wielicka 224B (012)658-65-41

PRZEPROWADZKI fachowo (0-12)643-46-83

PRZEWÓZY na przysięgi, lotniska i inne Busami 8-i 14-osobowymi. (014)26-63-98.

TRANSPORT 0602-769-459

FIAT Ducato 1,2 t podejmie współpracę. Tel. (012) 425-53-56

FORD Transit- usługi transportowe 1,2t, przyczepa, laweta. Tel. (014)721-652

TRANSIT Bus: przewozy, wesela, przysięgi, lotnisko, inne. Tel. (014)721-652

TRANSPORT 3,5 t. Kraj- zagranica. 012/641-0007

TRANSIT bus- przewozy, wesela, przysięgi, lotniska, inne. Tel.: (014)778-738, 70-26-68

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

OPONY na raty. Tarnów, Krakowska 253 B. (0-14)33-04-24.

STEYR -kabina kompletna z łóżkiem, nowa kabina do wywrotki, silnik 160 KM + skrzynia, silnik 320 KM, tylny mosty, inne części, silnik Mercedesa 280 Km + skrzynia. (0-17)22-162-62.

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

JELCZ-315, wywrotka 5,10m, stan techniczny dobry, pilnie sprzedam 090-339-827

ŻUK Furgon 1990, instalacja gazowa, stan bdb, tanio sprzedam (0601)500-892

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

3 pokoje 60 m² z telefonem w Nowym Sączu, os. Wojska Polskiego – pilnie sprzedam. Tel. (012)267-39-81, 0602-219-855

MIESZKANIA -centrum 30m2, 65m2, 600zł/m2. LSM, 30-104 Kraków, skr 107 podać adres

NOWE mieszkanie 110m² (7 km do centrum N.Sącza), ładnie wykończone, telefon, garaż, piękny starodrzew, odpis podatkowy. (0-18) 443-81-90, 441-79-07.

STARY Sącz, mieszkanie własnościowe 48m², III piętro, garaż (0-18)446-01-40 po godz. 18

TARNÓW, dwupokojowe 39m2 sprzedam, 55000, atrakcyjne (014)218042

TARNÓW, Bitwy pod Studziankami 48 m2, I p., cena do uzgodnienia. Tel.(0-14)22-17-61.

WYNAJEM

53M² 2-pokojowe, 6.000 zł/rok + kaucja. (0-18)441-06-48.

KRAKÓW, Mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia do wynajęcia. Tel. (0-14)21-60-10, (9-17).

POKOJE do wynajęcia dla studentów lub osób pracujących. Tel. (0-14)33-04-27.

WYNAJEM

NOWY Sącz, przyjmę na mieszkanie samotną panią lat 40-50 w zamian za pomoc w pracach domowych, 443-71-67.

NOWY Sącz, mieszkanie trzypokojowe, telefon, garaż, do wynajęcia (0-18) 441-81-45 wieczorem.

TARNÓW! Do wynajęcia mieszkanie komfortowe 600 zł plus media. (0-14)22-16-76.

WYNAJME mieszkanie 3-pokojowe obok Krowodrza (012)655-15-78

ZAMIANA

TARNÓW! Mieszkanie własnościowe w kamienicy 4-pokojowe zamienię na 2-pokojowe w bloku. Tel. (0-14)21-36-40.

DOMY

SPRZEDAŻ

DOM w Nowym Sączu 250m² os. I Brygady, atrakcyjny wygląd, ciekawe wykończenie, okazja (0-18)442-88-89

DOM drewniany, działka uzbrojona 7a, ogrodzona w Szczepanowej koło Brzeska- Okolic, poczta Lipnica Murowana. Tel.:187, Broiskowska Zofia

DOM rekreacyjny- sprzedam. 012/644-67-45

KRAKÓW-GÓRA Borkowska! 74 a w tym las sosnowy, dom 250 m² -lata 60 -pilnie sprzedam. (0-14)42-51-72.

USŁUGI

ADAPTACJE wnętrz suchym tynkiem, ścianki działowe, sufity podwieszane, panele. „Burdex” (0-18)441-50-89, 442-37-44.

ADAPTACJA wnętrz, suche tynki, kominki, flizowanie, malowanie. Tel. (0-14)26-76-61.

BRYGADA tanio wybuduje dom od podstaw (0-12)389-25-04 0602-151-002

CYKLINUJE, lakieruje, układa parkiety. (0-12)415-21-12, 267-05-47

DACHY, naprawy, krycie. Termozgrzewalna. (012)267-65-86

DACHY, konstrukcje stalowe, malowanie, konserwacja, tania, VAT, (0-12)634-43-84

DOCIEPLANIE budynków metodą lekką mokra lub SILING, profesjonalne układanie kostki brukowej, adaptacja strychów. Gwarancja, VAT. Firma JARD Nowy Sącz (0-18)441-42-61.

FLIZOWANIE, hydraulika, gwarancja (0-12)657-58-54

FLIZOWANIE, hydraulika ekspresowo (012) 414-25-94

FLIZOWANIE solidnie (0-12)269-15-74

FLIZOWANIE, szpachlowanie, malowanie, suche tynki i elektroinstalacyjne (0-18)441-76-16

GLĄDZ, malowanie, suche tynki, tania (0-12) 389-25-04 lub 0602-151-002

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz, flizowanie, układanie paneli sufitowych i podłogowych, ocieplanie budynków - suche tynki, regipsy itp. (0-18)445-15-93.

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8 - 16); (014) 23-10-47 po 17.

KRATY (012)632-39-38

KBATY, drugie drzwi, zamki, otwieranie awaryjne. 012/659-01-95, 0602-717-791

KWASOODPORNE wkłady kominowe tel. (012) 272-08-62

MALOWANIE, tapetowanie, glądź, panele, sufity podwieszane (012)658-52-90

MALOWANIE, tapetowanie, glądź, renowacja stolarki, kasetony, suche tynki. (0-12)423-75-63

MALOWANIE, sztablatura, flizowanie, tynk, g-k, parkiet, inne remontowo budowlane. 0/601-244-364.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, suche tynki, sufity podwieszane -solidnie. Tel. (0-14) 22-28-32.

MALOWANIE dachów, remonty kominów. Tel. (0-14)22-28-32.

MONTAŻ regipsów, paneli, tapetowanie, malowanie, inne prace wykończeniowe. Raty, gotówka. „PANEL” (0-18)44-30-528.

MONTAŻ podłóg, boazerii panelowej, elewacji, PCV. Rabaty 10%, „Davi” (0-18)441-42-03.

OCIEPLANIE budynków pianką termoizolacyjną. Tel. (041)31-17-029

PARKIETY, płytki, suche tynki -tania, solidnie. Tel. (0-14)26-37-48.

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład, tel. (012) 272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012) 413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria, hurt-detal

PROJEKTY, budowy, remonty, docieplanie budynków. Firma „JARD” Nowy Sącz (0-18)441-42-61.

PRODUKCJA podłóg, boazerii i obiciówki zewnętrznej- rachunki VAT. Tel. (018)26-574-70

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej. (0-18) 3325229

REMONTY, elewacje, załuzje, gwarancja. Firma „DOMEL” (0-18)446-31-18, 337-48-30.

SILING: ocieplanie i montaż elewacji. 012/ 655-08-35

STUDNIE odwiercam. Nowy Sącz (0-18)44-11-644 wieczorem.

SUCHE tynki, sufity podwieszane, glądź gipsowa, panele, podłogi -solidnie. (0-14) 21-87-25.

SZYBY zespolone (012)266-92-53

TELEWIZJA przemysłowa. Alarmy profesjonalnie. (0-18) 441-38-55.

UKŁADANIE parkietu, cyklinowanie. Schody, produkcja montaż. (0-18)44-39-578.

ZAŁUZJE, markizy, rolety produkcja -usługi Tarnów, Strusińska 10, (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

USŁUGI

USŁUGI koparko-ładowarką „Ostrówek”. (0-18) 445-17-15.

USŁUGI remontowo- budowlane: wykończenia wnętrz, flizy, panele, piaskowiec, granit, marmur, elewacje. Tel. (014)818-709 po 19.

USZCZELNIANIE okien i drzwi, montaż. (014)61-282-38

MIKROFALOWE odgrzybianie, osuszanie budynków, blokady przeciwwilgociowe, drenaże, remonty. (0-602) 26-60-40

STUDNIE: wiercenie, pogłębianie, lokalizacja. Geotest (0-18) 353-79-39 wew. 27 (7-17)

FIRMA Remontowo-Budowlana Paweł Boryczka - kostka brukowa układanie drogi, parkingi, chodniki. Ogrodzenia - betonowe, murowane, z siatki. Tel. (0-601) 498-561, tel. (0-14) 22-06-10

KAFELKOWANIE, remonty. Tel. (0-602) 608-367
MALOWANIE tapetowanie, flizowanie, suche tynki, sufity podwieszane - solidnie. Tel. (0-14) 22-28-32

NARZĘDZIA - MASZYNY
SPRZEDAŻ

BUKOWARKĘ oraz inne maszyny szwalnicze- sprzedam. 090-38-37-56

DZIURKARKI oraz inne maszyny do szycia- sprzedam. 090-38-37-56

MAGIEL elektryczny. (0-18)44-30-365 po 15.

MASZYNY szwalnicze stebnówki „Textima” używane -sprzedaż.Tarnów, (014)33-07-05.

MASZYNY do szycia domowe, przemysłowe- kupno, sprzedaż. 090-38-37-56

OVERLOCKI- maszyny wieloczynnościowe, stebnówki, urządzenia prasownicze. MEGA-sklep (012)656-34-65

PIEC cukierniczy prod. niemieckiej, 5-letni (chromonikiel) 10 blach. Dębica (014) 816-996

URZĄDZENIA do produkcji makaronu, włoskie, ok. 20.000zł do negocjacji. (0-18)352-72-11.

ZAGĘSZCZARKA do gruntu + płyta do kostki. (0-14) 21-27-62

MASZYNY do produkcji guzików, zgrzewarki do folii (PE). Tel. (0-14) 21-12-99

RTV, AGD, FOTO
SPRZEDAŻ

WIEŻA Technics, cztery kolumny 110 W (014) 78-47-36.

USŁUGI

ANTENY- 012/648-30-42

BOJLERY, kuchenki, piecyki, pralki- naprawa, wymiana. (012)65-90-195, 658-37-75

NAPRAWA pralek automatycznych (0-12)637-93-95.

NAPRAWA telewizorów (012)423-76-59, (012) 411-63-27

PRALKI, lodówki. (012)412-89-56

WIDEOFILMOWANIE (012)421-26-88

FAUNA, FLORA
SPRZEDAŻ

ALASKAN Malamute rodowodowe po inter-championie (033)67-13-71

BOXERKA biała (0-12)632-81-44

BOXER 7-miesięczny. Tania sprzedam. Dębica. Tel.: (014)816-994

OWCZARKI niemieckie. (0-14) 68-68-222, (0-14) 68-64-800

USŁUGI

TRESURA psów. (014)61-237-82, 0602-178-712

INNE
ZDROWIE

0601-428-158 (032)24-28-724 GINEKOLOGIA
090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne. Kraków

090-215-991 GINEKOLOGIA

DERMATOLOG (012)413-46-84, (012)634-00-17
GINEKOLOG- Łódź. 0602-33-50-83

PRODUKCJA zdrowych i trwałych materacy kokosowych, piankowo-kokosowych, piankowych, każdy wymiar, ceny producenta. (014) 66-58-329.

TANIO sprzedam ultrasonograf (012)643-71-65

TURYSTYKA, SPORT

DWL Maraton - Krynica Górską organizuje wielkanocne wczasy dla rodzin i osób samotnych (10-16 IV) w promocyjnej cenie 288,00 zł za 7 dni – możliwość przedłużenia pobytu. Krynica, ul. Zielona 14, Tel./Fax (0-18) 471-22-73.

RABKA - Pensjonat, pobyty rodzinne, zielone szkoły tanio. Tel. (0-18) 26 77-817.

TURYSTYKA, SPORT

ZAPRASZAMY na tanie wczasy rodzinne w Rabce. Tel. (018)26-79-330

MATRYMONIALNE

BIURO ANNA polsko-francuskie (0-12)637-12-16

BIURO Matrymonialne „Julia” zaprasza. 39-200 Dębica- 1, skr. 16. (014)81-78-39

BIZNES

B & B S.C. TRADING
WYPOSAŻENIE SUPERMARKETÓW I SKLEPÓW
Bezpośredni importer urządzeń chłodniczych FIRMY **ARNEG** oraz systemów **JOKER, UNO**

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

- ➔ LADY
- ➔ REGAŁY
- ➔ KOSZE
- ➔ SYSTEMY WEJŚCIA, WYJŚCIA
- ➔ WAGI
- ➔ KASY

KRAKÓW
al. Beliny Prądmowskiego 24 – 26,
tel./fax 613-15-08
ul. Krakowska 37, tel. 423-60-57

SKÓRY WŁOSKIE

bezpośredni importer
skór licowych, nubuk,
dwoina, krek i inne

(090) 36-11-09

Kraków, os. Stalowe 16
Tel. 644-42-21
644-36-33
w. 23
GLOBAL S.A.

- Pożyczki gotówkowe
- Kredyty konsumpcyjne
- Leasing (I wpłata 0%)

ATRAKCYJNY lombard, Długa 5, (0-12)422-15-54 pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości.

BANKOWE kredyty DUKAT ul. Łazarza 13
(012) 421-82-21 od 10.00-17.00

DŁUGI odzyskuje „PROKURA” s.c. (0-12)421-93-18

DRESY, odzież sportowa dla klubów i sklepów -producent. Brzesko,(014) 68-68-150.

IMPORTER Odzieży Używanej oferuje wysokiej jakości oryginał niemiecki, holenderski. Możliwość transportu, skupujemy odpady. (0-602) 773-413, (0-602) 608-757, (0-14) 22-03-13.

LOMBARD- Długa 76 (0-12)632-43-66

FIRMA AXEL
POSZUKUJE ODBIORCÓW
KURTEK WIOSENNYCH
MARYNAREK
SPODNI
SZORTÓW
W ATRAKCYJNYCH CENACH
ŁÓDŹ, UL. BRZEŻNA 3, TEL. 37-54-06 w. 50

ODSTĄPIE sklep mięsny. 012/659-00-92, 657-80-85, 658-92-80

BIZNES

PORADY prawne tel. (012)421-10-30, 0602-62-95-77

PRZEJMĘ zadłużoną Spółkę z o.o. Tel. 0-601 37-51-58

Hurtownia wędlin, konserw w Krakowie
poszukuje dostawców

Prowadzimy sprzedaż do krajów WNP

Tel./fax (0-12) 284-10-46
656-37-66 wew. 22
(0-601) 74-01-05

KOMUNIKATY

SZYMON Niepsuj zgubił legitymację studencką Politechniki Krakowskiej

RÓŻNE

JAJA - odbiorcom hurtowym - sprzedam. (0-14) 21-30-82, (0-14)21-59-58, po 20.

FLAGI (012)423-71-16

KANCELARIA Prawna, dochodzenie odszkodowań przed zakładami ubezpieczeń i sądami. Nowy Sącz, ul.Narutowicza 2/8, (0-18)44-356-63 w.13, (0602)385-660.

KUPIĘ antyki- obrazy, meble, srebra, biżuterię (012)632-71-97, (012)647-80-50

MAGIA 0602-13-53-58

NAGROBK granitowe (0-12)271-41-07 wieczorem

OFERUJEMY bezpłatnie większe ilości gruzu betonowego; załadunek i transport odbiorcy. 20 (012) 67-03-20, 270-30-85 Libertów

PLUGI, kultywator do ciągnika, śrutownik „Bak” z silnikiem 7,5 KW. Śrutownik na kamieniu. Tel. (0-14) 34-08-62, godz. 18.00 do 20.00, grzecznościowy.

PROJEKTY architektoniczne i pozwolenia budowlane (012)421-10-30, 0602-62-95-77

PRZYJMIEMY do sprzedaży komisowej sprzęt fotograficzny i optyczny. Sklep Foto Kraków Wiślna 10

PRZYJMĘ zamówienia na indyki odchowane Maria Zbyrowska, Czarna Tarnowska, Jaźwiny 87, Tel. (0-14)82-51-55, tel. kom. (0-90)317-046.

SOLARIA (0-59) 437-948.

SPRZEDAM nietypową (retro) suknię ślubną (012)654-53-07

SPRZEDAM pełnowartościowe ścinki skóry niemieckie- przeważnie czarne- poszukuję odbiorcy- Tel. kontaktowy (012) 655-76-37 po 16.00

ŚWIERK srebrny, duże drzewka poleca producent. Tel. (0-61) 442-39-64

TARNÓW stary cmentarz, grobowiec rodzinny 6-osobowy, wolny, sprzedam. (0-18) 443-62-67.

SKR ŻABNO oferuje do sprzedaży kurczęta 4 - tygodniowe. Tel. (0-14) 45-63-61

WYKONUJEMY szamba betonowe 10-40 m3. Tel. 387-14-38

GAZETA KRAKOWSKA
BIURO OGŁOSZEŃ
Kraków
ul. Starowiślna 10, tel./fax 422-06-03

ZARZĄD GMINY
RZEZAWA

zawiadamia, że na podstawie art. 36a, ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity DZ. U. z dnia 1996 r. Nr 67 poz. 329 z późniejszymi zmianami)

OGŁASZA KONKURS
na stanowisko

DYREKTORA

Publicznej Szkoły Podstawowej
w Krzeczowie

Do konkursu na stanowisko dyrektora mogą przystąpić nauczyciele, którzy spełniają kryteria określone rozporządzeniem MEN z dnia 31 stycznia 1996 r. (Dz.U.Nr 20, poz.91).

Kandydaci pragnący przystąpić do konkursu na dyrektora składają w Urzędzie Gminy w Rzezawie, ul. Długa 21, p. 19 – w terminie do 10 maja 1998 r. w zamkniętych kopertach opisanych „KONKURS” następujące dokumenty:

- uzasadnienie o przystąpieniu do konkursu,
- koncepcja pracy,
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające kwalifikacje zawodowe wymagane na stanowisku dyrektora,
- ocenę pracy uzyskaną w okresie ostatnich pięciu lat,
- orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku nauczyciela.

Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Radę Gminy w Rzezawie.

O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni pisemnie.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyny, o czym kandydaci zostaną powiadomieni.

83/MK

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy
w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu

Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:
* „Dziennik Zachodni” - Katowice * „Głos Wielkopolski” - Poznań * „Głos Szczeciński” - Szczecin
* „Gazeta Współczesna” - Białystok * „Słowo Ludu” - Kielce * „Słowo Polskie” - Wrocław

Poznasz dzwoniąc:
423-02-40
423-02-16
422-89-00

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA
http://www.tai.com.pl

Polski EXPRESS codzienne odjazdy z **KRAKOWA**
KRAJOWE POŁĄCZENIA AUTOBUSOWE przyst. MPK ul. Worcella

do **ZAKOPANEGO**
przez Rabkę, Nowy Targ, Poronin
godz. **17.15**

do **WARSZAWY**
przez Jędrzejów, Kielce, Skarżysko-K., Szydłowiec, Radom,
godz. **12.35**

do **ŁÓDZI**
przez Katowice, Sosnowiec, Częstochowę, Piotrków Tryb.
godz. **06.30, 12.30, 17.30**

PUNKTY SPRZEDAŻY BILETÓW POLSKIEGO EXPRESSU W KRAKOWIE

- Kasy Dworca PKS
- FREGATA TRAVEL - ul. Szpitalna 32 tel. 422 47 01
- CENTRUM TURYSTYKI - ul. Worcella 1
- ORBIS - Rynek Główny 41 tel. 422 55 84
- ALMATUR - ul. Grodzka 2 tel. 422 46 68

PRZYKŁADOWE CENY BILETÓW do:

- Zakopanego - **10,00** PLN
- Warszawy - **23,50** PLN
- Łodzi - **23,50** PLN
- Katowic - **8,00** PLN

UWAGA
30% ZNIŻKI

INFORMACJA (0-22) 620 03 30
godz. 08.00 - 19.00

KONKURS szczegóły w rozkładzie jazdy POLSKIEGO EXPRESSU

Polski EXPRESS KRAJOWE POŁĄCZENIA AUTOBUSOWE

LOT

II liga — grupa 1

Ruch Radzionków — Zawisza Bydgoszcz 3:1 (1:0), Naprzód Rydułtowy — Elana Toruń 4:2 (1:0), Aluminium Konin — Lechia Zielona Góra 3:0 (2:0), Krisbut Myszków — Śląsk Wrocław 0:1 (0:1), Odra Opole — Chemik Police 1:0 (0:0), Polonia Gdańsk — Warta Namysłów 1:0 (0:0), Kem Bud Jelenia Góra — Górnik Wałbrzych 2:2 (2:1), Polonia/Szombierki Bytom — Warta Poznań 2:0 (1:0). Pauzowała Miedź Legnica.

1. Krisbut	19	39	38:15
2. Polonia/Szomb.	20	38	27:18
3. Ruch	20	38	38:17
4. Aluminium	20	38	38:16
5. Śląsk	20	33	24:18
6. Polonia	19	30	25:30
7. Kem Bud	19	30	29:25
8. Warta	20	29	26:28
9. Górnik	20	27	38:31
10. Elana	20	27	30:34
11. Zawisza	20	26	23:29
12. Miedź	19	25	24:34
13. Naprzód	20	24	24:34
14. Chemik	20	19	12:27
15. Odra	20	18	17:25
16. Lechia	20	13	17:33
17. Warta	20	13	26:42

II liga — grupa 2

W pozostałych meczach: Ceramika Opoczno — Górnik Łęczna 3:0 (1:0), Radomsko — Avia Świdnik 1:1 (0:0), Hetman Zamość — Świt Nowy Dwór 2:1 (2:0), Korona Kielce — Czuwaj Przemyśl 3:1 (1:0).

1. Hutnik	21	46	44:19
2. Bełchatów	21	45	48:18
3. Ceramika	21	38	31:15
4. Wawel	21	37	40:28
5. Górnik	21	36	41:17
6. Stal	21	36	30:27
7. Korona	21	31	24:20
8. Jeziorak	21	31	29:21
9. Avia	21	31	35:28
10. Hetman	21	29	29:37
11. Okocimski	21	28	25:20
12. Radomsko	21	25	13:22
13. Cracovia	21	25	22:21
14. Unia	21	24	23:21
15. Świt	21	24	26:48
16. Warmia	21	17	19:38
17. Czuwaj	21	14	18:48
18. Włocławek	21	5	9:58

Multilotek

3 — 6 — 9 — 11 — 12
15 — 24 — 25 — 31 — 32
35 — 40 — 47 — 52 — 59
60 — 61 — 67 — 73 — 75

Duży lotek

12 — 13 — 24 — 28 — 32 — 49

W dobrej wierze?

Podczas meczu Cracovia — Stal dwukrotnie usłyszeliśmy, odczytany przez spikera, komunikat o tym gdzie i kiedy kibice Cracovii mają się spotkać w nadchodzącą sobotę. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie chodziło o mecz... Wisła — Lech Poznań.

Pracującego przy ulicy Kałuży spikera znamy jako człowieka rozsądnego. Wierzymy więc, że wzmiankowany komunikat przeczytał w dobrej wierze, pochłonięty przez emocje związane z pełną determinacją walką piłkarzy w biało-czerwonych koszulkach. Wszak chyba nie trudno przewidzieć, że ewentualna wizyta fanów Cracovii przy ulicy Reymonta nie będzie miała nic wspólnego ze szlachetną sztuką kibicowania...

(bat)

Ambitny student uratował bezcenne punkty

Gol niebanalnej urody

CRACOVIA — STAL Stalowa Wola 1:0 (0:0)



Goście ze Stalowej Woli bronili się do 88 minuty

Bramka: Gędek 88 min. Sędziował W. Bagiński z Kalisza. Żółte kartki: Mróz — Holc. Widzów ok. 1 tys.

CRACOVIA: Kwiatkowski — Szary, Walankiewicz, Siemienieć — Powroźnik, Mróz, Zegarek, Hrapkiewicz (90. Frey), Węgiel (77. Podsiadło) — Martyniuk (58. Gędek), Feutchine.

Biednemu wiatr w oczy... Dla „pasów” każdy mecz jest walką o drugoligowe życie. I tak zapewne pozostanie do ostatniej kolejki. Wczoraj zaś trener Kocąb miał ogromne problemy z zestawieniem wyjściowej jedenastki. Za żółte kartki odsunięty był bowiem Kowalik, a na „L4” przebywają Krupa i Depa. Zamkniętym rozdziałem jest też senegalski napastnik Thiao, gdyż nie został on przez Cracovię zarejestrowany. Nie znaleziono bowiem potrzebnej — na tę inwestycję — liczby złotych. Ale wszystko dobre, co się dobrze kończy; naturalnie w odniesieniu do potyczki ze „stalówką”. W 88 minucie — kiedy raczej wątpiono w możliwość strzelenia przez gospodarzy gola — po zbyt krótkim wybiegu piłki, znalazł się w jej posiadaniu student AWF, Marcin Gędek. Przyjął futbolówkę i strzelił z ok. 18 metrów. Za moment zaś mógł podnieść ręce w geście triumfu — piłka wylądowała

bowiem w „okienku” bramki strzeżonej przez Wietechę! Był to gol niebanalnej urody i jakby najbardziej sprawiedliwe rozstrzygnięcie tego meczu.

Goście nie pokazali bowiem nic szczególnego. Poza koncentracją na defensywie. Dość powiedzieć, że oddali jeden strzał w światło krakowskiej bramki (w 52 min próbował szczęścia Klempka, ale kopnął piłkę nazbyt anemicznie), a także raz doprowadzili do gorącej sytuacji na przedpolu Kwiatkowskiego (54 min i tzw. flipery na polu karnym — piłka odbijała się od nóg walczących o nią zawodników).

Miała więc Cracovia przewagę, której nie potrafiła odzwierciedlić golami. W 7 min, po akcji Walankiewicza, w „okienko” celował Feutchine, ale Wietecha wybił piłkę na róg. Także Feutchine mógł strzelać (w 33 min), podał jednak do Zegarka, ten „kropnął” z ok. 14 metrów, ale Wietecha pokazał, że zna bramkarski fach. Na tym skończyły się wątpliwej jakości emocje w I połowie. Po przerwie nie było o wiele lepiej. W 55 min Feutchine dostał piłkę będąc sam gdzieś na dziesiątym me-

trze, ale bardziej podał do bramkarza niż strzelił. Za moment (61 min), po wolnym Hrapkowicza najwyższej wyskoczył Powroźnik, jednakże „główkował” w poprzeczkę. Tenże Hrapkiewicz nastraszył też Wietechę w 68 min, kiedy dwukrotnie wykonywał rzuty różne — za pierwszym razem bramkarz Stali wybił piłkę poza boisko, za drugim z trudem wyekspediował ją poza pole karne. I przyszła, wspomniana już, jakże miła 88 minuta...

Nie dziwimy się więc powszechnej radości jaka zapanała na obiekcie przy ulicy Kałuży. Cóż, gdyby „pasy” nie wygrały to, w zasadzie, mogłyby się pakować do trzeciej ligi. Tak przynajmniej twierdzono nawet na najwyższych klubowych szczeblach. Sympatycznie było też na konferencji prasowej. Trener gości Stanisław Gielarek powiedział: — Po raz drugi przegraliśmy na wyjeździe tracąc gola w końcowych minutach. Cóż, przy odrobinie szczęścia mogliśmy zremisować, choć wystąpiliśmy bez siedmiu zawodników z podstawowego składu. Nie cieszymy się więc z porażki. Z kolei te punkty pomagają Cracovii. Niech walczą, zasługują na drugiej lidze.

Wojciech BATKO

Wymiana piłkarskich ciosów

JEZIORAK Iława — UNIA Tarnów 2:1 (2:1)

Bramki: Pasik 3 i 25 — Klich 5. Sędziował P. Kotos z Wrocławia. Żółte kartki: Kisielewski — Dzieciolowski, Nalepka, Brożek. Widzów ok. 1500.

UNIA: Stawarz — Mikołajczak, Kijowski, Dzieciolowski — Nalepka, Łęczyński (68. D. Popiela), Wstępnik (60. Brożek), J. Popiela, Jasiak — Klich, Wójcik (46. Radliński).

Trener Zbigniew Kordela nie mógł skorzystać w Iławie z usług dwóch groźnych atakujących — kontuzjowanych Paleja i Ropskiego. Na pewno miało to wpływ na ofensywne poczynania „Jaskółek”, szczególnie zaś na ich tzw. siłę ognia. Wprawdzie zastępcy bardzo się starali, ale pomyślnie starczyło im tylko na zdobycie jednego gola. Uczynił to w 5 min Klich, który oddał strzał z ok. 16-17 metrów i pił-

ka wylądowała w „okienku” bramki Borkowskiego. Nie był to jednak gol dający tarnowianom prowadzenie, gdyż w 3 min skapitulował Stawarz — w zamieszaniu potrafił się znaleźć Pasik. Tenże sam napastnik Jezioraka ostatecznie pogrążył Unię. W 25 min zdecydował się na strzał z ok. 18 metrów i piłka wylądowała w górnym rogu tarnowskiej bramki.

Potem zaś — już do ostatniego gwizdka sędziego — trwał zacięty bój i raz po raz bywało gorąco pod obiema bramkami. W 35 min szansę miał Płowski, ale Stawarz popisał się należytym refleksem. W 40

min obrońcy gospodarzy wybił piłkę z linii bramkowej po strzale Wójcika, a w 44 min chybił Kobus, a stał ledwie 6-7 metrów od tarnowskiej bramki.

Po pauzie okazji strzeleckich także nie brakowało, choć zespoły nie forsowały już tak wysokiego tempa gry, jak w I połowie. Z unistów najdogodniejszych szans nie wykorzystali Klich (67 min jego strzał Borkowski szczęśliwie obronił nogami) oraz Brożek (70 min, zawodnik tarnowski przed oddaniem strzału, po którym piłka wylądowała w bramce, dotknął futbolówki ręką). Jeżeli zaś chodzi o gospodarzy to pecha miał Pasik, który w 83 min za cel wziął słupek bramki gości. (wb)

Potyczka z „pospolitym ruszeniem”

Tylko przeszkadzali

WŁOCŁAWEK — OKOCIMSKI Brzesko 0:3 (0:2)

Bramki: Gruchała 26, Białek 37, Hermaniuk 67. Sędziował T. Płoski z Elbląga. Żółte kartki: Nitecki — Manelski, Krupa. Widzów ok. 1,5 tys.

OKOCIMSKI: Łukiewicz — Zając, Oprzondek (58. Orzeł), Trestka — Krupa, Manelski (67. Włodarczyk), Szczepański, Hermaniuk, Gruchała — Policht (65. Poskrobko), Białek.

Teoretycznie nie mógł paść inny wynik. Przecież „piwosze” jechali do drużyny, która skłębiona została dosłownie z łapanek...

— Rozmawiałem z miejscowymi działaczami i oni nie kryli, że ten zespół powstał za pięć dwunastą — powiedział drugi trener Okocimskiego, Marek Holocher. — Zawodników zdołano zebrać na dwa tygodnie przed inauguracją rundy wiosennej. Wtedy też rozpoczęto przygotowania do ligi. Jest więc to zespół stabiuthi, ale w miarę rozgrywania spotkań innym ekipom może być trudniej. Włocławek bowiem nie tyle gra w piłkę, ile przeszkadza na murawie. A przeciwko takim drużynom gra się naprawdę ciężko.

Z tym włocławskim „pospolitym ruszeniem” rozprawił się Okocimski stosunkowo szybko. Mniej więcej zgodnie z założonym planem gry. Choć w początkowych dwudziestu minutach gospodarze bronili się wcale dzielnie, a przede wszystkim szczęśliwie. Ale w 26 minucie już nie

dali rady. Wtedy to, po akcji Krupy, piłka trafiła do Szczepańskiego, a po odbiciu się od nogi jednego z rywali poszybowała w kierunku Gruchały, który „kropnął” z woleja i trafił do siatki. Kiedy zaś w 37 min padł drugi gol dla gości (akcja Polichta, wycofanie piłki do Białki i dopełnienie formalności) było już jasne, że „piwosze” zaksiegują trzy punkty.

Wprawdzie jeszcze tylko raz (67 min) pokonali miejscowego bramkarza, ale był to bardzo ładny gol. Hermaniuk przymierzył bowiem z ok. 18 metrów idealnie w długi róg. Gdyby zaś Okocimski miał lepiej nastawione celowniki, to mógłby rozgromić włocławian. Krupa trafił piłką w słupek, także na słupek — po „główce” Polichta — wybił piłkę bramkarz gospodarzy, nie popisał się w dobrych sytuacjach także Hermaniuk, Białek i Manelski.

— Nie był to jakiś trudny mecz — oświadczył Marek Holocher. — Kontrolowaliśmy sytuację, chcieliśmy też uniknąć kartek. Niestety... O ile Manelski dostał żółtą słusznie, to za darmo obdarowany został Krupa. Najważniejsze jednak są punkty i z tego się najbardziej cieszymy.

(BAT)

Miało być ciężiej

„Sydor” w swoim stylu

WARMIA Olsztyn — WAWEL Kraków 0:2 (0:2)

Bramki: Pydys 13, Sydorenko 32. Sędziował A. Barmosz z Warszawy. Żółta kartka: Łachacz. Widzów ok. 500.



Wiktor Sydorenko — współautor pierwszego zwycięstwa Wawelu w rundzie wiosennej

WAWEL: Polak — Głownia, Księżyc, Pydys — Sydorenko, Wilk, Konopelski (89. Szczepański), Wołowicz, Szewczyk — Świerad (73. Nylec), Szeliga (65. Szumiec).

Dla olsztynian ten mecz był z gatunku tych ostatnich szans. Tylko bowiem wygrana przedłużała nadzieje miejscowych na ewentualne uratowanie się przed spadkiem. Z kolei krakowianie chcieli wreszcie zainkasować — po raz pierwszy tej futbolowej wiosny — komplet punktów. Najwyraźniej więc goście byli bardziej umotywowani i im przypadła premia.

Wawel rozstrzygnął mecz nader szybko. W 13 min z rzutu wolnego dośrodkował

Szewczyk, a nie obstawiony Pydys spokojnie „główkował” do bramki Charbickiego. Z kolei w 32 min akcję w swoim stylu, na prawym skrzydle, przeprowadził Sydorenko — z impetem wpadł z piłką w pole karne, ale tym razem nie podawał tylko sam strzelił i trafił obok zdezorientowanego bramkarza miejscowych.

Taki układ wyraźnie uspokoił krakowian i nie bardzo pobudził do walki Warmię. Dopiero w drugiej połowie gospodarze raczyli mocniej zaatakować i nawet kilka razy było interesująco na przedpolu Polaka. Bronił on strzały Maśnika, Kłosowskiego i Stefanowicza, a raz uratowała go poprzeczka, kiedy przymierzył w nią Dziadko. Także Wawel mógł podwyższyć rezultat, ale strzały Wołowicza, Nylca i Szewczyka nie miały należytej precyzji.

Nie zmienia to jednak wymowy faktów — „wojskowi” wygrali zastrzeżenie i stosunkowo łatwo. Na pewno spodziewali się ambitniejszej postawy gospodarzy. Być może jednak Warmia już pogodziła się ze swoim losem...

(Sulim)

Trzy czerwone kartki

Boisko to nie deptak

HUTNIK Kraków — GKS Bełchatów 1:2 (1:0)



Po strzale Jamroza piłka wpada do bramki Bełchatowa — miłe złego początku

Bramki: Jamróz 10 min — Krzynówek 54 i Patalan 67 min. **Sędziował** R. Kutyla z Lublina. **Żółte kartki:** Stolarz, Jamróz (H) — Lamch, Chwiałkowski (B). **Czerwone kartki:** Kaliszan 38 min — Nocoń 38 min i za drugą żółtą Lamch 68 min. **Widzów** 2 tys.

HUTNIK: Stanek — Kaliszan, Prokop, Duda — Jamróz — Zięba, Ozimek (81. Careca), Stolarz, Bernas (72. Kloc) — Gabisonia (57. Sosin), Wawrów.

BELCHATÓW: Krupski — Szkudlarek, Wagner, Lamch — Kalkowski (68. Pranagal), Nocoń, Nowicki (55. Konkiewicz), Krzynówek, Rzeźniczka — Patalan, Jakóbczak (46. Chwiałkowski).

Widziałem w ostatnich latach piłkarzy Hutnika w wie-

lu stresowych sytuacjach i z przykrością muszę stwierdzić, że nie umieją oni wyjść z opresji obronną ręką. I nieważne, czy są te sytuacje następstwem dziwnych działań panów w czerni — przypomnę tylko sędziów Ziobera i Wyłota — czy też zapracowali sobie na nie sami hutnicy (w sobotę Kaliszan). Bowiem ważne jest przede wszystkim to, że niemal w każdym z tych przypadków można było przynaj-

mniej spróbować postawić na swoim, nie opuszczać rąk, tylko przypomnieć sobie podwórkową zasadę „oko za oko”. Pamiętając, że boisko to nie deptak tylko pole walki. Ja Hutnika stawiającego sprawę po męsku nie miałem okazji widzieć nigdy, chociaż nie przeczę, że każdy piłkarz z osobna umiałby pewnie swojego honoru bronić.

O tym jak podopieczni Romualda Szukielowicza dobrze grali do 38 min piszemy w kilku innych miejscach. Wróćmy więc do tego nieszczęśliwego momentu, kiedy to świat zawałił się hutnikom na

głowie. Siedząc na trybunach widziałem jak Kaliszan ściał Rzeźniczką, widziałem jak nadbiegający Nocoń uderzył pięścią w twarz krakowskiego zawodnika i byłem, jestem przekonany, że widziałem jak Kaliszan zamachnął się na Noconia łokciem, ale go nie trafił. Natomiast Nocoń padł jak po nokaucie, moim zdaniem artystycznie. Siedzący obok mnie dziennikarze z Bełchatowa i Łodzi głośno krzyśleli, że widzieli wyraźnie jak Kaliszan trafia Noconia, kilka innych osób miało sporo wątpliwości co do całego zajścia. Przyznam, że nie rozwił ich materiał filmowy, ani przyznanie się do winy (?) ze strony trenerów Szukielowicza i Królikowskiego. Bo Kaliszan nadal uparcie twierdzi, że Noconia nie uderzył, a ja nadal jestem gotów mu wierzyć. Nie zmienia to faktu, iż ścięcie Rzeźniczka zasługiwało na żółty kartonik, a sama próba pobicia Noconia mogła być przez sędziego interpretowana jednoznacznie. Niestety Kaliszan z podbitym okiem i karą za nie zrealizowaną zemstę do rangi bohatera urosnąć nie może.

Hutnik grając dziesięć na dziesięć oddał pole rywalowi. Nie odzyskał go, gdy czerwona kartkę zobaczył Lamch i przewaga liczebna była po stronie krakowian. Grając przez ponad 20 minut przeciwko dziewięciu bełchatowian można było stracić nie odrobę, ale na pewno trzeba było przynajmniej spróbować wepchnąć ich wszystkich do bramki wraz z piłką. Zdesperowani wojownicy pewnie by tak uczynili...

Janusz KOZIOŁ

Od 1 do 90 minuty

2-3 — strzały Dudy i Stolarza broni Krupski
5 — Zięba z wolnego strzelił silno tuż przy słupku, bramkarz wybiją piłkę na róg. Jamróz po kornierze strzela z bliska głową i trafia w bramkarza

6 — Zięba strzela z dystansu, łapie Krupski
7 — rajd Krzynówka, ograł trzech krakowian i strzelił nad poprzeczką

10 — faul Szkudlarka na Gabisonii. Z rzutu wolnego Stolarz centruje w pole bramkowe, tam Kaliszan odgrywa głową piłkę do Jamroza, a ten strzałem z 7 metrów pokonuje Krupskiego — 1:0

19 — Stolarz z wolnego strzelił obok słupka

26 — świetna sytuacja Jakóbczaka, który zamiast podawać do nie obstawionych Krzynówka i Patalana, zdecydował się na strzał i Stanek łapie piłkę

31 — Jakóbczak strzelił głową, piłkę lecącą pod poprzeczkę łapie Stanek

32 — maleńki Gabisonia „główkuje”, piłka trafia w poprzeczkę

33 — świetna pozycja strzelecka Wawrowa, ten na ósmym metrze nie trafia czysto w piłkę

37 — strzał Krzynówka z 18 metrów, piłka wypada z rąk Stankowi, ale po chwili bramkarz Hutnika ją złapał

38 — Kaliszan fauluje Rzeźniczką, przebiegający obok niego Nocoń uderzył go pięścią w twarz. Kaliszan próbuje oddać mu z łokcia, piłkarz Bełchatowa pada jak po nokaucie. Oglądając sytuację z trybun byłem przekonany, że Nocoń udaje, wątpliwości nie rozwiał również przekaz telewizyjny. Faktem jest, że Kaliszan ściał rywala, a potem próbował uderzyć Noconia, który uderzył go pięścią. Po przepychankach czerwone kartki otrzymują i Nocoń i Kaliszan

46 — kapitalna sytuacja Bernasa, który z 7 metrów nie potrafił pokonać Krupskiego

54 — długie podanie od Wagnera, piłkę przejmie Krzynówek i mimo asysty Ozimka strzela nieuchronnie do bramki — 1:1. To prawda, że piłka Stankowi przeleciała między nogami, ale będąc na „wykroku” bramkarz Hutnika nie miał szans na interwencję. Natomiast winę za utratę gola ponosi Ozimek, który asystował Krzynówkowi przy oddaniu strzału

64 — do długiego podania biegli Wawrów i bramkarz Bełchatowa, który okazał się lepszym sprinterem
67 — podanie Kalkowskiego wzdłuż bramki, do piłki będącej na trzecim metrze nie wystartowali ani bramkarz Stanek, ani Sosin i Prokop, więc Patalan z bliska strzela do siatki — 1:2

68 — Lamch za ścięcie Jamroza dostaje drugą żółtą, w efekcie czerwona kartka

80 — centra Kłoca, Wawrów odgrywa piłkę głową, a Jamróz z bliska strzela nad poprzeczką

83 — zagranie Kłoca, strzał Careki broni Krupski

90 — centra Kłoca, głową pod poprzeczkę strzela Careca, Krupski cudem wybił piłkę na róg

Widziane z ławki

Myślałem, że zagram...

Zdzisław Strojek to bodaj najbardziej doświadczony piłkarz w szeregach Hutnika. Przeciwko Bełchatowowi nie zagrał, co wzbudziło pewne zdziwienie. Jako że nie pokazał się na placu gry do chwili zakończenia spotkania, poprosiliśmy go o komentarz po meczu na szczycie. Jak Strojek widział grę dwóch najlepszych zespołów II ligi z ławki rezerwowych?

— O tym, że nie gram dowie się wtedy z moim doświadczeniem potrzebny. Przy stanie 1:2 wiedziałem, że już nie zagram. Wtedy na boisku potrzebny był świeży napastnik. My się cofnęliśmy za głęboko, a oni nas „rozklepali”. Krzyżaliśmy do kolegów, żeby działania obronne zaczęli już przy linii środkowej boiska, jakoś to do nich nie docierało. Trudno, stało się. Ale ciągle mamy ten punkt przewagi i trzeba to szanować.

(k)

— O tym, że nie gram dowie się wtedy z moim doświadczeniem potrzebny. Przy stanie 1:2 wiedziałem, że już nie zagram. Wtedy na boisku potrzebny był świeży napastnik. My się cofnęliśmy za głęboko, a oni nas „rozklepali”. Krzyżaliśmy do kolegów, żeby działania obronne zaczęli już przy linii środkowej boiska, jakoś to do nich nie docierało. Trudno, stało się. Ale ciągle mamy ten punkt przewagi i trzeba to szanować.

(k)

Opinie trenerów



Romuald Szukielowicz

(Hutnik)

— Teraz znów wszystko jest otwarte, walka o awans zaczyna się jakby od nowa. Jesteśmy w o tyle uprzywilejowanej sytuacji, że jednak mamy ten jeden punkt przewagi. Co nie zmienia faktu, że spotkanie za „sześć” punktów wygrali rywale i z psychologicznego punktu widzenia są niejako na fali. Początek spotkania w naszym wykonaniu był bardzo udany i wszystko „grało” do chwili, gdy z boiska został usunięty Kaliszan. Tak doświadczony piłkarz, mający za sobą występy na różnych boiskach, nie ma prawa dać się sprowokować. Mówiłem im przed meczem: — Faulujesz, trudno, uciekaj jak najdalej od tej sytuacji, żeby sędzia nie miał czasu myśleć co z tobą zrobić. Kaliszan w sytuacji z Noconiem zachował się jak nowicjusz. A potem już Bełchatów nas załatwił, bo jest ze-

społem bardziej doświadczonym. Inna sprawa, że my im w tym zwycięstwie pomogliśmy. Nie rozumiem co robił Ozimek przy Krzynówku, gdy ten strzelał na 1:1.

Jerzy Wyrobek

(Bełchatów)

— Zdawaliśmy sobie sprawę gdzie jedziemy i wszyscy mieli świadomość jakie będzie to spotkanie. Ale jak się chce walczyć o ligę, to trzeba sobie dać radę z każdym stresem, trzeba sobie radzić również z tymi zespołami, które mają podobne aspiracje. Początek spotkania nie zapowiadał dla nas nic dobrego. Ale, gdy jedni i drudzy obdarowani zostali czerwonymi kartkami, to okazało się, że był to nasz zysk. Zostaliśmy nagrodzeni za ambicję i oczywiście walczyliśmy dalej o I ligę. A walka będzie trwała do ostatniego spotkania...

(j)



Dariusz Patalan:

Pomyłki w zapiskach

Dariusz Patalan, napastnik Bełchatowa i reprezentacji młodzieżowej Polski, strzelił w sobotę bramkę dla GKS na wagę zwycięstwa. Utalentowany zawodnik pochodzący z Wybrzeża mecze z Hutnikiem wspomina bardzo mile. Grał przeciwko krakowskiej drużynie trzy razy i strzelił trzy gole.

— Pierwszego gola strzeliłem jeszcze w ekstraklasie — mówi Dariusz Patalan — teraz dwa zapisałem na swoje konto w II lidze. Co ciekawe, z ustaleniem strzelców tych goli zawsze były kłopoty. Jesienią pokonałem waszego bramkarza, a do protokołu wpisano innego strzelca i trzeba to było prostować. Teraz dla odmiany przypisano mi już pierwszą bramkę, na 1:1, a ja jej wcale nie strzeliłem. Ta bramka była autorstwa Jacka Krzynówka. Za to do drugiego gola się przyczyniłem i cieszę się, że ten mój strzał dał nam zwycięstwo.

— Jak Pan ocenia ten mecz na szczycie?

— Hutnik zaczął bardzo dobrze, dosłownie nas zamknął na naszej połowie. Wydawało się, że szybko zdobytą bramką i ta przewaga gospodarzy nie wróży nam nic dobrego. Wszystko zmieniło się

Fot. J. K.



od chwili, gdy z boiska usunięci zostali Kaliszan i Nocoń. Grając dziesięć na dziesięć my jakoś potrafił się „załatać” dziurę po Adamie Noconiu, a Hutnik stracił swojego moralnego przywódcę. Można powiedzieć, że gospodarze się rozkleili. A my potrafiłmy to wykorzystać, chyba nie ma wątpliwości, że po przerwie inicjatywa należała do nas. Utrzymaliśmy jednobramkową przewagę nawet wówczas, gdy przyszło nam kończyć mecz w dziesięć.

(Ja)

Spacererek „rezerwistów”

WISŁA II Kraków — TARNOWIA 6:0 (2:0)

Bramki: Pater 35, 65, 87, Biskup 40 i 90, Weiner 53. **Sędziował** R. Kraszewski z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** Nowak, Giszka — M. Prokop, Wężowicz, Sadłoń. **Widzów** ok. 200.

WISŁA II: Wierchowski — Pasioneck, Jurczyk, Giszka — Nowak (46. Łatka), Biskup, Pater, Weiner, Sunday (56. Piszczek) — Paluszek (61. Chrobot), R. Wójcik.

TARNOWIA: Bartosz — Malec, Sadłoń, Surman — Noga, Wężowicz (68. Grzegórzko), Marcin Prokop (71. Sma-gacz), Musiał, Gąsior — Kozioł (50. Mikoś), T. Prokop.

Dla wiślackich rezerw był to niezły trening snajperski, taki ligowy spacererek. Ciężko wystraszeni goście marzyli, aby jak najszybciej znaleźć się w zaciszu szatni. Przyznać trzeba, że akcje krakowian mogły się podobać, ale na pełniejszą ocenę formy podopiecznych trenera Adama Musiała wypada poczekać. Aż rywale będą bardziej wymagający.

Pochwalić jednak wypada Grzegorza Patera, autora trzech goli dla „Białej Gwia-



fot. J. RUDYŚ

zdy”. Nieźle spał się w drugiej połowie w Ostrowcu, a wczoraj „szalał” na obiekcie Skawinki. Dwa trafienia Patera (35 i 87) padły po bardzo ładnych centrach z rzutów różnych i odegraniach piłki głową przez Weinara i Piszczka.

Na meczu w Skawinie pojawili się sympatyzujący z zespołem Tarnovii „szalikowcy” Cracovii, ale w bezsilnej złości popisywali się tylko chuligańskim zachowaniem.

(sulim)

STAL Sanok — GARBARNIA 1:1 (1:0)

Bramki: Sieradzki 19 — Dzierżanowski 63. **Sędziował:** M. Pijar z Dębicy. **Żółte kartki:** Węgrzyn, Ząbkiewicz — Jeziorrek, Jamróz, Dzierżanowski, Śliwa. **Widzów:** 1000.

GARBARNIA: Kuś — Jeziorrek, Włodarz, Rożek — Lament (85 Świsłak), Leśniak, Śliwa, Lenard — Ścibor (72 Czerwiec), Dzierżanowski.

Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia gospodarzy. Po wrzutce na pole karne, Kuś niepewnie interweniował i do piłki dopadł Kornecki. Uderzył co prawda niecelnie, ale lot piłki zmienił Sieradzki i było 1:0 dla Stali. Krakowianie przez resztę spotkania mieli optyczną przewagę, dążąc do wyrównania, ale grający z kontry gospodarze co rusz stwarzali groźne sytuacje pod bramką Kusia.

Garbarze wyrównali w 63 minucie, kiedy to po rzucie wolnym Lenarda najszybciej do piłki dopadł Dzierżanowski i mocnym strzałem nie dał żadnych szans bramkarzowi sanoczan.

W sumie remis jest sprawiedliwym wynikiem w tym emocjonującym spotkaniu.

(Amm)

WISŁOKA Dębica — POGOŃ Leżajsk 3:2 (1:2)

Bramki: Tomanek 23 i 84 min, Kukowski 67 min — Baran 11 min, Błotni 33 min. **Sędziował:** Z. Marszałek z Krakowa. **Czerwona kartka:** H. Rożek (67 min — umyślne zagranie ręką). **Żółte kartki:** Tomanek, Stawarz, Kukowski, Stalec — Baj, T. Szmuc, Baran. **Widzów:** 800.

WISŁOKA: W. Piątek — Kędzior, Stawarz, Gosek — Wolański, Tomanek, Kukowski, Winek (63. Tchiekoura), Urban (65. Pszeniczny) — Stalec, Kasprzyk (88. Mosior).

Bardzo długo miejscowi nie potrafili znaleźć recepty na wzmocnioną, uważną obronę Pogoni, a co gorsza także na jej wypady. Do przerwy każda groźniejsza akcja gości kończyła się golem — najpierw dośrodkowanie z rzutu wolnego głową spożytkował osamotniony na 6. metrze Baran, a w 33 min T. Szmuc zwiódł Kędziora, zagrał prostopadłe do wchodzącego w pole karne Błotniego, ten z kolei ograł Goska i strzałem w krótki róg zmusił Piątka do kapitulacji.

Tomanek więc dwukrotnie znalazł drogę do siatki mocnymi uderzeniami z rzutów wolnych, egzekwowanych z około 25 metrów, a gol Kukowskiego był rezultatem rogu. Jego okoliczności były zresztą niecodzienne i przyniosły Pogoni podwójną stratę.

Do centrze z narożnika główkował zamykający akcję Wolański, piłkę w kierunku siatki skierował Kasprzyk, ale stojący na linii bramkowej H. Róg zagroził jej drogę ręką. Odbita futbolówka trafiła pod nogi Kukowskiego, który z bliska huknął pod poprzeczkę. Sędzia wskazał na środek, a po chwili sięgnął do kieszeni, pokazując piłkarzowi gości czerwoną kartkę. (dnie)

SANDECJA Nowy Sącz — DALIN Myślenice 2:0 (1:0)

Bramki: Stokłosa 2 (40 i 73 — karny). **Sędziował:** T. Podlasek z Dębicy. **Żółte kartki:** Krawczyk 57, Tomczak 83 — Stoch 69. **Widzów** ok. 1400.

SANDECJA: Bodziony — Krawczyk, Lętocha, Tomczak, Mikołajczyk — Krackiewicz (85 Ulucki), Krzywda, Dorula, Gródek — Stokłosa, Montsko (89 Łojek).

DALIN: Blak — Brytan, Nowak, Mistarz — Malina, Nawieśniak, Stoch (70 Szoparów), Owca, Wyroba (53 Rucki) — Cygan, Stokłosa (65 Spyrka).

Spotkanie rozpoczęło się od niemrawych ataków z obu stron. Dopiero po chwili zaczął się dobry futbol. Już w 5 minucie Montsko posłał piłkę koło słupka. Z każdą upływającą minutą zaczęła się zaznaczać przewaga gospodarzy, którzy to praktycznie nie schodzili z połowy przeciwnika. Przyjeźdnym pozostała tylko jedna ale bardzo silna broń jaką był kontratak. W 40 min pada pierwszy gol. Dorula podawał do Krzywdy, ten zauważył „pustego” Stokłosę, który skutecznie przełobował Blaka.

Przez kolejne 45 minut sądecjanie nie zwalniali tempa. W 59 minucie „poszła” kontra gospodarzy, lecz Dorula zdecydował się na strzał zamiast podawać do wolnego Krackiewicza. Chwilę później dogodnej sytuacji nie mógł wykorzystać Nowak. Nie mógł, gdyż na miejscu był Bodziony. W 73 minucie Krzywda wbiegał na pole karne, lecz przyjeźdnym zapomnieli o przepisach. Sędzia Podlasek pokazał na „wapno”, a skutecznym egzekutorem rzutu karnego okazał się Stokłosa i tym samym Sandecja zdobyła komplet punktów po raz 3. z rzędu.

Tomasz BOCHENSKI

KOLBUSZOWIANKA — KABEL Kraków 2:1 (1:0)

Bramki: Szalony 44, Szczęch 55 — Bała 79. **Sędziował:** R. Kiełbasa z Tarnowa. **Żółte kartki:** Sito, Pieniek — M. Giza, Bania, Kapusta. **Widzów:** 500.

KABEL: Borsuk — Górecki, Kłaput (53 Bała), M. Giza, Chachlowski — Komisarek, Koźmik, Małiniowski (46 Grajkowski), Jelonek — Bania, Kapusta.

W pierwszej połowie krakowianie nie mieli wiele do powiedzenia. Już w 1 minucie gospodarze mogli prowadzić, ale strzał Szczęcha trafił w poprzeczkę. Kiedy w 55 minucie Szczęch po ładnym podaniu Szalonego zdobył drugiego gola, gospodarze uspokoiли grę i mogło to ich drogo kosztować. Po bramce Bały, krakowianie ostro atakowali i mieli okazje w samej końcówce na wyrównanie stanu meczu.

(Amm)

ZELMER Rzeszów — GLINIK Gorlice 6:0 (1:0)

Bramki: Kocot 6 i 48, Skiba 45 i 51, Kozicki 46, Kramarski 80. **Sędziował:** P. Wiecek z Krakowa. **Żółte kartki:** Kramarski, Błażej — Szary. **Widzów:** 150.

GLINIK: Fałowski — A. Wszolek, Rak, Szary — Durzyński, Dybaś (81 Godek), Szura (51 B. Wszolek), Stępień, Bernasiewicz — Cionek, Bogusz.

Od pierwszej minuty gorliczanie zostali zepchnięci do głębokiej defensywy. W 6 minucie Kocot po prostopadłym podaniu znalazł się sam na sam z Fałowskim i nie dał bramkarzowi Glinika żadnych

szans. Pod koniec pierwszej połowy gospodarze przeprowadzili niemal identyczną akcję. Tym razem Czyrek wpuścił w uliczkę Skibę i Fałowski ponownie wyjmował piłkę z siatki.

Być może gorliczanie w drugiej odsłonie nawiązałyby wyrównaną walkę, ale tuż po rozpoczęciu gry, ich defensywa kompletnie zasnęła i nie pilnowany Kozicki głową uzyskał trzeciego gola. Po 2 minutach defensorzy gorliczan przyglądali się jak para Błażej — Kocot wymienia piłkę między sobą, a strzału tego ostatniego nie był

w stanie obronić Fałowski. Po kolejnych 3 minutach Czyrek wykonał rajd prawą stroną, spokojnie dośrodkował, a Skibie przyszło tylko przystawić głowę, by na tablicy pojawił się wynik 5:0. Gospodarze już uspokojeni, nie kawpili się do energiczniejszych akcji, ale i tak potrafili jeszcze raz zmusić Fałowskiego do kapitulacji. (pg)



KARPATY Siepraw — POLONIA Przemyśl 0:3 (0:2)

Bramki: Kawecki 15, Jaroch 37, Kogut 50. **Sędziował:** J. Więcek z Rzeszowa. **Żółte kartki:** Jaroch i Rop. **Widzów** ok. 100.

KARPATY: Wadowski — B. Szablowski, Kleczyński, Filipowski (82. Baran), Turcza — Szopa, T. Szablowski (75. Galas), Mateja, Płatek — Machaj, Regulski.

Wicelider tabeli (to okazało się dopiero po zakończeniu meczu i informacji o przegranej Dalinu) był zdecydowanie lepszy od gospodarzy. Bardziej wtajemniczo-

nym technicznie, poukładanym taktycznie, lepszym kondycyjnie, po prostu zorganizowanym w zespół z prawdziwego zdarzenia. Odwrotnie sieprawianie — sprawiali wrażenie, jakby na boisko wyszli pod przymusem. Nic więc dziwnego, że oddali pole niejako z góry, takim swoistym sportowym wallkowem...

Świadoma swej przewagi Polonia spokojnie wypunktowała Karpaty. W 15 minucie, po rzucie różnym, trafił nieobstawiony Kawecki.

Także drugi gol padł po rogu i przytomnym uderzeniu Jarocha. Goście atakowali jeszcze do momentu zdobycia trzeciej bramki — podanie z głębi pola i strzał Koguta, który uprzedził interweniującego Wadowskiego. Potem gra się wyrównała, ale tylko dlatego, że goście uznali, że załatwili w Sieprawiu wszystkie swoje sprawy. Mógł więc Turcza oddać strzał w światło bramki gości, ale znudzony Abram nie dał się zaskoczyć.

(C)

Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki

I liga



Paweł Adamczyk
(Wisła)

Popularny „Sasza” zaliczył kolejny udany występ w barwach Wisły. Nie tylko uprzykrzał życie napastnikom gospodarzy, ale także był inicjato-

rem wielu ofensywnych poczynień Białej Gwiazdy. W słabiej grającej w sobotę Wiśle, Adamczyk na pewno był jaśniejszym punktem na boisku.

Po meczu zadowolony piłkarz powiedział. — Wiedzieliśmy, że będzie to dla nas trudny mecz. Czytamy gazety, oglądamy telewizję, więc mogliśmy przypuszczać, że KSZO, które przegrywało ostatnie mecze minimalnie, nie będzie łatwym przeciwnikiem. Na naszą postawę wpłynęły też przebieżenia jakie dotknęły zespół.

Może za mało graliśmy bokami. Konstruowanie akcji przez środek było momentami biciem głową w mur. Odnosnie moich poczyniń ofensywnych, nie miałem żadnych zadań. Kiedy nie gram „plastra” to mam więcej swobody i wtedy chętnie włączam się do ataku.

II liga



Guy Armand Feutchine
(Cracovia)

Wprawdzie w meczu ze Stalą ze Stalowej Woli sympatyczny Kameruńczyk nie strzelił gola, ale naszym zdaniem był najgroźniejszym zawodni-

kiem „pasów”. Najczęściej bowiem absorbował defensywę zespołu gości, kiwał, dogrywał piłki kolegom, sam próbował strzelać. Na trybunach jeden z kibiców powiedział, że w Cracovii jest dwóch profesorów czyli Walankiewicz z Mrozem oraz docent Szary. Można się z tym zgodzić, ale wypada chyba do tego szacownego tercetu dodać także czarnoskórego napastnika. Albowiem jak na nasze drugoligowe realia jest zawodnikiem mogącym zaimponować walecznością, wyszkoleniem technicznym i tzw. ciągiem na bramkę. Trudno więc wyobrazić sobie krakowski zespół bez tego piłkarza. Z pewnością traciłby wiele na wartości. Można też być pewnym, że jeszcze nieraz w tej rundzie Feutchine reprezentuje swoje walory.

III liga



Grzegorz Pater
(Wisła II)

Ciągle — teraz razem ze swoim imiennikiem Nicińskim — jest najlepszym strzelcem pierwszoligowej ekipy „Białej Gwiazdy”. W rundzie

wiosennej jednak częściej grywa w rezerwach. Cóż, taki już los piłkarza przynależnego do klubu, w którym nie brak teraz chętnych do występów na pierwszoligowych murawach.

„Grzela” poważnie jednak podchodzi do swoich obowiązków. Widać to było choćby w Skawinie. Imponował dryblingiem, walecznością i skutecznością. Wprawdzie Tarnovia nie była zbyt wymagającym przeciwnikiem, ale zdobycie trzech goli ma swoją wymowę. Zawodnik może być więc zadowolony z ostatniego weekendu. W Ostrowcu był „wmieszany” w zdobycie przez Wisłę gola na wagę trzech punktów, dzień później przyczynił się do rozgromienia trzecioligowego rywala.

Pierwszy krok do III ligi

WIECZYSTA Kraków — GÓRNIK Wieliczka 0:2 (0:1)

Bramki: Poręba 36 i 90 min. **Sędziował:** P. Pokrywczynski z Żabna. **Żółta kartka:** Chruściel. **Widzów:** 350.

WIECZYSTA: Dominik 3 — M. Dąbrowski 2, J. Surowiec 2, T. Liszka 2, Ścigalski 2 — Chruściel 2, Trzcionka 2 (86 Kopacz), Habel 2 (81 T. Surowiec), Fyda 1 (46 Wielgierz 2) — Maniecki 3, Cybulski 2 (64 Semper).

GÓRNIK: Łazarz 4 — Wojtyga 4, Burmer 5, Poskrobko 5 — Wrześniak 4 (46 Hiller 3) — Pajor 4, Dąbrowski 5, Stanuła 4 — Poręba 5, Kolański 5, Szczygieł 4.

Górnicy uczynili pierwszy krok w kierunku III ligi. Choć styl w jakim to uczynili nie był najwyższych lotów. Inna sprawa, że gospodarze osłabieni stratą Łaciaka (odszedł tuż przed rozgrywkami do Proszowianki) i z jeszcze nie wyleczonym Semperem, mieli ograniczone możliwości ofensywne, i stawiali się na remis. I to raczej bezbramkowy.

W pierwszej połowie goście mieli przewagę, ale chociaż łatwo dochodzili do pola karnego gospodarzy, to jednak tylko trzykrotnie zagrozili bramce Dominika. W 15 min strzał Dąbrowskiego z rzutu wolnego poszybował tuż nad poprzeczką, a kolejny egzekwowany przez Poskrobkę minął bramkę przy słupku. W 35 min Wieczysta przeprowa-



Tomasz Poręba zdobywa drugą bramkę dla Górnika

dziła najgroźniejszy atak w całym spotkaniu. Maniecki poszedł lewą stroną, zgubił obrońcę, dośrodkował, ale żaden z zawodników gospodarzy nie sięgnął piłki. W odpowiedzi, po szybkim rozebraniu piłki, Kolański zakreślił obrońcami Wieczystej, dośrodkował na 6 metr, a Tomasz Poręba technicznym strzałem pokonał Dominika.

Druga odsłona rozpoczęła się od atomowego uderzenia Poskrobki z 20 metrów, po którym piłka trafiła w spoje-

nie fantastycznym minięciu trzech obrońców za lekko uderzył piłkę i Dominik obronił ją nogami. Przewaga górników systematycznie wzrastała, a gospodarze pierwszy strzał na bramkę Łazarza oddali dopiero w 63 minucie (Cybulski). W 70 minucie goście jeszcze dwukrotnie mieli okazję do podwyższenia wyniku. Najpierw Dąbrowski zamiast podać do lepiej ustawionych Kolańskiego i Szczygła zdecydował się na strzał, a chwilę później bomba Stanuły trafiła

w słupek. Gospodarze ambitnie starali się atakować, ale nie byli w stanie poważnie zagrozić Łazarzowi. W ostatnich sekundach meczu Dąbrowski przedarł się lewą stroną, z jego dośrodkowaniem minęli się Szczygieł i Kolański, ale na miejscu był Poręba i posłał piłkę do siatki. W następną sobotę Górnik podejmować będzie Krynica Multi-Vitę, i po tym spotkaniu wiele może wyjaśnić się w kwestii awansu do III ligi.

Paweł GUGA

Taki jest futbol

ŚWIT Krzeszowice — MULTIVITA Krynica 0:0

Sędziował: S. Wałęga. **Żółte kartki:** A.Liber. **Widzów:** 250

ŚWIT: Hojna 4 — Piątek 3, Strojek 3 (80 Ł. Jaworski 3), D.Jaworski 5, Bursa 4 — Funek 3, Bujak 4, Ziętara 4, Myślewski 3 — Błoński 4 (81 Zięba 3), Kępski 5.

MULTIVITA: Jurkiewicz 3 — Ruchała 3, Skoczej 3, Skrzypiec 3, Szczepański 4 — A. Liber 4 (89 Krzak 3), Dyrek 4,

Kuźma 3 (70 Stoiński 3), R. Liber 4 — Dziedzina 4, Gluch 4.

Pozostający na III pozycji w tabeli zespół Świtu podjął aktywne starania o zlikwidowanie różnicy dzielącej go od zajmującej II miejsce drużyny gości. Już pierwsza minuta tych wysiłków przyniosła efekt, choć z dość nieoczekiwanym rezultatem. Dośrodkowanie ze stałego fragmentu gry wykorzystał Bursa pokonując Jurkiewicza. Jednak bramka ta, strzelona w zamieszaniu przy pomocy ręki, nie została uznana.

Od tej chwili zarysowała się przewaga gospodarzy, która zmusiła Multivitę do postawy defensywnej. Bliscy sukcesu w drużynie Świtu byli kolejno: Kępski, Myślewski i kilkakrot-

nie starający się zaskoczyć bramkarza Krynicy z większej odległości D. Jaworski.

Druga część meczu była bardziej wyrównana, lecz nadal widać było, że Świt gra u siebie. W 63 min D. Jaworski i Bursa wypracowali dogodną sytuację, ten drugi jednak przestrzelił. W odpowiedzi Gluch wraz z Dziedzina wyprowadzili szybką kontrę, zaś R. Libera był bliższy zdobycia bramki z rzutu wolnego. Niewątpliwie popisowym strzałem wykazał się w 77 min Dziedzina, uderzając z przewrotu.

Końcówka spotkania należała jednak ponownie do Świtu. Strzelał Funek, a po nim Myślewski i Piątek. Nie zabrakło okazji czy chęci, lecz zwykłego szczęścia. Jak stwierdził trener A.Nawalka — „Taki jest futbol”.

Piotr GNATEK

ALWERNIA — CLEPARDIA 1:1 (0:1)

Bramki: Kasprzyk 73 — Ptak 6 z karnego. **Żółte kartki:** Jajko — Sikora, Musiał, Krauz. **Sędziował:** K. Olchawa z Nowego Sącza. **Widzów:** 300.

ALWERNIA: Frączek 3 — Dukała 2, Piórko 1, Ginter 2, Załęga 3 — Jajko 2, Przepiórka 2, Cholewa 2 (88 Jarczyk), Goldyn 2 — Kuźmiński (12 Kasprzyk 3), Kuciel 2

CLEPARDIA: Augustyn 3 — Sikora 3, Brussman 4, Bochenek 3, Kowarski 3 — Suska 3 (89 Wasilewski), Gurbiel 3, Musiał 2, Krauz 2 (74 Baran) — Ptak 3, A. Micek 3 (83 Frankowski)

Czy założenie nieodpowiedniego obuwia piłkarskiego przez jednego z zawodników może pociągnąć za sobą przykre konsekwencje dla całej drużyny? Otóż, jak się okazuje, tak i to bardzo poważne. Przekonali się o tym piłkarze Alwerni, którzy przez pierwsze minuty meczu zmuszeni byli grać w osłabieniu, gdyż ich kolega, Krzysztof Dukała, przebywał właśnie w szatni, szukając dla siebie odpowiedniej pary butów. Z okazji skwapliwie skorzystali goście, a ściślej mówiąc Paweł Ptak, który w 6 min przedarł się przez niepełną defensywę gospodarzy i wywalczył rzut karny, który zresztą sam zamienił na bramkę. Jednak ażeby sprawę w pełni wyjaśnić, winą za utratę dwóch punktów przez Alwernię nie należy obarczać Dukały, gdyż w przekroju całego meczu gospodarze zaprezentowali się naprawdę słabo. I być może gdyby goście mieli trochę więcej szczęścia i piłka po strzale Gurbiela (35 min) miał w słupek, trafiła do bramki, krakowianie zainkasowaliby trzy punkty. Honor gospodarzy uratował w 73 min Kasprzyk, który z 16 m pokonał Augustyna. (PF)



1. Górnik	16	37	29:11
2. Multi-Vita	16	32	28:16
3. Świt	16	28	24:14
4. Victoria	16	27	16:20
5. Bocheński	16	25	25:19
6. Unia II	16	24	31:20
7. Tymbark	16	22	27:19
8. Błękitni	16	22	16:20
9. Alwernia	16	21	27:24
10. Clepardia	16	21	23:24
11. Radomyśl	16	21	26:32
12. Wieczysta	16	20	16:23
13. Tamel	16	20	21:30
14. Wolania	16	19	27:25
15. Kolejjarz	16	9	12:23
16. Świniarsko	16	6	12:41

KOLEJARZ Stróże — TAMEL Tarnów 1:2 (1:0)

Bramki: Kościsz 18 — Mikołajczak 66, Ocioń 74. **Żółte kartki:** Głab 85 — Stach 17, Tomaszewicz 89. **Sędziował:** K. Guzik Kraków. **Widzów:** ok. 200.

KOLEJARZ: Niepsuj 2 — Krok 3, Kościsz 3, M. Zięba 3, Cyran 2 — Kielbasa 3, R. Poręba 3, Flądrow 3 (66 Barczyk), Piekarczyk 3 — Igielski 3, Głab 3.

TAMEL: Bargiel 4 — Wiśnicki 3, Mikoś 3, Kozł 3, Budzyński 4 — Możdżał 3, Stach 3 (70 Ocioń), Żaba 3, Janicki 3 (62 Szczurek) — Mikołajczak 4, Tomaszewicz 3.

Chociaż po pierwszych 45 min gospodarze prowadzili, to w drugiej odsłonie odkryli się, a to okazało się dla nich zgubne. W 66 min błąd przy wybijaniu piłki popełnił Cyran, a że akuratnie obok stał Mikołajczak, który lubi prezenty... było już 1:1. Druga bramka pada również po błędzie gospodarzy.

(tb)

KS TYMBARK — BKS Bochnia 1:2 (1:1)

Bramki: Kapturkiewicz 14 — Dzieński 37, Kurek 64. **Żółte kartki:** Fałowski, Łukasik — Krokosz. **Sędziował:** W. Norek Kraków. **Widzów:** ok. 250.

TYMBARK: Dudzik 3 — Fałowski 3, Łukasik 3, Szewczyk 3 (77 Burnus), Kapturkiewicz 4 — F. Mrózek 3, G. Dziadoń 3, Obiedziński 3 (46 W. Dziadoń 3), Mrówka 3 (69 Pięta) — W. Majeran 3, Opiola 3 (46 K. Przechrzta).

BKS: Pacyga 4 — Dziuba 3, Sobieszczyk 3, Puka 3, Stachura 3 — Wilk 3, Leśniak 4 (84 Krokosz), Kujacz 3, Goryczko 3 — Karcz 3 (71 Jawień, 73 Jacak), Dzieński 4 (62 Kurek).

Pierwsza połowa, a ściślej mówiąc pierwsze 30 minut, należała do tymbarczan. To oni co jakiś czas testowali w bramce Pacygę, by w 14 minucie wyjść na prowadzenie. Kapturkiewicz wykonywał rzut wolny i mocnym uderzeniem nie dał szans na obronę golkiperowi gości. Już kilka minut później stuprocentową sytuację zmarnował Obiedziński, strzelając z 7 metrów tuż obok bramki. Za to w 37 minucie przyjezdni nie mylą się. Wyównującego gola zdobywa Dzieński.

Po zmianie stron z gospodarzy „uciekło powietrze”. Wprawdzie nadal stwarzali oni zagrożenie bramki BKS-u, ale brakowało najważniejszego, wykończenia. Dla gości zbawienna okazała się 62 minuta. Wtedy to na boisku Kurek zmienił Dzieńskiego. A 2 minuty po zmianie prowadzili już piłkarze BKS-u. Kurek po zgubieniu swego „plastra” strzela z bliska na 2:1. (tob)

BŁĘKITNI Tarnów — ŚWINIARSKO 3:3 (3:0)

Bramki: Krzemiński 13 i 20 min, Gładysz 3 min — Pasiut 58 min, Lizoń 67 min z karnego, R. Knurowski 82 min. **Sędziował:** P. Dominiak z Krakowa. **Czerwona kartka:** Marszałek (90 min — druga żółta). **Żółta kartka:** Król. **Widzów:** 70.

BŁĘKITNI: T. Babiarz 2 — Latasiewicz 2, Marszałek 2, Olesiński 2 (70. Zych) — Wstępniak 3, Gładysz 3, Król 3, Krzaczek 2 (63. Sojda) — Krzemiński 4, Urasiński 3 (84. Kapłon), Liro 3.

ŚWINIARSKO: Majda 2 — A. Knurowski 2, Lizoń 2, Twardy 2, J. Fałowski 2 (46. Z. Lis 2) — Salamon 2 (46. S. Węgrzyn 3), Leśniak 4, P. Bodziony 1 3, Janur 3 (80. Witkowski) — R. Knurowski 3, Pasiut 4.

Po dwóch kwadransach wydawało się, że tylko cud może uratować gości przed dwucyfrowką. Szybko i pomyślowo grający Błękitni zaskoczyli Majdę już w 3 min. — dośrodkował Krzaczek, a Gładysz sprzed pola karnego pokonał bramkarza będącego myślami jeszcze w szatni. Po 10 minutach szarżę Króla zakończyła przymiarka z ponad 20 metrów, a Krzemiński był pierwszy przy odbitej od obrońców piłce. Napastnik miejscowych po kolejnych 8 min wyrósł na króla podbramkowego zamieszania, gdy ponownie wykazał najwięcej orientacji po zablokowanym strzale Gładysza. W 25 min uderzenie Gładysza Majda sparował na spojenie słupka z poprzeczką i... tarnowanie rozpoczęli wielki odwrot.

Tuż przed przerwą Babiarz, po strzale Pasiuta, zdołał jeszcze uchronić miejscowych od straty gola, ale co się odwlecze... W 58 min — akcja S. Węgrzyn — Leśniak — Pasiut i 3:1, w 67. karny za faul Olesińskiego na Leśniaku i Lizoń łapie kontakt. Na 8 min przed końcem przebieg Pasiuta sfinalizował R. Knurowski i jest po 3. Gdyby w ostatnich sekundach Zych nie wybił z linii przymiarki P. Bodzionego goście wyjechałyby z pełną pulą. (dnie)

UNIA II Tarnów — RADOMYSŁANKA Radomyśl Wielki 5:1 (1:0)

Bramki: Pierzchała 34 i 74 min, Szeliga 58 i 69 min, Witek 67 min — Kardys 75 min. **Sędziował:** M. Wrażen z Gorlic. **Żółte kartki:** T. Kilian, Cholewa. **Widzów:** 200.

UNIA II: Kościelnik 3 — Bibro 3, T. Klich 3, Węc 3 — Witek 4, Świątek 4, M. Palej 4, Szeliga 5, J. Urasiński 2 (78. Pikul) — Turkiewicz 3, Pierzchała 5.

RADOMYSŁANKA: Dawid Polak 1 — Damian Polak 2, Rokita 2, Węgrzyn 3, Miłoś 2 — T. Kilian 1 (46. Z. Gałat 1), Małodziński 2 (59. Baran), Mysiak 3, Cholewa 2 (78. T. Gałat) — Kardys 3, Krzysztofik 2.

Rezerwy Unii, podobnie jak jesienią, rozpoczęły rundę od łania Radomyślanki. W 34 minucie po błędzie Damiana Polaka Witek podciągnął do linii końcowej, dośrodkował, interweniujący Miłoś przymierzył pod poprzeczkę własnej bramki, Dawid Polak uchronił wprawdzie zespół od gola samobójczego, ale stojący w pobliżu Pierzchała nie miał kłopotów z dobitką. w 58 min strzał Szeligi z 18 metrów golkiper przyjezdnych odprowadził wzrokiem do siatki. Dawid Polak miał zresztą jakąś dziwną awersję do przymiarek Szeligi — inaczej bowiem trudno wytłumaczyć fatalną interwencję przy rzucie wolnym z 25 metrów egzekwowanym przez tarnowianina w 69 minucie. Trzecie trafienie dla miejscowych było dziełem duetu Pierzchała — Witek (ten drugi dobił z 2 metrów), ostatnie trójki — Szeliga — Witek — Pierzchała. Gdyby dodać do tego jeszcze trzykrotne obijanie przez miejscowych słupka (58, 65 i 76 min) trudno mieć cień wątpliwości komu wczoraj należały się punkty. Honorowe trafienie dla Radomyślanki uzyskał na kwadrans przed końcem Kardys, dobijając strzał Węgrzyna z rzutu wolnego. (dnie)

WOLANIA Wola Rzędzińska — VICTORIA Witowice Dolne 1:0 (0:0)

Bramka: Jasiak 50 min. **Sędziował:** J. Tatar z Krakowa. **Żółte kartki:** Juszczyk, Cygan, Kubisztal, Hajduk — Włodarz, Dudek, A. Maciaś. **Widzów:** 300.

WOLANIA: Remian 3 — Stach 4, Sroczyński 4, Labok 4, Juszczyk 3 — Brożek 4, Jasiak 4, Cygan 3, Kudrański 3 — Kubisztal 3, Hajduk 4.

VICTORIA: M. Pulit 3 — Włodarz 4, A. Maciaś 4, Musiał 3 (72. Konicki), Olchawa 4 — Dudek 3, D. Maciaś 3, Gołąb 4, Ciastoń 3 — Cepiga 3, Krupa 3.

Po wyrównanej pierwszej odsłonie, w której oba zespoły miały po jednej okazji do zastąpienia przy zapisie rezultatu zera jedynką, druga część rozpoczęła się po myśli miejscowych. Sroczyński z rzutu wolnego uruchomił na skrzydle Jasiaka, ten założył pilnującemu go defensorem siatkę, wpadł w pole karne i z ostrego kąta, strzałem w długi róg wcelował tuż przy słupku.

Victoria już do końca nie stworzyła sytuacji upoważniającej do nadziei na remis, a gospodarze dwukrotnie, za sprawą Juszczyka i Hajduka, mogli podwyższyć rezultat. Na przeszkodzie stawał jednak brak precyzji lub M. Pulit. (dnie)



M.-O. klasa juniorów

XVI kolejka: Wisła Kraków — Raba Dobczyce 6:0 (2:0); Dalin Myślenice — Wawel Kraków 2:1 (1:0); Unia Tarnów — Krakus Nowa Huta 1:2 (1:1); Igloopol Dębica — MKS Dębica 1:2 (0:0); Sandecja Nowy Sącz — Hutnik Kraków 1:3 (1:1); Glinik Gorlice — SMS I Kraków 0:0; Podkarpackie Pustynia Dębica — Wisłoka Dębica 2:1 (1:0).

1. Wisła	16	42	36:11
2. Hutnik	16	39	57:13
3. Unia	16	32	40:20
4. SMS I	16	30	28:21
5. Cracovia	15	28	29:12
6. Wawel	16	22	34:24
7. Krakus	16	22	26:20
8. Podkarpackie	16	20	24:26
9. Wisłoka	15	18	20:34
10. Igloopol	16	17	11:25
11. MKS Dębica	15	15	19:22
12. Sandecja	15	14	17:38
13. Glinik	16	13	16:36
14. Raba	16	10	14:32
15. Dalin	16	10	19:46

Piłkarskie ligi w Europie

Juskowiak łamiący nogę

Ligi angielskie

Wiele szczęścia miał w sobotę Manchester United, który wygrał z Wimbledonem 2:0 (0:0) dopiero w samej końcówce spotkania. Gole: Johnsen 84, Scholes 90. Najwyraźniej „Diabły” nadal są w dołku i ich mistrzostwo nie jest pewne. Tym bardziej, że Arsenal skrzętnie gromadzi punkty. Teraz pokonał Sheffield Wednesday 1:0 (1:0) po trafieniu Bergkamp'a 35. Barnsley uległ Liverpoolowi 2:3 (1:1). Gole: Redfearn 37 i 85 karny – Riedle 44 i 59, McManaman 90. Gospodarze kończyli mecz w ośmiu! Czerwone kartki zobaczyli bo-

Juskowiak. W 44 minucie otrzymał bowiem czerwoną kartkę po faulu na Meissnerze. Ten zaś doznał skomplikowanego złamania nogi (kości strzałkowej) i naderwania kilku więzadeł. Pomocnik z Bielefeld będzie musiał pauzować minimum pół roku. Działacze Arminii byli zdruzgotani, a trener Middendorp powiedział: – Nie chcę oskarżać Juskowiaka, ale doszło do tak ciężkiej kontuzji, że jesteśmy uprost zszokowani!

Sensacyjnie zakończyło się spotkanie Kaiserslautern z Bayerem Leverkusen. Gospodarze przegrali aż 0:3 (0:0). Gole: Beinlich 62, Rink 78,

tym tygodniu. Juventus zmierzył się z Milanem i nie dał mu większych szans zwyciężając 4:1 (2:1). Gole: Del Piero 12 karny i 38, Inzaghi 61 i 83 – Boban 39 karny. Było to 66 ligowe spotkanie tych zespołów w Turynie. Gospodarze odnieśli 29 wygraną wobec 20 remisów i 17 triumfów Milanu. Wszystko wskazuje na to, że „Dostojna Dama” najgorsze ma już za sobą. O wielkim szczęściu może zaś mówić Inter Mediolan, który w nadzwyczaj szczęśliwych okolicznościach pokonał Vicencę 2:1 (0:0). Wszystkie gole zdobyli gospodarze: Simeone 67, Ronaldo 90 karny – Colonnese 81 samobójcza. Niektórzy twierdzą, że karny był darem niebios, albo sędziego... Ostro walczyło Udinese ze stołecznym Lazio, ale ostatecznie przegrało 0:2 (0:1). Gole: Mancini 33, Fuser 57. Rzymianie po ubiegłotygodniowej wpadce z Piacenzą (tylko 0:0 na Stadio Olimpico) tym razem powetowali sobie tamte straty.

W pozostałych meczach: Brescia – Bari 1:1, Fiorentina – Napoli 4:0, Lecce – Atalanta 1:1, Piacenza – Empoli (wynik jutro), Roma – Parma 2:2, Sampdoria – Bologna 2:3. W tabeli prowadzi Juventus (27 meczów – 57 pkt) przed Interem (27 – 56) i Lazio (27 – 55).

Primera Division

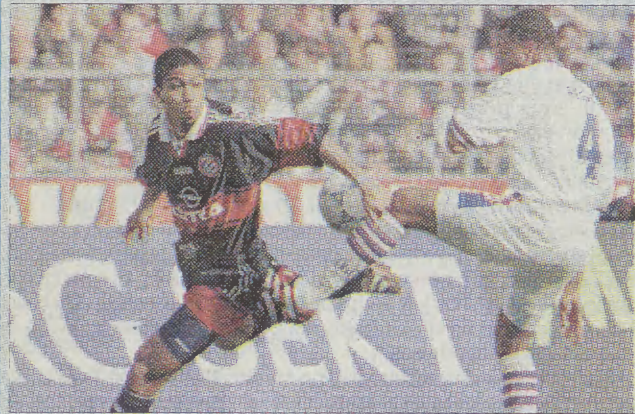
Stołeczny Real chyba ostatecznie pożegnał się z mistrzowskim tytułem. Zremisował bowiem na wyjeździe z Valladolid 1:1 (1:0). Prowadzenie dla „królewskich” zdobył Suker w 34 min (przywrócony do łask...), wyrównał zaś Peter Nec w 87 min. Mecz obserwowało 27 tysięcy kibiców. Ogromne emocje towarzyszyły z kolei spotkaniu Atletico Madryt z Sociedad. Ostatecznie strony pogodziły remis 2:2 (1:0). Gole: Vizcaino 42, Lardin 58 – Aldeondo 60, Adepoju 74. Ponad 35 tysięcy widzów obserwowało klasyczną wymianę ciosów, ale ostatecznie nie było zbyt niosące. W trzecim sobotnim spotkaniu (te europejskie puchary...) Betis przerwał dobrą passę Valencii, wygrywając 1:0 (0:0) po голу Alvareza w 79 min.

W pozostałych meczach: Athletic Bilbao – Santander 4:3, Celta – Barcelona 3:1, Compostela – Salamanca 2:0, Espanyol – Deportivo 2:0, Merida – Tenerife 1:1, Oviedo – Mallorca 0:1, Saragossa – Sporting Gijon 0:0. W tabeli prowadzi Barcelona (30 meczów – 61 pkt) przed Realem (31 – 55) i Sociedad (31 – 51).

Wojciech BATKO



Inter – Vicenza: na pierwszym planie Ronaldo



Bayern – Karlsruhe: w akcji Elber (z lewej) i Regis

wiem Bernard, Morgan i Sheridan.

W pozostałych meczach: Bolton – Leicester 2:0, Coventry – Derby 1:0, Crystal Palace – Tottenham 1:3, Everton – Aston Villa 1:4, Southampton – Newcastle 2:1. Przełożono mecz Chelsea – Blackburn ze względu na wczorajszy finał Pucharu Ligi Chelsea – Middlesbrough; wynik tego meczu podamy jutro. W tabeli prowadzi Manchester United (32 mecze – 63 pkt) przed Arsenalem (29 – 57) i Liverpoolem (31 – 54).

W meczach pierwszej ligi, objętych zakładami totalizatora: Birmingham – West Bromwich 1:0, Bradford – Manchester City 2:1, Charlton – Nottingham 4:2, Oxford – Norwich 2:0. Wczoraj mecz Wolverhampton – Portsmouth, wynik podamy jutro.

Bundesliga

Głośno było o naszych piłkarzach w czasie tej kolejki niemieckiej ekstraklasy piłkarskiej. Z różnych jednak powodów... Hamburger pokonał Werder Brema 2:1 (0:1). Gole: Dembiński 77, Yeboah 90 – Bode 25. Po meczu ze wzruszenia popłakał się opiekun gospodarzy Pagelsdorf... Dembiński wszedł na boisko w 46 minucie zmieniając Molatę. Zagrał też, od 73 minuty (wszedł za Boegera) Wojtala. I właśnie on podał „Dembinie” piłkę, z której wyrównał on stan meczu! Skończyła się więc czarna seria HSV. Dembiński czekał na bundesligowego gola 1039 minut, Yeboah zaś 1165 minut. Kibice gospodarzy dopominali się też, aby nie odchodził szef klubu, słynny Uwe Seeler.

Borussia Moenchengladbach zremisowała z Arminią 0:0, a negatywnym bohaterem tego meczu okazał się

Kirsten 89. Po meczu opiekun gospodarzy stwierdził, że każdemu może się zdarzyć wypadek przy pracy oraz, że jest przekonany, że mistrzostwo wywalczą jego podopieczni. Szansy zbliżenia się do lidera nie wykorzystał Bayern Monachium, który szczęśliwie zremisował ze słabutkim Karlsruhe 1:1 (0:1). Gole: Elber 76 – Regis 45. Po raz kolejny tej wiosny gospodarze zostali wygwizdani. W ekipie milionerów od dawna nie dzieje się zbyt dobrze...

W pozostałych meczach: Hertha – Stuttgart 3:0, Borussia Dortmund – Duisburg 3:0, Schalke – Hansa 0:0, Wolfsburg – TSV Monachium 1:0 (cały mecz Krygera w barwach gospodarzy, którzy wygrali po raz pierwszy w tym roku). Wczoraj mecz Koeln – Bochum, wynik podamy jutro. W tabeli prowadzi Kaiserslautern (27 meczów – 57 pkt) przed Bayernem (28 – 52) i Bayerem (27 – 49).

Serie „A”

Najciekawsze mecze 27. kolejki włoskiej ekstraklasy rozegrano już w sobotę. Ze względu na występy drużyn z Półwyspu Apenińskiego w europejskich pucharach, w

II liga piłkarek ręcznych

Studentki ograne przez uczennice

GOŚCIBIA Sułkowice – AZS AWF Katowice 27:24 (15:13)

Bramki dla sułkowiczank: Bielecka 8 (na zdjęciu), Piątkowska 5, Profic 4, Pochopień i Goryl po 3, Moskal i Gola po 2. Bramki dla AZS: Sojka 7, Bieniek 6, Konopka 5, Nowacka 4 i Juskowska 2.

Studentki z Katowic przyjechały do Sułkowic po pewne punkty, tymczasem miejscowe uczennice sprawiły im przykrą niespodziankę. Gościbia wygrała mimo niechęci sędziów, którzy seryjnie gwizdali przeciwko zespołowi gospożym rzuty karne. Sułkowiczanki w całym meczu pozwoliły rywalkom tylko dwukrotnie doprowadzić do remisu – 39 min. 18:18, chwilę później 19:19 – ale ani razu nie pozwoliły AZS wyjść na prowadzenie. W pierwszej części gry aż do 22 min. ich przewa-



ga wynosiła zwykle cztery bramki. Dobrze w tym czasie

bronila Flejtuch, pięć bramek w pierwszej połowie rzuciła rekonwalescentka Bielecka. Dopiero tuż przed przerwą chwile dekoncentracji pozwoliły katowiczankom zbliżyć się na dwie bramki.

W drugiej połowie Gościbia prowadziła 17:13, potem pozwoliła się dogonić akademickom na 18:18 (AZS odrobił straty wykorzystując karne). Od stanu 19:19 Gościbia znów grała pewnie w obronie i skutecznie kontratakowała wychodząc na prowadzenie 27:23. Wprawdzie ostatnią bramkę meczu rzuciły katowiczanki, ale trzybramkowa ich porażka stała się faktem. (k)

AZS AWF Kraków – OTMĘT Krapkowice 25:21 (13:8)

Bramki dla akademik: Gołąb 9, Bąk i Bilińska po 4, Majer, Rutkowska i Saczka po 2, Kluczna i Ziółkowska po 1. Najwięcej bramek dla Otmętu: Wieczorek 9, Student 5.

W całym meczu akademicki przegrywały tylko raz – 0:1. Potem dzięki świetnie broniącej Palusińskiej prowadzenie miejscowych ciągle wzrastało, na przerwę AZS schodził z przewagą pięciu bramek. Ale początek drugiej połowy nie był już tak udany. Cztery bramki z rzędu rzuciła najlepsza strzeżczyni Otmętu Wieczorek i było już tylko 13:12 dla miejscowych. Czując się zagrożone akademicz-

ki zagrały agresywniej. Wykorzystując fakt, iż Wieczorek dostała karę 2 min po bramce Gołąb i dwóch udanych kontrach Bąk przewaga miejscowych wzrosła do czterech bramek. W 45 min znów moment niepewności – tylko 17:15 – ale po chwili przewaga czterobramkowa 19:15. AZS dość pewnie wygrywa mecz 25:21. (j)

Jelfa Jelenia Góra – Łysogóry Kielce 33:21, Unia Knurów

– Ruch Zdzeszowice 24:25, AZS Wrocław – Dora Dzierżonów 19:18. Mecz zaległy: AZS Wrocław – Łysogóry Kielce 33:21, Jelfa – Kolporter 30:14.

1. Jelfa	17 33 533-328
2. AZS Wrocław	17 27 583-364
3. AZS Katowice	17 25 472-379
4. Otmęt	17 23 465-397
5. AZS Kraków	17 19 452-457
6. Kolporter	17 17 448-439
7. Dora	17 17 433-453
8. Łysogóry	17 14 419-419
9. Beskid	17 13 415-456
10. Gościbia	17 12 366-441
11. Unia	17 4 391-519
12. Ruch	17 2 368-562

II liga piłkarzy ręcznych

I po strachu

HUTNIK Kraków – MKS Końskie 33:25 (17:11)

Bramki dla Hutnika: Grzejszczak 9, Balicki 8, Poznański 6, Wawrzyniak 4, Barski i Wróbel po 2, Korus i Wojs po 1. Najwięcej bramek dla Końskich: Przybylski 9, Cieślak 6, Tłuczyński 4.

W pierwszej rundzie Hutnik przegrał w Końskich i nie da się ukryć, podopieczni Zbigniewa Podolskiego obawiali się sobotniego spotkania. Szybko okazało się, że niepotrzebnie. Wyrównana walka trwała tylko do 18 min, kiedy to był remis 7:7. Po bramkach Grzejszczaka, Poznańskiego i

Barskiego w 21 min było już 10:7. Na kolejne trzy bramki gospodarzy zespół Końskich odpowiedział tylko jedną bramką i w 24 min było 13:8. Świetnie bronił przez cały mecz Szmaj (wystąpił w bramce, mimo że był chory), a najlepszym tego dowodem jest to, że po przerwie przez

10 min. goście nie potrafili rzucić ani jednej bramki.

Hutnik dobrze grał w obronie, zdobywał bramki z kontrą i w 37 min ich przewaga wyniosła aż dziesięć bramek – było 21:11. Krakowianie grając nawet w pięciu przeciwko siedmiu potrafili zdobyć bramkę. W 49 min było 26:18, ta ośmiobramkowa przewaga utrzymała się już do końca meczu, który zakończył się wynikiem 33:25 dla Hutnika. (Ja)

MTS Fablok Chrzanów – MKS Pałac Młodzieży Tarnów 29:22 (14:14)

Bramki dla MKS PM: Wojdyło 7, Wielgus 4, Śmieszek 4, Michoń 3, Kowalczyk 2, Brach 1, Ogonowski 1. Najwięcej dla MTS: Mirek 8 i Kobzar 6.

Pierwsze dwie bramki w tym spotkaniu zdobyli gospodarze. Ale już w 7 min po bramkach Marcina Śmieszka 3:2 prowadzili tarnowianie. W 10 min na tablicy widniał rezultat remisowy 4:4 i wtedy nastąpił pierwszy przestój drużyny z Tarnowa. Po 22 min gry miejscowi prowadzili 13:7. Zespół MKS PM podał się jednak do walki. Tarnowianie zdobyli pod rząd sześć bramek, goście jedną i pierwsza połowa zakończyła się remisem. Pierwsze 10 min drugiej odsłony to także wyrównana gra. Po 40 min MTS prowadził różnicą jednej

bramki. W ciągu następnych trzech gospodarze trzykrotnie trafili do bramki „Pałacu” i objeli pewne prowadzenie 20:16. Nie popełnili już błędów z pierwszej połowy i utrzymali korzystny dla siebie rezultat do końca spotkania.

– Moi zawodnicy – powiedział trener „Pałacu” Jan Kozioł – grali w tym meczu bardzo nierówno. Oprócz znakomych momentów mieli też wspomniane przestoje. W drugiej części gry zawiodła w moim zespole przede wszystkim skuteczność. Wypracowanych sytuacji nie potrafili-

śmy zamienić na bramki. Główną przeszkodą był świetnie dysponowany bramkarz MTS rutynowany Malczewski. (kier)

Orlik Brzeg – GKS Grodków 20:27, Sośnica Gliwice – AZS Biała Podlaska 23:33, mecz Grunwald Ruda Śląska – Gwardia Opole został przełożony.

1. AZS B.P.	17 27 524-405
2. Hutnik	17 27 507-391
3. Unia	17 24 516-453
4. Olimpia	17 23 507-436
5. Końskie	17 20 486-437
6. Chrzanów	17 19 413-398
7. Gwardia	16 17 432-420
8. Grunwald	16 16 411-399
9. Grodków	17 13 394-481
10. Sośnica	17 10 398-491
11. PM	17 4 411-524
12. Orlik	17 2 351-525

Tenis stołowy

Ekstraklasa tenisa stołowego mężczyzn

Pograżyli „górników”

Realbud PODGÓRZE Kraków – GÓRNIK Pszów 7:3

Punkty dla Podgórza: Kaczmarek 2,5, Pierewierzew 2,5, Gretschel 1, Zieliński 1; dla Górnika – Frankowski 2, Pietryszyn i Rzeszutko po 0,5.

Niespełna rok temu oba zespoły awansowały do ekstraklasy, przy czym Górnik uczynił to z pierwszej pozycji. W przerwie letniej krakowianie pozyskali Krzysztofa Kaczmarka, co na tyle podniosło ich sportowy poziom, że nie muszą się martwić o utrzymanie w ekstraklasie. Natomiast Górnik od soboty chyba już definitywnie musi pogodzić się z myślą o degradacji. Po porażce w Krakowie pszowianie mają zaledwie 3 zdobyte punkty, a do zakończenia ligi pozostały już tylko trzy kolejki.

Na pierwszym stole Kaczmarek i Pierewierzew w grach singlowych zdobyli komplet punktów, bez straty choćby seta. W deblu też wygrali, tyle że rywale „urwali” im seta. Na stole drugim po ładnej grze Zieliński wygrał 2:1 z Rzeszutko i był to jego trzeci punkt zdobyty w eks-

traklasie. Z tym zawodnikiem Górnika poradził sobie również Gretschel, który ciekawą partię stoczył z Frankowskim ulegając mu 1:2.

Teraz w lidze nastąpi przerwa aż do 9 maja. W tym czasie będą rozgrywane mecze Pucharu Polski, a reprezentacja jedzie na ME. (Ja)

Pozostałe wyniki: Piaseczno – AZS AWF Gdańsk 7:3, San Poznań – Warrior Morliny Ostróda 2:8, AZS Gliwice – Nordis Zielona Góra 6:4, FARM Frites Pogoń Lębork – KS Baildon Katowice 10:0.

1. Piaseczno	15	30	117:33
2. Warrior	15	28	119:31
3. FARM	15	24	113:37
4. San	15	2	90:60
5. AZS Gdańsk	15	14	76:74
6. Podgórze	15	14	77:73
7. Nordis	15	9	57:93
8. AZS Gliwice	15	7	48:102
9. Górnik	15	3	44:106
10. Baildon	15	0	9:141

Ekstraklasa tenisa stołowego kobiet

Myślami przy środzie

JKTS Jastrzębie – WANDA Kraków 2:4

Punkty dla JKTS: Książka i Paluch po 1; punkty dla Wandy: Kursakowa 2,5, Szatko-Nowak 1,5.

W zespole gospodarzy zabrakło Rumunki Jakob i jastrzębianki z góry założyły, że meczu wygrać nie mogą. Grały więc ładnie dla oka, ale bez zaciętości niezbędnej do zdobywania punktów. Z czasem temu radosnemu tenisowi poddały się i krakowianki, stąd pewnie niespodziewana porażka grającej trenerki Jolanty Szatko-Nowak z Paluch. Drugi punkt ze strony krakowskiej straciła Rączka, przegrywając z Książką. Na chwile dekoncentracji nie pozwoliła sobie tylko Kursakowa zdobywając komplet punktów.

Ale zawodniczki Wandy już podczas meczu z JKTS myślami były przy środzie i przy meczu z akademickami w Częstochowie. Od tego spotkania zależeć będą losy medali w tegorocznych mistrzostwach, kto wie może nawet krążka srebrnego. Na razie Wanda jest w tabeli druga i ma tyle samo punktów co Zagrodniki, ale lepszy bilans spotkań bezpośrednich z łodziankami. Czwar-ty w tabeli AZS Częstochowa ma tych punktów o cztery mniej.

(j)

BRONOWIANKA – STAL Zawadzkie 4:3

Punkty dla Bronowianki: Violetta Matus 1,5, Margarita Piesocka 1,5, Anna Diawol 1, dla Stali: Joanna Wolińska 2, Joanna Jerominek 1.

Tak koszmarnej formy jaką zademonstrowały najlepsze zawodniczki Bronowianki Matus i Piesocka na przeszerzeni występów w ekstraklasie kibice jeszcze nie widzieli. Skazane na wysoką porażkę „stalówki” walczyły i były o krok od sensacyjnego zwycięstwa. Zaimponowała zwłaszcza Wolińska, która w trzech setach pokonała zarówno Matus i Piesocką. W pozostałych pojedynkach Piesocka pokonała 2:1 (-13, 12, 21) Jerominek, Diawol sprawiła miłą niespodziankę i pokonała Milenę Feliks 2:0 (14, 11), ale kolejny mecz przegra-

ła 0:2 (-12, -15) z doświadczoną Jerominek. Debel Matus, Piesocka był lepszy od pary Jerominek, Wolińska 2:0 (17, 13). Przy stanie 3:3 Matus pokonała młodszą Feliks, ale tylko 2:1 (-20, 15, 15)

(ab)

Pozostałe wyniki: Telwolt Tarnobrzeg – Burza Wrocław 4:0, Iskra Prembud Konin – Cyfral Zagrodniki I Łódź 2:4, AZS WSP Huta Częstochowa – LMKS Sokół Szczyrk 4:0.

1. Telwolt	14	28	56:3
2. Wanda	14	24	50:28
3. Zagrodniki I	14	24	51:20
4. AZS Częst.	14	20	46:25
5. Bronowianka	14	12	39:38
6. Iskra	14	10	38:42
7. JKTS	14	8	24:46
8. Burza	14	8	24:49
9. Stal	14	6	24:46
10. Sokół	14	0	1:56

II liga siatkarzy

Kanonada „piwoszy”

OKOCIMSKI Brzesko – KARPATY

Krosno 3:0 (10, 13, 2), 3:1 (-12, 7, 0, 11)

OKOCIMSKI: Buraczyński, Martyniuk, Mickiewicz, Leniek, Nowakowski, Pawłowski – Ignacok, Rompała.

Okocimski był faworytem dwumeczu z Karpatami i bez większych problemów wygrał oba spotkania. W sobotę tylko w pierwszych dwóch setach krośnianie stawiali jaki taki opór. W pierwszym secie Okocimski miał aż 8 piłek setowych. Ostatni trzeci set był już bez historii i gospodarze pewnie go wygrali.

W niedzielę niespodziewanie Karpaty wygrały pierwszego seta do 12. W drugim zawodnicy z Brzeska zagraли już bardziej skoncentrowani i wygrali do 7. Załamani takim obrotem sprawy goście nie zdobyli w trzecim secie nawet punktu. Niespodziewanie natomiast stawiali opór w secie czwartym, w którym mieli nawet przewagę. Od stanu 11:11 inicjatywę przejęli jednak brzeszczanie i pewnie wygrali całe spotkanie 3:1. (bk)

Bez historii

WAWEL Kraków – BURZA Wrocław

3:0 (2, 7, 10), 3:0 (9, 8, 4)

WAWEL: Opach, Żuchowski, Gomółka, Jasek, Kowalski, Stano – Gruszka, Rachelski.

Oba spotkania były bez historii. Wawel potraktował je dość ulgowo, ale i tak wygrał ze zdegradowaną Burzą dwa razy po 3:0. W sobotę pierwszy set do 2. Burza nie podjęła praktycznie walki. W drugim secie udało się gościom zdobyć już 7 punktów. Najlepiej zaprezentowali się wrocławianie w trzeciej partii, kiedy to wywalczyli 10 punktów.

Mecz niedzielny był nieco bardziej wyrównany. W pierwszym secie Wawel wygrał do 9, w drugim do 8. Trzeci rozegrany bardzo szybko przyniósł wojskowemu zwycięstwo do 4. (kb)

W pozostałych spotkaniach: SMS Rzeszów – BE-SKID Andrychów 1:3, 3:2, RAKÓW Częstochowa – LECHIA Tomaszów 3:0, 3:0, IKAR Legnica – AZS OLEK-INTRA Katowice 1:3, 1:3. Pauzował: GRODZIEC Będzin.

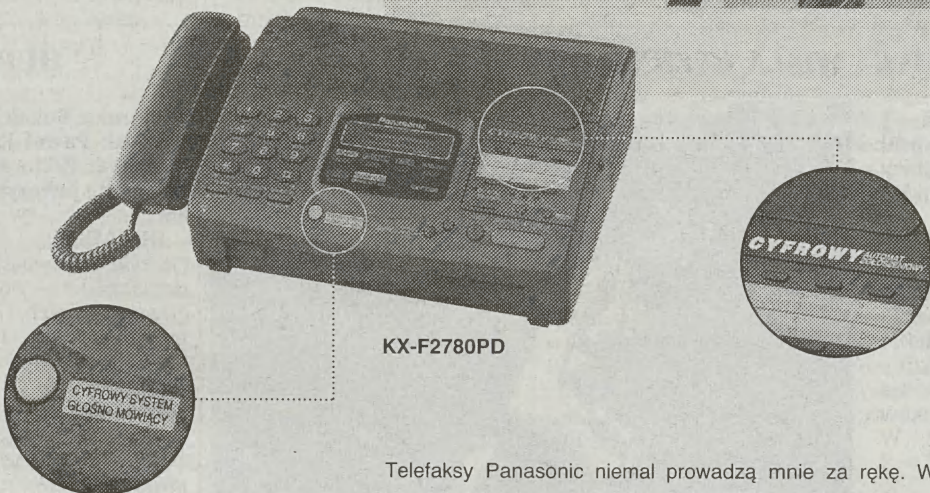
1. Raków	40	77	113:31
2. Okocimski	40	72	109:43
3. Beskid	40	67	93:62
4. Wawel	40	66	93:56
5. Karpaty	40	63	84:64
6. AZS Olek-Intra	40	62	83:64
7. Grodziec	40	58	76:78
8. Ikar	40	55	59:92
9. SMS	40	51	54:98
10. Burza	40	47	34:106
11. Lechia	40	42	13:116
II ligę opuszczają: Lechia, Burza i Ikar.			

Telefaksy Panasonic

...znają polski

Nareszcie telefaks, który komunikuje się ze mną w języku polskim.

To rozumiem!



Telefaksy Panasonic niemal prowadzą mnie za rękę. Wszystkie komunikaty na wyświetlaczu oraz raporty drukowane są po polsku, a modele KX-F2780PD oraz KX-F1015PD posiadają także funkcję pomocy głosowej w języku polskim.



KX-F1015PD
Telefaks na papier zwykły, z cyfrowym automatem zgłoszeniowym, pamięcią na dokumenty i cyfrowym systemem głośno mówiącym.

UF-S10
Telefaks z pamięcią na dokumenty i cyfrowym automatem zgłoszeniowym. Dostępny w białym i czarnym kolorze.

KX-F2680PD
Telefaks z cyfrowym automatem zgłoszeniowym i cyfrowym systemem głośno mówiącym.

UF-S2
Supertelefon z cyfrowym automatem zgłoszeniowym, faksem, funkcją kopiarki i budzikiem.

Panasonic

Panasonic Polska Sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 65/79, 00-697 Warszawa.
www.panasonic.com.pl

Zdecydowała siła spokoju

WĘGRZCANKA – PODGÓRZE 1:1 (0:0)

Bramki: Koziołek 81 — Wcisło 55. **Sędziował:** G. Dubiel. **Żółte kartki:** Twardosz, Wilkosz. **Widzów:** 800.

WĘGRZCANKA: Janikowski — Gastol, Duszyk, Suchcik — Małota (74 Krzyżak), Fima, Dziedzic, Sadko, Piwowarczyk — Koziołek, Zgud (56 Jalocho).

PODGÓRZE: Ślusarek — Karczewski, Bierówka, W. Pszyk, Twardosz — Stachura (62 Motyka), Krok, Wilkosz (82 Trojnar), Kosmacz (32 Guzik) — Chróściel, Weisło.

Niewiele brakowało by goście wywieźli komplet punktów ze stadionu Węgrzcanki. Zawodnicy Podgórza spokojnie realizowali założenia przedmeczowe (ważna gra w defensywie i szybkie kontry), podczas gdy drużynę Węgrzcanki „zjadły nerwy”. Gospodarze tak bardzo chcieli to spotkanie wygrać, że nie potrafili wykorzystać najbardziej dogodnych okazji do zdobycia bramki, w tym rzutu karnego.

W 13 min strzał Fimy odbił Ślusarek, a dobitka Dziedzica trafiła w nogi obrońców. Następna dobrą okazję zmarnował Koziołek, a po chwili główka Dziedzica poszybowała nad poprzeczką bramki Podgórza. Goście nie zamierzali się tylko bronić. W 22 min uderzenie Weisły odbił



Marek Koziołek po raz kolejny zdobył bramkę decydującą o losach meczu

Janikowski, a Chróściel nie trafił do pustej bramki. Napastnik Podgórza w 35 min pięknie uderzył z 16 m, ale piłka poszybowała tuż nad poprzeczką bramki Janikowskiego.

Tuż po wznowieniu gry w drugiej połowie, sędzia podyktował rzut karny za faul na Koziołku. Kajetan Zgud chciał efektywnie umieścić piłkę pod poprzeczką, jednak strzelił nad bramką Ślusarka. O tym, że takie sytuacje lubią się mścić go-

spodarze przekonali się po 10 minutach. Szybki atak Podgórza, a Weisło mimo asysty Gastola posłał piłkę celnie w długi róg bramki Węgrzcanki. Od tego momentu gospodarze niemal nie schodzili z połowy gości. Raz po raz na polu karnym Podgórza dochodziło do groźnych sytuacji. Na bramkę Ślusarka strzelali: Koziołek, Fima, Małota i Jalocho, ale ich uderzenia albo były niecelne, albo Ślusarek był na posterunku. W 81 min doszło do potwornego za-

mieszania na polu karnym Podgórza. Piłkę po strzale Sadki wybił z bramki Pszyk, a dobitkę Koziołka obronił Ślusarek. Po chwili bramkarz Podgórza wybił na róg piłkę po strzale tym razem Fimy. Zawodnik Węgrzcanki egzekwował rzut rożny. Najwyżej wyskoczył Koziołek i wyrównał stan meczu. Gospodarze jeszcze w samej końcówce atakowali, ale obrońcy gości nie popełnili już żadnego błędu.

Paweł GUGA

Pokerowa zagrywka

GOŚCIBIA Sułkowice — NADWIŚLAN 0:0

Sędziował: B. Bigos. **Żółte kartki:** Rosiek, Misiewicz, Rechemtiuk, Duszyk. **Widzów:** 40

GOŚCIBIA: M. Szuba — Stokłosa, Żurek, Socha — Piechota, R. Latoń, Łabędź (25 Twardosz), Bochenek, A. Latoń — Rączka, Jankowicz.

NADWIŚLAN: Mucha (89 Przekłasa) — Król (46 Duszyk), Rudyk, Rechemtiuk — Rosiek (62 Nojek), S. Żak (73 Borkowski), Brussman, Kaczmarczyk, Dzikartar — Kolański, Misiewicz

Gdy do końca meczu zostało niewiele ponad 60 sekund, szarżę Rączki w polu karnym przerwał wślizgiem jeden z obrońców krakowskich. Sędzia dopatrzył się faulu i podyktował rzut karny. Gospodarze stanęli przed ogromną

szansą zdobycia zwycięskiego gola. Wtedy trener Nadwiślanu (p. Siekliński) zdecydował się na pokerową zagrywkę, wprowadził do bramki rezerwowego golkipera. Nie rozgrany Przekłasa stanął oko w oko z najaktywniejszym w szeregach miejscowych Piechotą. Wyczul jego intencje i na raty (piłka wypadła mu z rąk) obronił niezbyt trudny strzał. Była to jego jedyna interwencja w meczu, interwencja która uratowała punkt dla Nadwiślanu.

Przez całe spotkanie optycznie przewagę posiadali piłkarze Gościbi. Jednak ich akcje skutecznie rozbijali

obrońcy gości. W 6 min. atak Ręczki powstrzymał Rudyk, a w 22 uderzenie Piechoty na rzut rożny sparował Mucha. Ataki sułkowiczanie były mało składne i często przypadkowe. Mimo wielu prób gospodarze nie potrafili rozmontować skomasowanej obrony Nadwiślanu. Krakowianie tylko raz mieli okazję do zdobycia gola, kiedy Misiewicz w dogodnej sytuacji trafił wprost w bramkarza. Podopieczni trenera Sieklińskiego swoją postawą udowodnili, że po licznych wzmocnieniach których dokonali w przerwie zimowej przestaną być tylko dostarczycielem punktów i niejednemu faworytowi pomieszą szyki.

(MANDM)



(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

1. Węgrzcanka	16	34	38:16
2. Proszow.	16	33	38:17
3. Podgórze	16	33	27:10
4. Wiślan	16	30	32:17
5. Orzeł	16	29	24:14
6. Niedźwiedź	16	26	35:27
7. Gdovia	16	25	26:25
8. Borek	16	23	32:26
9. Gościbia	16	23	20:18
10. Bronow.	16	19	22:30
11. Cracovia II	16	18	21:34
12. Garbarnia II	16	17	17:27
13. Raba	16	16	22:39
14. Nadwiśl.	16	15	15:24
15. Skalan	16	12	20:29
16. Nadwiślan	16	4	9:47

GDOVIA — NADWIŚLANKA
Nowe Brzesko 2:0 (1:0)

Bramki: Wróbel 38, Kowacz 60. **Sędziował:** R. Skrzężyna. **Żółte kartki:** Gabrys — Stolarski, Baryła. **Widzów:** 300.

GDOVIA: Bury — Bylica, Dutkowski, Gabrys — Małek (87 Piwowarczyk), Pieprzyc, Knapik, Kozik — Kowacz, Stasiak (83 Kurnik), Wróbel.

NADWIŚLANKA: Wielbłąd — Podstawa, Sender, Oraczewski, Pisarski — Frączkiewicz (57 Ciepielowski), Micuda (63 Wojdyga), Kręcisz (70 Erazmus), Baryła — Stolarski, Grabowski.

Transfery dokonane przez gospodarzy okazały się strzałem w dziesiątkę. W 38 minucie Wróbel z 6 metrów pokonał bramkarza z Nowego Brzeska. Od tego momentu przewagę uzyskali goście, ale tym razem w głównej roli wystąpił Bury w bramce, który w ostatnich minutach obronił rzut karny. W 60 minucie po jednej z nielicznych kontr Gdovii, Kowacz ładnym uderzeniem spoza szesnastki ustalił wynik meczu.

(pg)

GARBARNIA II — RABA Dobczyce 1:0 (0:0)

Bramka: 71 Lizak. **Sędziował:** S. Sobór. **Żółte kartki:** Mazela, Reinold. **Widzów:** 100.

GARBARNIA II: Nita (46 Dębosz) — Niewitała, Świstak, Gadek — Górecki, Lizak, Madejski, Reinold, Kluska (65 Woźniak) — Mazela, Czerwec (76 Sucharz).

RABA: Soboń — Nowak, Wyroba, Hałatek, Horabik — Kaletka, Ładyga (71 Michura), Czyż, Piwowarczyk (58 Dominik) — Czajczyk, Krawczyk.

W pierwszej połowie meczu z boiska wiało nudą, a emocji było jak na lekarstwo. Gra toczyła się głównie w środku pola, rzadko przenosząc się pod którąś z bramek. Gdy już jedna z drużyn zdołała przebić się pod pole karne przeciwnika brakowało wykończenia i zimnej krwi. Jeśli któryś z zawodników zdecydował się na uderzenie z dystansu czynił to z reguły niecelnie.

Jedyną groźną akcją w tej części spotkania przeprowadził Reinold, po jego strzale bramkarz Raby z trudem przeniósł piłkę nad poprzeczkę. Po zmianie stron gra się trochę ożywiła. Coraz częściej dochodziło do spięć podbramkowych. Początkowo przeważała Raba czego dowodem były dwie groźne akcje, nie wykorzystane jednak przez Krawczyka i Ładygę. W 71 min rozstrzygnęły się losy meczu. Gospodarze wykonywali rzut wolny z odległości 17 metrów. Dokładnie przymierzył Lizak i Garbarnia objęła prowadzenie, którego nie oddała do końca.

(MANDM)

ORZEŁ Piaski Wielkie — CRACOVIA Kraków 6:0 (3:0)

Bramki: Ciesielski 14, Tyrański 31, Ząbczyński 36, Łabuś 66, Kozień 88, Łazarczyk 89. **Sędziował:** M. Suder. **Żółte kartki:** Rusocki, Szostak, Kościelniak. **Widzów:** 150

ORZEŁ: Korta (70 Wiśniewski) — Bańbuła, Turbasa, Tyrański, Ciesielski — Tomana (70 Kozień), Łazarczyk, Kostrz, Szostak (76 Filo), Łabuś, Ząbczyński (65 Bogusz).

CRACOVIA: Trzepałka — Kopyś, Bednarz, Przytuła, Kościelniak — Krawczyk, Sosiński, Sądzik, Zegarek — Rusocki, Dziezic.

Początek nie wskazywał na możliwość tak wysokiej porażki. Gospodarze sukcesywnie jednak osiągalni przewagę i to nie tylko w zdobytych bramkach. W 31 min. nie pilnowany Łabuś oddaje ładny strzał głową ze środka pola karnego zmuszając Trzepałkę do interwencji, zaś chwilę później z rzutu rożnego pięknie strzela głową Tyrański. Po stracie drugiej bramki wyciekły z Cracovii resztki inicjatywy. Trzecią bramkę zdobył Ząbczyński, którego ponownie nie obstawiono na polu karnym.

Druga połowa należała niemal wyłącznie do Orła, poza jedną szybką kontrą Zegarka w 62 min, która zmusiła Kortę do interwencji. Dalej to spotkanie jednej drużyny.

Piotr GNATEK

PROSZOWIANKA — BOREK 2:2 (1:1).

Bramki: Duniec 31, Skalski 50 — Pachota 20, Bała 71. **Sędziował:** A. Hawryszko. **Żółte kartki:** Dusza, Bojko, Skalski — Bartosz, Bała. **Widzów:** 600.

PROSZOWIANKA: Łaciak — Jaskólski, Janusz, Nowak, Dusza — Świeca (46 Zięba), Skalski, Duniec, Kusia (78 Kempisty) — Michniak, Kusek.

BOREK: Popczyński — Pachota (85 Pawlik), Łazarczyk, A. Waśniowski, Kuźma — Salach, Bartosz, Wańczura, Bała — Pachacz, Mamezur.

Już na początku spotkania miejscowi kibice byli zaskoczeni jego przebiegiem. W 11 min Bała znalazł się sam 3 metry przed pustą bramką, ale przestrzelił. Ta sytuacja jednak nie wpłynęła dopingująco na gospodarzy, którzy wzięli się do pracy dopiero po 20 minutach. Ale już przy stanie 0:1. Pachota pięknie uderzył z rzutu wolnego, i Łaciak nawet nie próbował interweniować.

Ataki Proszowianki w końcu przyniosły powodzenie. Wyrównał jeszcze w pierwszej połowie Duniec z rzutu karnego, a tuż po przerwie strzał głową Skalskiego przyniósł gospodarzom prowadzenie. Kiedy wydawało się, że jednak wicelider zdobędzie komplet punktów, błąd defensywy Proszowic w 71 minucie wykorzystał Bała. Gospodarze chociaż jeszcze w ostatnich minutach stworzyli kilka dogodnych sytuacji (Michniak, Skalski i Kusek), to jednak musieli zadowolić się remisem.

(pg)

NIEDŹWIEDŹ — SKALANKA 4:1 (2:1)

Bramki: Greger 10 i 35, Pobrotyn 75, W. Gruchała 87 — Ślaziak 23. **Sędziował:** M. Bołos. **Żółte kartki:** Szostak, Jaśkowski. **Widzów:** 400.

NIEDŹWIEDŹ: Marcinkowski — Sasnał, Pobrotyn, Bukalski, Ślaziak — Żuchowski, Luty, Jaśkowski (70 Fitał) — W. Gruchała, Szostak (65 Suldecki), Greger (55 Sowula).

SKALANKA: Z. Katarzyński — Lorek, Grzebinoga, Madejski, Olesiak (46 A. Katarzyński) — Ślaziak, Morawski, Boro, (70 Korpala), Kozielek — Knapik, Jakubowski.

Końcowy wynik może dowodzić, że wygrana gospodarzom przyszła bez trudu. Tymczasem przez całą pierwszą połowę, goście prowadzili wyrównaną walkę z gospodarzami, i gdyby nie dwa efektywne bramki strzelone przez Gregera to zawodnicy Niedźwiedzia, nie wychodzili by spokojnie na drugie 45 minut. Tym bardziej, że zawodnicy Skalanek zmarnowali szereg dogodnych sytuacji podbramkowych. Przelomowego gola zdobył w 75 minucie Pobrotyn w zamieszaniu podbramkowym. W tym momencie ambitni goście przestali wierzyć w możliwość wywalczenia punktu, i końcówka już zdecydowanie należała do gospodarzy.

(pg)

Snajperzy

- 14 — Maniecki (Raba)
- 13 — Fima (Węgrzcanka), Mamezur (Borek)
- 12 — Koziołek (Węgrzcanka)
- 11 — K. Kozik (Gdovia), Duniec (Proszowice)
- 10 — Kmak (Wiślan)
- 9 — Michniak (Proszowianka), Wcisło (Podgórze), Greger (Niedźwiedź)
- 8 — Bała (Borek)
- 7 — Platek (Gdovia), Raczynski (Bronowianka), W. Gruchała (Niedźwiedź)
- 6 — Rynduch (Podgórze), Świeca (Proszowianka)
- 5 — Boroń (Skalan), A. Katarzyński (Skalan), Koroza (Nadwiślan), Scibor (Garbarnia II), Łabuś (Orzeł), Pobrotyn (Niedźwiedź).
- 4 — Jalocho (Węgrzcanka), Kusek (Proszowianka), A. Latoń (Gościbia), R. Molik (Bronowianka), Marszałek i Miziura (Wiślan)

WIŚLANKA Grabie — BRONOWIANKA 3:0 (1:0)

Bramki: Kmak 2 (85, 90), Miziura (10). **Sędziował** M. Chelmecki. **Żółte kartki:** Kmak, Figlarz — Baran, Śliwiński. **Widzów:** 150.

WIŚLANKA: Jurek — Miziura, Kłaja, Kadula, Cebula — Figlarz, Przado, Budzowski (62 Orzechowski) — Łysak, Kmak, Bulik (74 Błaszczak).

BRONOWIANKA: Basista — Baran, Śliwiński, Zajac, D. Molik — Pawłowski, Pasławski, Król, Waśniowski — Popek, R. Molik (73 Kicza).

Gospodarze odnieśli efektywne zwycięstwo, ale pewnym usprawiedliwieniem piłkarzy Bronowianki może być fakt, że trener Nenko nie mógł skorzystać z czwórki kontuzjowanych zawodników: Babika, Raczynskiego, Stachyry i Żadły. Wiślan od pierwszego gwizdka sędziego uzyskała wyraźną przewagę, demonstrując znakomite wybieganie, szybkość, lepszą organizację gry i ciąg na bramkę. W 10 min Przado z kornera zagrał na bliższy słupek i Miziura głową pokonał Basistę. W 35 min w potwornym zamieszaniu z siedmiu metrów strzelał Kmak, Basista piłkę sparował a dobitka głową tegoż Kmaka poszła nad poprzeczką. Dwie minuty później tylko refleksowi Zajaca goście zawdzięczali, że nie było 2:0.

Po przerwie gospodarze też przeważali. Nie mając nic do stracenia, goście chcieli wyrównać, ale że brakło umiejętności rozegrania ataku pozycyjnego, nadziali się w 85 minucie na kontrę, w której pięciu gospodarzy miało przed sobą tylko dwóch obrońców Bronowianki. Popisową akcję sfinalizował Kmak. W 90 minucie po krzyżowym podaniu znowu Kmak strzałem w długi róg nie dał szansy Basistcie, ustalając wynik meczu.

(ob)

Grupa I

RZEZAWIANKA Rzezawa

– BŁĘKITNI Krzeczów 2:1 (2:0)

Derby co się zowie

Bramki: Jańczyk 4 min, Szydłowski 35 min – Strąg 75 min z karnego. Sędziował: Marian Kurek z Bochni. Widzów: 200.

RZEZAWIANKA: R. Cierniak – W. Cierniak, Waśniowski, P. Baja, Chudy – S. Jagła, A. Biernat (57. Bartyzel), Z. Biernat (70. R. Baja), Szydłowski (81. Rysak) – Jańczyk, A. Baja.

BŁĘKITNI: Panna – Gnutek, Z. Jagła, Miodek, Szczypciak – M. Krawczyk, Gawor, Podgórski, Romański – B. Jagła (46. Zięba, 75. P. Krawczyk), Strąg.

Spotkanie potwierdziło, że mecze derbowe rządzą się swoimi prawami. Rzezawianka była zdecydowanym faworytem, ale przy dozie szczęścia goście mogli lokalnemu rywalowi urwać dwa punkty. Rozpoczęło się zgodnie z przewidywaniami. Już w 4 minucie dalekie

podanie S. Jagły na bramkę dla miejscowych zamienił Jańczyk.

Po półgodzinie gry z okładem wydawało się już że Rzezawianka ma w kieszeni trzy punkty. Po błędzie defensywy gości w pole karne wszedł A. Biernat wycofał do wbiegającego Szydłowskiego, który z 7 metrów skierował piłkę do bramki sposobie go się obrony strzału jego partnera Panny.

Na kwadrans przed ostatnim gwizdkiem w polu karnym ręką zagrał Paweł Baja, a Strąg z jedenastu metrów uzyskał kontaktowe trafienie dla Błękitnych. No i rozpoczęła się wymiana ciosów. Wynik zmianie jednak nie uległ, a w nie wykorzystanych sytuacjach było po tyle samo, jak w meczu – dwukrotnie chybił Bartyzel z Rzezawianki, raz zaś Gnutek z Krzeczowa.



Krzysztof Foszcz, po przerwie na występy w rezerwach Unii ponownie w Metalu i ponownie na listach strzelców

STRAŻAK Mokrzyńska – METAL Tarnów 1:1 (1:0). Holik – Foszcz.

SZRENIAWA Nowy Wiśnicz – RABA Książnice 2:0 (1:0). Kapcia 2.

PIAST Łapanów – ORZEŁ Cikota 1:0 (0:0). Woźniak.

ŻUBR Gawłówek – CZARNI Kobyle 0:0.

OSTROWIANKA Ostrów Królewski – IVA Iwkowa 1:8 (1:6). Bramki dla gości – Zubel 5, Skirło 3.

1. Rzezawianka	12	27	26:14
2. Piast	12	25	34:18
3. Szreniawa	12	24	28:17
4. Metal	12	22	25:12
5. Raba	12	19	23:21
6. Żubr	12	19	17:16
7. Strażak	12	15	22:16
8. Ostrów	12	14	17:26
9. Orzeł	12	13	14:20
10. Błękitni	12	12	21:35
11. Iva	12	11	23:38
12. Czarni	12	5	14:31

Opracował:
Dariusz NIEDOJADŁO

Grupa III



Marzenia o okręgówce Nieciecza musi już odłożyć na rok przyszły

MĘDRZECZÓW – RADŁOWIA Radłów 0:0.

NIECIECZA – TARNOWIA II Tarnów 1:2 (1:2). Lizak – samobójcza, Marian Prokop.

ŁĘGOVIA Łęg Tarnowski – OLIMPIA Biskupice Radłowski 1:0 (0:0). Pilarczyk.

WIETRZYCHOWICE – AVA Grądy 1:2 (0:0). Bardo – Bugno 2.

WOLANIA Wola Żelichowska – ODPORYSZÓW 2:2 (1:1).

1. Tarnovia II	12	25	27:13
2. Ava	12	21	25:21
3. Mędrzechów	12	20	17:10
4. Wietrzyk	12	18	14:15
5. Odporyszów	12	17	23:19
6. Nieciecza	12	17	15:17
7. Unia	12	16	19:19
8. Łęgovia	12	15	20:21
9. Powiśle	12	14	16:19
10. Olimpia	12	12	16:20
11. Wolania	12	12	14:18
12. Radłovia	12	8	10:24

Grupa IV

PARKOSZ – NOWA JASTRZĄBKA 1:0 (0:0). Assyngier.

ATUT Podborze/Zgórsko – GRYF Dębica 1:2 (1:1). R. Dubiel – Olechowski 2.

BOROWIEC Straszęcina – CZARNOWIA Czarna 0:8 (0:2). Bochniewicz 2, Knych 2, Wantuch 2, Skubel, Białas.

POGORIA Pogórska Wola – NAGOSZYN 1:1 (0:1). Ziaja – W. Łanucha.

WADOWICE G. – BRZEŹNICA – mecz się nie odbył.

1. Gryf	12	31	29:11
2. Czarnovia	12	25	47:15
3. Brzeźnica	11	25	30:18
4. Brzostek	12	22	23:11
5. Nagoszyn	12	19	27:36
6. Nowa Jastrz.	12	18	39:27
7. Parkosz	12	16	21:15
8. Atut	12	15	14:18
9. Borowiec	12	13	17:39
10. Pogoria	12	10	13:23
11. Wadowice	11	5	11:33
12. Tarnowiec	12	5	10:35



Grzegorz Knych nadal nie zawodzi kibiców Czarnovii.

POWIŚLE Bolesław

– **UNIA Niedomice 1:3 (1:0)**

Poglądowy pokaz kontry

Bramki: A. Wytrwał 35 min – Bogacz 52 i 90 min, Załęski 76 min. Sędziował: Paweł Łachut ze Szczucina. Żółte kartki: Waś, Łachut. Widzów 80.

POWIŚLE: S. Wytrwał – J. Wytrwał, J. Czupryna, Kaczówka, W. Czupryna (40. Łachut) – Pochroń, A. Wytrwał, Piekelnik, Waś (81. Nowak) – Chrzan, Misiaszek.

UNIA: Tomala – Kopacz, Murzek, Gniecki, Żoładz – Tomaszewski, Ptasznik (81. Bochenek), Kotapka (75. Gębala), Bogacz – Załęski, K. Tomala.

Przeciwnicy podeszli do siebie bez respektu, opierając taktykę na szybkich natarciach. Po oboma bramkami raz po raz dochodziło więc do spięć, z których z tarzą wyszli przyjezdni, którzy może

nie byli lepsi, ale z pewnością skuteczniejsi.

Prowadzenie objęło Powiśle po strzale Andrzeja Wytrwał z 14 metrów. Goście wyrównali 7 minut po zmianie stron – S. Wytrwał nie zdołał opanować mocnego podania zmierzającego wzdłuż bramki, a Bogacz z bliska dopełnił formalności. Dwa pozostałe trafienie Unii były wynikiem szybkich wypadów; dwójkowych akcji i strzałów, które drogę do siatki znaleźć po prostu musiały.

Na listę strzelców z powodzeniem mogli się jeszcze wpisać Załęski (9 i 20 min), Bogacz (12 min – sytuacja sam na sam) z jednej oraz Chrzan (17, 55 i 78 min) i Misiaszek (39 min – sytuacja sam na sam) z drugiej strony.

TARNOWIEC

– **BRZOSTOWIANKA Brzostek 0:1 (0:1)**

Jeszcze zima

Bramka: Zięba 14 min. Sędziował: Stanisław Aksamit z Dąbrowy Tarnowskiej. Żółta kartka: Betlej. Widzów 100.

TARNOWIEC: Hołda – Marek Mitera, Wojtarowicz, Gumieny (47. Rudny), P. Zabawa – Młyński, Złotnicki, Ł. Zabawa (57. Pocięcha), Wojnawski – Tyński, Gumieny.

BRZOSTOWIANKA: Tarnopolski – Kopeć (69. Szybist), Składanowski (21. Chomiszczak), Wal, Szymański – Błaszczak, Betlej, Żyguła, Krupa – Grela, Zięba.

Biorąc nawet pod uwagę, że było to spotkanie inauguracyjne rundy wiosennej, jego poziom nikogo nie mógł zachwycić. Zespoły sprawiły wrażenie pogodzonych z miejscami wywalczonymi jesienią – Tarnowiec z degradacją do klasy B, Brzostowianka pewnym miejscem w górnej połowie tabeli.

Jedyna bramka meczu padła w dość kontrowersyjnych

okolicznościach – podanie Betleja przejął Zięba, gospodarze sygnalizowali spaloność, ale chorągiewka sędziego bocznego ani drgnęła, piłkarz Brzostowianki pomknął więc sam na sam z bramkarzem, położył go na ziemi i strzelił do pustej bramki. Dobrze prowadzącemu zawodowi Stanisławowi Akasamitowi nie pozostało nic innego, jak wskazać na środek. Arbiter z Dąbrowy nie uczynił tego natomiast w 23 minucie, mimo że piłka ponownie wylądowała w bramce miejscowych. Z linii pola karnego przewrotną, której nie powstydziłby się boiska ekstraklasy popisał się Grela. Sędzia dopatrzył się jednak niebezpiecznej gry piłkarza gości i podyktował rzut wolny pośredni dla miejscowych.

Najlepszą okazję na doprowadzenie do wyrównania miał w 79 minucie Złotnicki, ale nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Tarnopolskim.

W koszykarskim meczu „gwiaud”

Po raz czwarty – „Północ”

„Północ” – „Południe” 141:126 (30:34, 66:73, 103:91)

„Północ”: Robert Kościuk – 4, LaBradford Smith – 12, Krzysztof Sidor – 11, Tyrice Walker – 19, Michał Hlebowicki – 13, Krzysztof Dryja – 4, Piotr Szybalski – 21, Gary Alexander – 25, Kelvin Upshaw – 17, Dominik Tomczyk – 15.

„Południe”: Duanne Cooper – 7, Tyrone Barksdale – 12, Ronald Thompkins – 17, Andrzej Pluta – 17, Samuel Hines – 29, Adam Wójcik – 2, Mariusz Bacik – 3, Tomasz Jankowski – 15, Will Brantley – 6, Adrian Małecki – 16, Dominik Derwisz – 2.

Sędziowali: Krzysztof Koralewski – Kielce, Leszek Rakoczy – Sosnowiec i Robert Aleksandrowicz – Lublin. Widzów ok. 3500.

Reprezentantom „Południa” w piątym jubileuszowym

wym pojedynku koszykarskich gwiazd nie udało się poprawić niekorzystnego do tej pory bilansu. Z czterech dotychczasowych potyczek wygrali tylko jedną – pierwszy mecz w Lublinie. Drużyna „Południa” prowadzona przez trenera „Bobrow” Jacka Adameczaka rozpoczęła mecz rozgrywany wg reguł NBA – cztery kwarty po dwanaście minut w dobrym stylu.

Dzięki świetnej grze najsilniejszego strzelca polskiej ekstraklasy Samuela Hinesa z Pogonii znakomitą akcją reprezentanta kraju Andrzeja Pluty a także świetnej postawie wprowadzonego pod koniec pierwszej kwarty zawodnika tarnowskiej Unii Adriana Małeckiego „południowcy” wygrali pierwszą kwartę różnicą 3 pkt i o następne 3 pkt powiększyli przewagę w

kwarcie drugiej. W trzeciej do głosu doszedł bardziej wyrównany zespół „Północy” efektywnymi „wsadami” popisywał się Gary Alexander, zaczęli trafiać Hlebowicki, Tomczyk i Smith i na efekty nie trzeba było długo czekać.

Ten fragment spotkania drużyna z „Północy” zakończyła z przewagą 12 punktów. W czwartej kwarcie przewaga „Północy” była już wyraźna. I chociaż w końcówce kilkoma efektywnymi akcjami popisał się kapitan narodowej reprezentacji – Tomasz Jankowski drużyna „Południa” nie była już w stanie odmienić losów tego pojedynku.

W ostatnich minutach trener Krzysztof Żolik desygnował do gry „piątkę” swoich podopiecznych – zawodników Pekaesu Pruszków: Smitha, Walkera, Dryję, Szy-

bińskiego i Tomczyka. Najlepszym zawodnikiem tego spotkania – jury pod przewodnictwem dyrektora Zakładów Azotowych SA w Tarnowie Janusza Wiśniewskiego – wybrało koszykarza Treffa Sopot grającego w drużynie „Północy” – Alexandra. Chwile radości mieli także tarnowscy kibice, głównie za sprawą Adriana Małeckiego. Tarnowianin świetnie grał w meczu a ponadto jeszcze przed spotkaniem wygrał konkurs rzutów za „trzy pkt” przed Hinesem i Cooperem.

Ten sam zawodnik wygrał konkurs koszykarskich „wsadów” zwyciężając w finale przed Alexandrem i Michałem Tilingerem z Rzeszowa który wygrał poranne eliminacje amatorów a w głównym konkursie pokonał m. in Barksdelya i Brantleya.

Roman KIEROŃSKI

Sparing żużlowców

Unia Tarnów – Leżajsk 1525 Krosno 49:40

Unia: Kuźdżał 5 (2,3, D, U), Szustak – 4 (0, D, 2,2,0), Wardała – 12 (3,3,3,3,3), Wawronnek – 6 (2,1,0,2,1), Petranov – 9 (3,3,3, D) Burza – 5 (0,3,2, U) Kaczor – 8 (2,2,2,2)

Krosno: D. Fliegert – 13 (3,2,2,3,3), Kwieciński – 9 (1,2,1,3,2) Nowak 8 (1,1,3, D, 3) Sekreta – 0 (0,0, D) Kulczak – 6 (2,1,1,1,1) Kalinowski – 2 (1,1, D) Paśko – 1 (0,0,1) Żuk – 1 (1)

Bieg po biegu: 2:4, 5:1, 3:3, 5:1, 3:3, 4:2, 5:1, 3:3, 2:4, 5:1, 5:1, 2:4, 2:3, 2:4, 1:5.

Najlepszy czas dnia: w I wyścigu – D. Fliegert – 72,37.

Sędziował Zdzisław Fyda – Kraków. Widzów ok. 1500.

Mecz w Tarnowie był dla obu zespołów pierwszą w tym roku okazją do kontaktu i zapoznania się z żużlowym torem. Ostatni przed ligą sprawdzian – bo tak traktowali ten pojedynek obaj trenerzy: Marian Wardała i Stanisław Kępowicz wypadł pomyślnie dla podopiecznych tego pierwsze-

go. Najlepszym zawodnikiem w zespole „jaskółek” był syn trenera – Robert który w czterech startach odniósł komplet zwycięstw. Petranowowi po wygraniu trzech wyścigów w czwartym starcie w momencie gdy jechał na drugiej pozycji przytrafił się defekt. Nie wiodło się Kuźdżałowi. Przegrał pierwszy wyścig z najlepszym w drużynie gości Dariuszem Fliegertem. Zrewanżował mu się za porażkę w wyścigu VI. W kolejnym starcie miał defekt, w czwartym starcie – upadek. Z dobrej strony w Unii pokazał się młody Stanisław Burza. Zwycięstwo Unii mogło być bardziej okazale. Po XII wyścigu tarnowianie prowadzili 46:31. Trener dał odpocząć najlepszym. Dwa ostatnie nominowane biegi goście wygrali 4:2 i 5:1 zmniejszając tym samym różnicę porażki. Rewanżowy mecz we wtorek na torze w Krośnie.

(kier)

Dużo bramek mało widzów

HUTNIK Kraków – DĄBSKI KRAKÓW 8:0 (3:0)

Bramki: Ziarkowski 15, 65, 76, Błaś 60, 84, Kloc 27, Strojek 45 Zieliński 73. **Sędziował:** S. Święch. **Widzów** 50.



Paweł Kloc zdobywa drugą bramkę dla rezerw Hutnika we wczorajszym meczu z Dąbskim

HUTNIK: Latos (46 Matysiak) – Bochenek (67 Jakubowicz), Sosin, Wołczyk – Kloc (64 Zieliński), Strojek (55 Kroczek), Błaś, Klos, Ziarkowski – Niewidok, Makuch. **DĄBSKI:** Frosztęga (46 Kudelski) – Zalewski, Jaskowski, Steczko, Janeczek (65 Nechajewicz) – Adameczek, Pudełek, Szostak, Łyczko – Kłak, Pyla.

Bardzo jednostronny charakter miało spotkanie pomię-

dzy rezerwami krakowskiego Hutnika a Dąbskim. Nieliczni widzowie mieli okazję obejrzeć mecz, w którym hutnicy prowadzeni przez Michała Królikowskiego od początku osiągnęli przewagę, której efektem była bramka zdobyta już w 15 minucie przez Ziarkowskiego. Goście ograniczyli się w tym czasie jedynie do ekspediowania piłek na swoich dwóch szybkich napastników, ale ci pozostawieni bez

wsparcia linii pomocy nie mieli najmniejszych szans na

nej akcji podwyższył na 2:0, a następnie najlepszy wśród gospodarzy Strojek, po ograniu dwóch obrońców ustalił wynik meczu do przerwy.

Goście w pierwszej połowie tylko dwa razy zagrozili bramce hutników, lecz strzały Szostaka oraz Łyczki pewnie bronili Latos, który przez pierwsze 45 minut miał okazję korzystać z dobrodziejstw jakie niesie ze sobą wiosenne słońce.

W drugiej połowie obraz gry nie uległ zmianie. Nadal grający w linii obrońcy Dąbskiego wręcz prosili się o dalsze bramki.

Hutnicy w których szeregach wystąpiło kilku zawodników z pierwszego zespołu nie mieli problemów z rozmontowaniem tak grającej defensywy gości. Raz po raz Sosin uruchamiał crossowymi podaniami bocznych pomocników, którzy wybiegając z drugiej linii dochodzili do czystych pozycji i zdobywali bramki.

Wystarczy powiedzieć, że w ten sposób padały wszystkie gole po przerwie, by mieć pełny obraz tego co działo się na boisku.

Ambitni goście nawet pomimo tak wysokiego wyniku przez całe spotkanie dążyli do strzelenia choćby honorowej bramki. Niestety w ich szeregach zabrakło takiego zawodnika, który mógłby tej sztuki dokonać. **Tomasz PORĘBA**

Cieżki bój lidera

PROKOCIM– SPARTA SKRZESZOWICE 2:0 (0:0)

Bramki: Jawień 58, Muszyński 87. **Sędziował:** Waldemar Wójtowicz. **Żółta kartka:** Kupczyk. **Widzów** ok. 150.

PROKOCIM: Mielec – S. Wiśniewski, Wietecha, G. Wiśniewski, W. Stolarz (46) Trzepka) – Muszyński, Dzierżak, Dębowski (46 Wójcik), Lotka – Czerwonka (85 Sosin), Jawień.

SPARTA: Bill – Kupczyk, Wyka, Janosz, Dej – Modejczyk, Chłoń, Nowak, Poterek (86 Modeszczak) – Maderak, Dybał.

Gra była wyrównana, jednak groźniejsze sytuacje stwarzali gospodarze. W 6 min spotkania błyskotliwy pomocnik gospodarzy Jarosław Dzierżak po raz pierwszy zagroził bramce Sparty, jednak jego strzał z okolicy pola karnego był minimalnie niecelny.

W 58 min Dzierżak minął przy linii końcowej dwóch

obrońców gości, ściągnął na siebie uwagę bramkarza i idealnie zagrał na głowę Piotra Jawienia, który skierował piłkę do siatki. Bramka ta wyraźnie podłamała dobrze do tej pory grających gości. Końcowe 20 minut należało już tylko do gospodarzy. W 72 min Wietecha strzela obok słupka, w 75 min. w zamieszaniu podbramkowym i strzale Lotki z linii bramkowej wybija piłkę obrońca Sparty. Wreszcie w chwili później minimalnie niecelnie strzela Muszyński. Ten ostatni w 87 min po dośrodkowaniu z rzutu rożnego kapitalnie uderzył z woleja z 18 metrów zdobywając w końcu drugiego decydującego gola. **(Dybek)**

KRAK GAMMA - WISŁA Czernichów 1:2 (0:2)

Bramki: Mroziński 80 – Stasik 6, Trojan 21. **Sędziował:** W. Łęziak. **Żółte kartki:** Stasik(W) **Widzów:** 60

KRAK GAMMA: Szewczyk - Gomółka, Janusz, Bała – A. Piwowarczyk, Sukiennik, M. Marchewka, Setkowicz (3 M. Piwowarczyk, 46 Burda), Czernichowski – J. Marchewka, Mroziński.

WISŁA: Bylica – Zagabło, Stasik, Gawęda (77 Mądry) – Kudłek, Kowalczyk, Figuła (85 Kowalik), Wróblewski, Zajac – Starzycki (56 Śliz), Trojan (46 Mastek)

Zanim mecz rozpoczął się na dobre piłkarze Krak Gammy przegrywali 0:2. W 6 min byli tak zajęci ustawianiem muru, że nie zareagowali na strzał Stasika. W 21 min sytuację sam na sam wykorzystał Trojan. Liczne ataki Krak Gammy zakończyły się powodzeniem, w 80 min Mroziński z bliskiej odległości zdobył kontaktową bramkę. Na więcej nie starczyło czasu.

(MANDM)

Lotnik Kryspinów–Wanda 2:0(1:0)

Bramki: Morys 29, 47. **Sędziował:** Jaromir Kondrat. **Żółte kartki:** Machoń, Morys – Krawczuk, Urych. **Widzów** ok.500

LOTNIK: Despet – Machoń, Kaduła,Prorok, Piech(83 Suchan) – Grzesiak, Witaczyński, Karcz, Świątek – Żelazny,Morys

WANDA: Pronczek – Marszałek, Skrzydleski(58 Salomon), Krawczuk, Kozik – Żółczyk, Iwanicki, Poldek, Prażuch – Bakowski, Urych

(DYB)

PASTERNIK Ochojno – KABEL II Kraków 2:2 (0:1)

Bramki zdobyli: J. Stefanik 51, Bystron 65-karny – Kawski 10, Kościółek 48. **Sędziował:** M. Iwaniec. **Żółte kartki:** Bystron, M. Thier – Kaczyński, Kawski, Lasek. **Widzów** 80.

PASTERNIK: Dzięgiel – Frasik, T. Stefanik, J. Stefanik, Czyżowski (80 Sikora) – M. Thier, Kozyra, Brożek, K. Thier – B. Thier, Bystron.

KABEL II: Szopa – Tarnowski, Zawadzki, Jasek (36 Kaczyński), Lasek – Skowronek (56 Kaczmarczyk), Owca, Szewczyk, Burliga – Kościółek, Kawski.

Przez całe spotkanie optyczną przewagę miała młoda drużyna rezerw Kabla. Jej udokumentowaniem była bramka zdobyta z podania Szewczyka przez Kawskiego już w 10 minucie spotkania.

Gdy zaraz po przerwie Kościółek zdobył głową bramkę z podania jednego z lepszych aktorów meczu, Tarnowskiego wydawało się, że sprawa jest załatwiona. Tak też zapewne myśleli goście gdyż rozluźnili nieco szyki obronne. Tymczasem w 51 minucie J. Stefanik wykorzystał nieudaną pułapkę ofsajdową i w sytuacji sam na sam z Borsukiem nie dał mu szans. W 65 minucie było już 2:2. Lasek sfaułował w polu karnym B. Thiera, a bezbłędny wykonawcą jedenastki okazał się Bystron. W końcówce sytuacji sam na sam z Borsukiem nie wykorzystał B. Thier, który strzelił obok bramki.

W zespole gospodarzy na wyróżnienie zasługuje Marek Thier, a w Kablu obok wspomnianego już Pawła Tarnowskiego, Michał Kościółek. **(BK)**

ZWIERZYŃIECKI Kraków – ARMATURA Kraków 0:0

Sędziował: T. Piróg. **Żółte kartki:** Maj – D. Chmielarczyk, Basista, Wszółek. **Widzów** 150.

ZWIERZYŃIECKI: Langa – Płonka, Klauze, Popiołek (40 Modelski), Tomasik (46 M. Gilski) – Machaj, Mysio, Motyl, Maj – Dąbrowski (62 Piurski), T. Gilski.

ARMATURA: Dyba – Podolski, Basista (60 Cygał), Sęk, Dworak – Bigaj, D. Chmielarczyk, Wszółek, Przybycień (60 Koprowski) – Najder, Sarga.

Obie drużyny rozegrały bardzo przyzwoity pojedynek. Do przerwy zarysowała się lekka przewaga Armatury, ale jej efektem był jedynie słupek po strzale Sargi w 21 minucie spotkania.

Po zmianie stron do głosu zaczęli dochodzić gospodarze. Oni też wywalczyli sobie przewagę, ale podobnie jak goście nie potrafili ani razu skierować piłki do siatki.

W sumie drużyny pogodził sprawiedliwy remis. **(bk)**

AT&T zawsze i wszędzie razem

Jeśli masz bliskich w USA i pragniesz porozmawiać z nimi, wykręć specjalny numer **AT&T Direct** Service po polsku.

0-0800-111-1112

AT&T Direct Service Po Polsku.

Poczekaj na zgłoszenie się telefonistki (mówiącej po polsku) i podaj numer oraz nazwisko osoby, z którą chcesz porozmawiać. Jeśli osoba ta zgodzi się zapłacić za rozmowę, zostaniecie natychmiast połączeni. Połączenie z numerem **0-0800-111-1112** kosztuje Cię tylko jeden najtańszy impuls, niezależnie od tego jak długo rozmawiasz i skąd dzwonisz. **AT&T Direct** Service po polsku to takie proste.

Laureatami konkursu Spełnionych Marzeń AT&T zostali:

Pani Irena Pietraszkiewicz z Suwałk, Pani Kazimiera Baka z Tarnowa, Pan Tadeusz Drelich z Jaworzna, Pan Łukasz Wołkiewicz z Łomży, Pan Zdzisław Banach z Przemysła, Pan Grzegorz Szypulewski z Milewa, Pan Krzysztof Lech z Tarnowa, Pani Bogumiła Struska ze Strojyszyna Pierwszego, Pani Katarzyna Smeling z Bielsko-Białej, Pan Andrzej Haczewski z Węgierskiej Górki.



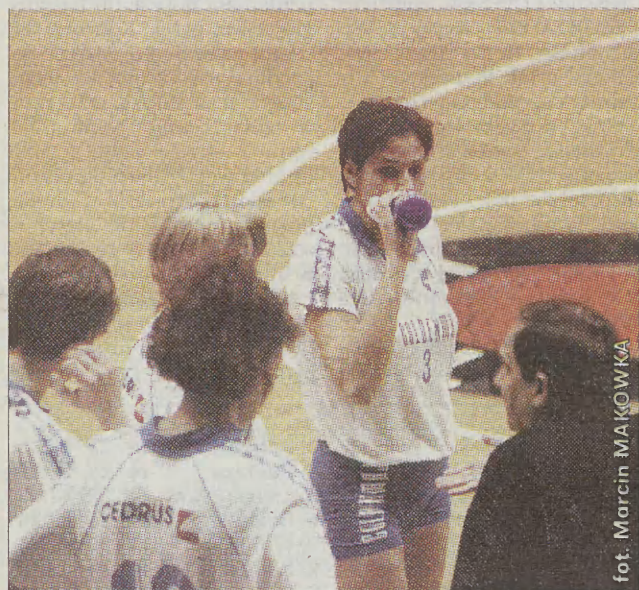
Siatkarki Wisły utrzymały się w serii „A” ekstraklasy

Szybko wracać do domu...

CHEMIK Police — Goldenmajer WISŁA Kraków

1:3 (9:15, 2:15, 15:9, 6:15)

Wiślaczki wystąpiły w składzie: Wojno, Kwaśniewska, Fiedzenko, Piekarz, Skibicka, Lehman-Dybała oraz Niechwiej, Krawczyk i Śrutowska. Bilans play off: 0:3, Wisła utrzymała się w serii „A” ekstraklasy siatkarek, Chemik został zdegradowany do serii „B”.



fot. Marcin MAŁKOWKA

Historia zakreśliła swoje koło. Na początku lat dziewięćdziesiątych w Policach postawiono na żeńską siatkówkę i stworzono tam zespół, który rządził i dzielił na krajowym podwórku, a także z sukcesami zmagał się na arenie międzynarodowej. W sobotę jednak zakończyły się — przynajmniej na szczelbu

rodzimej ligowej elity — piękne dni dla Chemika. Nie ma pieniędzy więc trzeba wracać do korzeni...

— Jechaliśmy do Polic z mocnym postanowieniem rozstrzygnięcia kwestii utrzymania się już w sobotę — powiedział drugi trener wiślaczek Ryszard Litwin — Dziewczyny wyszły więc na parkiet świadome

stawki i dwa pierwsze sety bezproblemowo rozstrzygnięły na swoją korzyść. I gdy wydawało się, że set trzeci będzie już formalnością nastąpiła dekoncentracja. Przestał istnieć blok, nie było tzw. kończących piłek. A rywalki, w desperacji, zaczęły walczyć i udało im się wygrać partię. Na szczęście w czwartym secie wszystko wróciło już do normy. Dziewczyny zrozumiały, że ogromnej szansy nie wolno zaprzepaścić. Chciały też szybko wracać do domu. Muszę też przyznać, że Chemik lepiej zaprezentował się w meczach w Krakowie. W sobotę jakby nie wierzył w możliwość wygrania meczu.

Teraz — od piątku do niedzieli — wiślaczki będą gospodyniami finału Pucharu Polski. Przy Reymonta zobaczymy więc Augusto Kalisz, Dick Black Andrychów i Stal Bielsko Biala. Krakowianki zapowiadają, że powalczą z rywalkami bez kompleksów.

(BAT)

P.S. W meczach o 1. miejsce: Dick Black — Augusto 3:0 i 3:1 (play off: 2:2). W meczu o 3. miejsce: Stal Bielsko — Centrostal Bydgoszcz 0:3 (play off: 0:3, koniec rywalizacji). W drugiej parze o utrzymanie się: Azoty Chorzów — Skra Warszawa 0:3 (play off: 0:3, koniec rywalizacji).

Kobieca I liga piłkarska

Remis Podgórze

Po przerwie zimowej wznowiły rozgrywki piłkarki nożne.

Zespół krakowskiego Podgórze w niedzielę podejmowały na boisku Wieczystej trzeci zespół w tabeli Medyka Konin. Mimo przewagi krakowianek spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Wyniki: Podgórze Kraków — Medyk Konin 0:0, Czarni Sosnowiec — AZS Wrocław 6:0 (1:0), Stilon Gorzów — Chech Gdynia 1:1 (1:0), Kolejarz Łódź — Zagłębie Dąbrowa Górnicza mecz przełożony.

1. Czarni	8	24	41:2
2. Podgórze	8	13	15:11
3. Medyk	8	12	12:10
4. Zagłębie	7	10	9:6
5. AZS	8	9	6:14
6. Stilon	8	8	15:16
7. Chech	8	8	9:13
8. Kolejarz	7	0	3:38

(pg)

Dwa razy McLaren

Podwójnym zwycięstwem kierowców zespołu McLaren Mercedes zakończyła się Grand Prix Brazylii na torze Interlagos w Sao Paulo — druga eliminacja mistrzostw świata Formuły 1. Triumfował Fin Mika Hakkinen przed Brytyjczykiem Davidem Coulthardem. Trzecie miejsce zajął Niemiec Michael Schumacher na Ferrari. Hakkinen wygrał po raz drugi z rzędu w tym roku i jest zdecydowanym liderem klasyfikacji MŚ kierowców.

Pływackie rekordy

Podczas zimowych MP w pływaniu, rozgrywanych w Koszalinie, dziewięciokrotnie poprawiano rekordy kraju seniorów. W niedzielę aneksy do tabel dwukrotnie wprowadziła Agnieszka Braszkievicz (26,13 i 25,79 na 50 m st. dow.) oraz Izabela Burczyk (2.12,35 na 200 m st. grzb.) i Alicja Pęczak (2.23,94 na 200 m st. klas.). Ten ostatni rezultat jest najlepszym wynikiem mistrzostw (1017 pkt. wielobojowych). Pozytywną ocenę zawodów popsuł sędziowie. Organizatorzy MP robili co mogli, aby impreza sprawnie przebiegała, ale szyli starali się im pokrzyżować „panowie w bieli”. Z ich winy powtórzone zostały na 50 m st. grzbietowym kobiet, a wyniki męskiej sztafety 4x100 m st. dowolnym ogłoszono dopiero następnego dnia. Całą noc analizowano dyskwalifikację dwóch ekip. W końcu doszukano się faktu, że międzynarodowe przepisy dopuszczają tolerancję 0,03 sek. przy przedwczesnym starcie.

I liga piłkarek ręcznych

Sobotnia nerwówka

START Gdańsk — CRACOVIA

25:24 (14:9) i 24:18 (15:9)

Najwięcej bramek dla gdańszczanek: Nesteres 6 i 8, Langowska 5 i 7. Najwięcej bramek dla krakowianek: M. Pelka 8 i 8, Sadowska 6 (w sobotę), Sarnat 3 (w niedzielę).

Dla Startu były to mecze ostatniej szansy przedłużenia nadziei na uratowanie się przed spadkiem. W sobotę więc gospodynie grały bardzo nerwowo. Szczególnie w II połowie, w której o mały włos nie roztrwonily przewagi wypracowanej do przerwy. Cracovia zagrała bopwem bardzo ambitnie i przy odrobinie opanowania mogła nawet pograć gdańszczanki.

Wczoraj zaś mecz odbywał się pod dyktando Startu. Pomny sobotnich doświadczeń grał już cały czas skoncentrowany i nie miał prob-

lemów z zainkasowaniem kolejnych dwóch punktów.

W pozostałych meczach: Zagłębie Lubin — AZS Gdańsk 27:33 i 20:14, Montex Lublin — AKS Chorzów 36:20 i 32:21, Ruch Chorzów — Zgoda Bielszowice 21:17 i 27:21, Sośnica Gliwice — Jarosław 25:24 i 25:25, Piotrcovia — Start Elbląg 28:16 i 27:24.

1. Montex	30	60	1023:617
2. Piotrcovia	30	44	828:695
3. Sośnica	30	42	833:732
4. Start El.	30	39	797:718
5. Jarosław	30	37	712:680
6. Ruch	30	30	719:727
7. Zagłębie	30	24	703:825
8. AZS	30	23	681:767
9. AKS	30	22	692:756
10. Zgoda	30	19	676:759
11. Start G.	30	17	678:811
12. Cracovia	30	3	601:856

(sulim)

Liga bokserska

Udany debiut Piątkiewiczza

SUPERFIGHTER MŻT MARATON Nowy Sącz — GWARDIA Warszawa 10:10. Wyniki walk (na drugim miejscu gospodarze): Jaworek — Kusz 0:3, Kropielnicki — Stankiewicz 3:0, Migaczew — Piątkiewicz 0:3, Jaros — Misiunas 0:3, Karapatian — Zabrocki 3:0, Bienias — Gargula 3 runda rsc, Kakietek — Nowak 3:0, Bukalski — Siwek 5 runda rsc, Górczyński — Kamiński 2 runda rsc, Galecki — Włodarczyk 0:3. Sędziowali: K. Kłęk Katowice — w ringu oraz A. Ślagowski Słupsk, A. Pawełek Katowice i T. Szmigieli Rzeszów — na punkty. Widzów ok. 1500.

Mecz rozpoczął się bardzo udanie dla sądeckich pięściarzy. W ringu spotkał się tegoroczny finalista mistrzostw Polski Marcin Jaworek z Krzysztofem Kuszem. Ten drugi rozpoczął od soczystych uderzeń, a już w 2. rundzie jego przeciwnik był liczony. W kategorii do 57 kg na przeciw siebie stanęli Hubert Migaczew z Sebastianem Piątkiewiczem — 21 letni wychowanek klubu Superfighter, który zadebiutował w lidze. Rozpoczął bardzo agresywnie, „oklepując” niemilosernie swego przeciwnika, chociaż należy oddać Migaczewowi, że parokrotnie potrafił on silnie skontrować. Gdy zapowiadał walkę Garguli wszyscy liczyli na pewne punkty. A „Tomera” postarał się o to. Jego przeciwnik Krzysztof Bienias praktycznie nie istniał na ringu, chciałoby się powiedzieć, że zmuszony został do grania w roli statysty. I tak warszawianin już w 2. rundzie był liczony, a w 3. starciu po kolejnym ciosie Garguli sędzia przerwał walkę. Stan meczu po tym pojedynku 4:8. Kolejne trzy walki podopieczni Radosława Pietrkiewicza przegrywają — w kat. do 81 kg. sędziowanie do

czewowi, że parokrotnie potrafił on silnie skontrować. Gdy zapowiadał walkę Garguli wszyscy liczyli na pewne punkty. A „Tomera” postarał się o to. Jego przeciwnik Krzysztof Bienias praktycznie nie istniał na ringu, chciałoby się powiedzieć, że zmuszony został do grania w roli statysty. I tak warszawianin już w 2. rundzie był liczony, a w 3. starciu po kolejnym ciosie Garguli sędzia przerwał walkę. Stan meczu po tym pojedynku 4:8. Kolejne trzy walki podopieczni Radosława Pietrkiewicza przegrywają — w kat. do 81 kg. sędziowanie do

tej pory mieli silny punkt jakim był Remigius Nemanis, lecz zawodnik ten nie mógł wystąpić z powodu kontuzji, a w jego zastępstwie zobaczyliśmy Tarasa Kamińskiego, który niestety przegrał w 2. rundzie przez rsc. W wadze ciężkiej rękawice skrzyżowali Waldemar Galecki z Józefem Włodarczykiem. Młody warszawianin otrzymał 5. rundową lekcję boksu od rutynowanego „Józka”, bokser Superfighetra stoczył 310 walk zawodowych, i spotkanie zakończyło się remisem.

(ToB)

W pozostałych spotkaniach: KSZO Ostrowiec Świętokrzyski — Zawisza Bydgoszcz 18:2, KS Eldorado Jastrzębie — Hetman Białystok 11:9.

1. Superfighter	4	7	48:32
2. Gwardia	4	5	43:37
3. Eldorado	4	4	47:33
4. KSZO	4	4	44:36
5. Hetman	4	4	40:40
6. Zawisza	4	0	16:64

Zakopiańskie MP w narciarstwie klasycznym

Robert Mateja zdeklasował rywali

W Zakopanem trwają mistrzostwa Polski w narciarstwie klasycznym.

Stefan Habas (WKS Zakopane), dzięki świetnemu biegowi na dystansie 7,5 km, odrobił stratę po skokach na Wielkiej Krokwi (zajmował siódme miejsce) i zwyciężył w kombinacji norweskiej. Wyprzedził Tadeusza Bafię i Daniela Bachledę.

W sztafecie mężczyzn 3 razy 10 kilometrów triumfował zespół AZS AWF i Katowice

przed NKS Trójwieś Beskidzka i WKS Zakopane.

W otwartym konkursie skoków na Wielkiej Krokwi wygrał Robert Mateja (Wisła Zakopane). Oddał skoki na odległość 107 i 126,5 m. Wyprzedził Wojciecha Skupnia z WKS Zakopane (100,5 i 100,5) oraz Adama Małysza z KS Wisła z Wisły (95,5 i 99,5).

(Oprac. B)

Weryfikacja ligi hokejowej

„Pasy” jednak siódme

Podczas sobotniego posiedzenia Wydziału Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Hokeja na Lodzie dokonano weryfikacji rozgrywek ligowych.

Po niej więc Cracovia została sklasyfikowana na siódmym, a TTH Toruń na ósmym miejscu. Jak wiadomo, torunianie nie przysapili do meczów siódmą lokatę, gdyż nie mieli na to pieniędzy. Niejako uratowali Cracovię, której też nie w smak było grać o przysłowiowy dym z fajki...

Ostateczna kolejność drużyn przedstawia się więc następująco: 1. Unia Oświęcim, 2. Podhale Nowy Targ, 3.

KKH Katowice, 4. Stoczniowiec Gdańsk, 5. KTH Optimus Krynica, 6. Autosan Sanok, 7. Cracovia, 8. TTH Toruń, 9. Naprzód Janów, 10. Polonia Bytom, 11. TTS Tychy, 12. SMS I Sosnowiec. W mistrzostwach występowały także zespoły BTH Bydgoszcz (wycofało się z rozgrywek po pierwszym etapie) i SMS II Sosnowiec (zespół ten nie grał w ostatniej rundzie).

(bat)

SAMOCCHODY

TYLKO

Rok zał. 1994

InCo
System Konsorcjum

Nr	kwota	rata m-czna czysta	splata
01	5 000 zł	140 zł	36 m-cy
02	10 000 zł	280 zł	36 m-cy
03	15 000 zł	300 zł	50 m-cy
06	30 000 zł	600 zł	50 m-cy
12	60 000 zł	1 200 zł	50 m-cy

Np. CINQUECENTO LANOS ⇒ RATA 400 zł
⇒ RATA 600 zł

UWAGA! Uwzględniając oczekiwania klientów wprowadziliśmy zasadę: „minimum formalności - maksimum satysfakcji”. Wystarczy okazać dowód osobisty, wpłacić 2% wpisowego i możesz otrzymać nowy SAMOCCHÓD (odbior w salonach samochodowych nawet w 3 dni po uzyskaniu Asygny) lub GOTÓWKĘ, którą przeznacysz na dowolny cel. Oprocentowanie wynosi tylko 2,6 % rocznie. Nie wymagamy zaświadczeń o dochodach osób i firm!

Nasza sieć to 95 punktów w całej Polsce

ZAPRASZAMY DO PRZEDSTAWICIELSTW:

KRAKÓW: D.H. "GIGANT" (dolna kondygnacja), ul. Wybickiego 1, tel. 634-42-88 (czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

NOWA HUTA: D.H. "WANDA", ul. Broniewskiego 1, tel. {648-50-66, 648-50-48, 648-25-26} w.31 (czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

TARNÓW: D.H. "ŚWIT", ul. Kościuszki 1, tel. {21-74-01(02), 22-11-81, 22-24-32} w.191 (czynne 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00)

AUTORYZOWANI AGENCI:

Oświęcim: Rynek Gł. 15, tel. 432-907;
Kraków (N. Huta): oś. Centrum B7, tel. 643-63-85;
Kraków: ul. Józefitów 21/2, tel. 633-53-32;
Chrzanów: INWEST - DOM, ul. Sienkiewicza 11, tel. (035) 357-79

Infolinia: 0800 630 25

Zapraszamy do współpracy na zasadach Agencji

Zapraszamy do nowych Agentów:

1. NOWY SĄCZ: Sprzedaż Samochodów „Auto A.G.”
— Autoryzowany Dealer, ul. Jagiellońska 39
tel. 0-18/44-37-658; 0-18/44-36-926.

2. KRAKÓW, Agencja Ubezpieczeniowa,
ul. Nowowiejska 7, tel. 0-12/634-30-11



Pierwszy weekend w słońcu

Poniedziałek
30 marca
nr 317
(15151)

echo KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA



„Torpedą” z Kurdwanowa na Azory

Kto zje „żabę”?

Im bliżej wyborów samorządowych tym głośniejsze o szybkim tramwaju z Kurdwanowa na Azory, inwestycji która ma ulżyć zakorkowanemu miastu. Rządzący widzą sukces, bo mają plany i obiecane pieniądze z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Opozycja mówi o kompletnej plaście, zmarnowanym czasie i pieniądzu, które już wypłynęły z budżetu miasta na kontrowersyjne projekty i opracowania.

Kilka dni temu radni zobowiązali, stosowną uchwałą,

Zarząd Miasta do budowy dwupoziomowego skrzyżowania w ciągu ulicy Wielickiej, Nowosądeckiej, Kamieńskiego. Myśląc o trasie szybkiego tramwaju nie mówiono o takim rozwiązaniu, bo, owszem spore pieniądze są obiecane, ale EBOR to nie worek bez dna...

Nas nie stać

Po uchwale radnych trzeba się i planować na nowo. To prawdopodobnie wydłuży czas budowy i... zwiększy koszty. Dziś wiadomo, że budowa odcinka z Kurdwanowa pod dworzec PKP pochłonie ponad 400 mln złotych. Pieniądzy nie ma, trzeba pożyczyć. Trwają negocjacje z Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju. Przy tym nie przewidziano dodatkowych wydatków, żeby dać satysfakcję radnym, trzeba jeszcze wydać około 40 mln złotych. W dodatku mówi się jeszcze o tunelach — to następne kilkadziesiąt milionów.

— Patrzymy realnie. Nie stać nas na to — przekonuje wiceprezydent Krzysztof Goerlich.

— Trzeba myśleć o nowoczesnych rozwiązaniach i pójść w nowym kierunku — oponuje radny Stanisław Kuta.

— Tak, tak. Przypodobałoby się wyborcom — ironizuje radny Jacek Gruszka. — Jak zostaniecie znowu wybrani zjecie tę „żabę”...

Za szybko

Tramwaj budzi emocje. Kontrowersyjna jest trasa i



Zmieni się nie tylko trasa ale i wozy

rozwiązania techniczne (najlepiej gdyby tramwaj latał), kontrowersyjne źródło finansowania (pożyczka nie wszystkim się podoba), kontrowersyjny sposób zarządzania inwestycją. Najostrzej krytykuje się Jana Friedberga, byłego wiceprezydenta Krakowa, który odpowiada za „torpedę” do Kurdwanowa. Przypisuje mu się błędy, forowanie angielskich specjalistów i rzucanie obietnic bez pokrycia...

— Tak mówią tylko ci, którzy nie znają się na rzeczy.

Zaniedbań nie ma. Specjalistów, wysokiej klasy, wyłonił przetarg — wyjaśnia wiceprezydent Krakowa Krzysztof Goerlich. — A obietnice? Partnerzy gminy, planiści i przedstawiciele Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju zarzucają nam, że wszystko idzie... za szybko.

Prace mają ruszyć w przyszłym roku. Odcinek z Kurdwanowa do Wielickiej będzie gotowy w 2002. Ale czy na pewno? (PBAR)

Handlem w Rynku Głównym może zajmować się niewiele ponad dwadzieścia osób. Tymczasem z dnia na dzień na Rynku przybywa sprzedawców

Inwazja smoków z ciupagami

Niewiele wskazuje, by w najbliższym czasie sprawa nielegalnego handlu w Rynku Głównym doczekała się rozstrzygnięcia. Z dnia na dzień przybywa dzikich stoisk. Bardziej cwani, zamiast otwierać kram czy ciągnąć ze sobą wózek — wybrali inny sposób. Za stoisko służą im ramiona i wysłużone torby. Rekordziści nielegalnego handlu mają na swym koncie kilkaset mandatów. Służby porządkowe już dawno przestały wierzyć, że kiedykolwiek je wyegzekwują...

W Rynku ma prawo handlować niewiele ponad dwadzieścia osób. Mają mieć zezwolenie z Miejskiego Zarządu Dróg i wpis o działalności gospodarczej. Muszą płacić za zajęcie pasa ruchu drogowego i codzienną opłatę targową. Do tego podatki i składkę ZUS. Co więcej — najpóźniej do końca roku muszą postawić budki, które współgrać będą z zabytkowym charakterem miejsca. A na to potrzeba pieniędzy. Nawet wielu.

Tymczasem z dnia na dzień na Rynek napływają nielegalni handlowcy. Wiadomo — zbliża się sezon. W tym biznesie wygrywa ten, kto pierwszy. Walka idzie o każdy centymetr wolnego miejsca.

Przy kościele Mariackim urzęduje starszy mężczyzna. Na szyi ma kilkadziesiąt rze-



myków ze „złotymi” medalikami, w kieszeniach — widołki oprawione w drewno z napisem „pamiątka z Krakowa”. W ręku kilkanaście ciupag. Skład towarów urządził w jednym z pobliskich sklepów. W pobliżu pomnika Mickiewicza lubią przechadzać się sprzedawcy smoków z kolorowej gąbki. W ciepłe dni jest ich kilkunastu. Dzielnie sekundują im sprzedawcy ciupag, „góralskich” swetrów i skarpet.

Teoretycznie nielegalnym handlem w Rynku zajmują się strażnicy miejscy. W praktyce oznacza to, że mogą nakładać mandaty i pilnować, by nielegalni handlarze znik-

nęli. Problem w tym, że rekordziści zebraли już kilkaset mandatów. Do głowy im nie przyszło, by zapłacić choć jeden. Zgodnie z prawem za niezapłacone mandaty nielegalnych handlowców czeka kolegium. Spotkanie ze składem sędziowskim kończy się zaś nałożeniem grzywny lub jej zamianą na areszt. Jak dotąd „odsiadkę” ma na koncie zaledwie kilka osób. I bynajmniej nie są to handlowcy z Rynku.

Zarządcą Rynku jest Miejski Zarząd Dróg. Oznacza to, że może walczyć z nielegalnym. Jednym ze sposobów jest wywiezienie wózka lub kramu, z którego odbywa się handel. Zadanie nie jest proste — najpierw trzeba powołać komisję, potem policzyć towar i załatwić transport. Co więcej — wózek lub kram należy przetrzymać w strzeżonym miejscu. A to oznacza koszty.

Nic nie wskazuje, by w najbliższym czasie sprawa nielegalnego handlu w Rynku doczekała się rozwiązania. Zadania nie ułatwia też dziurawe prawo. Trudno wystawić mandat komuś, kto z kilkoma ciupagami czy gumowymi smokami spaceruje po Rynku. Zawsze może powiedzieć, że kupił je dla siebie...

Joanna KOSTRZ

W piątkowych prognozach temperatura przewidywana na niedzielę rośnie z godziny na godzinę. Wieczorem komunikaty podawały już, że w niedzielę będzie 20 stopni ciepła, czyli niezły upał. Rzeczywistość była nieco chłodniejsza, ale i tak dość przyjemna. Szyki trochę nam pomieszała zimny wiatr północno-wschodni. Na dzisiaj synoptycy przewidują dla Krakowa zachmurzenie małe i dużo słońca. Tylko rano będzie trochę mgliście. Temperatura w dzień plus 15 stopni, w nocy jeden stopień powyżej zera. Wolny wzrost ciśnienia, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna. Futro pogoda bez większych zmian. Polska południowa znajduje się pod wpływem rozległego wyżu z centrum nad Białorusią. Napływa ciepłe powietrze z południa. Zapowiada się kilka słonecznych dni. Temperatura może podskoczyć nawet do 22 stopni. (w)



W ubiegłą sobotę w siedzibie Klubu Kolekcjonerów przy ulicy Siemiradzkiego odbyła się kolejna „Giełda staroci”. Obok bibelotów, monet, medali, pięknych sreber uwagę przykuwał album „Legiony

1914” z reprodukcjami Wojciecha Kossaka oraz album z rycinami Artura Grottgera. Zainteresowanie wzbudziła walizkowa maszyna do pisania, na chodzie, z początku naszego wieku. (AW)

Ent: Ludwig RIBIS

Kraków dzisiaj

Zdrowie

Z magistratu

Samodzielne ośrodki

Krakowskie ZOZ-y: krowoderski, śródmiejski, nowohucki i podgórski jako Samodzielne Publiczne Zakłady Opieki Zdrowotnej rządzą się same. Mówi się o sukcesie władz samorządowych.

Przychodnie prowadzą własną politykę kadrową i finansową, którą nadzoruje dyrektor. Gmina może wystąpić, ale nie musi, z propozycją kontraktu do ZOZ-u lub lekarza rodzinnego o opiekę zdrowotną. Kontrakt zostanie lepszy, a zatem system tworzy konkurencję, eliminuje obcesowość i nijakość.

Na razie jesteśmy na początku drogi. Zawarto już kontrakty z lekarzami rodzinnymi, negocjowane są praktyki grupowe. W tym przypadku lekarze mieliby się łączyć – w przychodniach lub w ramach praktyk tzw. medycyny rodzinnej – w parosobowe grupki (np. ginekolog, internista, pediatra) i współpraco-

waliby ze sobą przy leczeniu pacjentów.

Każdy mieszkaniec, jak dotychczas, ma zagwarantowany własny rejon, w którym udzieli mu się opieki, ale jeśli będzie chciał, może skorzystać z innego w dowolnym punkcie miasta. Co ważne: opieka nadal będzie bezpłatna.

Alokacja pacjentów między przychodniami potrwa do końca tego miesiąca. Potem, karty, z dokładnymi danymi mieszkańców, mają trafić do zakontraktowanych lekarzy. Żeby jednak pacjent mógł się zarejestrować w dowolnej przychodni – te muszą dysponować odpowiednio wyposażoną bazą komputerową. (ROG)

W opozycji

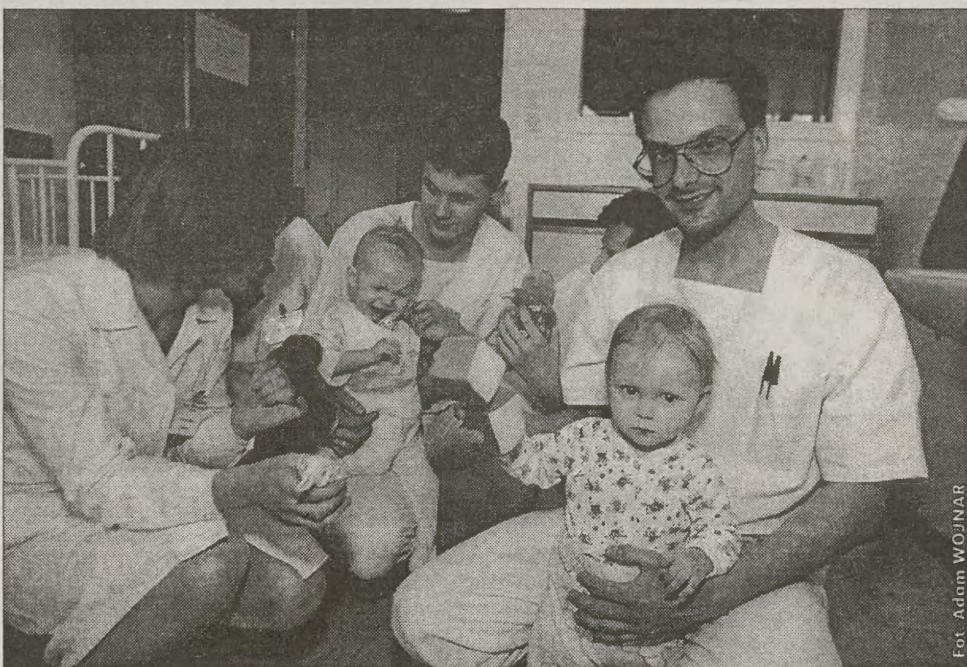
Zamieszanie

Radni łapią się za głowy myśląc o przyszłości służby zdrowia. Szykują się bowiem zmiany, na które władze samorządowe nie w pełni są przygotowane. Mówi się o kolejnych reformach czyli o... zamieszaniu.

Dotychczas gmina nie prowadzi pogotowia ani szpitali, ale może się to zmienić po reformie samorządowej. W Krakowie przejęcie szpitali nie będzie łatwe. Są szpitale rejonowe, które stosunkowo łatwo przekształcić. Ale są też szpitale kliniczne, w strukturze Collegium Medicum UJ, które nie zostaną przekazane gminie. Problem w tym, że trudno będzie oddzielić budynki i oddziały kliniczne od powiatowych i ustalić zasady finansowania placówek.

Nie koniec kłopotów... Prawdopodobnie od 1 stycznia 1999

powstaną kasy chorych, które zawierać będą kontrakty i przekazywać pieniądze na leczenie. Kasy skierują pieniądze tam gdzie usługi medyczne będą świadczone na najwyższym poziomie. Słabi nie dostaną ani grosza. Radni obawiają się, że gminne placówki nie wytrzymają konkurencji z prywatnymi gabinetami i splajtują. Po co więc było je przekształcać? Wydział Zdrowia broni się twierdząc, że placówki są w dobrej kondycji i planowane reformy wyjdą wszystkim – w tym też pacjentom – na dobre. (PBAR)



Fot. Adam WOJNAR

... w drodze

Pacjenci nie są zadowoleni z usług przychodni. Personel medyczny narzeka na pracę i płacę. Dentyści ostrzegają, że niemal wszyscy krakowianie mają zepsute zęby. Rodzice zapominają o szczepieniach swoich pociech. Zdaniem radnych za mało aptek dyżuruje w nocy. Mimo rozpoczętych reform stan krakowskiej służby zdrowia nadal pozostawia wiele do życzenia.

Przychodnie

Zaczynamy narzekać zaraz po przestąpieniu progu któregoś z ZOZ-ów. Głównie na rejestrację, bez względu na to czy zapisujemy się osobiście, czy telefonicznie zawsze jest to strata czasu i nerwów. Psy wieszamy przeważnie na rejestratorkach – ich zdaniem to niesprawiedliwe. Prócz rejestracji mają na głowie wygląd gabinetów, wymianę pościeli, podbijanie recept, pobieranie pieniędzy, robienie statystyk, rejestrację chorób przewlekłych, a to wszystko za marne kilkaset złotych.

Kolejny stres to czekanie przed gabinetem lekarskim. Zwykle trwa to od jednej do trzech godzin. Na wizytę u specjalisty trzeba zapisać się przynajmniej dwa tygodnie wcześniej. Terminy badań specjalistycznych ustalane są

nawet z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem.

Dentyści

Dentyści biją na alarm. Nawet tym najzdrowszym, w przedziale wiekowym 30-45 lat, brakuje średnio po dwa zęby. Ale, gdy pojawił się pomysł, by pacjenci placili w przychodni symboliczne 12 zł w zamian za leczenie lepszymi preparatami zagranicznymi, w konkurencyjnych prywatnych gabinetach zawrzało. Pomysł upadł.

Apteki

Zdaniem radnych z Komisji Zdrowia RMK jest za mało dyżurujących w nocy aptek. Radni chcieliby zwiększyć ich liczbę z 8 do 18, tak by w każdej dzielnicy była otwarta jedna. Aptekarze uważają, że to niepotrzebne, a dla nich nieo-

płatne – zbyt małe obroty mogłyby spowodować plajtę.

Szczepienia

Światowa Organizacja Zdrowia wymaga, by szczepieniami objąć 95 proc. dwuletnich dzieci. Tymczasem w Krakowie brakuje do tej normy 7 procent. Mimo uzupełnień szczepienia podstawowego wśród trzylatków, nadal uodpornienie krakowskich dzieci jest znacznie niższe niż w całym kraju. Przed rokiem inspekcja sanitarna wysłała zapominalskim rodzicom aż 3187 upomnień. To dzięki temu zaszczepiono 59,5 proc. maluchów.

Gra interesów

Wszyscy wiedzą, że obecny system opieki zdrowotnej nie sprawdza się. Służba zdrowia wpada w coraz większe długi. Nowe rozwiązania nie są jednak w środowisku medycznym witane z entuzjazmem. Wielu boi się, że straci pracę. Pacjenci z kolei mają wątpliwości czy reforma wyjdzie im na zdrowie.

Maciej ROGALA



Szpalta ekspertów

Krzysztof Kiciński, pełnomocnik wojewody ds. reformy służby zdrowia

Reforma ubezpieczeń zdrowotnych i wprowadzenie kas chorych oraz, związana z nowym podziałem administracyjnym, decentralizacja zarządzania państwowymi jednostkami opieki medycznej to działania od nas niezależne. Naszym głównym zadaniem będzie przygotowanie gruntu pod przyszłe zmiany czyli przede wszystkim usamodzielnienie, do końca roku, wszystkich placówek medycznych w województwie. Będzie to możliwe tylko wtedy, gdy w ministerstwie finansów znajdą się pieniądze na ich oddzielenie. Jeśli dyrektorzy szpitali przedstawią biznes plan i plan strategiczny eliminujący dalsze popadanie w długi, będziemy mieli w ręku dobry ar-



gument na uzyskanie tych funduszy. Czekamy na dużo pracy, bowiem w ostatnich miesiącach ubiegłego roku wszelkie działania reformatorskie zostały zahamowane. Teraz trzeba będzie nadrobić zaległości.

Kolejny cel to kontrakty na usługi medyczne. W czerwcu zmieniają się zasady ich wprowadzania. Dotychczasowe przetargi mają zastąpić konkursy. Problem w tym, że nie wyniesiono do tej pory szczegółowych przepisów wykonawczych. Jeśli parlamentarzyści nie zrelektują się w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, powstanie luka legislacyjna. Mijamy nadzieję, że do tego nie dojdzie. Wtedy będziemy podpisywać kontrakty z lekarzami w porozumieniu z pełnomocnikiem ds. regionalnej kasy chorych, który udzielił im promesy na umowę z kasą.

Gdy uda nam się przed końcem roku doprowadzić do sytuacji, by nie wydawać podwójnie pieniędzy na badania medyczne, będę w pełni zadowolony. Teraz, pacjent skierowany na operację wykonuje badania w przychodni, za co płaci gmina, a potem w szpitalu za pieniądze z budżetu państwa. Trudno się dziwić, że przy takim gospodarowaniu, długi służby zdrowia są coraz większe. (Nit), fot. J. RUBIŚ

* Moim zdaniem * Moim zdaniem *



Zofia Waśniowska, emerytka

Korzystam z przychodni na osiedlu Na Stoku. Jestem stałą pacjentką jednego lekarza, a termin wizyty ustalam z 2-3 dniowym wyprzedzeniem. Prócz tego dwa razy w tygodniu chodzę na zastrzyki. Bez problemu wykonywane są badania laboratoryjne. Tylko do okulisty trzeba czekać bardzo długo, bo jest jeden. Na prywatnych lekarzy mnie nie stać, ale mam czas, więc nie narzekam.

Rafał Frączek
przedstawiciel handlowy

Ostatni raz byłem w szpitalu w 1991 roku, gdy usuwano mi wyrostek robaczkowy. To była zima, szpital w Bochni był niedograny, omal nie zamarłem. Jako dobrą, wspominam przychodnię zakładową Chemobudowy. Teraz, pracując w innej firmie, krzyżam z prywatnej pomocy lekarskiej. Mam rodzinę w Słomnikach i wiem, jak okropne jest dostanie się do przychodni, gdzie największym gardłem jest rejestracja.



Antonina Hul
emerytowany gastronomik

Mam Ośrodek Zdrowia na Olszy przy ul. Radomskiej. Jestem z niego zadowolona. Można telefonicznie ustalić termin godzinowy wizyty u lekarza. Jest czterech lekarzy ogólnych, pediatry (a chodzę z umoczeniem Damianem), laboratorium analityczne, a nawet apteka. Wróciłam po 8 latach pobytu w USA. Teraz to doceniam, nawet gdy przyjdzie mi czekać ze skierowaniem do okulisty w innej przychodni. J.R., Fot. J. RUBIŚ

ZADZWOŃ

Do końca marca w magistracie odbierane będą telefony od mieszkańców. Można wyrazić swoje zdanie na temat bezpieczeństwa, komunikacji, ekologii w Krakowie. Najciekawsze pytania, sugestie, sądy będziemy prezentować na naszych łamach.

• Podobno w Przegorzalach grasuje... psia banda. Zgraja bezpańskich czworonogów szczeka, zaczepia przechodniów.

• Psy bywają złe, ale i...
– Młodzież jest coraz gorsza – mówi dzwoniąca. – A już ci chłopcy na rolkach, co jeżdżą wokół Rynku, to są łobuzy do potęgi. Wpadają z impetem w przechodniów. Nie mogę im też wybaczyć, że niszczą trawnik przy Teatrze Miniatura. Postawiłabym tam strażników miejskich, żeby pilnowali okolicznych zieleni.

• Wiadomo, że „rolkarze” na całym świecie chętnie popisują się swoimi umiejętnościami na pustych parkingach. Nikomu nie wadzą, nie niszczą zieleni... W

Krakowie też by tak mogli, gdyby były parkingi. Ale jest ich jak na lekarstwo. Nie starcza nawet dla samochodów.

– Marzy mi się parking podziemny przy Filharmonii – mówi pan Andrzej. Jest zmotoryzowany, prawdopodobnie nigdy nie miał na nogach rolek...

• Było o „rolkarzach” i automobilistach teraz o rowerzystach. Też im mało... Chcą nowych ścieżek i niskich krauwężników.

• – Kraków to miasto szans? – pada pytanie. – Pewnie, dla tych co mają mnóstwo kasy w portfelu. Dla „nadzianych” – pada odpowiedź. – Tacy to mają dobrze, wszystko załatwią...

(PBAR)

tel. 0/800-130-067

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

Pastelowy makijaż, spodnie rybaczki, retro fryzury

Wiosenne przebudzenie

Także tegoroczna wiosna każe paniom odmienić się. Jak to zrobić, by zachować indywidualność, podkreślić piękno i być w zgodzie z najnowszymi tendencjami mody, radzili w sobotę styliści miesięcznika „Elle” podczas cieszących się ogromnym zainteresowaniem warsztatów urody.

Panie podzielone na 20-osobowe grupy brały „w obroty” fryzjerzy, wizażystki i stylistki mody.

— Ta wiosna nie przynosi w modzie rewolucji, to raczej ewolucja trendów zapoczątkowanych w poprzednich sezonach — mówiły Dorota Maj i Beata Misiewicz, stylistki „El-



le”. — Nadal zaznaczają się dwie tendencje — minimalizm z ascetycznością kroju i brakiem ozdób oraz romantyzm, który szafy wzbogaca o zwiewne sukienki, też proste w formie, ale o ozdobnych tkaninach. Ale teraz zwolenniczki minimalizmu mogą go ożywić dodatkami, a romantyzm powoli asymiluje drapowania, na razie delikatne, lekkie, najczęściej w postaci dyskretnych zakładzek.

Dyktatorzy mody wyraźnie skrócili spodnie. Wróciły do łask rybaczki, szal lat 60-tych, ale nie tylko w wersji opiętej, spodnie mogą być także pro-

ste, byle długość zatrzymała się w modnym miejscu.

Skracamy włosy, ale już nie nadajemy im lekkości tylko stabilność przez tępe, mocne cięcie, co ma na głowie dać efekt repliki fryzur z lat 20 i 30. Do lamusa odchodzą ogniste czerwienie i rudości, najmodniejsza paleta barw to ciepłe brązy, przekonywał fryzjer-stylistka Robert Borowski, oznajmiając także wielki powrót grzywek. A Ewa Jurkun przypomniała metodę naszych prababek na lśniące loki, czyli szczotkowanie. Oboje reprezentowali Galerię Fryzur '99.

Makijaż każe rozświetlić twarz. Wszystkie najnowsze kosmetyki zawierają mikrocząsteczki miki, odbijające światło.

— Dominuje naturalność, jakby twarz urzekała własnym, naturalnym blaskiem — rozrzucał wizję wizażysta Lancome, Maciej Słomkowski. — W związku z tym także kolorystyka powinna być stonowana. Ostrzejszym kolorem oczy mogą błysnąć jedynie wieczorem, ale przy zachowaniu równowagi — jeżeli malujemy mocno oczy, to słabiej usta i odwrotnie.

Uczestniczki spotkania zaproszono na lunch, dostały też drobne upominki.

Katarzyna KIETA

Pół wieku „Romy” Cygańskie romanse

Znany cygański zespół Roma obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia. Z tej okazji dziś o godz. 19, w hali Wisły odbędzie się Wielki Koncert Galowy.

Zespół „Roma” powstał w Krakowie w 1948 r. Od tego czasu przeszedł liczne przeobrażenia, ciągle jednak kontynuując upowszechnianie tradycji i folkloru cygańskiego. Obecnie, pod dyktando jednego z pierwszych członków grupy, Don Vasyła, wciąż wykonuje stare i trochę nowsze pieśni taborowe, chwytające za serce romanse, których widowiskową formę podkreślają barwne stroje i porywające tańce.

Podczas koncertu obok zespołu „Don Vasył & Roma”, zaprezentują się inne romskie grupy: „Dżani”, „Roza Ferenc”, „Roma Amare”, a także dwa polskie „Alicja” i „Manhattan”. Zaśpiewają przynajmniej po jednej cygańskiej pieśni.

Imprezę poprowadzi Don Vasył oraz prezenterka telewizyjna Zofia Czernicka. Bilety, w cenie 15 zł., można rezerwować pod nr. tel. 642-02-30 lub nabyć tuż przed koncertem.

(MSZ)

Nowa premiera Teatru Faktu

„Taka mala” Nina



W Śródmiejskim Ośrodku Kultury odbyła się, w ramach „Teatru Faktu” premiera monodramu „Taka mala” w wykonaniu Niny Repetowskiej.

Spektakl poświęcony jest życiu jednej z największych przedwojennych gwiazd kabaretu i teatru, Mirze Zimińskiej-Sygietyńskiej i oparty na jej wspomnieniach.

Mania, bo takie było jej prawdziwe imię, urodziła się w Płocku jako córka bileterki i teatralnego maszynisty. Kiedy „tatuś odszedł z wołyżerką” pozostały z mamą same. Mama wydała ją za Zimińskiego kiedy miała zaledwie 16 lat. Małżeństwo, bez miłości, rozpadło się po przeprowadzce do stolicy. Pierwsze znaczące artystyczne kroki stawiała w „Qui pro Quo”. Świąciła tryumfy nie tylko na tej scenie. Z powodzeniem rywalizowała z Zulą Pogorzelską i Hanką Ordonką.

Teatr pochłonął ją bez reszty. Poeci z kręgu „Skamandra”, najwięksi ówczesni kompozytorzy, reżyserzy, aktorzy, arystokraci, byli w jej otoczeniu. Dzięki urodzie, ale przede wszystkim dzięki mądrości, dowcipowi, pracowitości i determinacji wspięła się na szczyty. Obsypywana przez mężczyzn luksusowymi prezentami, przyzwyczajona do przepychu, potrafiła, gdy wymagała tego sztuka, żyć skromnie i u boku Sygietyńskiego na wiele lat oddać się tworzeniu „Mazowsza” i dokumentowaniu polskiej muzyki ludowej.

Repetowska, ze swym temperamentem, znakomicie nadaje się do tej roli. Jest prawdziwa. Zalotna i uwodzicielska. Przebojowa i romantyczna.

Maria ZIEMIANIN



W Autorskiej Galerii Mariana Gołogórskiego w piwnicach Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” od piątku oglądać można wystawę Andrzeja Folfasa zatytułowaną po prostu „Malarstwo”. Kto wie, czy nietrafniej byłoby określić ekspozycję mianem „Kobieta Folfasa”. Bowiem właśnie pleć piękna zdominowała tematycznie te płótna.

Tym, co rzuca się widzowi w oczy jest przede wszystkim orgia barw. Określenie orgia nie powinno jednak sugerować, że sztuka Folfasa (przez duże „S”) ma coś wspólnego z pornografią. To rozpasany, niczym nieskrępowany erotyzm. Bujne kształty i ponadnaturalnie wyeksponowane atrybuty kobiecości świadczą o tym, czym dla Folfasa są panie, czy może raczej baby. Folfas podpatruje, podziwia, pożąda. Jako mężczyzna i jako artysta nie jest wobec kobiety obojętny.

Na zdjęciu autor (z lewej) z przyjacielem Antonim Szoską na tle „swych” kobiet.

mar, Fot. Maria ZIEMIANIN

Początek świątecznego szczytu

Słoneczne śluby

W Urzędach Stanu Cywilnego rozpoczął się przedświąteczny szczyt. Po kilkanaście uroczystości ślubnych odbywa się codziennie od czwartku do soboty.



Państwo Agnieszka Kotarba i Paweł Sosnowski ślub kościelny wzięli 31 stycznia br. Wtedy też odbyło się wielkie wesele. Teraz — jak twierdzą — przyszli by dopełnić obowiązku wobec prawa. Są przekonani, że gdyby od dziś obowiązywał konkordat to i tak wzięliby ślub cywilny. Długą przerwę między kościelną i cywilną uroczystością tłumaczyli kolejkami w USC.



Agnieszka Wikiera i Piort Kopała znają się od prawie siedmiu lat. Już na studiach zdecydowali się, że spędzą wspólnie życie. Po ukończeniu studiów i rozpoczęciu pracy zdecydowali się na ślub. W czerwcu odbędzie się uroczystość kościelna i wesele. Teraz pani młoda zaprosiła gości na przyjęcie, które sama przygotowała. Pani młoda jest absolwentką biologii UJ, gdzie nadal pracuje, pan młody filozofem.



Trudne zadanie czekało przed przekroczeniem progu domostwa Beatę Bielarczyk, która poślubiła Grzegorza Wykurza, żołnierza w czerwonym berecie. Otóż po ceremonii, przed domem rozłożony został spadochron, który żona desantowca musiała samodzielnie złożyć. Pan Grzegorz, żołnierz 10 batalionu desantowo-szturmowego z Rzęski zamierza w najbliższym czasie wyjechać na rok do Bośni.

(mas)

Gorący 412-16-94

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: JOANNA KOSTRZ



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Krótko

RACIECHOWICE

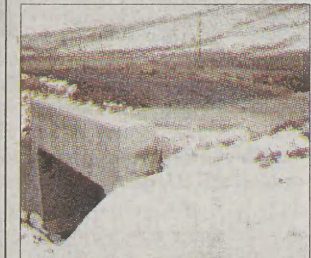
Mieszkańcy gminy Raciechowice spotkali się niedawno z Posłami Ziemi Krkowskiej Józefem Dąbrowskim i Markiem Nawarą. Omawianych było szereg ważnych dla raciechowiczian i nie tylko, tematów. Odbłyło się także szkolenie dotyczące szans i zagrożeń polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej. Prowadził je Wiesław Musiał z Akademii Rolniczej. (AS)

SKAŁA

W salach Muzeum im. Władysława Szafera w Ojcowie odbyła się druga część sesji planowania strategicznego miasta i gminy Skawina. Omówiono wnioski wynikające z pierwszej części sesji. Celem strategicznym jest rozwój przedsiębiorczości na bazie zrestrukturyzowanego rolnictwa i rozwiniętej turystyki. By to osiągnąć trzeba zadbać o odpowiednią sieć parkingów, dobry stan dróg, dobrze zorganizowaną komunikację na terenach wiejskich, własne wysypiska śmieci, skanalizowanie terenów wiejskich, organizację rynku rolnego. Musi się uaktywnić polityka gminy w zakresie rozwoju przedsiębiorczości, powiększenia zaplecza rekreacyjno-sportowego. Konieczne jest zmodernizowanie bazy oświatowej i ściśła współpraca z Ojcowskim Parkiem Narodowym.

W środę przedstawiony zostanie plan, który zawierać będzie: temat, czas trwania zadania, odpowiedzialnych i źródła finansowania. (mas)

PRZEGINIA



W Przegini wybudowano niedawno most. Utwardzono także tłuczniem drogę. Obok mostu, gdzie zawsze było błoto, wysypano żużel. Niebawem tam także pojawi się tłuczeń. W gminnym budżecie wygospodarowano środki na ten cel. W tym tygodniu odbędzie się pierwsze przetargi. Stan tej drogi jest bardzo ważny, zwłaszcza, że mieszkańcy wsi, zwłaszcza dzieci, już przyzwyczaili się do chodzenia tamtędy. Omijają w ten sposób ruchliwą szosę położoną kilka metrów dalej, na której o wypadek nietrudno. (AS), Fot. A. SURÓWKA



Są pieniądze na renowację targowiska

Handel w remoncie

Trudno policzyć ilu mieszkańców gminy Skawina utrzymuje się z handlu na placu targowym w mieście. Rok temu było ich ponad 500. Przynajmniej tyle osób miało zarejestrowaną działalność gospodarczą. Wśród nich nie brak było jednak i takich, które handlem zajmują się okazjonalnie. Wkrótce wszystkich handlowców czekać będzie przymusowy urlop – a to za sprawą remontu targowiska.

W Skawinie jest tylko jeden plac targowy. Można na nim kupić wszystko. Uciszyły się już spory między sprzedawcami z za wschodniej granicy a skawinianami. Dla pierwszych administratorzy placu wyznaczili specjalne miejsca targowe. Mieszkańcom gminy pozostawiono stoły. Problem jednak w tym, że nie mieszczą one wszystkich chętnych. Zwłaszcza w dni targowe. Ich jakość też pozostawia sporo do życzenia. W wielu miejscach na blatach prześwitują dziury, a konstrukcja przyczynia się do szybkiego darcia garderoby. Dzięki administratorom pla-

cu i władzom miasta i gminy plac doczekał się już zadasznienia. Teraz przyjdzie pora na remont nawierzchni placu i parkingu przy ulicy Korabnickiej. Potem odnawiane będą stoły. Niestety, to nie jedyny problemy targowiska. Kupcy i klienci narzekają na ciasne przejścia między stołami i w części placu przeznaczonej dla rolników. Nic jednak nie wskazuje, by w mieście zaczął działać inny plac. Przyczyna jest banalna – brak w centrum odpowiedniego miejsca... (JOK)

SKAWINA



Tak wygląda obecnie dzwonnica kościoła parafialnego pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Proszowicach, której proboszczem jest Jan Ilczyk – Człowiek Roku 1998 „Gazety Krakowskiej”. Dzięki staraniom księdza, udało się niedawno zainstalować na niej stylizowane, elektroniczne zegary, których zakup był możliwy dzięki ofiarności sponsorów. (ART)

LISZKI

Szkoła na osiedlu pod lasem

Na razie bez sali gimnastycznej

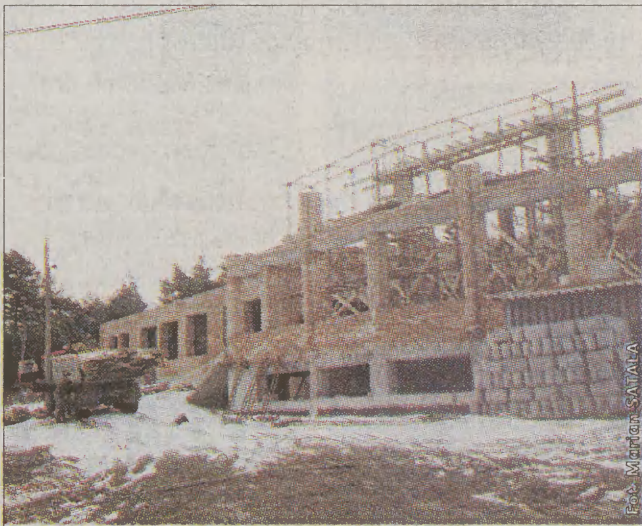
W Kryspinowie, na osiedlu pod lasem wznoszona jest nowa szkoła podstawowa. Będzie dwukrotnie większa od starej, mieścić będzie 18 sal lekcyjnych. To pozwoli na komfortowe warunki nauki dla ponad 220 dzieci, które uczą się teraz w kryspinowskiej podstawówce, której okna oddalone są zaledwie 6 metrów od drogi. Niestety, z braku finansów sala gimnastyczna budowana będzie w drugim etapie.

Równocześnie budowana jest część środkowa podstawówki z wejściem i korytarzem oraz dwa skrzydła A i B. Gotowe są już ściany budynku, trwa deskowanie pod strop w części środkowej.

– Moglibyśmy budować o wiele szybciej – mówi mistrz Henryk Socha z przedsiębiorstwa „Łęgoprzem”, generalnego wykonawcy szkoły. – Nie ma jednak pieniędzy, dlatego na budowie pracuje tylko po kilku robotników dziennie.

– Pieniądzy rzeczywiście brakuje – mówi wójt Liszek Ryszard Burmistrz. – Kuratorium ma małe środki i finansuje tylko te budowy, które już znajdują się w ich planie budżetowym. Na razie więc budowę, która trwa już trzy lata, prowadzimy tylko z gminnych pieniędzy.

– Jesteśmy rozgoryczeni, mamy żal do kuratora, który niejednokrotnie zapewniał, że będzie wspierał inicjatywę lokalne – mówią mieszkańcy Kryspinowa. – Sprzedaliśmy trochę grun-



tów wiejskich, pracowaliśmy przy budowie, ogrodziliśmy teren szkoły z trzech stron.

Kurator na razie nie dał ani złotówki. Czy to sprawiedliwe? (mas)

DOBCZYCE

Kanalizacja i drogi

Jeszcze w ubiegłym roku władze gminy Dobczyce zaplanowały inwestycje na bieżący rok.

Nie zabraknie funduszy na kontynuowanie prac przy szkole w Brzeczowicach i remizie w Stadnikach. Ruszy także kolejny etap robót przy budynku, w którym znajdzie miejsce nowa remiza, poczta i ośrodek kultury. Na potrzeby ksiąg wieczystych i ewentualnie Sądu Grodzkiego zostanie zaadaptowany gmach starego kina. Zakończy się także remont budynków urzędu. Dokończone zostanie wodociągowanie gminy.

Już niedługo rozpoczną się prace związane z budową kanalizacji wokół zbiornika. Władze chcą także przygotować projekt realizacyjny Centrum Oświatowo-Sportowego. W planach jest budowa drogi Kornatka-Zalas i Kędzierzyna-Tartak. (AS)

Krzewy i ceramika

ZABIERZÓW

Wiosenny kiermasz

Z ciekawą i pożyteczną inicjatywą wystąpiło Samorządowe Centrum Kultury w Zabierzowie organizując wiosenny kiermasz, na którym można było kupić rośliny i krzewy ozdobne oraz ceramiczne doniczki na kwiaty.

Powodzeniem cieszyły się też ceramiczne baranki i kurczaki oferowane do sprzedaży przez firmę „Kafel”. Nieco mniejszym doniczki na kwiaty. Ceny były atrakcyjne. Wielka zdobiona kwiatami i liśćmi doniczka kosztowała 12 zł, mniejsza, gładka 5 zł, a małe doniczki, bez polewy, ceniono na 2,5 do 4 zł.

W niedzielę wykupione zostały wszystkie baranki. Wielkie, z kręconymi rogami, kosztowały 8 zł, malutkie z kokardami ceniono na 2,5 zł. Tyle samo kosztował najmniejszy kurczak.

Z krzewów najchętniej kupowano sosnę czarną (ok. 10 zł), świerki, jałowce i tuje kosztowały od 8 do 27 zł. Najbogatszą ofertę krzewów ozdobnych przygotował Jerzy Regulski z Galicy Duchownej, w gminie Zielonki. (mas)



PRZYJMUJEMY LOKATY NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH

OKRES PRZECHOWYWANIA	OPROCENTOWANIE W SKALI ROKU
7 dni	16.00%
14 dni	16.80%
21 dni	17.00%
1 miesiąc	17.20%
2 miesiące	17.80%
3 miesiące	19.00%
4 miesiące	19.50%
5 miesięcy	20.00%
6 miesięcy	20.50%
9 miesięcy	21.00%
12 miesięcy	21.50%
24 miesiące	21.75%



**WSCHODNI BANK
CUKROWNICTWA S.A.
W LUBLINIE**

zaprasza Klientów do swojego Oddziału w Krakowie,
ul. Grzegorzewska 10,
tel. (0-12) 421-08-71, 411-45-88

❖ Minimalny wkład na lokatę terminową wynosi 50.00 zł
❖ Przy wysokich wkładach oprocentowanie może być negocjowane.

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu) Tel. 633 14 75

1 Gabinet Lekarski

Szpitala Zakonu Bonifratrów
ul. Trynitarzka 11, Kraków

- interna, alergologia, gastrologia, dermatologia, neurologia.
- chirurgia ogólna, naczyniowa, onkologiczna, proktologia.
- choroby sutka, naczyń obwodowych.

Pełny zakres badań radiologicznych, laboratoryjnych, endoskopowych i USG.
Zabiegi operacyjne.

Zapraszamy w godz. 10-19, tel. (0-12) 656-00-55 wew. 116

1 APARATY SŁUCHOWE PHILIPS

MARKE-MED

Kraków, ul. Śląska 3,
tel. (0-12) 633-56-81,
pon.-pt. 9-18

1 USG

jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne

► **KONSULTACJE** wszystkich specjalistów

► **ONKOLOGIA** także choroby sutka

► **OKULISTYKA** szkła kontaktowe

► **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYN 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 LEKARZ

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

- internistów
- pediatrów
- EKG
- laryngologów

1 MEDICINA

al. Pokoju 3
412-24-59, 412-68-20

...
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE (CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

Psychologowie, logopeda

- badania
- terapia

Tel. 425-76-87,
633-77-17.

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29-listopada 130
tel. (012) 412-40-81, 412-43-58
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 KRI-MED
GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA:
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca
- * GINEKOLOGIA
- * DERMATOLOGIA:
dorośli
dzieci
- * USUWANIE ZĘBÓW - PROTEZY
- * NEUROLOG
- * CHOROBY WĄTROBY
- * KOLONOSKOPIA
- * MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®
KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

2 RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8,
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14,
tel. 421-92-72.

Ceny najniższe
• wyniki natychmiast

2 PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

tel. 423-02-40
423-02-16
422-89-00
http://www.tai.com.pl

3 INFORMACJA

MEDYCYN
PRODUKCJA
coit
HANDEL
USŁUGI

0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20
632-34-12

całodobowe
pon.-pt. 9-18

internet <http://www.coit.com.pl>

3 IFORMACJA

c.b.i.t.

MEDYCYN
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
<http://www.cbitt.com.pl>

3 Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52,
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

4 BUDMEN

Dąbrowa Tarnowska,
Grunwaldzka 41c,
tel./fax (0-14) 42-43-23.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- * cement - luzem
- * wapno
- * pustaki

4 Księgarnia budowlana

Kraków
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

5

- ☐ Dachówki
- ☐ Supreme
- ☐ Styrosupreme

POLECA:

Licencjonowany producent
SADEL KAZIMIERZ
Krzeszów 36 koło Bochni
(0-197) 276-16

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

ŁOKIETKA
WYKI
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębatów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice)
411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS

Kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

❖ **SCENA OPEROWA TEATRU SŁOWACKIEGO** (pl.Św. Ducha 1): Wieczór baletowy – 19 (premiera).
❖ **PWST** (Straszewskiego 22): spektakl dyplomowy IV r. Wydz. Aktorskiego: „Samobójca” – 18 (I premiera).
❖ **KABARET pod WYRWIGROSZEM** (św. Jana 30): „Wieczór III” – 20.

FILHARMONIA

❖ **PAŃSTWOWA FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): nieczynna.

KINA

❖ **APOLLO** – stereo, ekran perłkowy (św. Tomasa 11a, tel. 421-89-50): Lepiej być nie może (USA 15) – 15.15, 20; Jej wysokość pani Brown (irl.-ang. 15) – 17.45.
❖ **ARS: SZTUKA** – dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Spona (pol. 12) – 8.30, 10.15, 12; Lepiej być nie może (USA 15) – 13.45, 16.15, 18.45, 21.15.
❖ **ARS: ANEKS SZTUKI:** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Kiler (pol. 15) – 15; Bokser (USA-irl. 15) – 17; Golo i weselo (ang. 15) – 19.15; Jej wysokość Pani Brown (irl.-ang. 15) – 21.
❖ **ARS: REDUTA SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Golo i weselo (ang. 15) – 16.15; Lepiej być nie może (USA 15) – 18; Tajemnice Los Angeles (USA 15) – 20.30.
❖ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Kraśnińskiego 34, tel. 422-30-93): Titanic (USA 15) – 16.30, 20.
❖ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Sekrety i kłamstwa (ang. 15) – 16; Współlokatorci (ang. 15) – 18.30; Zabawne gry (austr. 18) – 20.15.
❖ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Spice world (ang. 12) – 12; Szakal (USA 15) – 14; Koszmar minionego lata (USA 15) – 16.15; James Bond: Jutro nie umiera nigdy (USA 15) – 18; Bandyta (pol.-niem.-ang. 18) – 20.15.
❖ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Tamta strona ciszy (niem. 15) – 10.30, 20.30; W pogoni za Amy (USA 15) – 12.30; Drżące ciało (hisz.-fr. 15) – 14.30; Historie miłosne (pol. 15) – 16.30; Koniec przemocy (USA-niem.-fr. 15) – 18.15.
❖ **SFINKS** (os. Górali): DKF „Kropka” – Filmy animowane Zbigniewa Rybczyńskiego – 18.
❖ **ŚWIT** – dwie sale (os. Teatralne 10): Demony wojny (pol. 15) – 16.30, 18.30, 20.30; Adwokat diabła (USA 15) – 17.30, 19.45.

❖ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Kino szkolne – propozycje: Tajemniczy ogród, Doktor Judym, Krzyżacy.
❖ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Titanic (USA 15) – 9, 16, 19.30.
❖ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Ak. Film.: Uczniowie – 8.30; Demony wojny (pol. 15) – 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.
❖ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Anastazia (USA, b.o., dubbing) – poranki dla szkół; „187” (USA 15) – 16; 20.30; Adwokat diabła (USA 15) – 18.
❖ **PARADOX** (Krowoderska 8): DKF: Matka Joanna od Aniołów (pol. 15) – 18.15; Rykszarz (chin.) – 20.15.
❖ **MYŚLENICE** – **Muza** (Piłsudskiego 20): Flubber (USA, b.o.) – 9, 11.

WAWEL

❖ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 – Bilety 4 zł i 3 zł ulg.): • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
❖ **WAWEL ZAGINIONY** (nieczynny do 30.03)
❖ **SKARBIEC KORONNY** (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)
❖ **ZBROJOWNIA** (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)
❖ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
❖ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
❖ **MUZEUM KATEDRALNE**; (codz. 10-15)

MUZEA, WYSTAWY

❖ **NARODOWE**
❖ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., cz., nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny):
• Broń i barwa w Polsce • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)
• „Tadeusz Brzozowski 1918-1987” (do 13.04)
• „In Propria Persona” – autoportrety malarzy polskich ze zbiorów Lwowskiej Galerii Sztuki
❖ **SUKIENNICE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
• Sztuka polska od XIV do XVIII w.
❖ **XX. CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30):
Galeria rzeźbiarstwa europejskiego
❖ **ARSENAL** (Piłkarska 8); (codziennie 10-17):
❖ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18
• Wyst. „Creo, create, creator” (do 31.03)
❖ **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)

❖ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
❖ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kol. F. Jasieńskiego
❖ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu», pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Gotfryd Ossowski 1835-1897 człowiek-archeolog-geolog (do 31.03) • Izrael – archeologia z lotu ptaka
❖ **ARCHIDIEJEJALNE** (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):
• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
❖ **COLLEGIUM MAIUS UJ** Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
❖ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14):
• Via Dolorosa – wątki kalwaryjskie w polskiej sztuce ludowej
❖ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):
• Wyst. „Teatry Azji” (do 30.04)
❖ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
• Budowa geolog. obszaru krakowskiego
❖ **HISTORYCZNE**
❖ **KRZYSZTOFOR** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
• Kraków – Lwów w fotograficznej kamery
❖ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):
• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
• „Gwiazdy sceny krakowskiej – Izabella Olszewska” (do 17.05)
❖ **KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
• II Triennale Autoportretu w Radomiu
❖ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
• Dzieje Żydów w Polsce (do 15.04)
❖ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18)
• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
❖ **ZWIERZYŃCIECKI SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14)
• Wyst. „Zwierzyniec się przedstawia”

❖ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** – KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)
• „Dwie pasje olimpijczyka – szermierka i fotografia” – wyst. T. Friedricha (do 30.04)
❖ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):
• „Kraków jaki widziałem. Wspomnienia z prac nad Katalogiem Zabytków Sztuki w Polsce. Fotografie Jerzego Langdy” (do 30.04)
❖ **MŁODEJ POLSKI – RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
❖ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
❖ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) Czynne dla grup zorganizowanych po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 412-90-00 pn.-pt. w godz. 9-14.30.
❖ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem):
• 200 lat Starogo Teatru
❖ **UBEZPIECZEŃ** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny):
• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
❖ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)
❖ **WIELICZKA**
❖ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn.-śr. sb. 9-15):
• Dzieje Wieliczki • Solniczki • Rodowód polskiej nafty (do 10.04)
❖ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** (8-16)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze
❖ **KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”** (Dąbówka 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baracza. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
❖ **NIEMOŁOCE** – **ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

❖ **ART-CLUB** (Łobzowska 3); (codz. 10-22)
• 4x5 „Maryniści”
❖ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY** (Cybulskiego 9, Galeria I p.); (pn.-pt. 12-16):
• „Ramy – obrazy” – kolekcja sztuki austriackiej A. Kuryanowicza (do 20.04)
❖ **BUNKIER SZTUKI** (Plac Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-20) • „World Press Photo” (do 2.04)
• Ulan – polska sztuka dekoracyjna (do 5.04)
❖ **„CENTRUM”** (Al. Jana Pawła II 232):
• Hanna Bakula: „Pastele, portrety, collage”

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

❖ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dizyury aptek i szpitali – czynny całą dobę)
❖ **DYZYURY SZPITALI**
❖ **KRAKÓW**
• chirurgii ogólnej (Prądnicka 35), chirurgii urazowej, laryngologicznej, urologicznej, okulistycznej (Złota Jesień 1), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265).
• Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa - Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71
❖ **BIELSKO-BIAŁA**
• Wyzwolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11)
❖ **OŚWIECIM** • Wysokie Brzegi 2 – 42-20-11
❖ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 – 74-38-55
❖ **TRZEBINIA** • przy kopalni Siersza – 368
❖ **WADOWICE** • Karmielicka 34 – 330-21
❖ **ŻYWIET** • Sienkiewicza 30 – 40-51
❖ **DYZYURNE POGOTOWIA**
❖ **KRAKÓW**
• Łazarza 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala telefoniczna – 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnisko Balice – 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 – 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Goliarda 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice – 999
• Jerzmanowice – 389-50-99
• Iwanowice – 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99
• Prądnik (Białopodrądnicka 8) – 415-09-99
• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wy-padki 644-49-99 i 644-42-91

• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck – 636-61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99 (całodobowe)
❖ **PROSZOWICE** – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35
❖ **MYŚLENICE** – 999, 272-01-80,
❖ **NIEMOŁOCE** – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
❖ **NIEMOŁOCE** – miejski 811-999, alarmowy 999
❖ **STOMNIKI** – 388-19-99 (całą dobę)
❖ **DYZYURNE APTEKI**
❖ **KRAKÓW**
• Mogiła 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, Centrum A bl 3 – 644-17-36, os. Na Wzgórzach 31 – 645-30-33, pl. Inwalidów 7 – 633-18-24, Nałkowskiego 10 – 636-59-11, Wielicka 76 – 655-01-40, Zakrzemie 18 – 267-04-65.
❖ **SKAWINA** – Piłsudskiego 23
❖ **KRZESZOWICE** – Daszyńskiego 9
❖ **MYŚLENICE** – Żeromskiego 19
❖ **PROSZOWICE** – Królewska 84
❖ **WIELICZKA** – Powstania Warszawskiego 12

CZŁOWIEK W DEPRESJI

❖ **TELEFONY ZAUFANIA**
❖ **KRAKÓW**
• ogólny – 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. 16-18)
• dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64
• młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
• dla narkomanów – 643-03-38 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików – 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• inf. o AIDS – 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt, śr. pt. 16-19)
• dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)

• dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
❖ **SKAWINA**
• Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)
❖ **SUCHA BESKIDZKA** – 986

NIE WIESZ CZEGOŚ

❖ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**
• Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34, tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). Kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia. Punkt informacyjny o możliwościach kształcenia w roku szkolnym 1998/99 (szkoły średnie, wyższe)

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

❖ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
❖ **KRAKÓW**
• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki – pomoc całodobowa
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady Grudzią, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)
• Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Łużycka 55, TEL. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.
• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)
• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 10-14 i 16-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)

• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14)
• Słomiana 17 (pn-sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30)
• Woronicza 16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12)
• os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyżury 10-16)
• os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn-pt 16-20, sb 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
• **WIELICZKA** • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
❖ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
❖ **KRAKÓW** • Kasprzowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn-pt 16.30-19, sb 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn-pt 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierzbachach 19, tel. 425-11-28 (pn śr pt sb 16-20, wt cz 9-15)
❖ **GABINY WETERYNARYJNE**
❖ **KRAKÓW**: • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn-pt 11-19, sb 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn-sb 16-19) • Sokolowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn-pt 15-20)
❖ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
❖ **KRAKÓW** (Floriańska 53) – 421-77-72; podatki: pon., śr., czw., pt. 9-15, wt. 11-17.
❖ **WADOWICE** – 633-35-97

AWARIA W DOMU

❖ **POGOTOWIE GAZOWE**
❖ **KRAKÓW** – 992, 656-50-36
❖ **BIELSKO-BIAŁA** – 992
❖ **OŚWIECIM** – 992
❖ **WADOWICE** – 326-02
❖ **ANDRYCHÓW** – 75-42-20
❖ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**
❖ **KRAKÓW**: • Śródmieście – 421-27-49 • Krowodrza – 633-06-97 • Nowa Huta – 644-12-10 • Podgórze – 656-21-55
❖ **ANDRYCHÓW** – 75-29-29
❖ **BIELSKO-BIAŁA** – 991
❖ **OŚWIECIM** – 42-35-35
❖ **WADOWICE** – 339-34
❖ **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**
❖ **KRAKÓW**: • Krowodrza – 422-92-05 • Nowa Huta – 648-28-61 • Podgórze – 655-53-98 • Śródmieście – 422-92-05

❖ **„FOTO GALERIA”** (Al. Jana Pawła II 232):
• Wyst. z okazji 10-lecia Foto-Galerii NCK
• Adam Bujak „Misteria” (do 13.04)
• Wyst. poplenerowa „Bieszczady 97”
❖ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17): (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14)
• Dagmara Kwiatek „Niedomyślane myśli”
• Kinga Łopot-Dzierwa, Robert Małoszowski „Figury otwarte” (do 3.04)
❖ **„KANONICZA 1”**: (Kanonicza 1); (codz. 10-18):
• „Kolor – forma – dźwięk” – wyst. Marka Batorskiego (do 4.04)
• Kawiarnia „Inkwizytor” (pn.-pt. 9-21, sb.-nd. 16-21) • Malarstwo Anny Husarskiej (do 31.03)
❖ **„REKAWKA”** (Limanowskiego 13): (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15)
• Wystawa jubileuszowa z okazji 5-lecia działalności ART TERAPII (do 31.03)
❖ **HOTEL LOGOS** (Szujskiego 5) (codz. 9-19):
• Jadwiga Borcz-Przeworska: Barwne chwile zapamiętanie
❖ **PWST** (Straszewskiego 22); (pn.-pt. 10-18)
• Malarstwo i rysunek Macieja Busia (do 10.04)
❖ **GALERIA ŻPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
• Kolekcja własna Galerii
❖ **CRICOTEKA** (Kanonicza 5); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz.)
• Balladyna (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz., zwiedzanie po wcześniejszym uzg.)
• Ambalaze konceptualne Tadeusza Kantora
❖ **ANDRZEJA MLECZKI** (św. Jana 14); (pn.-pt. 11-17, sb. 11-15, nd. nieczynne)
• Rysunki, plakaty, kartki
❖ **SZTUKI UKRAIŃSKIEJ** (Kanonicza 15) (cz.-nd. 12-16):
• Cerkiew wg proj. prof. J. Nowosielskiego
• Ikony z XVI-XX w. z Eparchii Przemyskiej
• Galeria Współczesnej Sztuki Ukraińskiej, wystawa – sprzedaż, malarstwo, rzeźba, hu-culska ceramika i biżuteria
❖ **KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA** (Krakowska 30); (pn.-pt. 9-15)
• Marian Konarski – malarstwo i rzeźba

INNE

❖ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-15; tel. 425-35-51.
❖ **OGRÓD BOTANICZNY** (Kopernika 27): (szklarnie 10-14, pt. niecz.); Bilety: szklarnia – 3, ulg. 1.50.
❖ **DLA DZIECI**
• Anikino (Nieduża 4, tel. 411-30-07); (codz. 9-21)
• Bzikoland (os. Willowe 29); (codz. 9-21)

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Adwokat diabła”
reż. Taylor Hackford
Kino „Warszawa”

Film sensacyjny. Adwokat z Florydy broni przestępcy, który dopuścił się niemoralnych czynów. Podczas rozprawy sądowej prawnik wychodzi do toalety, próbuje przełamać swe wątpliwości moralne. Po powrocie gładko wygrywa proces. W jakiś czas potem otrzymuje korzystną ofertę od nowojorskiej firmy prawniczej. Jej tajemniczy szef okazuje się jednak być... diabłem.

W tym amerykańskim thrillerze sensacyjnym oglądamy wspaniały duet aktorski Al Pacino – Keanu Reeves, który walczy nie tylko o palmę pierwszeństwa na ekranie, ale między którym rozrywa się również pojedynek o... duszę młodego prawnika.

(Zaproszenia) (ART)

„187”
reż. Kevin Reynolds
Kino „Warszawa”

W „187” (paragraf określający morderstwo), reżyser takich dzieł, jak „Fandango” i „Wodny świat”, przedstawia historię nauczyciela fizyki ze szkoły średniej w Nowym Jorku, który zostaje napadnięty i poraniony przez swego ucznia. W kilka miesięcy później pedagog przenosi się do Los Angeles i powraca do swego zawodu. Tu również spotyka się z agresją ze strony wychowanków. Tym razem jednak postanawia walczyć z agresywnością wychowanków własnym sposobem...

Temu brutalnemu filmowi towarzyszy doskonała muzyka. Swoich utworów użyły bowiem tacy wykonawcy, jak Massive Attack, Madredeus i Method Man. Dzięki temu „187” nie tylko świetnie się ogląda, ale i słucha.

(Zaproszenia) (ART)

SZLAKIEM GALERII

Temporary Contemporary

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gorlicach
działając w oparciu o zawarte porozumienie
z Wojewodą Nowosądeckim z dnia 6 lutego 1998r.

ogłasza

przetarg na usługi pielęgniarsko-położnicze,
świadczane przez pielęgniarkę rodzinną
(położną rodzinną).

Rejon świadczeń zdrowotnych dla usług pielęgniarsko-położniczych obejmuje 2500 osób ubezpieczonych i innych osób uprawnionych na podstawie odrębnych przepisów do świadczeń publicznych zakładów opieki zdrowotnej zamieszkałych w Gorlicach.

Warunki oferty:

1. Imię i nazwisko, adres oraz nr zaświadczenia o prawie wykonywania zawodu i kserokopię kwalifikacji pielęgniarki środowiskowej rodzinnej i położnej środowiskowej rodzinnej;
2. Określenie warunków lokalowych, wyposażenia oraz aparatury i sprzętu medycznego, środków transportu i środków łączności;
3. Określenie przewidzianych kosztów udzielania świadczeń będących przedmiotem przetargu oraz sposobu ich kalkulacji;
4. Proponowany czas trwania umowy;
5. Rodzaj świadczeń zdrowotnych;
6. Liczbę osób uprawnionych do świadczeń zdrowotnych;
7. Przypuszczalną liczbę świadczeń zdrowotnych;
8. Do przetargu winny przystąpić pielęgniarki i położne aktualnie zatrudnione w ZOZ Gorlice.

Ze szczegółowymi warunkami przetargu można zapoznać się w Zespole Opieki Zdrowotnej w Gorlicach, ul. Węgierska 21A – Biuro Zamówień Publicznych, tel. 353-71-30 wew. 317 w godz. 7.30 – 12.30.

Miejsce i termin składania ofert:

Zespół Opieki Zdrowotnej w Gorlicach, ul. Węgierska 21A – Biuro Zamówień Publicznych.

Oferty należy składać w terminie do **5 maja 1998 r. do godz. 14.**

Miejsce i termin rozstrzygnięcia przetargu:

Biuro Zamówień Publicznych, ul. Węgierska 21A, dnia 8 maja 1998 r. godz. 12.

Proponowany czas trwania umowy – do 31 grudnia 1998 r.

Zastrzega się prawo do odwołania przetargu
oraz przesunięcia wyżej wymienionych terminów.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z dopiskiem
„Przetarg na świadczenia zdrowotne pielęgniarki środowiskowej rodzinnej i położnej środowiskowej rodzinnej”

K-793

Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gorlicach
działając w oparciu o zawarte porozumienie
z Wojewodą Nowosądeckim z dnia 6 lutego 1998r.

ogłasza

przetarg na świadczenia zdrowotne
lekarza rodzinnego.

Rejon świadczeń zdrowotnych dla lekarza rodzinnego obejmuje 2500 osób ubezpieczonych i innych osób uprawnionych na podstawie odrębnych przepisów do świadczeń publicznych zakładów opieki zdrowotnej zamieszkałych w Gorlicach.

Warunki oferty:

1. Imię i nazwisko, adres oraz nr zaświadczenia o prawie wykonywania zawodu oraz wpis do ewidencji podmiotów gospodarczych, ksero dyplomu specjalizacji lekarza rodzinnego;
2. Określenie warunków lokalowych, wyposażenia oraz aparatury i sprzętu medycznego, środków transportu i środków łączności;
3. Wskazanie liczby i kwalifikacji zawodowej osób udzielających świadczeń i personelu medycznego;
4. Określenie przewidzianych kosztów udzielania świadczeń będących przedmiotem przetargu oraz sposobu ich kalkulacji;
5. Rodzaje świadczeń zdrowotnych;
6. Liczbę osób, które mogą być objęte świadczeniami zdrowotnymi;
7. Przypuszczalną liczbę świadczeń zdrowotnych.

Miejsce i termin

Ze szczegółowymi warunkami przetargu można zapoznać się w Zespole Opieki Zdrowotnej w Gorlicach, ul. Węgierska 21A – Biuro Zamówień Publicznych, tel. 353-71-30 wew. 317 w godz. 7.30 – 12.30.

Miejsce i termin składania ofert:

Zespół Opieki Zdrowotnej w Gorlicach, ul. Węgierska 21A – Biuro Zamówień Publicznych.

Oferty należy składać w terminie do **5 maja 1998 r. do godz. 14.**

Miejsce i termin rozstrzygnięcia przetargu:

Biuro Zamówień Publicznych, ul. Węgierska 21A, dnia 8 maja 1998 r. godz. 10.

Proponowany czas trwania umowy – do 31 grudnia 1998 r.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu
oraz przesunięcia wyżej wymienionych terminów.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z dopiskiem
„Przetarg na świadczenia zdrowotne lekarza rodzinnego”,
na ww. adres.

K-793

ZARZĄD MIASTA DĘBICY
ul. Parkowa 28, 39-200 Dębica
tel. (0-14) 82-32-32.

Ogłasza **przetarg nieograniczony** na wykonanie:
„Projektu budowlanego regulacji potoku Kawęckiego
na długości około 500 mb, od ul. Staszica
do ul. Kraszewskiego w Dębicy”

Termin wykonania prac **31.07.1998 r.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego pok. nr 228.

Uprawnieni do kontaktu z oferentami Danuta Wępsięć, Mariusz Kłis, tel. wew. 266, pok. 228.

Termin składania ofert upływa dnia **14.04.1998 r. do godziny 9.45.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia **17.04.1998 r.** o godz. **10.00** w siedzibie zamawiającego pok. 224.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
2. Spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o Zamówieniach Publicznych.

K-

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

„BUDMAX” SP. z o.o.

TARNÓW, UL. CHEMICZNA 112 A

*oferuje do sprzedaży pomieszczenia
przeznaczone na działalność:*

- ☛ handlową – I piętro
- ☛ biura – II piętro
- + parking

w nowo realizowanym obiekcie zlokalizowanym
przy ulicy Słonecznej w Tarnowie (obok banku PKO).

Zainteresowani kupnem

proszeni są o złożenie ofert z podaniem ceny.

Szczegółowe informacje Tarnów, ul. Chemiczna 112 a,
tel./fax 33-23-15.

T-121/Z

Zarząd Gminy
Bystra-Sidzina

ogłasza przetarg nieograniczony
na opracowanie zmiany miejscowego planu ogólnego
zagospodarowania przestrzennego Gminy Jordanów
w części dotyczącej wsi Bystra i Sidzina.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy pok. nr 8.

Wadium w kwocie 2.000 zł należy wpłacić w Kasie Urzędu Gminy Bystra-Sidzina do dnia 5.05.1998 r.

Informację w sprawie zmian planu zagospodarowania przestrzennego można uzyskać w siedzibie zamawiającego pok. nr 10.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną: „przetarg na zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Jordanów w części dotyczącej wsi Bystra i Sidzina” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Termin składania ofert upływa z dniem **5.05.98 r. o godz. 8.**

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o **godz. 9** w sali Urzędu Gminy Bystra-Sidzina.

K-792

Gospodarstwo Administracyjno-Handlowe
Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa w Tarnowie
- w administrowaniu -
33-100 Tarnów, woj. Tarnów

ogłasza **przetarg nieograniczony** na sprzedaż
środków trwałych:

1. Suwnica bramowa 10 T L=8,75 + 25 + 8,75 1988 r.
– cena wyw. 40.000 zł

2. Suwnica bramowa 5 T, chwytakowo-hakowa
L=8 + 25 + 3, 1991 r. – cena wyw. 90.000 zł

Urządzenia są nowe, nie zmontowane, na stanie magazynowym.

Przetarg odbędzie się dnia **14 kwietnia 1998 r. o godz. 11.00** w siedzibie zlikwidowanego Gospodarstwa Administracyjno-Handlowego ZWRSP w Straszęcinie, gmina Żyraków, woj. tarnowskie.

Ww. środki można oglądać w dniu przetargu, tj. 14 kwietnia 1998 r. w godz. 7.00 – 10.30 w Gospodarstwie w Straszęcinie.

Informacji o ww. środkach udziela Gospodarstwo A-H ZWRSP w Tarnowie, tel. 0-14/26-11-06.

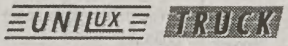
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Gospodarstwa w Straszęcinie w dniu przetargu do godz. 10.30.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

*Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyny.*

T/Z/137

AUTORYZOWANY DEALER
STAR JELCZ
LUBLIN
POLONEZ-TRUCK

KRAKÓW, ul. Pachoskiego 5,
tel. (0-12) 415-39-56, 415-48-72 w. 208
fax (0-12) 415-35-57

* Preferencyjny pakiet ubezpieczeń
* 18 miesięcy gwarancji bez limitu kilometrów

* OC GRATIS - AC, KR, HW
Stawka zryczałtowana od 2,2% pojazdu

PRODUKCJA ZABUDÓW: FURGONY • IZOTERMIE
CHŁODNIE • NADWOZIA SKRZYNIOWE - Zapraszamy
sprzedawców wszystkich typów ciężarówek do współpracy!

• RATY • LEASING • MINIMUM DOKUMENTÓW
SERWIS • CZĘŚCI ZAMIENNE

Ceramika Nowy Targ
CERBET
ZAKŁAD CERAMICZNO-BETONIARSKI
CERBET Sp. z o.o.
34-400 Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10
Tylko do 18 kwietnia ceny zeszłoroczne.

Załadunek za darmo
oraz zwrot połowy kosztów za transport.

Oferujemy wyroby w cenach:

- ✓ Pustak MAX już od 1,49
- ✓ Cegła modularna już od 0,99
- ✓ Cegła K3 już od 1,21
- ✓ Cegła K1 już od 0,30
- ✓ Cegła dziurawka już od 0,31
- ✓ Pustak wentylacyjny już od 1,53
- ✓ Podane ceny są cenami netto.

Szczegóły w siedzibie firmy. Tel. (0-18) 266-35-77

84/ME

GAZETA
KRAKOWSKA
BIURA OGŁOSZEŃ



Kraków ul. Starowiślna 10, tel./fax 422-06-03
Nowy Sącz ul. Narutowicza 6, tel. 443-53-34, 443-53-54
Tarnów ul. Krakowska 12, tel. 26-44-97, 21-61-56